WOJEWÓDZKI SĄD ADMINISTRACYJNY
W POZNANIU

I N F O R M A C J A

o działalności
Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego
w Poznaniu w roku 2015

Poznań, styczeń 2016 rok

strona

WPROWADZENIE 4

I. WPŁYW SKARG I WYNIKI 6

II. POSTĘPOWANIE SĄDOWE 7

III. ORZECZNICTWO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO 8

1. SPRAWY Z ZAKRESU ZOBOWIĄZAŃ PODATKOWYCH I FINANSÓW PUBLICZNYCH 8

1. 1. PODATEK OD TOWARÓW I USŁUG 8

1. 2. PODATEK DOCHODOWY OD OSÓB FIZYCZNYCH 15

1. 3. PODATEK DOCHODOWY OD OSÓB PRAWNYCH 22

1. 4. PODATEK AKCYZOWY 27

1. 5. PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI I PODATEK ROLNY 31

1. 6. PODATEK OD SPADKÓW I DAROWIZN 41

1. 7. PODATEK OD CZYNNOŚCI CYWILNOPRAWNYCH 43

1. 8. ORDYNACJA PODATKOWA. POSTĘPOWANIE PODATKOWE 45

2. SPRAWY Z ZAKRESU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH 49

3. SPRAWY Z ZAKRESU EGZEKUCJI 51

4. SPRAWY Z ZAKRESU OCHRONY ŚRODOWISKA I OCHRONY PRZYRODY 54

5. SPRAWY Z ZAKRESU GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI 62

6. SPRAWY Z ZAKRESU PLANOWANIA I ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO 67

7. SPRAWY Z ZAKRESU PRAWA BUDOWLANEGO 85

8. SPRAWY Z ZAKRESU INFORMACJI PUBLICZNEJ 90

9. SPRAWY Z ZAKRESU NADZORU NAD DZIAŁALNOŚCIĄ SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO 95

10. SPRAWY Z ZAKRESU POMOCY SPOŁECZNEJ I ŚWIADCZEŃ RODZINNYCH 106

11. SPRAWY ZE SKARG NA BEZCZYNNOŚĆ ORGANÓW ADMINISTRACJI I PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO 112

12. SPRAWY Z ZAKRESU EWIDENCJI LUDNOŚCI 113

13. SPRAWY Z ZAKRESU OCHRONY ZDROWIA, UBEZPIECZEŃ ZDROWOTNYCH 114

14. SPRAWY Z ZAKRESU EDUKACJI. SYSTEM OŚWIATY, SZKOLNICTWO WYŻSZE 119

15. SPRAWY DOTYCZĄCE SŁUŻB MUNDUROWYCH 121

16. SPRAWY Z ZAKRESU ZATRUDNIENIA I BEZROBOCIA 124

17. SPRAWY Z ZAKRESU WETERYNARII I OCHRONY ZWIERZĄT 127

18. SPRAWY Z ZAKRESU DOTACJI I SUBWENCJI. DOFINANSOWANIE Z PUBLICZNYCH ŚRODKÓW WSPÓLNOTOWYCH 129

19. SPRAWY DOTYCZĄCE DRÓG PUBLICZNYCH, RUCHU DROGOWEGO, PRZEWOZÓW DROGOWYCH 138

20. ZAGADNIENIA PROCESOWE 151

21. SYGNALIZACJA 161

22. ZAGADNIENIA Z ZAKRESU PRAWA POMOCY 162

IV. PYTANIA PRAWNE DO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO 174

V. POZAORZECZNICZA DZIAŁALNOŚĆ WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W POZNANIU 175

VI. RUCH KADROWY 190

VII. DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁU INFORMACJI SĄDOWEJ 191

ZAŁĄCZNIKI 194-203

WPROWADZENIE

Niniejsze opracowanie stanowi opisową część „Informacji o działalności Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu w 2015 r." która w sposób syntetyczny przedstawia najważniejsze zagadnienia, które wyłoniły się w orzecznictwie tut. Sądu, we wszystkich kategoriach spraw, a także w działalności pozaorzeczniczej. Przy jego tworzeniu położono nacisk na przedstawienie tych orzeczeń, które miały istotny wpływ na kształtowanie orzecznictwa sądów administracyjnych. W szczególności dotyczy to spraw, którymi dotąd sądy się nie zajmowały. Znaczenie tego rodzaju postępowań jest nie do przecenienia, zważywszy iż w znacznej części przypadków to właśnie one wyznaczają kierunki wykładni przepisów i kształtują postępowanie administracji publicznej.

Kolejną kategorią spraw, które znalazły się w opracowaniu, są te w których podjęte rozstrzygnięcia odbiegały od skrystalizowanych linii orzeczniczych i wskazywały na nowe spojrzenie na poruszane w nich problemy. Tego rodzaju orzeczenia – jako wyłom w istniejących schematach - są przyczynkiem do dyskusji i często skutkują zmianą spojrzenia sędziów sądów administracyjnych na istotne społecznie zagadnienia prawne.

Ze wskazanych powyżej powodów przedmiotowa „Informacja o działalności Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu w roku 2015” będzie interesującą pozycją, pozwalającą nie tylko zorientować się co do najważniejszych kierunków działalności Sądu, ale także dostrzec wysoki poziom merytoryczny pracujących tu sędziów, referendarzy i asystentów, którzy nie unikają trudnych problemów. Wydawane przez Sąd orzeczenia i przedstawione w nich poglądy są bardzo często cytowane przez inne sądy, jak również przez organy administracji publicznej i przedstawicieli nauki prawa. Ta okoliczność świadczy najlepiej o wysokiej jakości pracy Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu.

Opracowanie niniejsze przedstawia również mniej znaną różnorodną działalność pozaorzeczniczą Sądu, która stanowi istotne uzupełnienie podstawowych zadań Sądu i ma niewątpliwie znaczny wpływ na ocenę Sądu oraz jego społecznej pozycji. Działalność ta wykonywana w różnych formach koncentrowała się na realizacji wyznaczonych zadań w Wydziale Informacji Sądowej, szczególnie w zakresie udzielania licznym interesantom informacji dot. postępowania sądowego, właściwości sądowej, informacji publicznej, prowadzeniu statystyki sądowej oraz obsłudze medialnej Sądu. Ważne znaczenie edukacyjne, podobnie jak w poprzednich latach, miały także publikacje sędziów, referendarzy sądowych oraz asystentów sędziego, w których omawiano istotne zagadnienia prawne, prezentowano

orzeczenia sądowe i związaną z tymi orzeczeniami wykładnię prawa. Działania te - jak już wskazano wyżej – są niezwykle ważne dla praktyki stosowania prawa. Satysfakcjonuje również fakt, że liczba tych publikacji corocznie wzrasta, co podnosi rangę sądownictwa administracyjnego w szeroko rozumianym środowisku prawniczym.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu w roku ubiegłym kontynuował także współpracę zagraniczną z sądami niemieckimi w ramach zakreślonych w latach ubiegłych. Szczegółowy przebieg tej współpracy przedstawiono w niniejszym opracowaniu.

Sędziowie uczestniczyli także w konferencjach i szkoleniach organizowanych przez Naczelny Sąd Administracyjny oraz wojewódzkie sądy administracyjne z całego kraju.

Organizowano również własne szkolenia i wykłady. Ponadto sędziowie, referendarze i asystenci sędziów byli wykładowcami w szkoleniach organizowanych przez inne instytucje. Odnotować także należy fakt uczestniczenia przez Prezesa Sądu i Wiceprezesów w uroczystościach okolicznościowych organizowanych przez samorząd terytorialny.

W 2015 r. kontynuował swoją niezwykle aktywną działalność pierwszy w kraju Klub Sędziów w Stanie Spoczynku, który organizuje okresowe tematyczne i okolicznościowe spotkania.

Osiągnięte w 2015 r. satysfakcjonujące wyniki naszej pracy, zarówno sędziów jak i pozostałych pracowników Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu stanowią ważny i niezbędny bodziec w kontynuowaniu działalności w latach następnych.

I. WPŁYW SKARG I WYNIKI

W roku 2015 wpłynęło ogółem 6377 skarg (na akty i inne czynności, na bezczynność oraz spraw zarejestrowanych w repertorium SO), tj. o 44 skargi mniej niż w 2014 r.

Wpływ skarg na akty i czynności administracyjne wyniósł 5992, o 86 skarg mniej niż w 2014 r.), natomiast na bezczynność organów administracji – 340 (o 34 skargi więcej niż w 2014 r.).

Średni miesięczny wpływ skarg ogółem w 2015 r. wyniósł 531,4, w tym na akty i inne czynności 499,3, a na bezczynność organów administracji 28,3.

W 2015 roku skargi wniosły:

- osoby fizyczne: 4534 skarg (tj.71,10 % ogólnej liczby skarg);
- osoby prawne: 1914 skarg (tj. 30,01 % ogólnej liczby skarg);
- organizacje społeczne: 109 skarg (tj. 1,71 % ogólnej liczby skarg);
- prokurator: 115 skarg (tj. 1,80 % ogólnej liczby skarg);
- Rzecznik Praw Obywatelskich: 1 skarga (tj. 0,02 % ogólnej liczby skarg).

Na 6757 skarg załatwionych w 2015 roku, na rozprawach rozpoznano 4616 – 68,3 %, a na posiedzeniach niejawnych 2141 – 31,7 %.

W roku 2015 na akty administracyjne wpłynęło:

- do Wydziału I 2455 skarg (38,5 % ogółu spraw),
- do Wydziału II 1179 skarg (18,5 % ogółu spraw),
- do Wydziału III 1286 skarg (20,2 % ogółu spraw),
- do Wydziału IV 1072 skarg (16,8 % ogółu spraw).

Skarg na bezczynność organów wpłynęło 340 w tym do:

- do Wydziału I 19 spraw;
- do Wydziału II 134 sprawy;
- do Wydziału III 32 sprawy;
- do Wydziału IV 155 spraw.

II. POSTĘPOWANIE SĄDOWE

W 2015 r. załatwionych zostało łącznie 6757 skarg. Liczba ta obejmuje skargi na akty i czynności, na bezczynność oraz skargi zarejestrowane w repertorium SO. Rozpoznano zatem o 835 skarg więcej niż w roku 2014.

Na koniec 2015 roku pozostało niezałatwionych 2498 skarg, (z czego 594 skargi oczekują na załatwienie dłużej niż 6 miesięcy od daty wpływu), co stanowi 4,5 % pozostałości (na koniec 2014 roku było 2869 niezałatwionych skarg, a z uwzględnieniem skarg zarejestrowanych w repertorium SO – 2878).

Wskaźnik pozostałości na koniec 2015 roku (ustalony w następujący sposób: 2498 dzielona przez łączne załatwienie skarg 554) wyniósł 4,5 % miesięcznego załatwienia wszystkich skarg (w 2014 roku wskaźnik ten był na poziomie 5,3 %).

Na akty i czynności załatwiono 6352 skarg (o 749 więcej niż w poprzednim roku). Na koniec 2015 roku pozostało do załatwienia 2433 takich skarg (o 360 skarg mniej niż w 2014 roku). Wskaźnik pozostałości w tej grupie skarg wyniósł na koniec 2015 roku 4,4 % miesięcznego ich załatwienia.

Załatwionych zostało 361 skarg na bezczynność organów administracji. Na koniec 2015 roku pozostało do załatwienia 55 takich skarg.

Szczegółowe dane liczbowe dotyczące załatwienia skarg w 2015 roku zawarte są w tabelach.

W 2015 roku pełnomocnicy organów administracji wzięli udział w 727 sprawach, co stanowi 15,7 % spraw załatwionych na rozprawach. Udział adwokatów jako pełnomocników skarżących i uczestników postępowania miał miejsce w sprawach 662 – co stanowi 14,3 %. Radcowie prawni, jako pełnomocnicy skarżących i uczestników postępowania nie będących organami administracji, których działalność była zaskarżona, wystąpili w 983 sprawach – 21,3 %; rzecznicy patentowi nie wystąpili w żadnej sprawie.

Doradcy podatkowi nie będący adwokatami ani radcami prawnymi uczestniczyli w 161 sprawach – 3,5 %; prokuratorzy uczestniczyli w 83 sprawach – 1,8 %; Rzecznik Praw Obywatelskich nie wystąpił w żadnej sprawie.

III. ORZECZNICTWO WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO

1. SPRAWY Z ZAKRESU ZOBOWIĄZAŃ PODATKOWYCH I FINANSÓW PUBLICZNYCH

1. 1. PODATEK OD TOWARÓW I USŁUG

Stawka podatku przy wystawianiu dla najemców faktury z tytułu kosztów mediów

W wyroku z dnia 01 lipca 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 909/15 Sąd uchylił interpretację indywidualną Ministra Finansów, wskazując, że dla rozstrzygnięcia sprawy istotny jest wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 kwietnia 2015 r. w sprawie C-42/14 (publ. LEX nr 1663797, www.eur-lex.europa.eu), w świetle którego zadaniem sądu krajowego jest dokonanie niezbędnej oceny przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności, w jakich ma miejsce najem i spełniane są towarzyszące mu świadczenia, a w szczególności przy uwzględnieniu treści samej umowy.

Odnosząc zatem kryteria zawarte w powołanym wyroku Trybunału do okoliczności faktycznych przedstawionych przez skarżącą we wniosku o wydanie interpretacji, Sąd orzekający zwrócił uwagę, że elementy charakterystyczne opisanej transakcji polegają na:

- odrębnej regulacji w umowie najmu opłat związanych z użytkowaniem nieruchomości (opłat eksploatacyjnych) oraz kosztów za media dostarczone do przedmiotu najmu,
- możliwości zawarcia umów na dostawę mediów i usług przez wynajmującego,
- refakturowaniu „kosztów mediów" na podstawie oddzielnej faktury i proporcjonalnie do udziału danego najemcy w takich kosztach,
- otrzymaniu przez najemcę oddzielnej faktury obejmującej czynsz najmu oraz opłaty eksploatacyjne oraz oddzielnej faktury, obejmującej opłaty za zużyte media według wskazań podliczników indywidualnych dla każdego najemcy.

W ocenie Sądu powyższe elementy pozwalają na uznanie, że dostawę mediów należy uważać za stanowiącą świadczenie odrębne od najmu, co uzasadnia także pogląd skarżącej, że dostawy te nie są opodatkowane stawką podatku VAT właściwą dla usługi najmu.

Za nieuzasadniony Sąd uznał stanowisko organu, zgodnie z którym za podstawę opodatkowania uznać należy kwotę obrotu wynikającą z całości świadczenia pieniężnego pobieranego przez skarżącą spółkę od najemców, tj. kwotę czynszu łącznie z kosztami za dostawę mediów, odprowadzanie ścieków, odbiór śmieci i konserwację nieruchomości.

Gmina jako podatnik podatku od towarów i usług

W wyrokach z dnia 04 grudnia 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 1083/15 - I SA/Po 1084/15 oraz I SA/Po 1089/15 - I SA/Po 1090/15 Sąd uwzględnił skargi skarżącej Gminy i uchylił decyzję Dyrektora Izby Skarbowej oraz decyzję Naczelnika Urzędu Skarbowego.

Istota sporu koncentrowała się wokół kwestii czy Gminie przysługuje prawo do odliczenia podatku naliczonego z faktur od zakupów towarów i usług związanych z realizacją inwestycji budowy infrastruktury kanalizacyjnej, która została następnie przekazana do gminnego zakładu budżetowego. W uzasadnieniu w/w wyroków Sąd powołał podjętą przez Naczelny Sąd Administracyjny uchwałę z dnia 26 października 2015 r., o sygn. akt I FPS 4/15 (publ. LEX nr 1816107), której teza brzmi: „W świetle art. 15 ust. 1, art. 86 ust. 1 oraz art. 86 ust. 13 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t.j. Dz.U. z 2011 r. Nr 177, poz. 1054 z późn. zm. – dalej: „ustawa o VAT”) gmina ma prawo do odliczenia podatku naliczonego z faktur zakupowych związanych z realizacją inwestycji, które zostały następnie przekazane do gminnego zakładu budżetowego, który realizuje powierzone mu zadania własne tej gminy, jeżeli te inwestycje są wykorzystywane do sprzedaży opodatkowanej podatkiem od towarów i usług". W motywach uchwały NSA odwołał się w szczególności do wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 29 września 2015 r. Gmina Wrocław przeciwko Ministrowi Finansów C-276/14 (publ. LEX nr 1797948, www.eur-lex.europa.eu), w którym Trybunał wskazał, jakie kryteria należy brać pod uwagę przy badaniu podmiotowości podatkowej jednostki w zakresie podatku od towaru i usług. Trybunał wskazał, że aby dany podmiot prawa publicznego mógł zostać uznany za podatnika w rozumieniu Dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej - (Dz.Urz. UE.L. Nr 347, str. 1 z późn. zm.), zgodnie z art. 9 ust. 1 powinien on samodzielnie prowadzić działalność gospodarczą, czyli wykonywać działalność we własnym imieniu, na własny rachunek i odpowiedzialność i ponosić związane z prowadzeniem działalności gospodarczej ryzyko.

W świetle powołanej uchwały NSA i wyroku Trybunału, Sąd orzekający stwierdził, że Gmina jest podatnikiem podatku od towarów i usług, natomiast samorządowy zakład

budżetowy powołany jest do wykonywania zadań własnych jednostki samorządu terytorialnego w zakresie gospodarki komunalnej i działa jako jednostka organizacyjna gminy, co powoduje, że nie może być odrębnym podatnikiem podatku od towarów i usług.

Opłaty pobierane przez Gminę za korzystanie z przystanków komunikacyjnych nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług

Wyrokiem z dnia 27 listopada 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 1978/15 Sąd uchylił interpretację indywidualną Ministra Finansów, działającego przez organ upoważniony, Dyrektora Izby Skarbowej w przedmiocie podatku od towarów i usług.

Przedmiot sporu sprowadzał się do wyjaśnienia, czy opłaty pobierane przez Gminę za korzystanie z przystanków komunikacyjnych podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. Sąd zaznaczył, że sporne zagadnienie było przedmiotem wielu rozstrzygnięć sądów administracyjnych, m.in. w wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego z 20 marca 2013 r., sygn. akt I FSK 687/12; z 27 listopada 2013 r., sygn. akt I FSK 1781/12; z 6 listopada 2014 r., sygn. akt I FSK 1644/13; z 26 marca 2015 r., sygn. akt I FSK 472/14 - dostępne na stronie internetowej www. orzeczenia.nsa.gov.pl). Problematykę tę analizowano w wyrokach wojewódzkich sądów administracyjnych, w tym m.in. Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Bydgoszczy z 22 maja 2013 r., sygn. akt I SA/Bd 231/13 oraz Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z 5 września 2012 r., sygn. akt I SA/Łd 792/12. Sądy administracyjne konsekwentnie prezentowały stanowisko zbieżne z poglądem wyrażonym przez skarżącą Gminę.

Sąd orzekający w pełni zaakceptował dotychczas prezentowane w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym, na podstawie art. 15 ust. 6 ustawy o VAT, Gmina w ramach opisanych we wniosku świadczeń nie działa w charakterze podatnika podatku od towarów i usług.

W konkluzji Sąd stwierdził, że stosunek prawny łączący skarżącą Gminę oraz podmioty korzystające z jej mienia komunalnego, powstaje w dominującym stopniu w oparciu o administracyjnoprawną metodę regulacji, która na plan dalszy przenosi cywilnoprawny charakter zawieranych umów. Strony tego stosunku nie mają bowiem pełnej swobody co do ustalania jego treści, bowiem ograniczają je przepisy powszechnie obowiązującego prawa administracyjnego. Skoro zatem Gmina w zakresie pobierania opłat za korzystanie przez operatora i przewoźnika z przystanków komunikacyjnych nie jest podatnikiem na gruncie przepisu art. 15 ust. 6 ustawy o VAT, to zaskarżona interpretacja indywidualna, w której

zaprezentowano odmienne stanowisko, wydana została z naruszeniem tego przepisu poprzez jego błędną wykładnię.

Podmiotowość organu władzy publicznej (gminy) w podatku od towarów i usług w przypadku realizacji zadania z zakresu edukacji publicznej - wykładnia art. 15 ust. 6 ustawy o VAT)

W judykaturze istnieje linia orzecznicza, na której oparł się Sąd w swoim rozstrzygnięciu (np. wyrok NSA z dnia 6 listopada 2014 r., sygn. akt I FSK 1644/13 i wyrok NSA z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt I OSK 1777/12).

W wyroku z dnia 11 lutego 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 1041/14 Sąd dokonując wykładni przepisu art. 15 ust. 6 ustawa o VAT stwierdził, że kwestia podmiotowości organów władzy publicznej w podatku od towarów i usług uzależniona jest od dwóch czynników, a mianowicie: działalność musi być wykonywana: 1) przez podmiot prawa publicznego, 2) w celu sprawowania władzy publicznej. Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę, że w kontekście wykładni w/w przepisu istotne są dwie kwestie: źródło i charakter stosunku prawnego łączącego organ władzy publicznej z podmiotem na rzecz którego spełniane jest świadczenie (wykonywana czynność) oraz charakter prawny pobieranej opłaty (czy jest to opłata zbliżona do daniny publicznej czy też jest to cena ustalana w realiach rynkowych). Istotne także jest, czy strony danego stosunku prawnego mają pełną swobodę co do ustalania jego treści, czy też swoboda ta ograniczona jest przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa administracyjnego. Odnosząc powyższe do analizowanych przez organ interpretacyjny okoliczności faktycznych stwierdzić należy, że stosunek prawny między jednostką budżetową Gminy (przedszkole publiczne) nawiązany z rodzicami, powstaje w oparciu o administracyjnoprawną metodę regulacji, która na plan dalszy spycha cywilnoprawny charakter zawieranych porozumień. Opłaty pobierane za nauczanie i pobyt dzieci w przedszkolu w swym charakterze zbliżone są do daniny publicznej, a strony analizowanego tu stosunku prawnego nie mają pełnej swobody w ustaleniu jej wysokości (wysokość opłaty za pobyt i świadczenia ustalana jest w drodze stosownej uchwały rady gminy, podejmowanej w wykonaniu ustawowych obowiązków wynikających z ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 - w skrócie: „u.s.o."). W ocenie Sądu obowiązujące przepisy u.s.o. nadały pobieranej opłacie charakter symboliczny, nieekwiwalentny i ściśle regulowany przez przepisy prawa administracyjnego, co odróżnia ją od ceny. Ponadto za istotną okoliczność Sąd uznał także brak działania gminy na zasadach

konkurencji w obrocie gospodarczym, ponieważ gmina realizując działalność statutową, nie ma żadnego wpływu na konkurencję na rynku szeroko rozumianych usług przedszkolnych. Zakres świadczeń przedszkola publicznego jest określony ustawowo i dotyczy wychowania i opieki nad dziećmi. W konkluzji Sąd stwierdził, że skarżąca gmina przy wykonywaniu opisanych we wniosku o wydanie interpretacji czynności (pobierając opłaty za pobyt i nauczani dzieci w przedszkolu, a także pobierając opłatę za wyżywienie dzieci w przedszkolu) nie jest podatnikiem podatku od towarów i usług, co wynika z wykładni i zasad stosowania regulacji prawnej, zawartej w art. 15 ust. 6 u.p.t.u. Sąd uznał za prawidłowe stanowisko skarżącej, że wykonując opisane we wniosku czynności realizuje ona za pośrednictwem przedszkoli zadanie własne - edukację publiczną. A zatem, wykonując czynności o których mowa w opisie stanu faktycznego (działając za pośrednictwem powołanych do tego celu jednostek budżetowych), nie występuje jako podmiot gospodarczy (i tym samym nie jest podatnikiem podatku od towarów i usług).

Opodatkowanie podatkiem od towarów i usług publicznej szkoły wyższej

W kwestii zastosowania przepisów ustawy o podatku od towarów i usług istotny wyrok zapadł w sprawie o sygn. I SA/Po 371/15 w której spór sprowadzał się do oceny zasadności stanowiska organu podatkowego w kwestii opodatkowania podatkiem VAT publicznej szkoły wyższej czynności przeniesienia z mocy prawa własności nieruchomości w zamian za odszkodowanie.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd podkreślił, że uczelnia państwowa w zakresie, w jakim realizuje zadania publiczne jest traktowana jako organ władzy publicznej w rozumieniu art. 15 ust. 6 ustawy o VAT. Jak wynika jednak z tego przepisu wyłączenie organów władzy publicznej z kręgu podatników dotyczy wyłącznie czynności lub transakcji, w których uczestniczą jako organy publiczne, chodzi więc o czynności dokonywane w ramach władztwa publicznego. Wyłączenie określone w tym przepisie nie dotyczy natomiast czynności wykonywanych przez te organy na podstawie zawartych umów cywilnoprawnych. Z treści tego przepisu wynika, że organ będzie uznany za podatnika podatku od towarów i usług w dwóch przypadkach - gdy wykonuje czynności inne niż te, które mieszczą się w ramach jego zadań oraz gdy wykonuje czynności mieszczące się w ramach jego zadań, ale czyni to na podstawie umów cywilnoprawnych. Organ działa bowiem jako organ władzy publicznej wtedy, gdy przy realizacji danego zdania wyposażony jest we władztwo publiczne, tj. występuje w pozycji nadrzędnej wobec innych podmiotów uczestniczących w danej czynności. Wskazana wyżej

wykładnia tego przepisu uwzględnia treść art. 13 Dyrektywy 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej - (Dz. Urz. UE.L. Nr 347, ze zm.) – dalej Dyrektywy 112. Zgodnie z tym przepisem krajowe, regionalne i lokalne organy władzy i inne podmioty prawa publicznego nie są uważane za podatników w związku z działalnością, którą podejmują lub transakcjami, których dokonują, jako władze publiczne. W piśmiennictwie wskazuje się, że art. 13 Dyrektywy 112, wyłącza z kręgu podatników VAT organy publiczne, gdy działają one bezpośrednio i w zakresie swoich prerogatyw wynikających z prawa publicznego. Jeżeli jednak takie podmioty działają w obrocie na zasadach analogicznych do prywatnych przedsiębiorców, są uznawane za podatników.

W przedmiotowej sprawie Sąd w pełni podzielił stanowisko organu, że czynność przeniesienia z mocy prawa własności nieruchomości w zamian za odszkodowanie nie mieściła się w zakresie zadań publicznych szkoły wyższej. W orzecznictwie sądów administracyjnych ugruntowany jest pogląd, że przeniesienie własności nieruchomości z nakazu organu władzy przez organ władzy publicznej (np. Gminy) jest odpłatną dostawą towaru podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług według tożsamych zasad jak w przypadku podmiotów prywatnych (np. wyrok w składzie siedmiu sędziów NSA z dnia 8 września 2014 r. I FSK 1608/13, wyrok NSA z 10 października 2014 r. sygn. akt I FSK 1608/13). W sytuacji gdy wywłaszczenie następuje za odszkodowaniem, wówczas mamy do czynienia z odpłatną dostawą towarów i spełniony zostaje warunek przedmiotowy opodatkowania jej podatkiem od towarów i usług. Opodatkowanie VAT w przypadku przymusowego przeniesienia prawa własności w zamian za odszkodowanie (objęte wprost zamiarem prawodawcy unijnego w art. 14 ust 2 lit. a Dyrektywy 112), realizuje zarówno zasadę powszechności opodatkowania, jak również zasadę niezakłócania konkurencji.

W związku z powyższym w ocenie Sądu skarżący wypełnił przesłanki do uznania go za podatnika podatku VAT, ponieważ zbywając nieruchomość, nie realizuje zadań własnych ani też zadań zleconych, tylko dokonuje czynności o której mowa w art. 7 ust. 1 pkt. 1 ustawa o VAT. Ponadto czynność dostawy towaru (nieruchomości) nie jest związana z działalnością edukacyjną lub dydaktyczną, a więc nie jest zwolniona z opodatkowania podatkiem od towarów i usług.

Płatnik podatku od towarów i usług w przypadku zajęcia wierzytelności z tytułu usługi

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 324/15 kwestia sporna sprowadzała się do odpowiedzi na pytanie, kto powinien być płatnikiem VAT w przypadku zajęcia wierzytelności z tytułu

usługi (wynajmu magazynu) przez komornika sądowego wraz z częścią VAT należną skarbowi państwa (biorąc pod uwagę również postanowienie sądu zobowiązujące komornika do regulowania zobowiązań podatkowych)? Zdaniem sądu to podatnik świadczący usługi jest/będzie zobowiązany do wystawienia faktury i wykazania jej w deklaracji VAT oraz zapłaty VAT z tego tytułu. Natomiast komornik sądowy nie jest/nie będzie płatnikiem podatku VAT w takiej sytuacji. Sąd wyjaśnił, że art. 99 ust. 1 ustawy o VAT nakłada obowiązek składania deklaracji VAT wyłącznie na podatnika tego podatku. Komornik sądowy nie jest podatnikiem VAT w zakresie, w jakim stosuje środki przymusu zastrzeżone dla władzy publicznej. Komornik sądowy jest płatnikiem VAT tylko w odniesieniu do dostaw towarów dokonywanych w trybie egzekucji w przypadku wykonywania czynności egzekucyjnych. Z tytułu dokonywania innych czynności komornik sądowy nie został ustanowiony płatnikiem.

Możliwość wyłączenia do osobnego opodatkowania podatkiem od towarów i usług, usług dostawy mediów towarzyszących najmowi lokalu

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 1343/15 WSA w Poznaniu rozważał czy w przypadku wynajmu lokalu możliwe jest osobne opodatkowanie usług towarzyszących temu najmowi w postaci dostarczania mediów (energii elektrycznej, gazu, wody, odprowadzania ścieków, wywozu śmieci czy też usług telekomunikacyjnych). Rozstrzygnięcie omawianego zagadnienia wymagało ustalenia czy w sprawie wystąpiło jedno świadczenie złożone w postaci usługi najmu wraz z towarzyszącymi mu usługami pomocniczymi w postaci dostawy mediów, czy też w sprawie wystąpiło wiele samodzielnych, niezależnych świadczeń. Rozstrzygając sprawę WSA w Poznaniu w omawianym wyroku odwołując się do wyroku NSA z dnia 27 sierpnia 2013 r. sygn. akt I FSK 1141/12 oraz powołanych tam orzeczeń stwierdził, że opłaty wynikające z eksploatacji lokalu przez najemcę: za energię cieplną, dostawę wody, odbiór ścieków i wywóz nieczystości powinny być ujmowane do podstawy opodatkowania jako składniki czynszu z tytułu usługi najmu na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy o VAT, chyba że z umowy najmu zawartej pomiędzy wynajmującym a najemcą wynika jednoznacznie, że opłaty te na podstawie art. 30 ust. 3 powołanej ustawy są regulowane przez najemcę na rzecz wynajmującego w sposób odrębny od czynszu. WSA w Poznaniu w omawianym wyroku kierował się również rozważaniami TSUE zawartymi w wyroku z dnia 16 kwietnia 2015 r. w sprawie C-42/14, gdzie wskazano, że dla celów podatku VAT każde świadczenie powinno być zwykle uznawane za odrębne i niezależne. Wyjaśniono przy tym jednak, że w pewnych okolicznościach formalnie odrębne świadczenia, które mogą być wykonywane oddzielnie,

należy uważać za jedną transakcję, jeżeli nie są one od siebie niezależne. Wyjaśniono przy tym, że jedna transakcja występuje w szczególności wtedy, gdy dwa lub więcej elementów albo dwie lub więcej czynności, dokonane przez podatnika, są ze sobą tak ściśle związane, że tworzą obiektywnie tylko jedno niepodzielne świadczenie ekonomiczne, którego rozdzielenie miałoby charakter sztuczny. Aprobując pogląd wyrażony w przywołanym wyroku TSUE – WSA w Poznaniu, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, w których to w umowie najmu odrębnie uregulowano kwestię opłat związanych z użytkowaniem nieruchomości oraz kosztów dostarczanych mediów, a także możliwość samodzielnego zawarcia przez najemcę umowy na dostawę mediów, uznał, że dostawę mediów należy uważać za świadczenie odrębne od usługi najmu. Z uwagi na powyższe dostawę mediów uznano za nieopodatkowaną stawką podatku właściwą dla usługi najmu. Za nieprawidłowe uznano przy tym stanowisku organu podatkowego w świetle, którego za podstawę opodatkowania należało uznać kwotę obrotu wynikającą z czynszu powiększonego o koszt dostaw mediów.

1. 2. PODATEK DOCHODOWY OD OSÓB FIZYCZNYCH

Następstwa orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 29 lipca 2014 r. o sygn. akt P 49/13 (publ. OTK-A 2014/7/79, Dz.U.2014/1052)

W wyrokach: z dnia 14 lipca 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 1129/14, z dnia 14 października 2015 r. o sygn. I SA/Po 1520/15, a także z dnia 13 listopada 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 1647/15 Sąd orzekając merytorycznie co do wydanych decyzji, powoływał powyższy wyrok, w którym Trybunał orzekł, że art. 20 ust. 3 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 361 z późn. zm. - dalej: „u.p.d.o.f.”) w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2007 r., jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 84 i art. 217 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r., Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

Na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji Trybunał postanowił, że przepis art. 20 ust. 3 u.p.d.o.f. traci moc obowiązującą z upływem osiemnastu miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał podkreślił, że odroczenie terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu ma ten skutek, że w okresie osiemnastu miesięcy od ogłoszenia wyroku Trybunału w Dzienniku Ustaw przepis ten (o ile wcześniej nie zostanie uchylony bądź zmieniony przez ustawodawcę), mimo że obalone w

stosunku do niego zostało domniemanie konstytucyjności, powinien być przestrzegany i stosowany przez wszystkich adresatów, w tym przez sądy. W konsekwencji odroczenia utraty mocy obowiązującej art. 20 ust. 3 u.p.d.o.f., w brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2007 r., możliwe będzie w dalszym ciągu prowadzenie postępowań w sprawie podatku od dochodów nieujawnionych na podstawie tego przepisu. Przepis ten pozostaje bowiem nadal elementem systemu prawa.

W kontekście powołanego wyroku Trybunału, Sąd orzekający zobowiązany był do uznania, że organy podatkowe przy rozstrzyganiu sprawy miały podstawy do stosowania przepisu art. 20 ust. 3 u.p.d.o.f. Stanowisko to jest zbieżne z orzecznictwem Naczelnego Sądu Administracyjnego wyrażonym m.in. w wyrokach z dnia 11 grudnia 2014 r. o sygn. akt II FSK 2655/14, z dnia 11 grudnia 2014 r. o sygn. akt II FSK 2614/14.

Kwalifikacja przychodu z odpłatnego zbycia nieruchomości.

W wyrokach z dnia 2015 r. o sygn. I SA/Po 926/14 oraz I SA/Po 931/14 Sąd podzielił pogląd Dyrektora Izby Skarbowej, że uzyskane 12 lutego przez podatnika przychody ze sprzedaży nieruchomości nie są zaliczane do innych przychodów ze źródeł wymienionych w art. 10 ust. 1 pkt 1, 2 i 4-9 u.p.d.o.f. Przychody ze sprzedaży udziałów w nieruchomości można zakwalifikować jako przychody z pozarolniczej działalności gospodarczej (art. 10 ust. 1 pkt 3 u.p.d.o.f.) albo też jako przychody ze zbycia udziałów w nieruchomości (art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a). W przypadku sprzedaży udziałów w nieruchomości w pierwszej kolejności należy badać, czy zbycie nie następuje w wykonaniu działalności gospodarczej, a dopiero w przypadku ustalenia, że nie ma ono charakteru działalności gospodarczej, można uznać, że klasyfikuje się do źródła uzyskania przychodów, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 8 lit a).

Orzecznictwo sądów administracyjnych w przedmiocie oceny źródła przychodów w przypadkach zorganizowanego zbywania działek budowlanych, wyodrębnionych z posiadanego wcześniej gospodarstwa rolnego, jest jednolite (por. wyroki NSA: o sygn. akt II FSK 1559/07 z dnia 30 stycznia 2009 r., o sygn. akt II FSK 704/09 z dnia 15 października 2010 r., o sygn. akt. II FSK 1933/08 z dnia 1 kwietnia 2010 r., o sygn. akt II FSK 117/09 z dnia 16 czerwca 2010 r., o sygn. akt II FSK 1601/08 z dnia 19 lutego 2010 r., o sygn. akt II FSK 1249/09 z dnia 23 listopada 2010 r. oraz wyroki WSA: o sygn. akt I SA/Po 151/08 z dnia 9 czerwca 2009 r., o sygn. akt I SA/Ol 511/10 z dnia 5 maja 2011 r., o sygn. akt I SA/Po 151/10 z dnia 21 kwietnia 2010 r., o sygn. akt I SA/Po 115/11 z dnia 19 kwietnia 2011 r.).

Zbycie nieruchomości w części przypadającej na udział nabyty w drodze dziedziczenia po zmarłym małżonku

Kluczowa kwestia w wyroku z dnia 10 listopada 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 1146/15, którym Sąd uchylił decyzję organu pierwszej i drugiej instancji, sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy zbycie nieruchomości w części przypadającej na udział nabyty przez skarżącą w drodze dziedziczenia po zmarłym małżonku, skutkuje powstaniem przychodu na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a) u.p.d.o.f.

Za nieprawidłowe Sąd uznał stanowisko organu odnośnie dopuszczalności opodatkowania części przychodu odpowiadającej udziałowi nabytemu w drodze spadku, bowiem wynikało przede wszystkim z mylnego rozumienia instytucji „wspólności małżeńskiej".

Zdaniem Sądu orzekającego, odnosząc specyficzne zasady obowiązujące na gruncie prawa rodzinnego oraz skutki prawne, jakie wywołują czynności małżonków objętych wspólnością ustawową, do będącego przedmiotem sporu art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a) u.p.d.o.f., trudno funkcjonalnie obronić tezy, że nabycie własności nieruchomości w warunkach ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej, skuteczne wobec całej nieruchomości na gruncie prawa rodzinnego i cywilnego, dla potrzeb podatku dochodowego powinno być ustalane powtórnie, w kontekście śmierci małżonka i zbycia nieruchomości. Oceny tej nie zmienia konieczność opodatkowania nabycia spadku podatkiem od spadków i darowizn, która to danina publicznoprawna jest przedmiotem odrębnej regulacji, według określonych w niej kryteriów i zasad. Sąd powołał wyrok WSA w Bydgoszczy z dnia 06 maja 2015 r. o sygn. akt I SA/Bd 228/15 publ. LEX nr 1682180.

Ponadto Sąd wyjaśnił, że zaprezentowane w sprawie stanowisko, znajduje także odzwierciedlenie w prawomocnych wyrokach: wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 8 grudnia 2011 r., sygn. akt II FSK 1101/10, WSA w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 7 maja 2014 r., sygn. akt I SA/Go 136/14, WSA w Gdańsku z dnia 10 września 2013 r., sygn. akt I SA/Gd 760/13, z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. akt I SA/Gd 1115/11, WSA w Warszawie z dnia 20 czerwca 2013 r., sygn. akt III SA/Wa 3464/12 oraz 12 kwietnia 2013 r. sygn. akt. III SA/Wa 2999/12, WSA w Krakowie z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt I SA/Kr 1378/12, WSA we Wrocławiu z dnia 26 stycznia 2012 r. sygn. akt I SA/Wr 1474/11).

Skutki przekształcenia spółki komandytowej w spółkę komandytowo-akcyjną

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 223/15 sąd zajmował się kwestią skutków przekształcenia spółki komandytowej w spółkę komandytowo-akcyjną. We wniosku o wydanie interpretacji skarżący stwierdził, że przekształcenie spółki komandytowej w SKA i brak zamknięcia ksiąg spółki komandytowej na dzień przekształcenia spowodowało że sprawozdanie finansowe sporządzone przez SKA na dzień 31 grudnia 2012 r. obejmuje okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r., a zysk wypracowany w ciągu roku 2012 zarówno przez spółkę komandytową, jak i przez SKA jest w całości zyskiem SKA. Sąd oddalając skargę wskazał, że wypłata zysków osiągniętych jeszcze w spółce komandytowej przed dniem jej przekształcenia w spółkę komandytowo-akcyjną, które zostały już opodatkowane, jest neutralna podatkowo ponieważ dochód ten został już opodatkowany jako dochód z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej w formie spółki. Wobec tego wnioskodawca winien wykazać w rocznym zeznaniu o wysokości osiągniętego zysku (poniesionej straty) składanym za rok 2012 wyłącznie dochody uzyskane z tytułu udziału w spółce komandytowej oraz odpowiadające im zaliczki na podatek dochodowy. Podlegający opodatkowaniu przychód z tytułu uczestnictwa w spółce komandytowo-akcyjnej winien wykazać w zeznaniu podatkowym składanym za rok w którym nastąpiła wypłata dywidendy z tytułu udziału w zyskach tej spółki. Wnioskodawca zasadnie uiszczał będące podatkiem należnym zaliczki miesięczne na podatek dochodowy od osób fizycznych z tytułu uczestnictwa w spółce komandytowej. Zaliczki te nie były i brak podstaw do uznania ich za nienależne z racji przekształcenia spółki komandytowej. Natomiast odmiennie ma się rzecz w przypadku opodatkowania akcjonariusza spółki komandytowo- akcyjnej bowiem następuje ono na poziomie wypłaconej dywidendy, która stanowi jego przychód w dacie jej otrzymania. W przeciwieństwie do innych kategorii wspólników spółek osobowych, akcjonariuszowi spółki komandytowo-akcyjnej przysługuje udział w zysku spółki jedynie w przypadku, gdy właściwe organy spółki podejmą, w trybie uregulowanym w ustawie z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 1030), stosowną uchwałę o podziale zysku i przyznaniu jego części akcjonariuszom, np. w postaci dywidendy. Oznacza to, że o powstaniu przychodu u akcjonariusza spółki komandytowo-akcyjnej decyduje podjęcie przez upoważnione organy spółki stosownej uchwały bowiem akcjonariusz spółki komandytowo-akcyjnej podlega opodatkowaniu dopiero z chwilą wypłaty na jego rzecz dywidendy (uchwała NSA z 20 maja 2013 r. sygn. akt II FPS 6/12).

W kwestii zastosowania przepisów u.p.d.o.f. istotny wyrok zapadł w sprawie o sygn. akt I SA/Po 759/15, w której Sąd stanął na stanowisku, że powiększenie majątku wspólnego małżonków umową zawartą na podstawie art. 47 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t.j. Dz.U. z 2012r. Nr 788 ze zm.) o włączenie nieruchomości stanowiącej dotąd przedmiot majątku odrębnego jednego z małżonków, nie stanowi dla drugiego małżonka nabycia, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 8 u.p.d.o.f.

W przedmiotowej sprawie istotną okoliczność był fakt, że przedmiotem sprzedaży była nieruchomość stanowiącą współwłasność łączną z małżonkiem u którego nie powstaje przychód z tego tytułu, ponieważ sprzedaż następuje po upływie 5 lat od daty nabycia. Sąd podkreślił, że nie ma w prawie podatkowym przepisu, który zezwalałby organowi podatkowemu na dokonanie podziału przychodu ze sprzedaży majątku objętego wspólnością małżeńską przypadającego małżonkom w celu wymierzenia podatku jednemu z tych małżonków, jak również nie ma podstawy prawnej pozwalającej na wymierzenie podatku, przyjmując całą cenę sprzedaży nieruchomości jako przychód tego małżonka, który nabył ją poprzez zawarcie majątkowej umowy małżeńskiej, od której nie upłynęło 5 lat. Tym samym sprzedaż nieruchomości nie wywiera skutku w postaci powstania zobowiązania podatkowego dla drugiego małżonka. Okres pięcioletni, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 8 u.p.d.o.f., należy w analizowanym przypadku liczyć od daty nabycia prawa przez małżonka, do którego majątku odrębnego prawo to pierwotnie należało.

Podleganie podatkowi dochodowemu od osób fizycznych przychodu uzyskanego przez podatnika ze sprzedaży nieruchomości nabytej uprzednio przez małżonków do wspólności majątkowej małżeńskiej, a następnie wchodzącej w skład spadku po zmarłej małżonce

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 810/15 spornym zagadnieniem było podleganie podatkowi dochodowemu od osób fizycznych przychodu uzyskanego przez podatnika ze sprzedaży nieruchomości nabytej uprzednio przez małżonków do wspólności majątkowej małżeńskiej, a następnie wchodzącej w skład spadku po zmarłej małżonce.

Podstawą rozstrzygnięcia były w szczególności następujące przepisy:
- art. 10 ust. 1 pkt 8 u.p.d.o.f., w zw. z art. 31 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy.

Skarżący we wniosku o udzielenie interpretacji indywidualnej przepisów prawa podatkowego wskazał, iż w 2003 r. nabył z małżonką nieruchomość, która weszła w skład małżeńskiej wspólności majątkowej. Następnie w 2012 r. małżonkowie zawarli z osobami

trzecimi umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości, w której zobowiązali się do jej sprzedaży. Po zawarciu umowy przedwstępnej a przed zawarciem umowy przyrzeczonej – małżonka zmarła. Spadek nabyli skarżący oraz córka małżonków, którzy w 2013 r. zawarli umowę przyrzeczoną. Organ nie zgodził się z poglądem skarżącego, zgodnie z którym spadkobierca na zasadzie sukcesji prawa nabywa prawo do zwolnienia od zapłaty podatku wynikające z art. 10 ust. 1 pkt 8 u.p.d.o.f.

Sąd zważył, iż organ błędnie rozumiał instytucję wspólności małżeńskiej, a w rezultacie również termin „nabycie”. Niemożliwe jest nabycie po raz drugi, na skutek śmierci małżonka, udziału w tej samej nieruchomości, bowiem niemożliwe było wyodrębnienie udziału przypadającemu każdemu z małżonków pozostającemu w ustroju małżeńskiej wspólności majątkowej już podczas pierwotnego, wspólnego jej nabycia. Nie można było zatem przyjąć, że pięcioletni termin, określony w art. 10 ust. 1 pkt 8 lit. a) u.p.d.o.f., biegnie od daty nabycia nieruchomości w drodze spadku przez skarżącego.

Obowiązek poboru przez płatnika podatku u źródła, z tytułu świadczenia przez nierezydenta usług o charakterze niematerialnym

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 1349/15 WSA w Poznaniu rozważał czy mająca siedzibę na terenie Rzeczypospolitej Polskiej spółka z o.o. będzie zobowiązana do poboru podatku u źródła od wypłat dokonywanych na rzecz jej kontrahentów z tytułu świadczenia usług o charakterze niematerialnym w sytuacji gdy kontrahenci będą wykonywać usługi poza terytorium RP. Dla rozstrzygnięcia spornego zagadnienia kluczowe okazało się ustalenie czy wypłacane przez skarżącą spółkę na rzecz jej zagranicznych kontrahentów wynagrodzenie za usługi jest przychodem uzyskanym przez te podmioty na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a tym samym, czy podlega ono opodatkowaniu zryczałtowanym podatkiem dochodowym stosownie do postanowień art. 29 ust. 1 pkt 5 u.p.d.o.f. Rozstrzygając omawianą sprawę WSA w Poznaniu wyjaśnił w kontekście postanowień art. 3 ust. 2b wyżej powołanej ustawy – ustanawiającego instytucję ograniczonego obowiązku podatkowego, że o źródle dochodów położonym w Polsce można mówić wtedy, gdy źródło dochodów jest trwale związane z terytorium RP lub gdy źródłem dochodów są polscy rezydenci eksploatujący rzeczy lub dobra niematerialne należące do innych podmiotów. Podzielając poglądy wyrażone w wyroku NSA z dnia 23 kwietnia 2010 r., sygn. akt II FSK 2144/08, wyjaśniono, że pod pojęciem "terytorium, z którym wiąże się osiąganie dochodów" należy rozumieć miejsce, gdzie dokonują się czynności lub położone są nieruchomości, generujące dochód, będące jego przyczyną sprawczą. Aprobując pogląd NSA wyrażony w wyroku tego Sądu z dnia 13 czerwca 2013 r., sygn. akt II

FSK 2884/11, a także w wyroku z dnia 2 czerwca 2011 r., sygn. akt II FSK 138/11 stwierdzono, że dla powstania ograniczonego obowiązku podatkowego nie ma znaczenia miejsce zapłaty wynagrodzenia czy też siedziba podmiotu, który wynagrodzenie to wypłaca i wykorzystuje rezultat działalności nierezydenta. Odnosząc swoje rozważania do realiów poddanej sądowej kontroli sprawy WSA w Poznaniu w omawianym orzeczeniu stwierdził, że w stanie faktycznym przedstawionym przez skarżącą spółkę we wniosku o wydanie interpretacji nabywane przez skarżącą usługi będą wykonywane poza granicami Polski, tym samym kontrahenci skarżącej nie osiągną przychodu na terytorium RP.

Rozkład ciężaru dowodu w postępowaniu w sprawie przychodów ze źródeł nieznajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych.
Opodatkowanie przychodów z tytułu niezgłoszonych do opodatkowania pożyczek jako przychodów nie znajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 1646/15 WSA w Poznaniu poddał analizie zagadnienie rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu, którego celem jest ustalenie wysokości zobowiązania podatkowego w podatku od dochodów nieznajdujących pokrycia w ujawnionych źródłach przychodów lub pochodzących ze źródeł nieujawnionych. W omawianym zakresie kierując się wykładnią prawa zawartą w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lipca 2013 r. sygn. akt SK 18/09 stwierdzono, że organy podatkowe są obowiązane gromadzić – inaczej niż utrzymuje się w praktyce – dowody zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść podatnika. Podzielono w tym zakresie pogląd NSA wyrażony w wyroku tego Sądu z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt II FSK 2678/14, zgodnie z którym z treści art. 20 ust. 3 u.p.d.o.f., nie można wywnioskować wyrażonego *implicte* przerzucenia ciężaru dowodu na podatnika.

W omawianym orzeczeniu tutejszego Sądu analizując instytucję opodatkowania dochodów nieujawnionych stwierdzono, aprobując poglądy wyrażone w wyroku WSA w Łodzi z dnia 03 lutego 2012 r. o sygn. akt I SA/Łd 1447/14, że konstrukcja dochodów nieujawnionych odnosi się do sytuacji, gdy podatnik w ogóle nie wskazuje źródeł przychodów, bądź wskazane źródła są niewiarygodne. Podzielając z kolei pogląd WSA w Białymstoku z dnia 08 maja 2013 r., sygn. akt I SA/Bk 73/13 stwierdzono, że w sytuacji gdy zebrane w toku postępowania dowody wskazują, że podatnik uzyskiwał w danym roku podatkowym przychody ze znanych, choć niezgłoszonych do opodatkowania źródeł przychodów, przychody te powinny

być opodatkowane według zasad właściwych dla tych źródeł, a nie jako przychody ze źródeł nieujawnionych. Podkreślono przy tym, że w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 lipca 2013 r. sygn. akt SK 18/09 stwierdzono, iż opodatkowanie dochodów nieujawnionych nie jest jedynie reakcją ustawodawcy na niewywiązanie się przez podatnika z obowiązku samoobliczenia podatku, lecz jest instytucją odrębnego wymiaru zobowiązań podatkowych, mającą stanowić *ultima ratio*, która powinna znajdować zastosowanie tylko wówczas, gdy przywrócenie stanu zgodnego z prawem przez odtworzenie rzeczywistego podatkowego stanu faktycznego okazuje się niemożliwe. Mając powyższe na uwadze w omawianym orzeczeniu tutejszego Sądu przyjęto, że gdy organ podatkowy jest w stanie ustalić rzeczywiste źródło pochodzenia danej kwoty, a tym samym odtworzyć rzeczywisty stan faktyczny sprawy, to przywrócenie stanu zgodnego z prawem powinno nastąpić poprzez zastosowanie do danego przysporzenia majątkowego reguł dla niego właściwych. Jednocześnie stwierdzono, że wbrew stanowisku organu podatkowego przychód z tytułu pożyczki jest przychodem wolnym od opodatkowania w rozumieniu art. 20 ust. 3 u.p.d.o.f., bowiem przysporzenie majątkowe z tego tytułu nie jest definitywnym (bezzwrotnym) przysporzeniem majątkowym i jako takie nie mieści się w pojęciu przychodu wyrażonym w art. 11 ust. 1 powołanej ustawy.

1. 3. PODATEK DOCHODOWY OD OSÓB PRAWNYCH

Ustalenie podstawy opodatkowania w przypadku odpłatnego zbycia udziałów w celu ich umorzenia

W wyroku z dnia 11 marca 2015 r. o sygn. I SA/Po 1090/14 uchylającym interpretację Ministra Finansów, Sąd wyjaśnił, że regulacje odnoszące się do wymiany udziałów zawarte są w art. 12 ust. 4d ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (t.j. Dz. U. z 2011 r. nr 74, poz. 397 ze zm. – dalej: „u.p.d.o.p.”). Sąd zauważył, że transakcja wymiany udziałów jest neutralna podatkowo, w związku z jej dokonaniem po stronie spółki nabywającej nie dochodzi do powstania przychodu, w związku z tym nie rozpoznaje się również kosztów takiej operacji.

Podczas transakcji wymiany udziałów dochodzi do nabycia przez spółkę przejmującą udziałów lub też akcji od wspólników bądź akcjonariuszy spółki przejmowanej w zamian za przekazane wspólnikom spółki przejmowanej akcje lub udziały spółki przejmującej. Przepis art. 12 ust. 4d u.p.d.o.p. in principio posługuje się zwrotem „spółka nabywa”.

W świetle powyższego, spółka przejmująca nabywa własność udziałów (akcji) wspólników spółki przejmowanej w drodze ich nabycia nie zaś ich objęcia. Objęcie jest bowiem pierwotną formą uzyskania prawa do udziałów, dochodzi do niej w sytuacji gdy w zamian za wniesienie wkładu do spółki kapitałowej powstają nieistniejące wcześniej udziały lub akcje rozumiane jako zespół praw korporacyjnych i majątkowych akcjonariusza bądź udziałowca. W sytuacji nabycia udziałów lub akcji mamy do czynienia z pochodnym uzyskaniem tego rodzaju praw, prawo to bowiem uzyskiwane jest od innej osoby która nim rozporządza. W ramach wymiany udziałów spółka przejmująca nie obejmuje udziałów w spółce przejmowanej. Spółka przejmująca nie wnosi bowiem wkładu do innej spółki, lecz to do spółki przejmującej zostaje wniesiony wkład w postaci akcji bądź udziałów spółki przejmowanej w zamian za akcje bądź udziały emitowane przez spółkę przejmującą. To po stronie wspólników bądź akcjonariuszy spółki przejmowanej dochodzi do objęcia akcji lub udziałów spółki przejmującej.

Możliwość rozliczenia przez spółkę, po wyczerpaniu limitu dopuszczalnej pomocy publicznej i zakończeniu korzystania ze zwolnienia w podatku dochodowym od osób prawnych na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 34 ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 851 ze zm. - w skrócie: „u.p.d.o.p."), straty podatkowej poniesionej w związku z działalnością gospodarczą prowadzoną w specjalnej strefie ekonomicznej (w skrócie: „SSE"), na zasadach określonych w art. 7 ust. 5 u.p.d.o.p.

Sporna kwestia nie była dotychczas przedmiotem rozważań sadów administracyjnych. W wydanym orzeczeniu z dnia 22 października 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 670/15 Sąd oparł się na poglądach prawnych zawartych w wyrokach NSA: z dnia 26 czerwca 2012 r. o sygn. akt II FSK 2366/10, z dnia 24 czerwca 2015 r. o sygn. akt II FSK 1368/13; z dnia 13 listopada 2014 r. o sygn. akt II FSK 1768/12; z dnia 15 grudnia 2011 r. o sygn. akt II FSK 1153/10; z dnia 13 października 2011 r. o sygn. akt II FSK 741/10).

W motywach wyroku Sąd podkreślił, że konsekwencją uzyskania przez spółkę pomocy publicznej w postaci zwolnienia z opodatkowania dochodów uzyskanych z działalności na terenie SSE, przewidzianego w art. 17 ust. 1 pkt 34 u.p.d.o.p., jest brak możliwości uwzględnienia przychodów z prowadzonej działalności, jak również kosztów ich uzyskania, przy obliczaniu dochodu traktowanego jako podstawa opodatkowania (art. 7 ust. 3 u.p.d.o.p.). Wielkości tych nie uwzględnia się - konsekwentnie - przy ustalaniu straty (art. 7 ust. 4 tej

ustawy). Rozważając zagadnienie wpływu stopnia udzielenia pomocy publicznej na wykładnię art. 7 ust. 3, 4 i 5 u.p.d.o.p., która musi być dokonana w kontekście zwolnienia podatkowego, o którym mowa w art. art. 17 ust. 1 pkt 34 tej ustawy, Sąd podniósł, że - co do zasady - przepisy o ulgach podatkowych, jako przewidujące wyjątki od zasady powszechnego opodatkowania, powinny być interpretowane ściśle, nie mogą być one przedmiotem wykładni rozszerzającej. Jednocześnie uznano, że przy interpretacji spornych przepisów istotny jest kontekst normatywny (uwzględniony w ramach wykładni systemowej wewnętrznej), dotyczący skutków prawnych cofnięcia zezwolenia na prowadzenie działalności w SSE. Sąd zaakcentował, że wynikający z przepisów art. 17 ust. 5 i 6 u.p.d.o.p. tryb zapłaty podatku po cofnięciu zwolnienia wskazuje, iż uzyskanie przez przedsiębiorcę pomocy publicznej w postaci zwolnienia podatkowego związane jest wyłącznie z uzyskanym dochodem z działalności gospodarczej w strefie, a nie z poniesioną stratą z tej działalności. Zaznaczono przy tym, że obowiązki podatnika korzystającego dotychczas ze zwolnienia podatkowego zostały uregulowane na zasadach szczególnych, bez możliwości odwołania się do ogólnych zasad opodatkowania. Mając zaś na względzie, że regulacja zawarta w art. 17 ust. 6 u.p.d.o.p. określa wyłącznie zasady i tryb rozliczenia dochodu osiągniętego w okresie korzystania ze zwolnienia podatkowego, a nie zawiera unormowania dotyczącego ewentualnego rozliczenia straty powstałej w działalności strefowej, Sąd uznał, że brak jest możliwości zastosowania w takim przypadku ogólnych zasad rozliczenia straty podatkowej z art. 7 ust. 5 u.p.d.o.p. Zwrócono bowiem uwagę, że skoro ustawodawca w sposób szczególny unormował w art. 17 ust. 5 i 6 u.p.d.o.p. kwestię zapłaty podatku zwolnionego uprzednio z opodatkowania, to również w sposób wyraźny powinien uregulować kwestię rozliczenia straty powstałej po wyczerpaniu limitu dopuszczalnej pomocy publicznej i zakończeniu korzystania ze zwolnienia w podatku dochodowym od osób prawnych na podstawie art. 17 ust. 1 pkt 34 u.p.d.o.p.), a związanej z działalnością gospodarczą prowadzoną w SSE na zasadach określonych w art. 7 ust. 5 u.p.d.o.p. Sąd stwierdził ponadto, że akcentowany przez skarżącą spółkę niewielki stopień udzielonej pomocy publicznej, z uwagi na powyższe rozważania, sam w sobie nie uzasadnia stosowania art. 7 ust. 5 u.p.d.o.p. W konkluzji Sąd - podzielając stanowisko judykatury - uznał, że w ww. sytuacji strata poniesiona w okresie zwolnienia podatkowego jest stratą ekonomiczną z tytułu ponoszenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej, a nie stratą w rozumieniu prawa podatkowego. Zaakcentowano, że funkcją zwolnienia od podatku nie jest objęcie przez Skarb Państwa ryzyka gospodarczego podatnika.

Nabycie przez zagraniczną spółkę posiadającą osobowość prawną, akcji w polskiej spółce komandytowo-akcyjnej

W kwestii zastosowania przepisów u.p.d.o.p., istotny wyrok zapadł w sprawie o sygn. I SA/Po 1268/15 w której spór sprowadzał się do oceny czy przedstawionym we wniosku o wydanie interpretacji indywidualnej zdarzeniu przyszłym nabycie przez słowacką spółkę posiadającą osobowość prawną akcji w polskiej spółce komandytowo-akcyjnej, skutkuje powstaniem zakładu spółki słowackiej w rozumieniu art. 5 umowy polsko-słowackiej. Sąd wskazał, że "Zakład" jest abstrakcyjną instytucją międzynarodowego prawa podatkowego, mającą jedynie umożliwić prawidłowe opodatkowanie przez jedno z umawiających się państw, dochodów uzyskiwanych przez podmiot drugiego umawiającego się państwa, ze źródeł przychodów położonych na terytorium tego pierwszego z państw. Przy czym, w tym pierwszym państwie nie mamy do czynienia z żadnym nowym podmiotem podatkowym, jak to się często przyjęło uważać, lecz opodatkowaniu podlega imiennie podmiot podatkowy tego drugiego państwa, jednakże tylko od dochodów uzyskiwanych z działalności prowadzonej na terytorium państwa pierwszego. Podobne stanowisko zajął NSA w wyrokach: z dnia 20 grudnia 2013 r., sygn. akt II FSK 104/12, z dnia 13 listopada 2014 r., sygn. akt II FSK 229/13, z dnia 12 marca 2015 r., sygn. akt II FSK 226/13.

Obowiązek pobrania przez płatnika podatku u źródła z tytułu dochodów słowackiej spółki komandytowej z akcji polskiej spółki komandytowo-akcyjnej.

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 1127/14 WSA w Poznaniu rozstrzygał w jaki sposób należy opodatkować dochód słowackiej spółki komandytowej osiągnięty z tytułu akcji posiadanych w polskiej spółce komandytowo-akcyjnej. We wskazanej sprawie w ocenie strony skarżącej polska spółka komandytowo-akcyjna była zobowiązana jako płatnik do pobrania podatku u źródła na podstawie art. 26 ust. 1 w zw. z art. 22 ust. 1 u.p.d.o.p., z uwzględnieniem obniżonej stawki podatku stosownie do postanowień art. art. 10 ust. 2 lit. b) umowy z dnia 18 sierpnia 1994 r. między Rzecząpospolitą Polską a Republika Słowacką w sprawie unikania podwójnego opodatkowania w zakresie podatków od dochodu i majątku (Dz. U. z 1996 r. nr 30 poz. 131 ze zm.). Mając na uwadze, że polska spółka komandytowo-akcyjna w czasie roku obrotowego, w którym osiągnięto zysk przeznaczony następnie do podziału nie była podatnikiem podatku dochodowego od osób prawnych WSA uznał, że w sprawie nie mogą znaleźć zastosowania postanowienia wskazanego przez stronę skarżącą przepisu umowy

międzynarodowej o unikaniu podwójnego opodatkowania. Wydając omawiane rozstrzygnięcie Sąd kierował się zawartą we wskazanej powyżej umowie o unikaniu podwójnego opodatkowania definicją spółki. Zgodnie z nią określenie "spółka" oznacza każdą osobę prawną lub każdą jednostkę, którą dla celów podatkowych traktuje się jako osobę prawną. Mając na uwadze fakt, że polska spółka komandytowo-akcyjna nie podlegała opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób prawnych uznano, że to wspólnicy tej spółki, a nie ona sama powinni być uprawnieni, stosownie do ich udziałów w dochodzie spółki, do przywilejów płynących z postanowień umów o unikaniu podwójnego opodatkowania. W omawianym orzeczeniu rozważając zagadnienie opodatkowania dochodu zagranicznej spółki komandytowej z tytułu udziałów posiadanych w polskiej spółce komandytowo-akcyjnej przyjęto, że dochody z tego tytułu powinny być opodatkowane na zasadach przewidzianych w art. 7 wyżej wskazanej umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania tj. w sposób właściwy dla zysków przedsiębiorstwa. Odwołując się do doktryny międzynarodowego prawa podatkowego jak też orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego o sygn. akt II FSK 1894/11, II FSK 633/13, II FPS 6/12 przyjęto, że bycie wspólnikiem spółki osobowej oznacza posiadanie stałej placówki w państwie, gdzie prowadzi się działalność za pośrednictwem spółki osobowej, co pozwala na zastosowanie opodatkowania właściwego dla zysków przedsiębiorstwa zgodnie z postanowieniami art. 7 wskazanej powyżej umowy o unikaniu podwójnego opodatkowania. Z uwagi na powyższe uznano, że na polskiej spółce komandytowo-akcyjnej wypłacającej dywidendę na rzecz słowackiej spółki komandytowej nie będą ciążyć obowiązki płatnika podatku od dochodów z udziału w zyskach osób prawnych.

Możliwość określenia przez organy podatkowe i organy kontroli skarbowej wysokości przychodu z tytułu objęcia akcji bądź udziałów w spółkach w zamian za wkład niepieniężny w postaci innej niż przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część w wysokości innej niż wartość nominalna objętych udziałów lub akcji

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 489/15 WSA w Poznaniu rozważał, czy w oparciu o zawarte w art. 12 ust. 1 pkt 7 *in fine* u.p.d.o.p., odesłanie do odpowiedniego stosowania przepisów art. 14 ust. 1 – 3 powołanej ustawy – możliwe jest w stanie prawnym obowiązującym w 2014 r. określenie przez organ podatkowy przychodu z tytułu objęcia akcji bądź udziałów w spółce w zamian na wkład niepieniężny w postaci innej niż przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część w wysokości odbiegającej od wartości nominalnej obejmowanych udziałów lub akcji. W omawianym orzeczeniu tutejszy Sąd stanął na

stanowisku, że wielkość przychodu z tytułu objęcia udziałów, czy też akcji w spółce w zamian za wkład niepieniężny w postaci innej niż przedsiębiorstwo lub jego zorganizowana część ustawodawca powiązał z wartością nominalną objętych udziałów lub akcji. Kierując się przypisywaną na gruncie reguł języka powszechnego treścią pojęcia „wartość nominalna" przyjęto, że wartość ta ma charakter stały. Stwierdzono, że wartość ta nie podlega mechanizmom rynkowym, a jej wysokość wynika ze sformalizowanych czynności związanych z założeniem spółki kapitałowej, czy też późniejszym podniesieniem wartości jej kapitału zakładowego. Podkreślono, że regulacje ustawy z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. poz. 1030 ze zm.) dopuszczają obejmowanie udziałów i akcji w wartości nominalnej niższej od wartości rynkowej wnoszonego aportu. Stwierdzono, że odpowiednie stosowanie wskazanych przepisów oznacza, że przepisy, do których następuje odesłanie mogą być stosowane jedynie w takim zakresie i w takim sposób w jaki da się to pogodzić z *ratio legis* przepisu odsyłającego. W omawianym wyroku podzielono wyrażony w wyroku NSA z dnia 21 lutego 2014 r. o sygn. akt II FSK 480/12 pogląd, że skoro regulacje prawa handlowego przewidują możliwość obejmowania udziałów czy też akcji powyżej ich wartości nominalnej, nakładając przy tym obowiązek przelania powstałej w ten sposób nadwyżki na kapitał zapasowy, to powstałej w ten sposób nadwyżki nie można poczytywać za rezultat niedozwolonej manipulacji. W omawianym wyroku tutejszego Sądu stwierdzono przy tym, że dokonana z dniem 01 stycznia 2014 r. zmiana art. 15 ust. 1k pkt 1 u.p.d.o.p., odnoszącego się do kosztów uzyskania przychodów z tytułu sprzedaży udziałów i akcji objętych w zamian za wkład niepieniężny, pozostaje bez wpływu na konkluzję o braku możliwości określenia przez organ podatkowy wartości przychodu, przez ustawodawcę wprost powiązanego z wartością nominalną, która ze swojej natury jest wielkością stałą. W omawianym orzeczeniu tutejszego Sądu podzielono przy tym szereg argumentów, które legły u podstaw wyroku NSA w składzie 7 sędziów z dnia 20 lipca 2015 r. sygn. akt II FSK 1772/13 odnosząc je jednak do zmienionego stanu prawnego obowiązującego po 01 stycznia 2014 r.

1. 4. PODATEK AKCYZOWY

W sprawie o sygn. akt III SA/Po 781/15 Sąd wypowiadał się w kwestii interpretacji przepisów prawa regulujących zobowiązania w podatku akcyzowym. Sąd uznał za słuszne stanowisko organu podatkowego, który odmówił skarżącemu zwrotu zapłaconego podatku akcyzowego z tytułu eksportu samochodów osobowych z uwagi na brak spełnienia przez

wnioskodawcę jednego warunku zwrotu podatku akcyzowego określonego w art. 107 ust. 1 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. z 2011 r., Nr 108, poz. 626, ze zm.), dotyczącego braku rejestracji samochodów na terytorium kraju zgodnie z przepisami ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 1137 ze zm.).

W przedmiotowej sprawie Sąd uznał, że pomimo uchylenia przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze decyzji dotyczących rejestracji przedmiotowych pojazdów, nie można uznać, że nie zostały one zarejestrowane na terytorium kraju. Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło przedmiotowe decyzje dotyczące rejestracji samochodów osobowych z uwagi na wydanie ich na rzecz podmiotu, który nie był właścicielem pojazdów. Postępowanie w sprawie rejestracji przedmiotowych samochodów osobowych zostało umorzone.

Sąd wskazał, że decyzje Samorządowego Kolegium Odwoławczego uchylające decyzje o rejestracji przedmiotowych samochodów osobowych nie miały wpływu na podjęte przez właściwe organy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Sąd wskazał, że uchylenie decyzji o rejestracji stałej przedmiotowych pojazdów wywołało skutek "ex nunc", co oznacza, że sankcja wzruszalności zastosowana wobec decyzji przerywa zdolność do wywołania skutków prawnych od momentu wejścia do obrotu prawnego decyzji uchylających wadliwe decyzje, z zachowaniem skutków prawnych przez nie wywołanych. Sąd podkreślił, że uchylenie takich decyzji powoduje pozbawienie decyzji zdolności do wywołania skutków prawnych na przyszłość, a zatem decyzje o rejestracji wywoływały uznane przez prawo skutki prawne, a ich uchylenie pozbawiało skutków prawnych od chwili uchylenia.

Podmioty uprawnione do zwrotu akcyzy na podstawie art. 33 ust. 1 i 6 Dyrektywy Rady 2008/118 a zakres normowania art. 82 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym

W stanie faktycznym sprawy rozstrzygniętej wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 19 sierpnia 2015 r., sygn. akt III SA/Po 990/14, strona – spółka jawna posiadająca siedzibę na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wystąpiła o zwrot podatku akcyzowego w związku z dokonaniem dostawy wewnątrzwspólnotowej wyrobów akcyzowych do innego państwa członkowskiego Unii Europejskiej. Przy czym podatek akcyzowy od tych wyrobów został zapłacony na terytorium kraju przez inną spółkę jawną, która wniosła aportem całe swoje przedsiębiorstwo w rozumieniu art. 55^1 Kodeksu cywilnego do spółki jawnej będącej stroną tego postępowania.

Przedmiotem sporu prawnego była odpowiedź na pytanie, czy w przepisie art. 82 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym (tekst jedn. Dz.U. z 2011 r. Nr 108, poz. 626 ze zm.; dalej: „u.p.a."), ustanawiającym zwrot podatku akcyzowego w przypadku dostawy wewnątrzwspólnotowej wyrobów akcyzowych, od których akcyza została zapłacona na terytorium kraju: 1) podatnikowi, który dokonał dostawy wewnątrzwspólnotowej tych wyrobów akcyzowych, albo 2) podmiotowi, który nabył te wyroby akcyzowe od podatnika i dokonał ich dostawy wewnątrzwspólnotowej – ustawodawca polski dokonał prawidłowej implementacji postanowień art. 33 ust. 1 i 6 dyrektywy Rady 2008/118 (zwanej „dyrektywą horyzontalną").

Powyższa kwestia była przedmiotem oceny polskich sadów administracyjnych, które wyraziły pogląd, iż wskazany przepis polskiej ustawy podatkowej jest zgodny z art. 33 ust. 1 i 6 dyrektywy horyzontalnej[1].

W omawianym orzeczeniu WSA w Poznaniu wskazał, że przytoczone przepisy dyrektywy są precyzyjne, a wynika z nich zasada jednokrotnego poboru podatku akcyzowego w miejscu konsumpcji wyrobu akcyzowego i możliwość uzyskania zwrotu lub umorzenia podatku przez osobę, która nabyła wyrób akcyzowy z zapłaconą akcyzą i dokonała jego wewnątrzwspólnotowej dostawy. Jednocześnie wskazane przepisy dyrektywy nie zawierają żadnego ograniczenia zwrotu (umorzenia) podatku ze względu na rodzaj podmiotu, od którego nastąpiło nabycie opodatkowanego wyrobu akcyzowego. Bezwarunkowy charakter omawianych przepisów dyrektywy wynika stąd, że obowiązek zwrotu akcyzy w podanych w nich okolicznościach nie został poddany żadnemu warunkowi.

Sąd stwierdził, że w art. 82 ust. 1 u.p.a. nie doszło do pełnej implementacji artykuł 33 ust. 6 dyrektywy 2008/118, gdyż wskazany przepis polskiej ustawy nie umożliwia zwrotu każdej osobie, która nabyła wyrób akcyzowy z zapłaconą akcyzą (nie tylko od podatnika) i dokonała jego wewnątrzwspólnotowej dostawy. Zdaniem Sądu, takie rozwiązanie pozbawia prawo unijne efektywności, bowiem umożliwiając zwrot zapłaconego na terytorium kraju podatku akcyzowego tylko niektórym podmiotom, dopuszcza opodatkowanie akcyzą tego samego wyrobu w dwóch państwach członkowskich oraz unicestwia zasadę opodatkowania w kraju konsumpcji wyrażoną w motywie 28 dyrektywy. Sad nie zgodził się ze stanowiskiem organów co do tego, że art. 9 i 11 dyrektywy horyzontalnej pozwala ograniczać krąg podmiotów uprawnionych do złożenia wniosku o zwrot akcyzy lub jej umorzenie. Organy nie

[1] Zob. wyroki NSA: z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt I GSK 738/11 oraz z dnia 29 stycznia 2014 r., sygn. akt I FSK 284/13; wyrok WSA w Gliwicach z dnia 18 listopada 2014 r., sygn. akt III SA/GL 1118/14 – publ.: http://orzeczenia.nsa.gov.pl.

wyjaśniły ponadto, w jaki sposób wprowadzone w ustawie o podatku akcyzowym ograniczenie kręgu podmiotów uprawnionych do zwrotu akcyzy ułatwia skuteczną weryfikację oraz zapobiega nadużyciom w tym zakresie.

Zakres znaczeniowy pojęcia „susz tytoniowy", jako przedmiotu opodatkowania akcyzą w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r.

W sprawach o sygn. III SA/Po 556/14 i III SA/Po 1279/14 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu poddał analizie pojęcie „susz tytoniowy", który występował w okresie od 1 stycznia 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. na gruncie ustawy o podatku akcyzowym. W okolicznościach faktycznych spraw strona, jako pośredniczący podmiot tytoniowy, w okresie od marca 2013 r. do sierpnia 2013 r. dokonywała sprzedaży tytoniu wysoko wilgotnego – luzem, bez znaków akcyzy – podmiotom innym, niż skład podatkowy lub pośredniczący podmiot tytoniowy. Organ podatkowy stwierdził, że w okresie tym strona dokonywała sprzedaży suszu tytoniowego. Według organu, liście tytoniu bez względu na ich stopień wilgotności są wyrobem akcyzowym i należy je traktować tak, jak susz tytoniowy.

Sąd nie podzielił stanowiska organu podatkowego. Zdaniem Sądu, ustawa o podatku akcyzowym nie zawiera żadnych norm odnośnie do wilgotności tytoniu, nie odsyła też w tym względzie do żadnych innych ustaw. W tej sytuacji, w ocenie Sądu, pojęcie „suchy tytoń" należy rozumieć według potocznego znaczenia tego słowa. Według Słownika Języka Polskiego (Wydawnictwo PWN, Warszawa 1994 r., s. 367), pojęcie: "suchy" – oznacza: "pozbawiony wilgoci, wody, płynu, niewilgotny, niemokry, wysuszony, wyschły, uschnięty".W rozpoznawanym przypadku przepis art. 99a ust. 1 u.p.a. nie zawiera niejasności bądź luk, jego treść została też doprecyzowana nowelizacją dokonaną ustawą z dnia 7 grudnia 2012 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej (Dz.U. z 2012 r., poz. 1456). Od tego dnia ustawodawca objął opodatkowaniem akcyzą susz tytoniowy w kształcie obowiązującym w okresie objętym kontrolą. Treść gramatyczna tego przepisu nie pozostawia wątpliwości, że mokre liście tytoniu nie stanowią suszu tytoniowego, gdyż nie wchodzą w zakres pojęciowy terminu „suchy tytoń".

Są zaznaczył, że konkluzji powyższej nie zmienia fakt, iż począwszy od dnia 1 stycznia 2014 r. uległ przebudowie analizowany art. 99a ust. 1 u.p.a., który odrywa pojęcie „susz tytoniowy" od wskazanego terminu „suchy tytoń" – zastępując go wyrazem "tytoń". W badanym okresie od marca do maja 2013 r. jednak obowiązywał przepis w przedstawionym

przez Sąd kształcie, w którym decydujące znacznie posiadało wyrażenie „suchy tytoń". Sąd podkreślił, że ustawodawstwo podatkowe powinno stwarzać możliwość odpowiedniego planowania działalności gospodarczej i nie powinno zaskakiwać podatników nową regulacją, zwłaszcza wówczas gdy w sposób radykalny zmienia na niekorzyść dotychczasową sytuację prawną podatnika.

Problematyka będąca przedmiotem sporu w powyższej sprawie nie jest w sposób jednolity postrzegana w orzecznictwie sądowym. W prawomocnym wyroku z dnia 2 lipca 2014 r., sygn. akt III SA/Gl 36/14, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach opowiedział się za celowościową wykładnią art. 99a usta. 1 u.p.a., podzielając tym samym stanowisko organów podatkowych.

1. 5. PODATEK OD NIERUCHOMOŚCI I PODATEK ROLNY

Zarachowanie wpłaty z tytułu podatku od nieruchomości

Prawomocnym wyrokiem z dnia 29 maja 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 263/15 Sąd uwzględnił skargę Syndyka Masy Upadłości Sp. z o. o. [...] w upadłości likwidacyjnej uchylając postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego i poprzedzające je postanowienie w przedmiocie zarachowania wpłaty z tytułu podatku od nieruchomości.

Istota problemu dotyczyła wykładni art. 55 § 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (t.j. Dz. U. z 2012 r., poz. 749 ze zm. – dalej: „O.p.”).

Sąd orzekający w podzielił stanowisko zawarte w uchwale podjętej w dniu 18 czerwca 2007 r. przez skład siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego w sprawie o sygn. akt II FPS 6/06 (opubl. „Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego i wojewódzkich sądów administracyjnych” 2007/5/110). W uzasadnieniu uchwały NSA zaznaczył, że przepis art. 55 § 2 O.p. nie zawiera w swej treści jakichkolwiek odniesień do prawa upadłościowego, a więc chociażby z tego powodu nie zmienia obowiązujących w nim zasad i kategorii kolejności zaspokojenia wierzycieli, w tym również na korzyść jednego z nich, to jest na rzecz beneficjenta należnych na podstawie prawa podatków. Poza powyższą konstatacją, posłużenie się w interpretacji art. 55 § 2 O.p. wyłącznie wykładnią językową nie tworzy dostatecznych podstaw do oceny relacji zawartej w nim normy do regulacji prawnych kolejności zaspokajania wierzytelności w prawie upadłościowym. Argument, że żaden przepis prawa nie uniemożliwia organom podatkowym zastosowania art. 55 § 2 O.p. w stosunku do prowadzącego

postępowanie upadłościowe syndyka masy upadłości, abstrahuje w sposób nieuprawniony - na zasadzie niedostatecznie uzasadnionego założenia wstępnego - od prawnej i faktycznej sytuacji syndyka, który, w ramach wartości przekazanego mu majątku i w miarę ewentualnych bieżących wpływów, zobowiązany jest pokrywać koszty postępowania upadłościowego i dążyć do zaspokojenia wierzycieli w sposób i w porządku przewidzianym przez prawo upadłościowe. Wypowiadając się na temat relacji art. 55 § 2 O.p. do prawa upadłościowego należy mieć na uwadze, iż hipoteza normy wynikającej z wymienionego przepisu prawa podatkowego jest na tyle ogólna, że nie może zmienić ani uchylić konkretnych, precyzyjnych i szczególnych w stosunku do niej uregulowań w przedmiocie kategorii i kolejności zaspakajania przez syndyka wierzycieli masy upadłości.

W kontekście powołanej uchwały NSA, Sąd orzekający zgodził się ze skarżącą, że żadna kategoria odsetek, w tym również odsetki od zaległości podatkowych unormowane w prawie podatkowym, nie zostały zaliczone do kategorii kosztów postępowania upadłościowego. Brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do oceny, że pojęcie „podatki", którym posługuje się przepis art. 230 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.). obejmuje również odsetki od zaległości podatkowej.

Przedawnienie a orzekanie o wysokości zobowiązania podatkowego

W prawomocnym wyroku z dnia 17 września 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 748/15 Sąd uchylił decyzję I i II instancji i umorzył postępowanie w przedmiocie podatku od nieruchomości za rok 2009.

W uzasadnieniu Sąd orzekający powołał uchwałę NSA z dnia 29 września 2014 r. o sygn. akt II FPS 4/13 (publ. ONSAiWSA 2015/1/1, OSP 2015/4/37, LEX nr 1508654), której teza brzmi: w świetle art. 70 § 1 i art. 208 § 1 oraz art. 233 § 1 pkt 2 lit. a) O.p., w brzmieniu obowiązującym od 1 września 2005 r. po upływie terminu przedawnienia nie jest dopuszczalne prowadzenie postępowania podatkowego i orzekanie o wysokości zobowiązania podatkowego, które wygasło przez zapłatę (art. 59 § 1 pkt 1 O.p.).

W powyższej uchwale podzielono pogląd wyrażony przez NSA we wcześniejszej z jego uchwał, mianowicie w uchwale z dnia 3 grudnia 2012 r. sygn. akt I FPS 1/12 (publ. ONSAiWSA 2013/3/37, LEX nr 1228164).

Przewłaszczenie nieruchomości wraz z udziałem w użytkowaniu wieczystym gruntu

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 750/15 istotą sporu było rozstrzygnięcie, czy organ prawidłowo uznał, że skarżąca dokonując przewłaszczenia nieruchomości wraz z udziałem w użytkowaniu wieczystym gruntu na zabezpieczenie na rzecz osoby fizycznej nie jest podatnikiem podatku od nieruchomości.

Sąd wskazał, że art. 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (j. t. Dz. U. z 2014 r. poz. 849 ze zm., dalej: "u.p.o.l."), określa podmioty, na których ciąży obowiązek podatkowy w podatku od nieruchomości. Warunkiem przypisania określonemu podmiotowi obowiązku podatkowego w podatku od nieruchomości (co stanowi warunek sine qua non ustalenia czy określenia wysokości podatku) jest zbadanie czy rzeczonemu podmiotowi przysługuje jeden z wymienionych przez ustawodawcę tytułów władania przedmiotem opodatkowania albo czy podmiot ów faktycznie włada danym przedmiotem bez tytułu (w jakikolwiek sposób - w przypadku nieruchomości lub części nieruchomości państwowych bądź komunalnych - albo jako posiadacz samoistny - w stosunku do pozostałych nieruchomości).

W rozpatrywanej sprawie skarżąca zabezpieczając zaciągniętą pożyczkę, dokonała przewłaszczenia nieruchomości, będącej jej własnością, na rzecz pożyczkodawcy. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że przy przewłaszczeniu nieruchomości na zabezpieczenie wierzyciel uzyskuje jej własność bezwarunkowo, stając się powiernikiem dłużnika co do jego nieruchomości. Umowa przewłaszczenia zawiera bowiem w sobie, jeżeli chodzi o oświadczenie dłużnika, podwójny skutek zobowiązująco-rozporządzający, zgodnie z art. 155 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz.U. z 2014, poz. 121, ze zm.). Stanowi ona również podstawę zmiany wpisu w księdze wieczystej. Powiernik ma również możność zbycia nieruchomości. Natomiast stosunkiem prawnym, w oparciu o który dokonujący przewłaszczenia, zachowa posiadanie nieruchomości, podobnie jak w sytuacji rzeczy ruchomych oznaczonych indywidualnie i rodzajowo, jest stosunek użyczenia. Czas trwania użyczenia będzie w tym wypadku oznaczony - pokrywać się będzie z czasem trwania stosunku prawnego, stanowiącego przyczynę przeniesienia własności nieruchomości.

Sąd powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., sygn. akt III CKN 748/00 wskazał, że w umowach zabezpieczenia prawem własności nieruchomości wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej (...) zawarte są dwa istotne postanowienia: bezwarunkowe przeniesienie własności na wierzyciela, ze wskazaną przyczyną prawną, tj. dla zabezpieczenia, oraz zobowiązanie kredytodawcy do zwrotnego przeniesienia własności w

razie spłacenia kredytu w określonym terminie. Ponadto nie można podzielić poglądu o „nietrwałym" przeniesieniu własności na wierzyciela.

W związku z powyższym Sąd w pełni podzielił pogląd wyrażony przez organ podatkowy, że skoro skarżąca przeniosła własność nieruchomości w celu zabezpieczenia wierzytelności, jej obowiązek w zakresie podatku od nieruchomości co do tych nieruchomości, zgodnie z art. 6 ust. 4 u.p.o.l., wygasł. Skarżąca nie była właścicielem ani użytkownikiem wieczystym przedmiotowych nieruchomości, tym samym nie była podatnikiem podatku od nieruchomości.

Opodatkowanie podatkiem od nieruchomości altany ogrodowej

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 342/15 zagadnieniem spornym była możliwość opodatkowania przez wójta podatkiem od nieruchomości altany ogrodowej wybudowanej przez podatnika na gruncie ogródka działkowego, który stanowi jego deputat rolny przysługujący mu jako pracownikowi Lasów Państwowych. Podatek został ustalony m.in. w oparciu o art. 2-6 u.p.o.l. oraz treść umowy oddającej skarżącemu w użytkowanie grunt rolny należący do Lasów Państwowych. Rozstrzygnięcie dotyka również naruszenia zasad postępowania podatkowego. Podstawą rozstrzygnięcia były w szczególności następujące przepisy:

- art. 7 ust. 1 pkt 12 u.p.o.l. w zw. z art. 2 i 32 ust. 1 Konstytucji RP
- art. 122, art. 123, art. 140 § 1, art. 200 § 1, art. 216 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (O.p.)

Sprawa opodatkowania altany ogrodowej podatkiem od nieruchomości toczyła się od 2009 r., po dwukrotnym uchyleniu decyzji Wójta przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze, w związku ze sporem na tle utwardzonej ścieżki oraz szopy drewnianej na nietrwałych fundamentach. Właścicielem gruntów jest Skarb Państwa i do 2008 r. podatek rolny od gruntów płaciło Gminie Nadleśnictwo. W 2009 r. skarżący podpisał umowę, na mocy której Nadleśnictwo oddało podatnikowi w użytkowanie bezpłatne grunt rolny stanowiący działkę Ogrodu Działkowego Lasów Państwowych. Zgodnie z postanowieniem umowy użytkownik ponosi wszelkie opłaty i podatki związane z użytkowaniem gruntu i zawarciem umowy. Organy rozpatrujące sprawę uznały, że obowiązek podatkowy przeszedł na skarżącego, przy czym podatek rolny dotyczy całego gruntu, a podatek od nieruchomości wyłącznie budynku posadowionego na gruncie.

Ponadto Samorządowe Kolegium Odwoławcze wydało postanowienie o przedłużeniu terminu do załatwienia sprawy, w którym poinformowało skarżącego także o możliwości

przeglądania akt oraz składania na piśmie wniosków i uwag, już po wydaniu decyzji w sprawie. Organ odwoławczy nie załączył postanowienia do akt sprawy, Skarżący przedłożył je w toku rozprawy.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu wskazał w szczególności, iż nastąpiło naruszenie zasady prowadzenia postępowania podatkowego w sposób budzący zaufanie do organów podatkowych, w tym zasady prawdy obiektywnej i czynnego udziału stron, ze względu na bezprzedmiotowość postanowienia o przedłużeniu terminu do załatwienia sprawy. Ponadto niedopuszczalne jest takie uproszczenie procedury i formułowanie informacji o możliwości przeglądania akt oraz składania na piśmie skarg i wniosków.

Organ odwoławczy nie odniósł się również do argumentacji podatnika, wskazującego na kwestię zwolnienia od podatku od nieruchomości położonych na terenie rodzinnych ogrodów działkowych: gruntów, altan działkowych, obiektów gospodarczych oraz budynków stanowiących infrastrukturę ogrodową, uregulowaną w art. 7 ust. 1 pkt 12 u.p.o.l. Dotyka to konstytucyjnych zasad sprawiedliwości społecznej oraz równości wobec prawa.

Wobec powyższych naruszeń Sąd uchylił zaskarżoną decyzję organu II instancji.

Możliwość opodatkowania linii kablowych należących do skarżącego, a znajdujących się w kanalizacji kablowej stanowiącej przedmiot własności innego podmiotu

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 460/15 spornym zagadnieniem była kwestia opodatkowania przez Wójta linii kablowych należących do skarżącego, a znajdujących się w kanalizacji kablowej stanowiącej przedmiot własności innego podmiotu. W orzecznictwie sądów administracyjnych występują rozbieżności w ocenie tej materii.

Podstawą rozstrzygnięcia były w szczególności następujące przepisy:

- art. 1a ust.1 pkt 2, art. 2 ust. 1 pkt 3, art. 3 ust.1 u.p.o.l.
- art. 193 § 1 O.p.

Wójt, wobec zaniżenia podstawy opodatkowania budowli względem lat wcześniejszych oraz brakiem złożenia korekty deklaracji w sprawie podatku od nieruchomości, wszczął postępowanie w sprawie określenia wysokości zobowiązania w podatku od nieruchomości. Skarżący przekazał wyciąg z ewidencji środków trwałych oraz wskazał, że w ciągu roku zbył na rzecz innego podmiotu budowle i urządzenia budowlane stanowiące majątek zaewidencjonowany. Skarżący przestał być właścicielem kanalizacji kablowej, pozostając właścicielem przebiegających przez kanalizację linii kablowych. W ocenie organów należące

do skarżącego linie kablowe, nawet położone w kanalizacji technicznej podmiotu trzeciego, spełniają cechy budowli i podlegają podatkowi od nieruchomości.

W ocenie Sądu należało przeprowadzić dowód z ewidencji środków trwałych ze względu na brak wystarczających ustaleń organów co do wartości budowli stanowiących podstawę opodatkowania wobec występujących zmian w zakresie ich posiadania. W ocenie sądu linie kablowe ułożone w kanalizacji kablowej należące do innego podmiotu nie mogą być uznane za część budowli a zatem brak jest podstaw prawnych do przyjęcia, że skarżący jest podatnikiem podatku od nieruchomości w zakresie części budowli w postaci kabli telekomunikacyjnych. Wobec powyższego Sąd uchylił zaskarżoną decyzję oraz decyzję ją poprzedzającą.

Zwolnienie z podatku od nieruchomości obiektu sportowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą z tytułu uchwały rady gminy

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 591/15 spornym zagadnieniem było zwolnienie z podatku od nieruchomości obiektu sportowego wraz z infrastrukturą towarzyszącą z tytułu uchwały Rady Miasta. Organy zwolniły od podatku część nieruchomości dokonując jej podziału na pomieszczenia zajęte na prowadzenie działalności gospodarczej oraz na prowadzenie zadań z zakresu kultury fizycznej, a także na infrastrukturę towarzyszącą.

Podstawą rozstrzygnięcia były w szczególności następujące przepisy:
- § 1 ust. 2 pkt 7 uchwały Rady Miasta w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości
- art. 121 § 1 i art. 122 O.p.

Prezydent Miasta zakwalifikował obiekt jako halę sportową i orzekł brak podstaw do zwolnienia z podatku od nieruchomości. Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia przez organ odwoławczy, organ I instancji określił wysokość zobowiązania w podatku od nieruchomości wskazując, iż istnieją podstawy do korzystania przez skarżącą spółkę ze zwolnienia wynikającego z uchwały, jednak jedynie w stosunku do części budynku oraz infrastruktury towarzyszącej (m.in. ogrodzenie czy lampa parkingowa). Samorządowe Kolegium Odwoławcze odniosło się do bezpośredniego związku funkcjonalnego określonych pomieszczeń oraz wskazało, że życzliwe objęcie zwolnieniem części budowli nie uprawnia do dokonywania wykładni rozszerzającej.

Sąd zważył, iż organy nie wykazały, z jakich względów uznały poszczególne pomieszczenia i części nieruchomości za podlegające bądź niepodlegające zwolnieniu. Organ II instancji w decyzji nie zawarł własnych rozważań, powielając stanowisko organu I instancji.

Istotne jest dokonanie ustaleń w zakresie wystąpienia przesłanek do zastosowania zwolnienia z tytułu uchwały Rady Miasta oraz określenie związku poszczególnych pomieszczeń związanych z funkcją obiektu jako obiektu o charakterze sportowym, uzupełniającego charakteru, czy niezbędnego korzystania z nich w ramach prowadzonej działalności rekreacyjnej, czy też sportowej.

Określenie wobec skarżącej spółki wysokości zobowiązania podatkowego w podatku rolnym

Przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawach o sygn. akt: III SA/Po 171/14, III SA/Po 173/14, III SA/Po 175/14 oraz III SA/Po 177/14, poddanych kontroli tut. Sądowi było określenie wobec skarżącej spółki wysokości zobowiązania podatkowego w podatku rolnym za poszczególne lata od 2007 do 2010. Jedno z kluczowych zagadnień, które wymagało analizy ze strony tut. Sądu sprowadzało się do konieczności odpowiedzi na pytanie – czy zmiana danych w ewidencji gruntów i budynków w zakresie oznaczenia użytków gruntowych dla określonej działki ewidencyjnej i wskazania ich powierzchni, może wywrzeć wpływ na ustalenia w zakresie przedmiotu oraz podstawy opodatkowania w podatku rolnym względem okresu rozliczeniowego poprzedzającego dokonaną zmianę**.** Ze stanu faktycznego kontrolowanych spraw wynikało bowiem, że po okresie rozliczeniowym, który objęty był wydanymi rozstrzygnięciami, w ewidencji gruntów i budynków doszło do istotnej zmiany klasyfikacji działki należącej do skarżącej.

Tut. Sąd uzasadniając podjęte rozstrzygnięcie, powołując się na funkcjonujące stanowisko sądów administracyjnych (m.in. wyrok NSA z dnia 13 stycznia 2015 r., sygn. akt II FSK 3226/12, CBOSA), wskazał, że o sposobie klasyfikacji gruntu, dla celów podatkowych w podatku od nieruchomości (analogicznie - dla celów podatkowych w podatku rolnym), decyduje nie tyle sposób rzeczywistego wykorzystywania nieruchomości, ile jej przeznaczenie wskazane w ewidencji gruntów i budynków (por. art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r. - Prawo geodezyjne i kartograficzne, tekst jedn. Dz. U. z 2005 r. Nr 240, poz. 2027 ze zm., dalej: „P.g.k.”). W ustawach podatkowych (art. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym, tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 136, poz. 969 ze zm., a także art. 2 ust. 1 pkt 1 w zw. z ust. 2 oraz w zw. z art. 1a ust. 3 pkt. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, tekst jedn. Dz. U. z 2006 r. Nr 121, poz. 844 ze zm.) ewidencja zyskała w tym względzie walor normatywny. Sklasyfikowanie danego gruntu w ewidencji gruntów i budynków jako użytku rolnego oraz oznaczenie jego powierzchni ma moc bezwzględnie

wiążącą, co oznacza, że organ podatkowy danych tych nie może samodzielnie korygować dopóki ewidencja nie zostanie zmieniona w przewidzianym prawem trybie administracyjny.

Tut. Sąd zwrócił jednakże uwagę na to, że ewentualne błędy w zakresie danych ewidencyjnych nie mogą powodować, że podatnik zapłaci ostatecznie podatek od nieruchomości (analogicznie - podatek rolny) w nienależnej wysokości. Rozwiązanie takie prowadziłoby bowiem do niedopuszczalnego złamania naczelnej zasady postępowania podatkowego, zawartej w art. 122 O.p., nakazującej dążenie do ustalenia prawdy obiektywnej (materialnej). Szczególna moc dowodowa ewidencji gruntów i budynków jako dokumentu urzędowego, wynikająca z art. 194 § 1 O.p. w zw. z art. 21 ust. 1 P.g.k., jest wobec tego wzruszalna na mocy art. 194 § 3 O.p., dopuszczającego możliwość przeprowadzenia dowodu przeciwko dokumentom urzędowym. Dane z ewidencji gruntów i budynków mogą zatem stanowić dokument wyjściowy dla ustalenia podstawy opodatkowania, ale tylko w przypadku ich zgodności ze stanem faktycznym. W przypadku wątpliwości odnośnie prawidłowości danych z ewidencji organy podatkowe zobowiązane są - w ramach dążenia do pełnego zrealizowania zasady prawdy obiektywnej - do przeprowadzenia postępowania dowodowego w odpowiednim zakresie (zob. m.in. wyrok WSA w Poznaniu z dnia 7 kwietnia 2010 r., sygn. akt III SA/Po 28/10, z dnia 23 lutego 2006 r., sygn. akt I SA/Po 914/04, oraz z dnia 18 października 2007 r., sygn. akt I SA/Po 1256/07, CBOSA). Tut. Sąd podkreślił przy tym, że w przypadku dokonanej już zmiany - we właściwym trybie - w zapisach ewidencyjnych, także w zakresie oznaczenia rodzajów użytków gruntowych, wpływ tej zmiany na wymiar podatku rolnego (podatku od nieruchomości) dla okresu poprzedzającego jej przeprowadzenie zależy od okoliczności, które ją spowodowały.

Odnosząc powyższe do stanu faktycznego kontrolowanych spraw tut. Sąd podniósł, że organ odwoławczy błędnie uznał, iż zmiana w ewidencji gruntów i budynków dokonana na podstawie decyzji Starosty Poznańskiego z dnia 7 lutego 2011 r. nie stanowiła korekty danych mającej znaczenie dla dokonanego w nich wymiaru podatku rolnego. Organ zobowiązany był uznać, że wspomniana decyzja obaliła wynikające z art. 194 § 1 Ordynacji podatkowej domniemanie prawdziwości zapisów w ewidencji gruntów i budynków, figurujących w okresie od dnia 18 stycznia 2007 r. do dnia 23 lutego 2011 r. - a dokonanych nieprawidłowo - co do wskazanego w nich użytku gruntowego sklasyfikowanego jako użytek rolny, a także co do powierzchni tego użytku.

Ustalenie łącznego zobowiązania pieniężnego w podatku rolnym i od nieruchomości za rok 2010

Sprawa o sygn. akt III SA/Po 316/15 dotyczyła postępowania administracyjnego o złożonym stanie faktycznym.

Pierwotnie łączne zobowiązanie pieniężne zostało ustalone decyzją Burmistrza z dnia 2 lutego 2010 r. Jednakże okazało się, że określając to zobowiązanie organ podatkowy I instancji nie uwzględnił aktualnych (istniejących od 2004 roku) danych z ewidencji gruntów i budynków. Wobec tego decyzją z dnia 20 czerwca 2014 r. Burmistrz, po wznowieniu postępowania, w pkt. 1. uchylił w całości powyższą decyzję ostateczną z dnia 2 lutego 2010 r., a w pkt. 2. ustalił wysokość łącznego zobowiązania podatkowego w podatku rolnym i podatku od nieruchomości za 2010 rok. Decyzja ta została uchylona przez SKO w Lesznie decyzją z dnia 21 sierpnia 2014 r., a postępowanie wznowieniowe umorzone, bowiem w ocenie organu odwoławczego nie zaistniała przesłanka z art. 240 § 1 pkt. 5 O.p., lecz rażące zaniedbanie organu podatkowego, które nie może usprawiedliwiać jego niewiedzy o istotnych dla rozstrzygnięcia okolicznościach faktycznych.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Lesznie decyzją z dnia 14 października 2014 r., działając na podstawie art. 247 § 1 pkt. 3 Ordynacji podatkowej, stwierdziło jednakże nieważność decyzji Burmistrza z dnia 2 lutego 2010 r., podnosząc, że organ podatkowy nie uwzględniając danych zawartych w ewidencji gruntów i budynków, doprowadził do oczywistej sprzeczności pomiędzy podjętym rozstrzygnięciem a treścią przepisu art. 21 ust. 1 P.g.k., dopuszczając się tym samym rażącego naruszenia prawa.

Burmistrz decyzją z dnia 4 grudnia 2014 r. ustalił wobec skarżących łączne zobowiązanie pieniężne w podatku rolnym i od nieruchomości za rok 2010, a decyzją z dnia 28 stycznia 2015 r. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Lesznie utrzymało w mocy decyzję organu podatkowego I instancji.

Wobec powyższego tut. Sąd stanął przed koniecznością rozważenia dwóch istotny zagadnień prawnych – po pierwsze, określenia granic rozpoznania sprawy (art. 134 § 1 P.p.s.a.), a zwłaszcza czy rozpoznając skargę na decyzję wymiarową z dnia 28 stycznia 2015 r. może także poddać kontroli poprzedzającą ją decyzję z dnia 14 października 2014 r. – wydaną w trybie nadzwyczajnym, oraz po drugie, jeżeli tut. Sąd winien także skontrolować decyzję z dnia 14 października 2014 r., czy w sprawie zaistniała przesłanka z art. 247 § 1 pkt. 3 O.p., to jest czy decyzja z dnia 2 lutego 2010 r. została wydana z rażącym naruszeniem prawa.

Odnosząc się do pierwszego z powyższych zagadnień tut. Sąd uznał, przywołując wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 listopada 2006 r., sygn. akt II OSK 1353/05, że zakresem rozpoznania sądu administracyjnego objęte są wszystkie czynności i akty wydane w danej sprawie administracyjnej, niezależnie od tego, w jakim stadium postępowania i w jakim trybie zostały one wydane, jeżeli tylko dotyczą tej samej sprawy administracyjnej. W rozpoznawanej sprawie zarówno decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Lesznie z dnia 28 stycznia 2015 r. oraz utrzymana przez nią w mocy decyzja Burmistrza z dnia 4 grudnia 2014 r., jak i decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Lesznie z dnia 14 października 2014 r. stwierdzająca nieważność pierwotnie wydanej decyzji Burmistrza z dnia 2 lutego 2010 r. oraz poprzedzające jej wydanie postanowienie tego organu z dnia 23 września 2014 r. wszczynające z urzędu postępowanie w trybie nadzwyczajnym – wydane zostały „w granicach danej sprawy" w rozumieniu art. 134 § 1 P.p.s.a. Sprawą tą jest ustalenie wobec skarżących łącznego zobowiązania podatkowego w podatku rolnym i podatku od nieruchomości za 2010 rok.

Co do drugiego z wyodrębnionych zagadnień tut. Sąd, powołując się na stanowisko wyrażane w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (m.in. wyrok z dnia 10 kwietnia 2013 r., sygn. akt II FSK 1637/11, z dnia 18 sierpnia 2009 r., sygn. akt II FSK 534/08, z dnia 8 grudnia 2005 r., sygn. akt II FSK 27/05, CBOSA), podniósł, że rażące naruszenie prawa występuje w sytuacji, gdy orzeczenie wydane przez organ w sposób ewidentny odbiega od obowiązującej normy prawnej, przy czym - podstawą stwierdzenia nieważności decyzji może być rażące naruszenie każdego przepisu prawa, w tym również procesowego. Jednakże wada wskazująca na nieważność decyzji musi tkwić w samej decyzji, a to znaczy, że z reguły jest następstwem rażącego naruszenia prawa materialnego. Nie będzie zatem uzasadniać stwierdzenia nieważności decyzji naruszenie przepisów postępowania, nawet o charakterze rażącym, jeżeli sama treść decyzji odpowiada prawu. Sankcję nieważności może pociągać tylko takie naruszenie norm postępowania, które wprost godzi w samą decyzję, nie zaś naruszenie przepisów które może, lecz nie musi mieć wpływu na rozstrzygnięcie. Postępowanie szczególne, jakim jest postępowanie o stwierdzenie nieważności decyzji, nie jest postępowaniem o charakterze merytorycznym, zmierzającym do ustalenia okoliczności sprawy i nie ma w nim miejsca na weryfikowanie ustaleń faktycznych dokonanych przez organ podatkowy w postępowaniu wymiarowym.

Odnosząc się do kontrolowanej sprawy tut. Sąd wskazał, że nie można uznać, aby treść wydanej przez Burmistrza decyzji z dnia 2 lutego 2010 r. pozostawała w wyraźnej i oczywistej sprzeczności z normą prawną wynikającą z art. 21 ust. 1 P.g.k., skoro z decyzji tej

jednoznacznie wynika, że przy wymiarze podatku rolnego i podatku od nieruchomości organ podatkowy co najmniej pośrednio, to jest poprzez ewidencję podatkową nieruchomości, uwzględnił dane z ewidencji gruntów i budynków, a jednocześnie nie wynika z niej w żaden sposób, aby podstawę wymiaru tych podatków stanowiły jakiekolwiek inne dane (np. okoliczności faktyczne wskazujące na to co faktycznie znajduje się na gruncie albo w jakim charakterze jest on wykorzystywany) z całkowitym pominięciem danych z ewidencji gruntów i budynków. Rażącego naruszenia art. 21 ust. 1 P.g.k. nie potwierdza sytuacja, w której organ podatkowy przy wymiarze podatku rolnego i podatku od nieruchomości, co prawda opiera się na danych z ewidencji gruntów i budynków, lecz na danych niewłaściwych - na przykład nieaktualnych. W konsekwencji zdaniem tut. Sądu nie można przyjąć, aby przy wydaniu tej decyzji organ podatkowy dopuścił się rażącego naruszenia art. 21 ust. 1 P.g.k. i z tego powodu, w oparciu o art. 247 § 1 pkt. 3 Ordynacji podatkowej, stwierdzić jej nieważność.

1. 6. PODATEK OD SPADKÓW I DAROWIZN

Wykładnia pojęcia „pasierb” zawartego w art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r., Nr 93, poz. 768, ze zm. - w skrócie: „u.p.s.d.")

Wykładnia spornego zagadnienia nie była dotychczas przedmiotem analiz sądów administracyjnych.

Przedmiotem rozważań Sądu w sprawie o sygn. akt I SA/Po 59/15 była wykładnia przepisu z art. 4a ust. 1 u.p.s.d. odnosząca się do pojęcia „pasierb”, a w konsekwencji rozstrzygnięcie, czy organy podatkowe prawidłowo ustaliły w sprawie krąg spadkobierców objętych zwolnieniem od podatku od spadku i darowizn. Istota sporu polegała na ustaleniu, czy skarżąca, będąca siostrzenicą spadkodawczyni, była jednocześnie jej pasierbicą, a zatem - czy skarżąca mogła zostać objęta zwolnieniem podatkowym, o którym mowa w w/w przepisie. Sąd dokonując wykładni spornego przepisu zaznaczył, że w trakcie interpretacji przepisu należy brać nie tylko jego literalne brzmienie, ale kierować się także dyrektywami wykładni systemowej i funkcjonalnej - tak aby wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna prowadziły do zgodnego wniosku. Z uwagi na brak definicji legalnej terminu „pasierb” w u.p.s.d. Sąd odwołał się do treści art. 61^8 § 1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i

opiekuńczy (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r. poz. 788 ze zm. - w skrócie: „K.r.o.") i stwierdził, że w odróżnieniu od więzi opartych na pokrewieństwie, powinowactwo oznacza stosunek prawnorodzinny zachodzący między jednym z małżonków, a krewnymi drugiego małżonka.

Ustawodawca wyznacza określonym więziom rodzinnym skutki prawne i tym samym kreuje stosunek prawnorodzinny. Więź rodzinna sięga dalej niż pokrewieństwo, ponieważ właśnie przez zawarcie małżeństwa rozszerza się krąg rodzinny na osoby spokrewnione z małżonkiem. stosunek powinowactwa powstaje z chwilą zawarcia związku małżeńskiego (skoro jest on skutkiem zawarcia małżeństwa). Stosunek ten trwa mimo ustania małżeństwa. Zdaniem Sądu, nie ma uzasadnionych podstaw do twierdzenia, że stosunek powinowactwa powstaje tylko w stosunku do krewnych żyjących w chwili zawarcia małżeństwa, a nie obejmuje krewnych drugiego małżonka, którzy urodzili się już po zawarciu tego małżeństwa. Żaden z przepisów K.r.o. nie uzasadnia takiego twierdzenia. Z powyższego Sąd wywiódł, że pod pojęciem „pasierbów" należy rozumieć dzieci małżonka spadkodawcy pochodzące z poprzednich małżeństw, a także dzieci pozamałżeńskie. Konsekwencją zasady, według której powinowactwo trwa mimo ustania małżeństwa jest także to, że do spadku z ustawy powołane będą nie tylko dzieci ostatniego małżonka spadkodawcy, ale także dzieci wszystkich osób, które kiedykolwiek pozostawały w związku małżeńskim ze spadkodawcą. W konkluzji Sąd uznał, że pasierbem, o którym mowa w art. 4a ust. 1 u.p.s.d, niezależnie od sposobu dziedziczenia (ustawowe lub testamentowe), jest dziecko małżonka spadkodawcy pochodzące z poprzedniego małżeństwa, jak i dziecko pozamałżeńskie, także wówczas, gdy urodziło się po zawarciu małżeństwa przez rodzica tego dziecka ze spadkodawcą. W konsekwencji poczynionych rozważań Sąd stwierdził, że organy podatkowe naruszyły przepisy prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 4a ust. 1 u.p.s.d. w wyniku zawężającej wykładni pojęcia „pasierb” sprowadzającej się do uznania, że „pasierbica” to „córka męża lub żony z poprzedniego małżeństwa”, a stosunek powinowactwa (macocha - pasierbica) powstaje jedynie z chwilą zawarcia małżeństwa.

1. 7. PODATEK OD CZYNNOŚCI CYWILNOPRAWNYCH

Odmowa stwierdzenia i zwrotu nadpłaty w podatku od czynności cywilnoprawnych uiszczonego z tytułu umowy o ustanowienie odrębnej własności i sprzedaży lokalu mieszkalnego, zawartej w trybie przepisów art. 40a ustawy z dnia 28 września 1991 r. o lasach (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r. Nr 12, poz. 59 ze zm.)

Tut. Sąd rozpatrując tę sprawę o sygn. akt III SA/Po 330/14 pochylił się nad rozbieżnościami jakie w praktyce orzeczniczej sądów administracyjnych spowodowała wykładnia zastosowanego w art. 2 pkt. 1 lit. g ustawy z dnia 9 września 2000 r. o podatku od czynności cywilnoprawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r. Nr 101, poz. 649 ze zm., dalej: „u.p.c.c.") pojęcia „przepisy o gospodarce nieruchomościami". Na mocy tej regulacji nie podlegają podatkowi czynności cywilnoprawne w sprawach podlegającym przepisom o gospodarce nieruchomościami. Rozbieżności do jakich doszło w orzecznictwie sprowadzają się natomiast do odmiennego postrzegania zakresu wykładanego pojęcia – albo przez zawężenie go do przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz. U. z 2011 r. Nr 12, poz. 59 ze zm.), albo przez objęcie nim także przepisów regulujących różne zagadnienia gospodarki nieruchomościami, zawartych w innych aktach prawnych, niż ustawa o gospodarce nieruchomościami.

Tut. Sąd, powołując się na stanowisko wyrażone przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 11 lutego 2015 r., sygn. akt II FSK 2742/14 (CBOSA), uznał, że powyższe pojęcie nie może być zawężane tylko do przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami, ale obejmuje także przepisy o gospodarowaniu nieruchomościami stanowiącymi własność Skarbu Państwa oraz własność jednostek samorządu terytorialnego, zawarte w innych ustawach, w tym w ustawie o lasach. Ponieważ ustawa o lasach również zawiera przepisy o gospodarce nieruchomościami, dokonane na ich podstawie czynności cywilnoprawne również podlegają wyłączeniu z opodatkowania podatkiem od czynności cywilnoprawnych. W konsekwencji tut. Sąd uznał, że w sprawie doszło do błędnej wykładni art. 2 pkt. 1 lit. g u.p.c.c.

Weryfikacja wartości mieszkania zakupionego aktem notarialnym

W sprawie o sygnaturze akt III SA/Po 1043/14 strona wystąpiła z wnioskiem wszczęcia postępowania podatkowego w sprawie weryfikacji wartości mieszkania zakupionego aktem notarialnym. Do wniosku załączono kopię aktu notarialnego - umowę sprzedaży spółdzielczego

własnościowego prawa do lokalu. Naczelnik Urzędu Skarbowego odmówił wszczęcia postępowania w sprawie weryfikacji wartości rynkowej powyższej nieruchomości, a organ odwoławczy podtrzymał takie rozstrzygniecie.

Przedmiotem sporu w sprawie była ocena zasadności odmowy wszczęcia postępowania z wniosku nabywców spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu z żądaniem przeprowadzenia przez organ podatkowy weryfikacji jego wartości rynkowej, od której notariusz jako płatnik pobrał podatek od czynności cywilnoprawnych.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu stwierdził, że wniosek nie znalazł uzasadnienia w obowiązujących przepisach prawa. Organ podatkowy dysponował odpisem aktu notarialnego w sprawie czynności cywilnoprawnej i wiedział jaka była wartość spornego mieszkania. Organ był w takiej sytuacji zobowiązany do weryfikacji wartości rynkowej przedmiotu nabycia, w przypadkach określonych w art. 6 ust. 3 u.p.c.c. Odstępując od przeprowadzenia odpowiedniej procedury weryfikacji wartości przedmiotu nabycia, organ podatkowy w zakresie swoich kompetencji podatnik określił wartości przedmiotu czynności cywilnoprawnej, a określona przez niego wartość odpowiada wartości rynkowej. Organ nie dopuścił się bezczynności oraz pominięcia regulacji prawnej dotyczącej terminów załatwienia spraw podatkowych, o której mowa w art. 139 O.p. Do momentu upływu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego, które w podatku od czynności cywilnoprawnych, stosownie do treści art. 70 § 1 O.p. przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności, organ podatkowy miał prawo podejmować wszelkie określone granicami prawa. Nie można zatem nazywać „dowolnością" działań organu, które są wynikiem funkcjonowania o określonym systemie prawnym. W sytuacji, gdy przepisy Ordynacji podatkowej, jak również ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych nie przewidują instytucji weryfikacji przez organ podatkowy wartości rynkowej przedmiotu czynności cywilnoprawnej na żądanie strony, w trybie art. 165a O.p. zasadnie odmówiono wszczęcia postępowania w sprawie weryfikacji wartości nieruchomości.

1. 8. ORDYNACJA PODATKOWA. POSTĘPOWANIE PODATKOWE

Naruszenie przez organ podatkowy przepisu art. 199a § 1 i § 2 Ordynacji podatkowej

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2015 r. I SA/Po 485/15 WSA uchylił decyzję SKO w przedmiocie podatku od nieruchomości. Sprawa dotyczyła zawarcia przez spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością umowę sprzedaży i leasingu zwrotnego.

Sąd podkreślił, że zgodnie z art. 199a § 1 O.p. organ podatkowy dokonując ustalenia treści czynności prawnej, uwzględnia zgodny zamiar stron i cel czynności, a nie tylko dosłowne brzmienie oświadczenia woli złożonych przez strony czynności. Art. 199a § 2 O.p. stanowi, że jeżeli pod pozorem dokonania czynności prawnej dokonano innej czynności prawnej, skutki podatkowe wywodzi się z tej ukrytej czynności prawnej.

Art. 199a § 1 O.p. stanowi dyrektywę odczytywania treści czynności prawnej z zamiarem stron tej czynności, a zatem dotyczy z reguły podatników, którzy mieli dobre intencje, jedynie niefortunnie sformułowali oświadczenia woli. Art. 199a § 2 O.p. reguluje natomiast sytuację, w której podatnicy usiłowali ukryć przed fiskusem rzeczywiście realizowaną czynność prawną. Ukrycie czynności prawnej pod czynnością symulowaną jest przykładem pozornego oświadczenia woli. O pozorności można zatem mówić, o ile zostaną spełnione łącznie następujące przesłanki: oświadczenie zostało złożone dla pozoru, oświadczenie złożono drugiej stronie, druga strona wyraziła zgodę na dokonanie czynności jedynie dla pozoru.

Pozorność czynności prawnej może oznaczać, że strony nie zamierzają w ogóle wywołać jakichkolwiek skutków prawnych, tworząc jednocześnie okoliczności wskazujące na zawarcie czynności prawnej (symulowanej). W tym przypadku czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywa innej czynności prawnej. Pozorność czynności prawnej może również oznaczać, że strony dokonują czynności prawnej dla ukrycia innej czynności prawnej.

Art. 199a § 2 O.p. dotyczy tylko pozorności związanej z tym drugim przypadkiem, t.j. jeżeli dochodzi do zawarcia czynności prawnej celem ukrycia innej czynności prawnej.

Sąd przyjął, iż organ odwoławczy w zaskarżonej decyzji nie wyjaśnił dlaczego zastosował w sprawie zarówno przepis art. 199 a § 1 jak i § 2 O.p. Nie wiadomo czy organ podatkowy uznał, że strony umowy, zawarły umowę zgodnie z zamiarem i czy niefortunnie sformułowały oświadczenia woli, czy też usiłowały ukryć przed organem podatkowym rzeczywiście realizowaną umowę. Organ odwoławczy powołując się na art. 199a § 1 i § 2 O.p. nie zdecydował zatem, czy i który z w.w przepisów ma zastosowanie w niniejszej sprawie.

Spełnienie przesłanki z art. 239b § 1 pkt 4 O.p. do nadania decyzji nieostatecznej rygoru natychmiastowej wykonalności:

Wyrokiem z dnia 11 listopada 2015 r. I SA/Po 375/15 WSA oddalił skargę na postanowienie w przedmiocie rygoru natychmiastowej wykonalności.

Zgodnie z art. 239b § 1 O.p. decyzji nieostatecznej może być nadany rygor natychmiastowej wykonalności, gdy:

1) organ podatkowy posiada informacje, z których wynika, że wobec strony toczy się postępowanie egzekucyjne w zakresie innych należności pieniężnych lub

2) strona nie posiada majątku o wartości odpowiadającej wysokości zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę, na którym można ustanowić hipotekę przymusową lub zastaw skarbowy, które korzystałyby z pierwszeństwa zaspokojenia, lub

3) strona dokonuje czynności polegających na zbywaniu majątku znacznej wartości, lub

4) okres do upływu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego jest krótszy niż 3 miesiące.

Na podstawie art. 239b § 2 O.p., przepis § 1 stosuje się, jeżeli organ podatkowy uprawdopodobni, że zobowiązanie wynikające z decyzji nie zostanie wykonane.

Wątpliwości interpretacyjne budzi relacja poszczególnych przesłanek zawartych w art. 239b § 1 O.p. do przesłanki wynikającej z § 2 tego artykułu. W orzecznictwie prezentowany jest m.in. pogląd, według którego zbliżający się upływ terminu przedawnienia (przesłanka z art. 239b § 1 pkt 4 O.p.) sam w sobie nie może uzasadniać obawy niewykonania zobowiązania podatkowego (przesłanka z art. 239b § 2 O.p.). Konieczne jest uprawdopodobnienie, że zobowiązanie wynikające z takiej decyzji nie zostanie wykonane, w szczególności poprzez wskazanie okoliczności związanych z sytuacją majątkową i finansową zobowiązanego, czy dotychczasowymi działaniami podatnika na jego majątku (zob. np. wyroki NSA: z 25 kwietnia 2012 r., II FSK 1975/10; z 30 maja 2012 r., II FSK 2333/10; z 10 lipca 2012 r., II FSK 2659/10; z 18 grudnia 2012 r., I FSK 135/12; z 16 stycznia 2014 r., II FSK 1102/13). W innych orzeczeniach zwrócono jednak uwagę, że jeżeli okres pozostały do upływu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego jest krótszy niż trzy miesiące, to uprawdopodobnienie przesłanki przewidzianej w art. 239b § 2 O.p. polega na wykazaniu, że zachodzą takie okoliczności faktyczne, które potwierdzają, że z tego powodu zobowiązanie podatkowe wskazane w decyzji nie zostanie wykonane. W tym zakresie bez znaczenia są wszystkie te okoliczności, które odnoszą się do sytuacji majątkowej, czy też działań podatnika

w stosunku do jego majątku. Okoliczności te mogłyby mieć znaczenie wyłącznie w przypadku zaistnienia pozostałych przesłanek z art. 239b § 1 pkt 1-3 O.p. Skoro bowiem do upływu terminu przedawnienia pozostał bardzo krótki okres, to w aspekcie prawdopodobieństwa niewykonania zobowiązania podatkowego nie mają żadnego znaczenia okoliczności faktyczne dotyczące wielkości majątku podatnika, jego zasobów finansowych, czy dotychczasowej postawy w zakresie uiszczania danin publicznoprawnych (zob. np. wyroki NSA: z 3 lipca 2013 r., I FSK 1307/12; z 3 grudnia 2013 r., I FSK 1807/12; z 14 stycznia 2014 r. I FSK 260/13; z 12 marca 2014 r., I FSK 523/12; z dnia 8 maja 2015 r., II FSK 1090/13).

W ocenie WSA, okoliczność, że okres do upływu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego jest krótszy niż 3 miesiące, w wystarczającym stopniu uzasadnia obawę, że zobowiązanie wynikające z decyzji może nie zostać wykonane.

Odmowa wszczęcia postępowania w sprawie wniosku o wydanie pisemnej interpretacji przepisów

W 2015 r. w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Poznaniu wśród rozstrzygnięć wymagających zastosowania przepisów O.p., doniosłe znaczenie miał wyrok w sprawie o sygn. I SA/Po 519/15 dotyczący kwestii odmowy wszczęcia postępowania w sprawie wniosku o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawa w zakresie potwierdzenia, czy likwidacja środków trwałych, których wartość została zaliczona do wydatków inwestycyjnych, przed upływem 5 lat od daty wprowadzenia środków trwałych do ewidencji środków trwałych, będzie skutkowała koniecznością odpowiedniego pomniejszenia wielkości poniesionych wydatków inwestycyjnych, a w konsekwencji wpłynie na wielkość zwolnienia od podatku dochodowego, o którym mowa w art. 17 ust. 1 pkt 34 ustawy u.p.d.o.p. Zdaniem sądu udzielenie interpretacji wykraczałoby poza przysługujące organowi uprawnienia. Ocena stanowiska podatnika, a w konsekwencji - wydanie interpretacji indywidualnej, są możliwe wyłącznie wówczas, gdy kwestia stanowiąca przedmiot jego wątpliwości jest regulowana przepisami prawa podatkowego. Do przepisów prawa podatkowego nie należy rozporządzenie Rady Ministrów z 10 grudnia 2008 r. w sprawie pomocy publicznej udzielanej przedsiębiorcom działającym na podstawie zezwolenia na prowadzenie działalności gospodarczej na terenach specjalnych stref ekonomicznych (Dz.U. Nr 232, poz. 1548 ze zm.). Wprawdzie przepisy prawa podatkowego odnoszą się także do instytucji, pojęć i zagadnień, uregulowanych w innych gałęziach prawa, ale w przypadku interpretacji indywidualnych nie przesądza to by organ podatkowy był obowiązany do interpretowania przepisów prawa należących do innej

gałęzi prawa niż autonomiczne prawo podatkowe. Na przeszkodzie takiemu rozumieniu uprawnień organu stoi jasno sformułowany przepis art. 14b § 1 O.p.

Przedawnienie zobowiązania podatkowego

W sprawie o sygn. akt I SA/Po 732/15 Sąd zajął stanowisko, że przedawnienie zobowiązania podatkowego wyłącza dopuszczalność nałożenia kary porządkowej.

Sąd podkreślił, że przepisy dotyczące kary porządkowej (art. 262, 262a i 263 O.p.) uprawniają do stwierdzenia, że możliwość nałożenia takiej kary jest związana z toczącym się postępowaniem podatkowym. Prawidłowa wykładnia art. 263 § 4 O.p. prowadzi do wniosku, że kara porządkowa może być nałożona (w drodze postanowienia), co obejmuje również doręczenie postanowienia nakładającego tę karę (art. 212 w zw. z art. 239 O.p.), w zależności od sposobu powstania zobowiązania podatkowego, w terminach określonych w art. 68 § 1 i art. 70 O.p. Użycie przez ustawodawcę w art. 263 § 4 O.p. zwrotu, że przepisy art. 68 § 1 i art. 70 O.p. mają „odpowiednie" zastosowanie do kar porządkowych oznacza, że termin, w którym organ może nałożyć karę porządkową należy odróżnić w zależności od sposobu powstania zobowiązania podatkowego w danym podatku, co do określonej kategorii podatników. W związku z powyższym zgodnie z odesłaniem w § 4 art. 263 O.p. do art. 68 § 1 obowiązek zapłaty kary porządkowej nie powstanie, gdy postanowienie o wymierzeniu tej kary zostanie doręczone po upływie terminu przedawnienia wynoszącego 3 lata od zaistnienia przesłanki do jej wymierzenia; stosownie zaś do odesłania do art. 70 obowiązek zapłaty kary porządkowej przedawni się co do zasady, po upływie 5 lat od doręczenia postanowienia, ale z koniecznością uwzględnienia wszystkich przypadków dotyczących rozpoczęcia się biegu terminu przedawnienia i jego przerwania lub zawieszenia unormowanych w art. 70 § 2 – 8; takie rozumienie wymienionych przepisów będzie uzasadnione tym, że stosuje się je z zachowaniem odpowiedniości.

2. SPRAWY Z ZAKRESU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

Sprawy ulg w spłacaniu należności pieniężnych, do których nie stosuje się przepisów Ordynacji podatkowej

Bieg terminu przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne powstałych w okresie obowiązywania ustawy z dnia 25 listopada 1986 r. o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 1989 r. Nr 25, poz. 137, ze zm.). Ewolucja stanu prawnego. Obowiązki Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w zakresie badania stanu prawnego sprawy

W sprawie rozstrzygniętej wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 8 grudnia 2015 r., sygn. akt III SA/Po 386/15, spór pomiędzy stronami postępowania dotyczył kwestii przedawnienia zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, powstałe u skarżącej w okresie od grudnia 1997 r. do stycznia 1998 r. Zdaniem strony skarżącej doszło do przedawnienia tych należności, z uwagi na odległy okres od chwili ich powstania (16 lat). Z kolei Zakład Ubezpieczeń Społecznych, odnosząc się do kwestii przedawnienia zaległych należności z art. 35 ust. 4 zd. 2 ustawy z 1986 r. o organizacji i funkcjonowaniu ubezpieczeń społecznych, wskazał, iż prowadzona wobec skarżącej przez Naczelnika Urzędu Skarbowego egzekucja stała się nieskuteczna na dzień 11 października 2007 r. W chwili wydania zaskarżonej decyzji żaden z organów egzekucyjnych nie stwierdził całkowitej nieściągalności. Organ stwierdził, że w postępowaniu egzekucyjnym istnieje możliwość uzyskania kwoty wyższej od wysokości wydatków egzekucyjnych. Niezależnie od tego Zakład wskazał, że należności zostały zabezpieczone hipoteką na nieruchomości gruntowej, której właścicielem jest aktualnie inny podmiot.. Zobowiązania są zatem, według organu, nadal wymagalne.

Dokonując oceny zgodności z prawem Sąd wskazał na wstępie, że kwestia przedawnienia zaległości z powołanego tytułu była kluczowa w ocenie zgodności z prawem zaskarżonej decyzji, gdyż jej rozstrzygnięcie rzutowało na możliwość zbadania zasadności odmowy umorzenia należności. Następnie Sąd przedstawił ewolucję stanu prawnego w zakresie przedawnienia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, począwszy od postanowień art. 35 ust. 3 i ust. 4 ustawy o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych – zaś od 1 stycznia 1999 r. art. 24 ust. 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – do momentu wejścia w życie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 16

września 2011 r. o redukcji niektórych obowiązków obywateli i przedsiębiorców (Dz.U. nr 232, poz. 1378), który zmienił treść art. 24 ust. 4 u.s.u.s., skracając okres przedawnienia składek na ubezpieczenia społeczne z 10 do 5 lat.

Sąd stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie poczynił w zaskarżonej decyzji oraz poprzedzającej ją decyzji analizy pozwalającej na uznanie, że w badanej sprawie nie doszło do przedawnienia należności z tytułu składek za okres od grudnia 1997 r. do stycznia 1998 r. Organ nie wyjaśnił, kiedy oraz na jakiej podstawie doszło do przerwania lub zawieszenia biegu terminu przedawnienia należności z tytułu składek. Enigmatyczne informacje odnośnie do nieskuteczności prowadzonej względem strony egzekucji w najmniejszym stopniu nie dają możliwości dokonania ustaleń w tym zakresie. Sąd podkreślił, że na podstawie decyzji strona powinna mieć możliwość uzyskania wiedzy na temat podstaw faktycznych i prawnych rozstrzygnięcia (art. 107 § 3 K.p.a.). Prawidłowo ustalony stan faktyczny powinien mieć odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W badanym przypadku, na podstawie treści zaskarżonej decyzji oraz znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, nie istniała możliwość ustalenia faktów, które powodowały, że okres przedawnienia należności z tytułu składek objętych wnioskiem strony o umorzenie zakończył bieg. Równocześnie organ nie przedstawił wnikliwych wywodów prawnych odnoszących się do problematyki przedawnienia należności z tytułu składek. W perspektywie ukazanej powyżej przez Sąd ewolucji stanu prawnego dotyczącego regulacji problematyki przedawnienia wskazanych należności, obowiązkiem organu administracyjnego było wyjaśnienie treści podstawy prawnej, w oparciu o którą organ przyjął, że nie doszło do przedawnienia należności.

W związku z powyższym Sąd uznał, że badanie zasadności odmowy umorzenia należności byłoby przedwczesne.

Ponadto Sąd wskazał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych powinien wziąć pod uwagę zbieżność regulacji art. 24 ust. 5 u.s.u.s. z przepisem art. 70 § 8 O.p. Zarówno art. 24 ust. 5 u.s.u.s., jak i powołany przepis Ordynacji podatkowej, są zbieżne w zakresie problemów, które doprowadziły do stwierdzenia przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 8 października 2013 r. (sygn. akt SK 40/12, OTK-A 2013, Nr 7, poz. 97) niezgodności przepisu ustawy ze standardami konstytucyjnymi.

Podobnej oceny, jak w powyższym orzeczeniu, dokonały: Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w wyroku z dnia 12 listopada 2014 r., sygn. akt I SA/Gl 485/14 i w wyroku z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. akt I SA/Gl 1274/14, oraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Kielcach w wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., sygn. akt I SA/Ke 671/14.

3. SPRAWY Z ZAKRESU EGZEKUCJI

W wyroku z dnia 13 października 2015 r. sygn. akt II SA/Po 366/15 Sąd rozważył problematykę wpływu zgłoszenia przez zobowiązanego w postępowaniu egzekucyjnym zarzutów na bieg egzekucji obowiązków o charakterze niepieniężnym, w szczególności na kwestię możności nałożenia na zobowiązanego przez organ egzekucyjny środka egzekucyjnego w postaci grzywny w celu przymuszenia.

Zważyć należy, iż wedle znowelizowanego przepisu art. 35 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz. U. z 2014 r. poz. 1619 ze zm., dalej: u.p.e.a.), który wszedł w życie z dniem 21 listopada 2013 r., zgłoszenie przez zobowiązanego zarzutu w sprawie prowadzenia egzekucji administracyjnej na podstawie art. 33 § 1 pkt 1-7, 9 i 10 zawiesza postępowanie egzekucyjne do czasu wydania ostatecznego postanowienia w przedmiocie zgłoszonego zarzutu, o ile wierzyciel po otrzymaniu zarzutu nie wystąpi z uzasadnionym wnioskiem o podjęcie zawieszonego postępowania egzekucyjnego. Oznacza to, że w obecnym stanie prawnym zgłoszenie przez zobowiązanego zarzutu w sprawie prowadzenia egzekucji administracyjnej na podstawie art. 33 § 1 pkt 1-7, 9 i 10, zawiesza postępowanie egzekucyjne z mocy prawa do czasu wydania ostatecznego postanowienia w przedmiocie zgłoszonego zarzutu, o ile wierzyciel po otrzymaniu zarzutu nie wystąpi z uzasadnionym wnioskiem o podjęcie zawieszonego postępowania egzekucyjnego. Wynika to z faktu, jak wskazano w uzasadnieniu projektu nowelizacji, że zarzuty w sprawie prowadzenia egzekucji administracyjnej są środkiem prawnym służącym kwestionowaniu zasadności wystawienia lub błędnego wystawienia tytułu wykonawczego. Zawieszenie postępowania egzekucyjnego w takie sytuacji następuje z mocy prawa. Sąd w niniejszym orzeczeniu przyjął, że zgłoszenie przez zobowiązanego zarzutu z mocy prawa zawiesza postępowanie egzekucyjne i nie istnieją podstawy ku temu, aby organ egzekucyjny miał wydawać w tym przedmiocie odrębne postanowienie. Skoro bowiem zawieszenie następuje z mocy prawa (art. 35 § 1 u.p.e.a.) na skutek wniesienia zarzutów, to zbędne jest wydania postanowienia na podstawie art. 56 § 3 u.p.e.a.

W rezultacie powyższych rozważań Sąd stwierdził, że postępowanie egzekucyjne prowadzone wobec zobowiązanej uległo zawieszeniu na skutek wniesienia przez nią w dniu […] 2014 r. zarzutów nieistnienia obowiązku, błędu co do osoby zobowiązanej, doręczenia

upomnienia osobie niezobowiązanej, zastosowania represyjnego środka egzekucyjnego, wnosząc jednocześnie o wstrzymanie lub zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Podstawą wniesionych przez zobowiązaną zarzutów były przepisy art. 33 § 1 pkt 1, 4, 8 i 10 u.p.e.a. Zważywszy zaś, że na mocy art. 35 § 1 u.p.e.a. zawieszeniu ulega postępowanie egzekucyjne na skutek zgłoszenie przez zobowiązanego zarzutu w sprawie prowadzenia egzekucji administracyjnej na podstawie art. 33 § 1 pkt 1-7, 9 i 10 u.p.e.a., Sąd stwierdził, że zawieszeniu uległo prowadzone wobec zobowiązanej postępowanie egzekucyjne dotyczące obowiązku usunięcia odpadów komunalnych z należącej do niej nieruchomości. W rezultacie SKO w P. wydając w dniu […] 2015 r. zaskarżone postanowienie naruszyło przepis art. 35 § 1 u.p.e.a., a naruszenie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Kolegium nie zważając bowiem na zawieszenie postępowania i na zawisłość sprawy dotyczącej wniesionych przez zobowiązaną zarzutów rozstrzygnęło ostatecznie kwestię prawidłowości zastosowanego przez organ egzekucyjny środka egzekucyjnego.

Egzekucja świadczeń pieniężnych

Sedno sporu w sprawie I SA/Po 1604/15 sprowadza się do zasadności obciążenia wierzyciela kosztami egzekucyjnymi w sytuacji, gdy koszty te nie mogły być ściągnięte od zobowiązanego. Sąd stwierdził, że w sprawie nie doszło do zajęcia wierzytelności, ponieważ od wszczęcia egzekucji do jej umorzenia na zajętym rachunku bankowym nie było środków pieniężnych. W postępowaniu egzekucyjnym zajęciu podlega wierzytelność pieniężna posiadacza rachunku wobec banku, nie zaś sam rachunek bankowy. Dopiero z chwilą gdy wpłyną środki na rachunek bankowy, stają się wierzytelnością przysługującą właścicielowi rachunku w stosunku do banku (tak: wyrok z dnia 26 listopada 2014r. I SA/Po 638/14). Przepisy ustawy nie przewidują opłaty za zajęcie rachunku bankowego, a za zajęcie wierzytelności pieniężnych. Jeżeli nie nastąpi zajęcie wierzytelności, nie ma podstaw do naliczenia opłaty w wysokości określonej w art. 64 § 1 pkt 4 u.p.e.a.

Obowiązek szczegółowego badania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, czy ewentualna egzekucja należności z tytułu składek nie doprowadzi do niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb jego rodziny oraz konieczności korzystania z pomocy społecznej

W wyroku z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. akt III SA/Po 904/15, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu zakwestionował decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który odmówił stronie umorzenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ze względu na naruszenie przepisów postępowania (art. 7, art. 77, art. 80 i art. 107 § 3 K.p.a.) w stopniu mającym istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd podkreślił, że stan finansowy i majątkowy dłużnika może stanowić samoistną przesłankę umorzenia zaległości, dlatego też należało szczegółowo rozważyć, czy ewentualna egzekucja należności – której wszczęcie Zakład przewidywał w chwili orzekania o odmowie umorzenia należności – nie doprowadzi do niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb jego rodziny oraz konieczności korzystania z pomocy społecznej. Sytuacja bowiem, w której zapłata zaległości spowoduje konieczność sięgania przez zobowiązanego, pozbawionego możliwości zaspokojenia swoich niezbędnych potrzeb materialnych, do środków pomocy państwa, nie jest zgodna z interesem tego obywatela, jednocześnie nie jest również zgodna z interesem publiczny.

Przy ocenie zaskarżonej decyzji Sąd wziął pod uwagę, że w wyniku egzekucji powstaje zagrożenie utraty możliwości zaspokojenia podstawowych potrzeb bytowych skarżącego i jego małżonki. Skoro ustawodawca przewidział możliwość umorzenia należności – w uzasadnionych wypadkach – organ odmawiając zastosowania tej instytucji zobowiązany był należycie wykazać, że okoliczności sprawy nie uzasadniają potraktowanie jej w sposób szczególny. Działanie w ramach uznania administracyjnego nakłada bowiem na organ szczególny obowiązek stosowania norm prawa materialnego łącznie z wyrażoną w art. 7 k.p.a. zasadą uwzględniania interesu społecznego i słusznego interesu obywateli. W realiach rozpoznawanej sprawy przy wydawaniu decyzji nie rozważono możliwości uwzględnienia słusznego interesu skarżącego, dając z nieznanych powodów prymat interesowi społecznemu.

Sąd zwrócił uwagę, że od kwoty należności głównej naliczane są odsetki, co powoduje dalsze zwiększanie kwoty zobowiązania. Należy przy tym rozważyć, czy sytuacja majątkowa skarżącego, jego stan zdrowia i wiek – w połączeniu z wysokością zadłużenia, nie prowadzi do sytuacji, w której pomimo wszczęcia postępowania egzekucyjnego zobowiązanie nie tylko nie będzie spłacone, ale będzie nadal narastać.

Argumentacja Sądu w powyższej sprawie znajduje odzwierciedlenie w orzecznictwie sądowoadministracyjnym, w tym w wyrokach Naczelnego Sądu Administracyjnego: z dnia 20 marca 2007 r., sygn. akt II GSK 345/06,oraz z dnia 6 listopada 2015 r., sygn. akt I GSK 884-891/14.

4. SPRAWY Z ZAKRESU OCHRONY ŚRODOWISKA I OCHRONY PRZYRODY

Możliwość ponoszenia opłaty podwyższonej za korzystanie ze środowiska przez podmiot, który nie dysponował pozwoleniem wodnoprawnym na wprowadzanie ścieków do wód, lecz którego działalność nie spowodowała bezpośredniego niebezpieczeństwa wystąpienia szkody w środowisku

Sąd w sprawie o sygn. akt II SA/Po 205/15, akcentując brak ustalenia przez organy okoliczności, które wskazywałyby na to, że działanie skarżącego spowodowało pogorszenie stanu środowiska lub sprowadziło rzeczywiste niebezpieczeństwo takiego pogorszenia – zajął się wykładnią przepisu art. 276 ust. 1 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. Prawo ochrony środowiska (Dz.U. z 2013 r., poz. 1232 ze zm. – dalej: P.o.ś.). W tym zakresie Sąd powiązał dopuszczalność wymierzenia opłaty podwyższonej za korzystanie ze środowiska podmiotowi, o którym mowa w art. 279 ust. 1 pkt 1 P.o.ś., z art. 89 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, właśnie z oceną czy wskutek działania takiego podmiotu doszło do pogorszenia stanu środowiska. Sąd podkreślił również, że w tej sprawie skarżący wprowadzał ścieki do wód w sposób zgodny z warunkami wcześniej określonymi w pozwoleniu wodnoprawnym wydanym dla działalności gminnej oczyszczalni ścieków, którą skarżący prowadził w rozumieniu art. 3 pkt 31 P.o.ś. i był podmiotem korzystającym ze środowiska w rozumieniu art. 3 pkt 20 P.o.ś. – w konsekwencji ponosił (uiszczał za dane okresy objęte postępowaniem w przedmiocie wymierzenia opłat podwyższonych) na podstawie art. 273 ust. 1 pkt 2 P.o.ś. opłaty za korzystanie ze środowiska w postaci wprowadzania ścieków do wód.

Zdaniem Sądu opłatę podwyższoną, o której mowa w art. 276 ust. 1 P.o.ś. za korzystanie ze środowiska bez wymaganego zezwolenia, może ponosić tylko taki podmiot, który swoim działaniem (zaniechaniem) spowodował pogorszenie stanu środowiska. Sąd wywiódł taką konkluzję z faktu, że tego rodzaju opłaty mają niewątpliwe sankcyjny charakter i

jakkolwiek nie stanowią administracyjnych kar pieniężnych, zatem ich stosowanie, jako dotkliwych instrumentów prawnych, wymaga wykładni przedmiotowych przepisów i ich stosowania ze szczególnym uwzględnieniem przepisów art. 2 i art. 86 Konstytucji. Zdaniem Sądu, zgodnie z art. 86 Konstytucji odpowiedzialność na płaszczyźnie przepisów Prawa ochrony środowiska ponosi tylko ten podmiot, którego zachowanie spowodowało pogorszenie stanu środowiska; w konsekwencji przepisy art. 276 ust. 1 i art. 292 P.o.ś. nie mogą być wykładane ani stosowane w oderwaniu od tego podstawowego przepisu ustanawiającego zasadę odpowiedzialności za środowisko, a w konsekwencji od oceny okoliczności sprawy pod kątem spowodowania pogorszenia stanu środowiska czy też realnego zagrożenia wystąpienia takiego pogorszenia. Dlatego też Sąd przyjął, że wydając decyzję w przedmiocie opłaty podwyższonej w trybie art. 276 ust. 1 P.o.ś., organ powinien uwzględniać nie tylko to, czy podmiot korzystający ze środowiska nie legitymuje się stosowną decyzją, lecz także to, z jakich przyczyn takiego pozwolenia nie posiada, jak również to, w jakich warunkach korzysta ze środowiska i czy z tego tytułu doszło co najmniej do realnego niebezpieczeństwa pogorszenia stanu środowiska.

W tym zakresie stanowisko Sądu korespondowało z poglądem zaprezentowanym w nowszym orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (patrz: wyrok z dnia 26 kwietnia 2012 r. sygn. akt II OSK 263/11), które stanowiło rozwinięcie tezy uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 grudnia 2011 r. sygn. akt II OPS 2/11. Jest to niewątpliwie odejście od stosunkowo często prezentowanego w orzecznictwie sądów administracyjnych stanowiska, według którego obowiązek ponoszenia podwyższonych opłat nie został uzależniony przez ustawodawcę od tego, z jakich przyczyn podmiot korzystający ze środowiska bez pozwolenia nie posiadał takiego pozwolenia (tak m.in. NSA w wyroku z dnia 17 marca 2006 r. sygn. akt II OSK 646/05, LEX nr 198331; WSA w Łodzi w wyroku z dnia 13 sierpnia 2008 r. sygn. akt II SA/Łd 371/08, LEX nr 505857). Ten ostatni kierunek wykładni przepisów zdaje się podtrzymywać Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 20 listopada 2014 r. sygn. akt II OSK 1070/13. Niemniej jednak na odejście od bezwzględnego przyjmowania czysto obiektywnego charakteru odpowiedzialności administracyjnej na zasadzie ryzyka – i to właśnie na płaszczyźnie ochrony środowiska, a konkretnie w odniesieniu do uregulowanej w art. 88 ust. 1 pkt 2 i art. 89 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz. U. z 2013 r., poz. 627, 628 i 842) kary za usunięcie z nieruchomości drzewa lub krzewu bez zezwolenia – wskazuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 1 lipca 2014 r. sygn. akt SK 6/12 (Dz. U. z 2014 r., poz. 926; OTK-A 2014/7/68). Trybunał w przywołanym wyroku stwierdził, że stosowanie kar administracyjnych nie może opierać się na

idei odpowiedzialności czysto obiektywnej, całkowicie oderwanej od okoliczności konkretnego przypadku, w tym winy sprawcy. Jak już wspomniano, Sąd w omawianej sprawie o sygn. akt sygn. akt II SA/Po 205/15 wskazał, że opłaty podwyższone za korzystanie ze środowiska wprawdzie nie stanowią administracyjnych kar pieniężnych, ale mają niewątpliwe sankcyjny charakter, co też w istocie zbliża je charakterem do kar administracyjnych.

Ponadto w przedmiotowej sprawie Sąd zwrócił uwagę na znaczenie obowiązującej od dnia 5 września 2014 r. zmiany przepisu art. 189 P.o.ś. (wprowadzonej przez art. 1 pkt 39 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska oraz niektórych innych ustaw - Dz. U. z 2014 r., poz. 1101). Odwołując się do znanej w doktrynie prawa i orzecznictwie zasady nakazującej wsteczne działanie ustawy względniejszej (*lex mitior retro agit*), Sąd stwierdził, że zasada ta może znaleźć zastosowanie do wszelkiego rodzaju sankcji administracyjnych, a zatem nie tylko do kar, ale i do opłat podwyższonych, o których mowa w art. 276 ust. 1 i art. 292 pkt 2 P.o.ś. W konsekwencji, na płaszczyźnie stosowania przepisu art. 276 ust. 1 P.o.ś., Sąd przyjął, że zgodnie z art. 189 ust. 1 P.o.ś. w nowym brzmieniu skarżący powinien być traktowany jak podmiot, który, stając się prowadzącym instalację, z mocy samego prawa przejął prawa i obowiązki wynikające z pozwoleń prawnych dotyczących tej instalacji. Zdaniem Sądu, skoro ustawodawca od dnia 5 września 2014 r. wprowadził nowe brzmienie art. 189 ust. 1 P.o.ś., to tym samym uznał, że dotychczasowa regulacja była błędna, gdyż nadmiernie komplikująca sytuację prawną podmiotów korzystających ze środowiska, bowiem dotychczasowe brzmienie przepisu art. 189 P.o.ś. powodowało, że nabywca tytułu prawnego do instalacji nie był wyłączony spod sankcyjnego, niewątpliwie surowego działania przepisu art. 276 ust. 1 P.o.ś.

Zmiana decyzji ostatecznej, a ponowna ocena oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko (sygn. akt IV SA/Po 1120/14)

Inwestor zwrócił się do Burmistrza […] o zmianę decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w zakresie wysokości zawieszenia wirnika. W uzasadnieniu inwestor wskazał, że we wniosku o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia wnosił o ustalenie maksymalnych parametrów elektrowni w tym maksymalnej wysokości wiatraka na 180m n.p.t., to jest suma wysokości wieży i długości śmigła. W decyzji ustalono minimalną wysokość 105 m. Z uwagi na ograniczone moce przyłączeniowe w Spółce A inwestor został zmuszony do zastosowania wiatraka mniejszej mocy ok. 1,5 MW i o wysokości wieży poniżej 105m, to jest od 70m do 90m.

Decyzją organu I instancji, utrzymaną następnie w mocy przez organ odwoławczy, zmieniono wskazaną powyżej decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia w ten sposób, że wskazano w niej, iż eksploatację przedsięwzięcia prowadzona będzie z użyciem jednej turbiny wiatrowej o mocy maksymalnej do 2000 kW, wysokości zawieszenia wirnika do 105 m n.p.t., średnicy wirnika do 90 m i maksymalnym poziomie mocy akustycznej turbiny nieprzekraczającym 104 dB. Organ I instancji stwierdził jednocześnie brak potrzeby przeprowadzenia ocen oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko.

W skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skarżący kwestionowali stanowisko organów o braku potrzeby ponownej oceny przedsięwzięcia na środowisko.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w sprawie o sygn.. akt Sygn. akty IV SA/Po 1120/14 oddalając skargę wyjaśnił, że zgodnie z art. 87 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku w przypadku zmiany decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia przepis art. 155 k.p.a. stosuje się odpowiednio z zastrzeżeniem, że zgodę na zmianę wyraża wyłącznie strona, która złożyła wniosek o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach, lub podmiot, na którego została przeniesiona decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach. W ocenie Sądu konstrukcja normatywna zmiany decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w trybie art. 87 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku zmierza do uzyskania efektu szybkości postępowania, idącego dalej niż to umożliwia realizacja przepisów k.p.a.

W ocenie Sądu prawidłowo organy uznały, że skoro wnioskowana przez inwestora zmiana decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia dotyczyć miała jedynie zmiany zapisu dotyczącego wysokości zawieszenia wirnika turbiny na wartość niższą niż pierwotnie określono w decyzji z dnia […] września 2013 r., to zbędnym było ponowne przeprowadzanie oceny inwestycji na środowisko. Sąd uznał, że skoro inwestor uzyskał decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji przedsięwzięcia dla inwestycji o większych rozmiarach, a uzyskanie tej decyzji poprzedzone zostało oceną oddziaływania na środowisko, to w pełni uzasadnione było stanowisko, iż taka ocena zbędna była do zmiany decyzji dla inwestycji o mniejszych rozmiarach.

Powołując się na poglądy doktryny Sąd wskazał, że zbędne jest ponowne przeprowadzanie takiej oceny w tych przypadkach zmiany decyzji, w których zakres przedsięwzięcia ulega ograniczeniu w stosunku określonego w pierwotnej decyzji. Dokonanie takiej zmiany skutkuje bowiem ograniczeniem oddziaływania na środowisko, a nie jego zwiększeniem, dlatego nie powinna zachodzić konieczność przeprowadzenia w całości ponownego postępowania.

Sąd wskazał też, że nie może świadczyć o wadzie zaskarżonej decyzji fakt, iż Powiatowy Inspektor Sanitarny wyraził opinię, w której wyraził pogląd o potrzebie ponownej oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, przed zmianą decyzji środowiskowe. Sąd podzielił dominujący w orzecznictwie pogląd, iż w przeciwieństwie do uzgodnienia, opinia wydana w trybie art. 64 ust. 1 ustawy o udostępnieniu informacji o środowisku nie ma charakteru wiążącego dla organu orzekającego w postępowaniu środowiskowym i organ ten może tą opinię weryfikować.

Konieczność uzyskania decyzji środowiskowej dla bazy telefonii komórkowej przed wydaniem decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego

W wyroku z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt II SA/Po 975/14, Sąd podjął się udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy przed wydaniem decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego dla inwestycji polegającej na budowie stacji telefonii komórkowej konieczne było uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach. Odwołując się do treści ustawy z dnia 03 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199. poz. 1227 ze zm.), wyjaśniono, że przeprowadzenia oceny oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko wymaga realizacja planowanych przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, co następuje przed uzyskaniem decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu.

Następnie Sąd zauważył, że stosownie do treści art. 53 ust. 3 pkt 1 w zw. z art. 52 ust. 2 pkt 2 lit. c ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, organ właściwy do wydania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego jest zobowiązany do dokonania analizy warunków i zasad zagospodarowania terenu oraz jego zabudowy, wynikających z przepisów odrębnych, uwzględniających także dane charakteryzujące wpływ inwestycji na środowisko. Do organu właściwego do wydania decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego należy więc ocena, czy inwestor miał, wynikający z przepisów o ocenach oddziaływania przedsięwzięcia na środowisko, obowiązek uzyskania decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach.

O relacji postępowania lokalizacyjnego i środowiskowego w zakresie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach świadczy przepis art. 86 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. W myśl tego przepisu, decyzja o środowiskowych

uwarunkowaniach wiąże organ wydający decyzje, o których mowa w art. 72 ust. 1 powołanej ustawy udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko. Oznacza to, że decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach ma charakter „rozstrzygnięcia wstępnego" względem przyszłego zezwolenia na realizację konkretnego przedsięwzięcia inwestycyjnego i pełni wobec niego funkcję prejudycjalną. W konsekwencji przyjąć należy, że organ lokalizacyjny nie rozstrzyga kwestii wstępnej. Należy do niego natomiast rozważenie, czy kwestia prejudycjalna występuje. Stanowisko tego organu powinno znajdować oparcie w normach materialnych i ustaleniach faktycznych istotnych z punktu widzenia stosowanych przepisów materialnoprawnych. Stąd, przyjąć należy, że przepis art. 72 ust. 1 pkt 3 ustawy o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, wskazuje, że wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach następuje także przed wydaniem decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego.

Środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia

W sprawie o sygn. akt IV SA/Po 141/15 dotyczącej środowiskowych uwarunkowań realizacji przedsięwzięcia, Sąd wywiódł, że wiążący charakter stanowiska zajętego przez organ uzgadniający wskazany w art. 48 ust. 2 pkt 1–5 P.o.ś. wyraża się w niemożności wydania przez organ właściwy pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w przypadku negatywnego stanowiska organu uzgadniającego, a także w niedopuszczalności określenia w decyzji u.ś. warunków realizacji przedsięwzięcia w sposób odmienny niż uczynił to organ uzgadniający. Decyzja ta zapadła bezpośrednio po prawomocnym wyroku WSA w Poznaniu z 05 czerwca 2014 r., sygn. akt IV SA/Po 88/14, oraz że w tej samej sprawie zapadł wcześniej jeszcze jeden wyrok WSA w Poznaniu: z 18 lutego 2010 r., sygn. akt IV SA/Po 895/09, a także utrzymujący go mocy, acz z częściowo zmienionym uzasadnieniem: wyrok NSA z 28 czerwca 2011 r., sygn. akt II OSK 1137/10. W ocenie Sądu organ II instancji nie uwzględnił w sposób należyty wskazanego w wyroku o sygn. akt IV SA/Po 88/14 faktu, że w sprawie zapadła opinia sanitarna nie uzgadniająca warunków decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach inwestycji – opinia PPIS– która została zaskarżona przez Inwestora w odwołaniu od decyzji Wójta. Samorządowe Kolegium Odwoławcze w zaskarżonej decyzji błędnie zinterpretowało treść art. 56 ust. 1b pkt 1 P.o.ś. Przepis ten (w brzmieniu obowiązującym na dzień 14.11.2008 r.) stanowił, że właściwy organ wydaje decyzję u.ś. uwzględniając uzgodnienia organów, o

których mowa w art. 48 ust. 2, tj. m.in. organu ochrony środowiska oraz właściwego organu inspekcji sanitarnej. Na tle tego przepisu Samorządowe Kolegium Odwoławcze uznało, że użyte w nim określenie "uwzględnia uzgodnienia" statuuje po stronie organu wydającego decyzję u.ś. obowiązek uwzględnienia jedynie pozytywnego stanowiska organu uzgadniającego, a w żadnym razie nie może być rozumiane jako równoznaczne z wymogiem "wydania decyzji po uzgodnieniu". Zdaniem Sądu takie stanowisko jest wynikiem błędnej wykładni art. 56 ust. 1b pkt 1 P.o.ś., dokonanej w szczególności w oderwaniu od regulacji art. 48 ust. 2 ustawy P.o.ś. W myśl tego ostatniego przepisu (w brzmieniu obowiązującym na dzień 14.11.2008 r.) przed wydaniem decyzji u.ś. organ, o którym mowa w ust. 1 (tj. organ właściwy do wydania tej decyzji), "uzgadnia warunki realizacji przedsięwzięcia" z organami wymienionymi w pkt 1–5 cytowanego przepisu (w szczególności: z organem ochrony środowiska – pkt 1, a także, w przypadku określonych rodzajów przedsięwzięć, z właściwym organem inspekcji sanitarnej – pkt 1a w zw. z art. 57 ustawy P.o.ś. W ocenie Sądu statuowany w cytowanym art. 48 ust. 2 ustawy P.o.ś. wymóg "uzgodnienia" – czyli osiągnięcia konsensusu – przez organ właściwy do wydania decyzji u.ś. z wymienionymi w pkt 1–5 tego przepisu organami współdziałającymi dotyczy właśnie, inaczej niż uznało SKO, wydania decyzji pozytywnej (określającej środowiskowe uwarunkowania zgody na realizację przedsięwzięcia), skoro uzgodnieniu podlegają verba legis "warunki realizacji przedsięwzięcia". Innymi słowy, wiążący charakter stanowiska zajętego przez organ uzgadniający wskazany w art. 48 ust. 2 pkt 1–5 ustawy P.o.ś.– czyli verba legis wymóg "uwzględnienia uzgodnienia" w rozumieniu art. 56 ust. 1b pkt 1 ustawy P.o.ś. – wyraża się w niemożności wydania przez organ właściwy pozytywnej decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w przypadku negatywnego stanowiska organu uzgadniającego, a także w niedopuszczalności określenia w decyzji u.ś. warunków realizacji przedsięwzięcia w sposób odmienny niż uczynił to organ uzgadniający (por. wyrok WSA z 30.06.2011 r., IV SA/Po 1027/10, dostępny w Centralnej Bazie Orzeczeń Sądów Administracyjnych, http://orzeczenia.nsa.gov.pl (dalej w skrócie: "CBOSA") – zapadły na tle analogicznie co do istoty brzmiącego art. 77 ust. 1 pkt 1 u.u.i.ś.; por. też: Z. Bukowski [w:] J. Ciechanowicz-McLean i in., Prawo ochrony środowiska. Komentarz, Warszawa 2008, uw. 1 do art. 48). Powyższa zasada, obowiązująca w postępowaniu przed organem pierwszej instancji, doznaje istotnej modyfikacji w postępowaniu odwoławczym w odniesieniu do tych postanowień uzgadniających, które – tak jak postanowienia wskazane w art. 153 ust. 2 pkt 2 i ust. 2a pkt 2 u.u.i.ś. – nie podlegają odrębnemu zaskarżeniu w drodze zażalenia. Brak takiej odrębnej ścieżki zaskarżenia oznacza bowiem, że postanowienia te, zgodnie z art. 142 K.p.a., podlegają zaskarżeniu w odwołaniu od decyzji, a co za tym idzie – w tych ramach poddane są

też kontroli organu odwoławczego. W konsekwencji istniejący w postępowaniu pierwszoinstancyjnym bezwzględny obowiązek respektowania negatywnego stanowiska organu uzgadniającego, uniemożliwiający w praktyce wydanie pozytywnej decyzji u.ś., w postępowaniu odwoławczym zostaje zastąpiony – w przypadku zamiaru wydania przez organ wyższego stopnia pozytywnej decyzji u.ś. na podstawie art. 138 § 1 pkt 2 K.p.a. – obowiązkiem przekonującego wykazania wadliwości owego negatywnego uzgodnienia. Wynika to już z samej istoty zasady ogólnej dwuinstancyjności postępowania administracyjnego (art. 15 K.p.a.), nakładającej na organ wyższego stopnia obowiązek powtórnego, merytorycznego rozpoznania sprawy administracyjnej w jej całokształcie, w tym także ustosunkowania się do zarzutów odwołania. Ewentualne uwzględnienie, podniesionych w odwołaniu od decyzji, zarzutów odnoszących się do postanowienia, na które nie służyło zażalenie, mających istotny wpływ na wynik sprawy, winno znaleźć swój wyraz w uwzględnieniu odwołania i związanym z tym, adekwatnym rozstrzygnięciu przewidzianym w art. 138 K.p.a. (por.: wyrok NSA z 22.04.2010 r., II OSK 711/09; wyrok WSA z 16.10.2013 r., II SA/Po 644/13 – CBOSA), a także w wymaganym w świetle art. 107 §1–3 w zw. z art. 140 K.p.a. oraz art. 56 ust. 8 ustawy P.o.ś., należycie sporządzonym uzasadnieniu decyzji. Samorządowe Kolegium Odwoławcze, pomimo negatywnego stanowiska organu inspekcji sanitarnej (PPIS), uchyliło negatywną dla Inwestora decyzję Wójta i we własnym zakresie określiło środowiskowe uwarunkowana dla wnioskowanego przedsięwzięcia. Zarazem w żaden sposób nie wyjaśniło, czy – i ewentualnie w czym – dopatrzyło się wadliwości stanowiska PPIS. Opierając się na błędnej wykładni art. 56 ust. 1b pkt 1 ustawy P.o.ś., Samorządowe Kolegium Odwoławcze niezasadnie uznało, że nie zgadzając się ze stanowiskiem organu uzgadniającego, może, w ramach swych uprawnień reformatoryjnych, merytoryczne zastrzeżenia tego organu pominąć milczeniem. W ten sposób doszło do naruszenia nie tylko przywołanego art. 56 ust. 1b pkt 1 ustawy P.o.ś., ale także art. 7, art. 77 § 1, art. 80 i art. 107 § 3 K.p.a. w zw. z art. 140 K.p.a. oraz art. 15 K.p.a., w stopniu, który mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 145 § 1 pkt 1 lit. c P.p.s.a.).

5. SPRAWY Z ZAKRESU GOSPODARKI NIERUCHOMOŚCIAMI

Zrzeczenie się roszczenia o odszkodowanie za cześć nieruchomości wydzieloną pod drogę publiczną

W wyroku z dnia 23 kwietnia 2015 r. o sygn. akt II SA/Po 998/14 Sąd dotknął problemu dotyczącego możliwości zrzeczenia się prawa do odszkodowani za część nieruchomości wydzieloną pod drogę publiczną przez właściciela dzielonej na jego wniosek nieruchomości – art. 98 ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2014 r. poz. 518) – dalej: u.g.n.

W orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, na gruncie powołanego przepisu, wykształcił się pogląd, iż ewentualne zrzeczenie się przez właściciela nieruchomości przedmiotowego odszkodowania może nastąpić dopiero po uzyskaniu cechy ostateczności przez decyzję administracyjną zatwierdzającą projekt podziału na wniosek właściciela nieruchomości. Zrzeczenie się odszkodowania w porozumieniu poprzedzającym wydanie decyzji podziałowej nie może wywołać skutku prawnego skoro strony w tym dniu nie zawarły umowy przenoszącej własność działek zgodnie z obowiązującymi w prawie wymogami, a decyzja zatwierdzająca podział nieruchomości została wydana i stała się ostateczna w późniejszym czasie i dopiero od tej daty powstał obowiązek wypłaty odszkodowania (por. wyroki Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 22 grudnia 2009 r., sygn. I OSK 382/09 i z dnia 2 kwietnia 2009 r., sygn. I OSK 506/08).

W analizowanym orzeczeniu Sąd stwierdził, iż pogląd ten jest trafny jedynie odnośnie tych rokowań, które toczą się pomiędzy stronami przed wydaniem i doręczeniem stronie wydawanej na jej wniosek decyzji podziałowej oraz oświadczeń woli strony składanych przed doręczeniem jej tej decyzji. Sąd, w oparciu o przepisy art. 110 K.p.a. i art. 127 § 1 K.p.a. postawił tezę, iż w stosunku do osoby ubiegającej się o podział nieruchomości ekspektatywa maksymalnie ukształtowana powstaje z chwilą doręczenia jej decyzji organu I instancji, albowiem z tą chwilą zarówno sam podział nieruchomości, jak i nabycie prawa do odszkodowania za nieruchomość wydzieloną pod drogi publiczne zostaje prawnie zabezpieczone i zasadniczo jest już nieodbieralne. Natomiast w okresie pomiędzy doręczeniem stronie decyzji orzekającej o podziale nieruchomości na jej wniosek, a uzyskaniem przez tę decyzję przymiotu ostateczności nie sposób odmówić dotychczasowemu właścicielowi nieruchomości prawa do swobodnego dysponowania swoimi prawami majątkowymi, w tym

maksymalnie ukształtowaną ekspektatywą prawa do odszkodowania za utraconą na rzecz gminy nieruchomość, co obejmuje również uprawnienie do rezygnacji z tego prawa. Innymi słowy Sąd, wbrew poglądowi prezentowanemu w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego, zajął stanowisko, iż już od momentu doręczenia dotychczasowemu właścicielowi nieruchomości decyzji podziałowej przysługuje mu uprawnienie do złożenia skutecznego oświadczenia woli w formie jednostronnego czynności prawnej zrzeczenia się roszczenia o odszkodowanie za grunty wydzielone pod drogi publiczne.

Odmowa przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego

Wyrok z dnia 16 grudnia 2015 r. sygn. akt IV SA/Po 766/15 dotyczy odmowy przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności. Sąd ocenił, że organy administracji postąpiły prawidłowo, uwzględniając wyrok Trybunału Konstytucyjnego mimo wydania w granicach sprawy: (1) decyzji kasacyjnej z korzystną dla strony skarżącej oceną prawną, a następnie (2) postanowienia organu wyższego stopnia stwierdzającego bezczynność organu I instancji.

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015 r. sygn. akt IV SA/Po 766/15 Sąd oddalił skargę na decyzję uchylającą w całości decyzję o odmowie przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności i umarzającą postępowanie przed organem I instancji, w całości. Sąd podkreślił, że skoro sprawa nie została rozstrzygnięta decyzją ostateczną przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, to wydane orzeczenie wiązało organy administracji, bez względu na wcześniej wydane decyzje i postanowienia. Oceniając zarzuty skargi dotyczące długości prowadzonego postępowania, w tym niewydanie przez organ I instancji decyzji do daty wynikającej z postanowienia Wojewody Wielkopolskiego o stwierdzeniu bezczynności organu I instancji w rozpoznawaniu sprawy i wyznaczonego organowi I instancji terminu na załatwienie sprawy, i to w kontekście wydanej w granicach sprawy decyzji kasacyjnej Wojewody z korzystną dla strony skarżącej oceną prawną, Sąd podkreślił, że zawodowy pełnomocnik strony skarżącej jednoznacznie zaskarżył obie wydane w sprawie decyzje, nie skarżąc bezczynności i przewlekłości postępowania organu administracji w wydawaniu rozstrzygnięcia. Sąd zaznaczył przy tym, że nie znajduje podstaw do kwestionowania rozstrzygnięcia Wojewody dotyczącego bezczynności organu I instancji. Sąd podzielił zarzut skargi o naruszeniu przez organ I instancji zasad procedury administracyjnej. Zdaniem Sądu pobieżna lektura art. 145 § 1 pkt 1 lit. "c" P.p.s.a. kazałaby

uwzględnić skargę. Prima facie, gdyby organ I instancji orzekł w terminie wskazanym w postanowieniu Wojewody Wielkopolskiego albo chociaż przed wejściem w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, być może wydałby rozstrzygnięcie korzystne dla strony skarżącej. Jednak, że w sprawie tyko pozornie są spełnione przesłanki wydania wyroku uwzględniającego skargę, bowiem Sąd musiałby nakazać, przy ponownym rozpatrzeniu sprawy, zignorowanie skutków prawnych wyroku Trybunału Konstytucyjnego, co nie jest dopuszczalne. Decyzja kasacyjna Wojewody Wielkopolskiego a następnie postanowienie Wojewody stwierdzające bezczynność organu I instancji nie spowodowały nabycia przez stronę skarżącą praw, które następnie zaskarżona decyzja odebrała. Sąd podkreślił, że w przepisach K.p.a. nie ma instytucji związania organu I instancji oceną prawną organu wyższego stopnia. Zatem organ I instancji w ponownie prowadzonym postępowaniu, nawet bez wyroku Trybunału Konstytucyjnego, mógł rozstrzygnąć sprawę inaczej niż ocenił organ wyższego stopnia, a znając ocenę prawną organu wyższego stopnia jedynie ryzykowałby ponowne uchylenie swojej decyzji. Nadto Sąd ocenił, że formalne umorzenie postępowania w miejsce decyzji odmownej samo w sobie nie uzasadnia stwierdzenia naruszenia prawa w stopniu istotnym, skoro organ wyższego stopnia wyraził stanowisko o legalności żądania.

Odmowa wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego

W wyroku WSA w Poznaniu z dnia 27 stycznia 2015 r., sygn. akt II SA/Po 984/14, Sąd podjęto problematykę wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego w sytuacji wcześniejszego prowadzenia powyższego postępowania. Skład orzekający, odwołując się do treści przepisów ustawy z dnia 17 maja 1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (tekst jedn. Dz. U. z 2010 r., Nr 193, poz. 1287 ze zm.) wyjaśnił, że granice nieruchomości w trybie postępowania rozgraniczeniowego ustala się na gruncie jedynie raz, a zainteresowane strony są związane zapadłym w sprawie rozstrzygnięciem dopóty, dopóki nie zostanie ono wycofane z obiegu prawnego. Oznacza to, że złożenie ponownego wniosku o rozgraniczenie tych samych nieruchomości, co do których ostatecznie zakończono już administracyjne postępowania rozgraniczeniowego, jest nieskuteczne i nie może dojść do jego merytorycznego rozpoznania wobec ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy. Dlatego istnienie w obrocie prawnym ostatecznej decyzji o rozgraniczeniu nieruchomości objętych wnioskiem, stanowi przeszkodę uniemożliwiającą wszczęcie postępowania administracyjnego.

Równocześnie Sąd zauważył, że o ile ustawa Prawo geodezyjne i kartograficzne jednoznacznie określa w art. 30 ust. 4, formę wszczęcia postępowania rozgraniczeniowego

stanowiąc, że jego wszczęcie zarówno na wniosek jak i z urzędu następuje w formie postanowienia, na które nie służy zażalenie, to równocześnie nie wypowiada się, w jakiej formie organ może odmówić wszczęcia postępowania. Zdaniem Sądu organy administracji winny w tej sytuacji zastosować art. 61a § 1 K.p.a., zgodnie z którym w przypadku, gdy wniosek o wszczęcie postępowania został wniesione przez osobę niebędącą stroną lub z innych uzasadnionych przyczyn postępowanie nie może być wszczęte, organ administracji publicznej wydaje postanowienie o odmowie wszczęcia postępowania.

Wzruszalność decyzji o rozgraniczeniu nieruchomości

Postępowanie o rozgraniczenie nieruchomości stanowi specyficzne postępowanie administracyjne uregulowane w ustawie Prawo geodezyjne i kartograficzne.

Zgodnie z art. 33 ust. 1 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne wójt (burmistrz, prezydent miasta) wydaje decyzję o rozgraniczeniu nieruchomości, jeżeli zainteresowani właściciele nieruchomości nie zawarli ugody, a ustalenie przebiegu granicy nastąpiło na podstawie zebranych dowodów lub zgodnego oświadczenia stron.

Na podstawie art. 33 ust. 3 tej ustawy strona niezadowolona z ustalenia przebiegu granicy może żądać w terminie 14 dni od dnia doręczenia jej decyzji w tej sprawie przekazania sprawy sądowi.

Powyższe żądanie wywołuje dwojakiego rodzaju skutki prawne. Jednym z nich jest skutek materialnoprawny polegający na utracie mocy wiążącej przez decyzję rozgraniczeniową. Natomiast drugim skutkiem jest skutek procesowy i polega on na przeniesieniu sprawy z postępowania administracyjnego do postępowania cywilnego.

W orzecznictwie istnieje rozbieżność co do skutków zwrotu wniosku zawierającego żądanie przekazania sprawy do sądu powszechnego. Część orzecznictwa stoi na stanowisko, iż w sytuacji gdy wniosek strony niezadowolonej z rozgraniczenia zostanie przez sąd zwrócony, na skutek np. jego nieopłacenia lub dojdzie do umorzenia postępowania, decyzja o rozgraniczeniu staje się ostateczna ze wszystkimi skutkami jakie prawo przewiduje dla takich decyzji (zob. wyrok WSA w Kielcach z dnia 28 kwietnia 2009 r., sygn. akt II SA/Ke 109/09 oraz wyrok WSA w Kielcach z dnia 13 czerwca 2012 r. sygn. akt II SA/Rz 186/12, dostępne w Internecie http:/cbois.nsa.gov.pl/).

Odmienne stanowisko zostało zaprezentowane w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 12 czerwca 2013 r., sygn. akt III SA/Gd 48/13.

W wyroku z dnia 25 lutego 2015 r., sygn. akt 1218/14 Sąd wyraził pogląd, że decyzja rozgraniczeniowa traci moc już w samym momencie skutecznego złożenia wniosku o przekazanie sprawy do sądu powszechnego.

Natomiast dalszy losy tego wniosku nie mają wpływu na utratę mocy decyzji rozgraniczeniowej.

Powyższy pogląd Sąd podzielił w omawianym wyroku. Sąd zwrócił uwagę, iż odmienne stanowisko mogłoby prowadzić do sytuacji, że strona niezadowolona z przebiegu granic ustalonych decyzja administracyjną pozbawiona zostałaby możliwości dochodzenia swych racji.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd podniósł, iż zgodnie z uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt III CZP 48/14 w razie przekazania sądowi sprawy o rozgraniczenie nieruchomości wszczętej na wniosek (art. 33 ust. 3 ustawy Prawo geodezyjne i kartograficzne) wnioskodawcą w postępowaniu sądowym pozostaje osoba, która złożyła wniosek o przeprowadzenie rozgraniczenia.

Powyższe stanowisko powoduje, iż to pierwotny wnioskodawca, który jest zadowolony z rozgraniczenia, zostaje również wnioskodawcą w postępowaniu przed sądem powszechnym. Konsekwencją powyższego jest okoliczność, iż w razie braków wniosku o ich uzupełnienie będzie wzywana strona zadowolona z rozstrzygnięcia, a nie strona, która wnioskowała o przekazanie sprawy do sądu. Zatem to tylko strona inicjująca postępowanie administracyjne miałaby wpływ na losy decyzji o rozgraniczeniu nieruchomościami, a pozostali uczestnicy postępowania, pomimo niezadowolenia z zapadłego rozstrzygnięcia i złożenia wniosku o przekazanie sprawy do sądu, byliby jedynie obserwatorami.

W omawianym orzeczeniu Sąd mając na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uchwale siedmiu sędziów z dnia 30 października 2014 r., sygn. akt CZP III 48/14, co do osoby wnioskodawcy w postępowaniu przed sądem powszechnym, przyjął, iż samo skuteczne złożenie wniosku o przekazanie sprawy o rozgraniczenie nieruchomości do sądu powszechnego powoduje, że decyzja o rozgraniczeniu nieruchomości traci moc. Utrata mocy wiążącej decyzji oznacza, że nie uzyskuje ona procesowych i materialnoprawnych skutków decyzji ostatecznej. Powyższe skutkują niemożnością wszczęcia postępowania nieważnościowego.

6. SPRAWY Z ZAKRESU PLANOWANIA I ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Kompetencje organu ustalającego warunki zabudowy

Wyrok z dnia 09 grudnia 2015 r. sygn. akt II SA/Po 879/15 dotyczy kompetencji organu ustalającego warunki zabudowy. Sąd ocenił, że w przypadku powierzenia gminie przez wojewodę, w drodze porozumienia, spraw z zakresu właściwości wojewódzkiego konserwatora zabytków, ocena służb konserwatorskich co do możliwości zrealizowania inwestycji, jest elementem stanowiska organu wydającego decyzję w przedmiocie warunków zabudowy.

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 09 grudnia 2015 r. sygn. akt II SA/Po 879/15 Sąd oddalił skargę na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego, utrzymującą w mocy decyzję o odmowie ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na zalegalizowaniu wolnostojącej tablicy reklamowej o wymiarach 5,04 x 2,38 m z fundamentem trwale związanym z gruntem, na działce objętej szczególną ochroną konserwatorską, na podstawie wpisu do rejestru zabytków strefy urbanistyczno-architektonicznej. Sąd podzielił stanowisko organów administracji, że wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla przedmiotowego nośnika reklamowego jest niemożliwe z uwagi na nie spełnienie warunku z art. 61 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2015 r. poz. 199 ze zm., dalej jako U.p.z.p.). Przepis ten stanowi, że wydanie decyzji o warunkach zabudowy możliwe jest m.in., gdy decyzja ta jest zgodna z przepisami odrębnymi. Do przepisów tych niewątpliwie zaliczyć należy regulacje dotyczące ochrony zabytków. W toku postępowania Miejski Konserwator Zabytków argumentował, że przedmiotowy nośnik reklamowy wpływa niekorzystnie na zabytkowe otoczenie, wprowadzając chaos przestrzenno-wizualny i przyczyniając się do obniżenia walorów urbanistycznych objętego ochroną konserwatorską zabytkowego zespołu urbanistyczno-architektonicznego, stanowiącego zabytek w rozumieniu art. 3 ust. 12 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2014 r. poz. 1446 ze zm., dalej jako U.o.z.). Sąd uznał, że przytoczona w uzasadnieniu decyzji organu I instancji ocena służb konserwatorskich, co do możliwości posadowienia nośnika reklamowego na danym terenie, jest elementem stanowiska organu wydającego decyzję. Sąd miał na względzie, że w wyniku powierzenia gminie przez wojewodę, na podstawie art. 96 ust. 2 U.o.z., spraw z zakresu właściwości wojewódzkiego konserwatora zabytków, sprawy z zakresu właściwości

Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków na terenie tejże gminy wykonuje Miejski Konserwator Zabytków, działający na podstawie upoważnienia Prezydenta Miasta. Oznacza to, że Miejski Konserwator Zabytków znajduje się bezpośrednio w strukturze organizacyjnej organu wydającego decyzje o warunkach zabudowy. W powyższym świetle argumenty zawarte w piśmie Miejskiego Konserwatora Zabytków, dotyczące naruszenia przez inwestycję walorów zabytkowych i historycznych obszaru objętego ochroną zabytków uznać należało za dodatkowe okoliczności świadczące o tym, że planowana inwestycja nie stanowi kontynuacji zabudowy i cech terenu występującego na analizowanym terenie. Sąd podzielił stanowisko zawarte w uzasadnieniach prawomocnych wyroków WSA w Poznaniu: z dnia 08 sierpnia 2013 r. sygn. akt II SA/Po 462/13 i z dnia 25 listopada 2015 r. sygn. akt II SA/Po 881/15, że zgodnie z art. 4 pkt 6 oraz art. 19 ust. 1a U.o.z., okoliczności powyższe powinny zostać uwzględnione w ramach prowadzonego postępowania w przedmiocie ustalenia warunków zabudowy.

Warunki zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie elektrowni (farmy) fotowoltaicznej

Wyrok z dnia 23 października 2015 r. sygn. akt II SA/Po 330/15 dotyczy odmowy ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie elektrowni (farmy) fotowoltaicznej wraz z niezbędną infrastrukturą. Sąd ocenił, że inwestycję kwalifikować należy jako instalację produkcyjną, która nie jest zwolniona z obowiązku spełnienia przesłanek przewidzianych w art. 61 ust. 1 pkt 1-2 U.p.z.p.

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 23 października 2015 r. sygn. akt II SA/Po 330/15 Sąd oddalił skargę na decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego, utrzymującą w mocy decyzję organu I instancji o odmowie ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji polegającej na zainstalowaniu około 2690 sztuk paneli fotowoltaicznych, na ogrodzonej powierzchni 1,3 ha. Całkowita wysokość konstrukcji wyniosłaby 1,6 m, przy przewidywanym okresie trzydziestu lat eksploatacji. Istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy planowana inwestycja jest urządzeniem/urządzeniami infrastruktury technicznej, a tym samym nie wymaga spełnienia wymogu dobrego sąsiedztwa z art. 61 ust. 1 pkt 1 U.p.z.p. z uwagi na treść ust. 3 art. 61 U.p.z.p. Sąd podzielił stanowisko organów administracji, że elektrownię fotowoltaiczną wraz z niezbędną infrastrukturą kwalifikować należy jako instalację produkcyjną. Sąd podkreślił brak zdefiniowania pojęcia urządzenia infrastruktury technicznej

w przepisach U.p.z.p., co powoduje konieczność odwołania się do przepisów innych ustaw i stosownych wykładni.

Sąd zaznaczył, że wypracowane na tle podobnych spraw orzecznictwo sądowe nie jest jednolite. W ramach pierwszego poglądu urządzenia wytwarzające energię ze źródeł odnawialnych energii stanowią urządzenia infrastruktury technicznej (wyroki NSA: z dnia 3 marca 2011 r., sygn. akt II OSK 2251/10; z dnia 21 kwietnia 2010 r., sygn. akt II OSK 310/10; z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt II OSK 762/12; wyroki WSA: w Olsztynie z dnia 12 lutego 2012 r., sygn. akt II SA/Ol 5/13; w Poznaniu z dnia 6 maja 2009 r., sygn. akt II SA/Po 1003/08; w Bydgoszczy z dnia 14 października 2009 r. sygn. akt II SA/Bd 533/09, w Białymstoku z dnia 10 grudnia 2013 sygn. akt II SA/Bk 636/13).

Uzasadniając pogląd przeciwny sądy stosowały wykładnię systemową i funkcjonalną przepisów U.p.z.p., odwołując się do definicji pojęć urządzenia technicznego i urządzenia infrastruktury technicznej określonych w ustawie z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r. poz. 1409 ze zm.), ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2015 r. poz. 782 ze zm.) i ustawie z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (Dz. U. z 2012 r. poz. 1059 ze zm.), uzyskując wniosek, że istotą urządzenia infrastruktury technicznej jest to, iż nie może ono istnieć samo dla siebie, lecz powstaje zawsze dla obsługi określonych jednostek przestrzenno-gospodarczych. Urządzenie infrastruktury technicznej musi zatem wiązać się z uzbrojeniem określonego terenu, pełnić funkcję "służebną" wobec innych obiektów, zapewniając im dostęp m.in. do energii elektrycznej czy cieplnej, paliwa gazowego, wody czy instalacji odprowadzającej ścieki. Zgodnie z tym stanowiskiem urządzenie infrastruktury technicznej nie może służyć celowi produkcyjnemu, jakim jest wytwarzanie energii elektrycznej z zamiarem jej zbycia osobom trzecim, a więc działalność kwalifikowana jako przemysłowa. Infrastruktura techniczna wspiera działalność produkcyjną, służy rozwojowi produkcji, lecz sama nie bierze bezpośredniego udziału w produkcji. Działalność produkcyjną prowadzą np. elektrownie wiatrowe, wodne i słoneczne, z kolei infrastrukturą techniczną są urządzenia do przesyłania i dystrybucji energii. Nie są natomiast infrastrukturą techniczną urządzenia służące do jej wytworzenia (wyroki WSA: w Poznaniu z dnia 6 listopada 2014 r., sygn. akt II SA/Po 298/14; we Wrocławiu z dnia 8 września 2014 r., sygn. akt II SA/Wr 411/14; w Lublinie z dnia 19 listopada 2013 r., sygn. akt II SA/Lu 464/13; w Rzeszowie z dnia 28 sierpnia 2014 r. sygn. akt II SA/Rz 587/14 i z dnia 11 lutego 2010 r. sygn. akt II SA/Rz 225/09; w Gdańsku z dnia 9 maja 2012 r. sygn. akt II SA/Gd 604/11; w Krakowie z dnia 7 stycznia 2013 r. sygn. akt II SA/Kr 1588/12; w Łodzi z dnia 15 lutego 2013 r. sygn. akt II SA/Łd 1109/12 oraz z dnia 6 sierpnia

2015 r. sygn. akt II SA/Łd 377/15 i z dnia 3 września 2015 r., sygn. akt II SA/Łd 638/15; Gliwicach z dnia 13 marca 2014 r., sygn. akt II SA/Gl 1563/13).

Powyższy pogląd znajduje również potwierdzenie w przepisie § 3 pkt 52 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko (Dz. U. Nr 213, poz. 1397 ze zm.), gdzie systemy fotowoltaiczne zaliczono wprost do zabudowy przemysłowej. Sąd rozpoznający sprawę o sygn. akt II SA/Po 330/15 wskazał nadto, że w art. 61 ust. 3 U.p.z.p. dla urządzeń infrastruktury technicznej odstąpiono od wymogów nie tylko tzw. dobrego sąsiedztwa ale i od wymogów dostępu do drogi publicznej, co dodatkowo wspiera argument, że urządzenia te pełnią funkcję służebną wobec innych obiektów czy urządzeń, nie są samodzielnymi, nie powiązanymi z innymi obiektami, zakładami, urządzeniami, instalacjami. Elektrownie fotowoltaiczne nie są elementem infrastruktury rolnej, jak też mieszkaniowej. Argument strony skarżącej o znaczeniu pozyskiwania odnawialnych źródeł energii, jakkolwiek celowościowy, to jednak pozostaje bez wpływu na rozstrzygniecie sprawy. Dla oceny istnienia kontynuacji funkcji z art. 61 ust. 1 pkt 1 U.p.z.p. nie ma znaczenia słuszność planowanej inwestycji. Zarzut, że właśnie na otwartych terenach niezabudowanych najbardziej uzasadnione jest lokalizowanie elektrowni fotowoltaicznej, Sąd ocenił jako logiczny i uprawniony, jednak pozostający bez wpływu na wynik postępowania.

Ocena przez organ architektoniczno-budowlany zgodności projektu budowlanego z ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy

W wyroku z dnia 6 października 2015 r. o sygn. II SA/Po 58/15. Sąd odniósł się do kwestii przeprowadzanej przez organ architektoniczno-budowlany, na podstawie art. 35 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2013. poz. 1409 ze zm.) – dalej: „P.b.”, oceny zgodności projektu budowlanego z decyzją o warunkach zabudowy.

Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 35 ust. 1 pkt 2 P.b. przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę lub odrębnej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego właściwy organ sprawdza zgodność projektu zagospodarowania działki lub terenu z przepisami, w tym techniczno-budowlanymi. Do przepisów dotyczących sposobu zagospodarowania działki lub terenu należy m.in. przepis § 39 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (t.j. Dz.U. z 2015, poz. 1422 ze zm.) umieszczony w dziale II „Zabudowa i zagospodarowanie działki budowlanej” Rozdział 9 „Zieleń i urządzenia rekreacyjne”. Zgodnie

z tym przepisem na działkach budowlanych, przeznaczonych pod zabudowę wielorodzinną, budynki opieki zdrowotnej (z wyjątkiem przychodni) oraz oświaty i wychowania co najmniej 25% powierzchni działki należy urządzić jako powierzchnię terenu biologicznie czynnego, jeżeli inny procent nie wynika z ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Sąd zauważył, iż prawodawca w przepisie tym, odmiennie niż chociażby w § 12 ust. 2 tego samego rozporządzenia wyraźnie wskazał, iż odstępstwo od zasady w nim ustalonej wynikać może wyłącznie z ustaleń miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a nie z decyzji o warunkach zabudowy. Sąd zwrócił także uwagę, iż w przepisach ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2015, poz. 199 ze zm.), jak i przepisach rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz.U. Nr 164, poz. 1588) brak jest jakichkolwiek regulacji, które upoważniałyby organy wydające decyzje w przedmiocie warunków zabudowy do określania w tychże decyzjach procentu powierzchni biologicznie czynnej na obszarze inwestycji i modyfikowania w tym zakresie regulacji zawartych w przepisach techniczno-budowlanych. Związanie organu architektoniczno-budowlanego ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy odnosić należy jedynie do tych parametrów zagospodarowania działki lub terenu, które mogą być władczo rozstrzygane w decyzji o ustaleniu warunków zabudowy, a jednocześnie rozumieć je należy wyłącznie jako zakaz modyfikowania, bądź zmieniania przez organ administracji architektoniczno-budowlanej zapisów zawartych w rozstrzygnięciu decyzji o warunkach zabudowy, co służyć ma zapewnieniu ładu przestrzennego, a nie jako nakaz dawania w postępowaniu administracyjnym w przedmiocie udzielenia pozwolenia na budowę pierwszeństwa zapisom decyzji lokalizacyjnej przed przepisami szeroko rozumianego prawa budowlanego, w tym w szczególności przepisami techniczno-budowlanymi.

Określenie powierzchni biologicznie czynnej w decyzji o warunkach zabudowy

W wyroku z 18 września 2015 r. o sygn. akt II SA/Po 602/15 Sąd postawił tezę, iż nie można uznać braku określenia w decyzji w przedmiocie warunków zabudowy procentowej wielkości wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej za wadę takiej decyzji, a tym bardziej za rażące naruszenie prawa.

Sąd, podobnie jak w wyżej opisanym wyroku z dnia 6 października 2015 r. o sygn. II SA/Po 58/15, zauważył, że w przepisach ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu

przestrzennym dalej: „u.p.z.p.”, jak i przepisach rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz.U. Nr 164, poz. 1588) brak jest jakichkolwiek regulacji, które upoważniałyby organy wydające decyzje w przedmiocie warunków zabudowy do określania w tychże decyzjach procentu powierzchni biologicznie czynnej. Określenie minimalnego wskaźnika udziału powierzchni biologicznie czynnej, obok wskaźnika intensywności zabudowy, jest za to obowiązkowym elementem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego co wynika z art. 15 ust.2 pkt 6 u.p.z.p., co wskazuje, iż wolą prawodawcy było odmienne ukształtowanie zakresu decyzji o warunkach zabudowy, w stosunku do planu miejscowego i rezygnacja w przypadku tejże decyzji z ustalania wskaźnika udziału powierzchni biologicznie czynnej.

Sąd zauważył także, iż wobec odróżniania przez ustawodawcę wskaźnika intensywności zabudowy od wskaźnika udziału powierzchni biologicznej czynnej za pozbawione podstawy prawnej uznać należy przyjęcie w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie oznaczeń i nazewnictwa stosowanych w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz w decyzji o warunkach zabudowy (Dz.U. z 2003r, nr 164, poz. 1589), iż wskaźnik udziału powierzchni biologicznie czynnej zawiera się w wskaźniku wielkości powierzchni zabudowy w stosunku do powierzchni działki lub terenu (czyli wskaźniku intensywności zabudowy w rozumieniu u.p.z.p.), albowiem jak wynika z przepisów ustawy są to odrębne i inaczej definiowane wskaźniki charakteryzujące sposób zabudowy i zagospodarowania terenu, które nie pozostają ze sobą w bezpośrednim związku.

Kwestia poruszona w omówionym orzeczeniu ma nie tylko znaczenie dla określenia obligatoryjnych elementów decyzji o warunkach zabudowy, ale również dla oceny zakresu zawiązania ustaleniami decyzji o warunkach zabudowy w procesie zatwierdzenia projektu budowlanego (art. 35 ust. 1 pkt 1 P.b.).

Ustalenie warunków zabudowy przez organ wyższego stopnia

Wyrok z dnia 16 kwietnia 2015 r. sygn. akt IV SA/Po 19/15 dotyczy ustalenia warunków zabudowy przez organ wyższego stopnia. Sąd ocenił, że w postępowaniu odwoławczym nie można kategorycznie wykluczyć sytuacji, kiedy ustalenie warunków zabudowy w decyzji organu odwoławczego będzie uzasadnione.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2015 r. sygn. akt IV SA/Po 19/15 Sąd uchylił zaskarżoną decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego i poprzedzającą ją decyzję organu I instancji, z odmiennych powodów. Organ I instancji odmówił ustalenia warunków zabudowy, natomiast organ wyższego stopnia, wskazując na art. 138 § 1 pkt 2 K.p.a. uchylił decyzję organu I instancji i ustalił warunki zabudowy. Sąd wskazał, że zaskarżona decyzja została wydana bez przeprowadzenia postępowania uzgodnieniowego, co stanowiło samodzielną podstawę uchylenia zaskarżonej decyzji. Skoro organ wyższego stopnia zdecydował się ustalić warunki zabudowy, to bezwzględnie powinien przeprowadzić całe postępowanie poprzedzające wydanie decyzji pozytywnej dla inwestora. Oceniając, czy organ odwoławczy może w ogóle wydać decyzję ustalającą warunki zabudowy, a to w kontekście realizacji zasady dwuinstancyjności postępowania administracyjnego, która to kwestia jest problematyczna i nie jest jednolicie rozstrzygana w orzecznictwie sądów administracyjnych (wyrok NSA z dnia 9 czerwca 2014 r. sygn. akt II OSK 55/13 i przywołane tam orzecznictwo) skład orzekający podzielił wniosek zawarty w uzasadnieniu przywołanego wyroku NSA, że chociaż w postępowaniu odwoławczym nie można kategorycznie wykluczyć sytuacji, kiedy ustalenie warunków zabudowy w decyzji organu odwoławczego będzie uzasadnione, to w każdej sprawie ocena przesłanek zastosowania przez organ orzeczenia reformatoryjnego na podstawie art. 138 § 1 pkt 2 K.p.a. wymaga dużej rozwagi i uwzględnienia wszelkich aspektów zasady dwuinstancyjności postępowania administracyjnego. WSA uznał, że organ odwoławczy, dostrzegając podstawy do wydania decyzji ustalającej warunki zabudowy, winien ocenić, czy wcześniej już uchylał decyzję organu I instancji z analogicznych przyczyn (co oznacza również długotrwałość toczącego się postępowania) oraz winien ocenić stabilność stanowiska poszczególnych stron postępowania. Decyzja, którą organ odwoławczy ustali warunki zabudowy powinna być szczególnie przekonująco uzasadniona, w szczególności w tych kwestiach, w których stanowiska organów obu instancji są różne.

Śmierć osoby wnioskującej o ustalenie warunków zabudowy jako przesłanka umorzenie postępowania administracyjnego

Wątpliwości, jakie wyłoniły się w sprawie o sygn. II SA/Po 703/15, dotyczą pytania, czy śmierć osoby wnioskującej o ustalenie warunków zabudowy stanowi przesłankę umorzenia postępowania administracyjnego. W niniejszej sprawie wnioskodawca zmarł po wniesieniu odwołania, ale przed rozpatrzeniem tego środka zaskarżenia przez organ II instancji. W tej sytuacji Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Poznaniu umorzyło postępowanie

odwoławcze, uznając je za bezprzedmiotowe. Skarżące, będące spadkobierczyniami osoby wnioskującej o ustalenie warunków zabudowy, nie zgodziły się z takim poglądem. W ich ocenie decyzja o warunkach zabudowy nie kreowała uprawnienia osobistego, wobec czego postępowanie administracyjne powinno toczyć się dalej, z tą jednak różnicą, że w miejsce wnioskodawcy wstąpiłyby skarżące.

Sąd przychylił się do stanowiska organu II instancji. Skarżące w swoich wywodach powoływały się na art. 30 § 4 k.p.a. wprowadzający następstwo procesowe w zakresie praw dziedzicznych w przypadku śmierci strony. Niemniej zastosowanie tego przepisu wymaga najpierw analizy charakteru prawnego decyzji o warunkach zabudowy. Kierując się art. 63 ust. 1, 2 i 5 u.p.z.p., Sąd uznał, że wspomniane rozstrzygnięcie kreuje swoiste prawo osobiste wnioskodawcy-inwestora, a wymieniony akt administracyjny stanowi jedynie rodzaj urzędowej informacji o charakterystyce zabudowy, jaka może być zrealizowana na danym terenie. W tej mierze Sąd nawiązał zatem do podobnych poglądów prezentowanych w judykaturze (zob. wyrok WSA w Krakowie z dnia 30 sierpnia 2013 r., II SA/Kr 526/13, CBOIS; wyrok NSA z dnia 19 stycznia 2012 r., II OSK 2078/10, CBOIS).

Sens prawny takiej informacji uwidacznia się w pełni na następnym etapie procesu inwestycyjnego. Decyzja o warunkach zabudowy stanowi bowiem w myśl art. 33 ust. 2 pkt 3 P.b. wymagany załącznik wniosku o wydanie pozwolenia na budowę. Ponadto, jak wynika z art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, projekt budowlany powinien być zgodny z decyzją o warunkach zabudowy.

Powyższej konkluzji nie zmienia art. 63 ust. 5 u.p.z.p., umożliwiający przeniesienie decyzji o warunkach zabudowy. Przepis ten znajduje bowiem zastosowanie jedynie do rozstrzygnięć pozytywnych. Decyzja organu I instancji miała natomiast charakter negatywny, a zatem nie podlegała przeniesieniu.

Obowiązek uwzględnienia w decyzji o warunkach zabudowy miejsc parkingowych i postojowych

W wyroku z dnia 23 października 2015 r., sygn. akt II SA/Po 601/15, Sąd odniósł się do problematyki konieczności ustalenia w decyzji o warunkach zabudowy liczby miejsc parkingowych. Sąd zwrócił uwagę, że obowiązujące przepisy, w tym § 18 ust. 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. z 2002 r. Nr 75, poz. 690 ze zm.), liczbę i sposób urządzenia miejsc postojowych należy dostosować do

wymagań ustalonych w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, z uwzględnieniem potrzebnej liczby miejsc, z których korzystają osoby niepełnosprawne. W samej decyzji o warunkach zabudowy niezbędne jest określenie wymogów dotyczących obsługi w zakresie infrastruktury technicznej i komunikacji (art. 54 lit. d u.p.z.p.), przy czym stosownie do treści § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie oznaczeń i nazewnictwa stosowanych w decyzji o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego oraz w decyzji o warunkach zabudowy (Dz. U. z 2003 Nr 164, poz. 1589), ustalenia dotyczące obsługi w zakresie komunikacji i infrastruktury technicznej zapisuje się w szczególności poprzez określenie sposobu zaopatrzenia w wodę, energię elektryczną i cieplną, środki łączności, odprowadzania ścieków i gospodarowania odpadami, a także określenie dostępu do drogi publicznej oraz wymaganej ilości miejsc parkingowych.

Mając na względzie treść powyższych regulacji Sąd przyjął, że niewątpliwie kwestia ilości wymaganych miejsc postojowych nie może być pozostawiona do rozstrzygnięcia na kolejnym etapie procesu inwestycyjnego, tj. postępowania w sprawie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę i konieczne jest ustalenie ilości tych miejsc już w decyzji o warunkach zabudowy. W ocenie Sądu regulacja zawarta w § 18 ust. 2 rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie nie może jednak prowadzić do powstania sytuacji, w której organ wydając decyzję o ustaleniu warunków zabudowy będzie wkraczał w kompetencje organu właściwego w sprawach wydawania pozwoleń na budowę. Nie ma bowiem jednoznacznych podstaw prawnych do twierdzenia, że decyzja o ustaleniu warunków zabudowy powinna określać w sposób konkretny liczbę miejsc parkingowych.

W ocenie Sądu ustalenia dotyczące obsługi w zakresie komunikacji i infrastruktury technicznej, w tym zapisy dotyczące określenia dostępu do drogi publicznej oraz wymaganej ilości miejsc parkingowych, muszą być przy tym dostosowane do charakteru danego postępowania, przy jednoczesnym przestrzeganiu kompetencji organów administracji publicznej. Skoro decyzja o warunkach zabudowy ma odpowiedzieć na pytanie, czy na danym terenie zgodnie z obowiązującym porządkiem prawnym jest dopuszczalna (możliwa) zabudowa określonego rodzaju (zmiana zagospodarowania terenu), to istotą tej decyzji nie jest określenie wymaganej dla danej inwestycji ilości miejsc parkingowych, lecz wskazanie czy dana inwestycja o określonych parametrach może powstać na danym terenie.

Pamiętając, że brak jest normatywnego określenia minimalnych wymagań dotyczących ilości miejsc parkingowych i postojowych, Sąd przyjął za dopuszczalne określenie, w decyzji o warunkach zabudowy, minimalnej ilości miejsc parkingowych. Za

przyjęciem powyższego stanowiska, w ocenie Sądu, przemawia w pierwszej kolejności fakt, że jak powyżej wskazano, ustalenie warunków zabudowy jest etapem wstępnym na drodze realizacji inwestycji. Decyzja o warunkach zabudowy ma odpowiedzieć na pytanie, czy na danym terenie jest dopuszczalna zabudowa określonego rodzaju, a więc czy zamierzenie jest zgodne z przepisami szczególnymi. Pozytywne przesądzenie o takiej możliwości w decyzji o warunkach zabudowy daje inwestorowi podstawę do ubiegania się o wydanie pozwolenia na budowę, jeżeli inne warunki wymagane ustawą z dnia 07 lipca 1994 r. Prawo budowlane są spełnione.

Sąd podkreślił, że przy wydaniu decyzji o warunkach zabudowy organ administracji publicznej nie zna konkretnych parametrów planowanej inwestycji. Choć znane są podstawowe informacje jej dotyczące, obejmujące chociażby kubaturę, czy też przeznaczenie, to jednak jej poszczególne wymagania są znane dopiero po przedstawieniu stosownego projektu budowlanego. Jest przy tym rzeczą oczywistą, że inne wymogi dotyczące miejsc parkingowych będą niezbędne w przypadku realizacji funkcji mieszkaniowej o małej ilości lokali mieszkalnych, charakteryzujących się dużą powierzchnią, inne zaś w przypadku realizacji lokali mieszkalnych o mniejszej powierzchni. Co więcej, określenie w decyzji o warunkach zabudowy, minimalnej ilości miejsc parkingowych i postojowych służy ochronie interesów stron postępowania. Z jednej strony inwestorowi pozostawiona zostaje swoboda w zakresie określenia i projektowania konkretnej ilości miejsc parkingowych przy uwzględnieniu rzeczywistego kształtu planowanej inwestycji, z drugiej zaś strony, interes osób trzecich jest zabezpieczony w ten sposób, że mogą one oczekiwać, że ilość miejsc postojowych będzie dostosowana do wymogów wynikających z uwarunkowań przestrzennych terenu, na którym ma być planowana inwestycja, a więc nie będzie niższa niż ilość miejsc parkingowych określonych w decyzji o warunkach zabudowy.

Ustalenie warunków zabudowy - zasada dobrego sąsiedztwa w kontekście sąsiedztwa usług o charakterze sakralnym – wyrok WSA w Poznaniu z dnia 19 marca 2015 r. sygn. akt II SA/Po 1048/14

W omawianej sprawie Sąd rozstrzygnął kwestię, czy ochronie prawnej w ramach zasady dobrego sąsiedztwa, wynikającej z art. 61 § 1 pkt 1 u.p.z.p., podlega teren klasztoru klauzurowego (sama klauzura) w kontekście planowanej w sąsiedztwie intensywnej zabudowy mieszkaniowej. Problematyka ta w kontekście regulacji Konkordatu między Stolica Apostolską i Rzecząpospolitą Polską podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. z 1998 r. Nr

51 poz. 318 – dalej jako: Konkordat) nie była dotychczas przedmiotem rozważań judykatury i doktryny.

Sąd wyjaśnił, że w postępowaniu o ustalenie warunków zabudowy zadaniem organu jest ustalenie, czy inwestycja będzie mogła obiektywnie i bezkolizyjnie współistnieć z obecną już funkcją istniejącej zabudowy, a także czy charakter nowej zabudowy w przyszłości nie ograniczy zastanego sposobu użytkowania sąsiedniego terenu. W realiach sprawy uznał, że wydane decyzje umożliwiają takie ukształtowanie zamierzenia inwestycyjnego, które może doprowadzić do naruszenia art. 8 Konkordatu poprzez naruszenie klauzury papieskiej, którą to objęty jest dom zamieszkiwany przez Siostry Zakonu K., wraz z kaplicą i ogrodem. Sąd stwierdził, że wydane w sprawie decyzje nie zawierają oceny wymogów zawartych w przepisach szczególnych, w tym m.in. w art. 8 Konkordatu, zgodnie z ust. 1 którego Rzeczpospolita Polska zapewnia Kościołowi Katolickiemu wolność sprawowania kultu zgodnie z art. 5. Zgodnie z art. 8 ust. 3 miejscom przeznaczonym przez właściwą władzę kościelną do sprawowania kultu Państwo gwarantuje w tym celu nienaruszalność. W wydanych zaś w sprawie decyzjach wskazano, że inwestycja nie narusza innych przepisów, lecz nie oceniono, czy nie występują w tym przypadku inne ograniczenia, wynikające z ww. zapisów Konkordatu, istotne dla zapewnienia dalszego wykonywania usług sakralnych przez Klasztor (zakonu klauzurowy). W szczególności Sąd wskazał, że brak ustaleń dotyczących układu połaci dachowych oraz kierunku głównej kalenicy dachu, w szczególności w odniesieniu do budynków planowanego do realizacji od strony działki Klasztoru oraz budynku zaplanowanego w głębi działki inwestora od strony ul. W., świadczy o braku uwzględnienia wymogów wynikających z art. 54 w zw. z art. 61 ust. 1 u.p.z.p. i w konsekwencji o wadliwym zastosowaniu § 8 rozporządzenia z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie sposobu ustalania wymagań dotyczących nowej zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2003 r. poz. 164, poz. 1588 ze zm.). W opinii Sądu nieokreślenie tych paramentów przy równoczesnym dopuszczeniu okien dachowych i mansardowych, może doprowadzić do naruszenia interesu Klasztoru, poprzez dopuszczenie możliwości realizacji budynków, którego mieszkańcy będą mieli możliwość wglądu na teren ogrodu, który stanowi miejsce kontemplacji oraz spacerów sióstr ograniczonych regułami klasztoru zamkniętego.

Stwierdzenie nieważności decyzji ustalającej opłatę od wzrostu wartości nieruchomości w związku z darowizną przedmiotowej nieruchomości w okresie 5 lat licząc od dnia obowiązywania planu zagospodarowania przestrzennego

W sprawie o sygn. akt II SA/Po 266/15, Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 20 maja 2015r., przychylił się do poglądu, że nietrafna wykładnia, nieoczywistych i nieprecyzyjnych przepisów prawa nie może być uznana za rażące naruszenie prawa. W szczególności, gdy rozstrzygnięcie wymaga złożonego procesu wykładni, której wynik jest sporny, to wówczas wybór jednej z rozbieżnych interpretacji uznanych później za wadliwą, nie stanowi podstawy do stwierdzenia nieważności decyzji. Celem postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji w związku z rażącym naruszeniem prawa nie może być tylko ustalenie właściwej wykładni zastosowanej normy prawnej (chociaż oczywiście jest to element niezbędny tego postępowania), ale ocena, czy przyjęcie innego rozumienia przepisów przez organ, który wydał kwestionowaną decyzję, odbiega od prawidłowego rozumienia przepisów w takim stopniu, że może być uznane za rażące naruszenie prawa. Inaczej mówiąc nie jest wystarczające stwierdzenie, że określony przepis (przepisy) należy rozumieć inaczej niż przyjął to organ wydający kwestionowaną decyzję, ale konieczne jest ponadto dokonanie oceny w okolicznościach sprawy, że to inne rozumienie przepisu jest rażąco wadliwe.

Skoro, jak ma to miejsce w przedmiotowej sprawie, przepisy art. 36 ust. 4 i art. 37 u.p.z.p. - uznawane również w piśmiennictwie za niejednoznaczne - w okresie wydania przez Wójta Gminy decyzji ustalającej opłatę planistyczną od wzrostu wartości nieruchomości na skutek darowizny przedmiotowej nieruchomości w okresie 5 lat licząc od dnia obowiązywania planu zagospodarowania przestrzennego, powodowały rozbieżną wykładnię, to nie można przyjąć, że wybierając jedną z interpretacji - która później została uznana uchwałą 7 sędziów NSA z 10 grudnia 2009r., sygn. akt OPS 3/09, za wadliwą - organ ten w sposób rażący naruszył prawo. Z tego też względu, nie można przyjąć, że wykładnia dokonana przez organ Gminy była oczywiście błędna i odbiega od prawidłowego rozumienia przepisów w takim stopniu, że mogło ono być uznane za rażące naruszenie prawa. Nie można bowiem mówić o oczywistym naruszeniu prawa, gdy przepis wymaga złożonej wykładni, a jego interpretacja powoduje rozbieżności w orzecznictwie.

Badanie przesłanek w postępowaniu nieważnościowym odbywa się w oparciu o stan prawny, który istniał w dniu wydania kwestionowanej decyzji o ustaleniu opłaty planistycznej od wzrostu wartości nieruchomości w związku z jej zbyciem pod tytułem darmym w okresie 5 lat od uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Podjęta uchwała

Naczelnego Sądu Administracyjnego z 10 grudnia 2009r., zgodnie z którą pobieranie opłaty z tytułu wzrostu wartości nieruchomości, o której mowa w art. 36 ust. 4 u.p.z.p., nie obejmuje sytuacji, gdy nieruchomość została darowana osobie bliskiej, mogła być bezpośrednio stosowana przez organy administracji dopiero po jej wydaniu. W tej sytuacji wydana decyzja Wójta Gminy ustalająca jednorazową opłatę planistyczną nie naruszała prawa w sposób rażący. Skutkiem powyższego brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności decyzji organu administracji ustalającej opłatę planistyczną, podjętej przez ten organ przed wydaniem uchwały Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego - ochrona kopalin (złóż węgla brunatnego)

W orzecznictwie sądowoadministracyjnym istnieje linia orzecznicza, na której oparł się Sąd w swoim rozstrzygnięciu podjętym w sprawie o sygn. akt II SA/Po 828/14 (np. wyrok WSA w Poznaniu z dnia 24 września 2008 r., sygn. akt III SA/Po 348/08 i wyrok NSA z dnia 13 listopada 2012 r., sygn. akt II OSK 2443/12).

W przedmiotowej sprawie Rada Miejska uchwaliła miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla Farm Wiatrowych na terenie skarżącej gminy. Uchwałę podjęto na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (dalej w skrócie: "u.s.g.") i art. 20 pkt 1 u.p.z.p.

W § 8 spornych uchwał przewidziano, że "w części (...) obszaru objętego planem występują złoża węgla brunatnego (...) wyklucza się możliwość prowadzenia powierzchniowej eksploatacji kopalin".

Rozstrzygnięciami nadzorczymi Wojewoda Wielkopolski, działając na podstawie art. 91 ust. 1 u.s.g. orzekł nieważność powyższych paragrafów uchwał ze względu na istotne naruszenie prawa.

Gmina nie zgodziła się z powyższym rozstrzygnięciem i wniosła skargę do WSA w Poznaniu.

W myśl art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 9 czerwca 2011 r. Prawo geologiczne i górnicze (dalej w skrócie: "P.g.g."), udokumentowane złoża kopalin (...) w celu ich ochrony ujawnia się w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin, miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego oraz planach zagospodarowania przestrzennego województwa.

Skarżąca uważała, że ustawodawca nakazuje chronić udokumentowane złoża kopalin, niezależnie od tego, czy będą one eksploatowane i niezależnie od tego, w jaki sposób będą one eksploatowane. Ochrona ta zdaniem skarżącej ma – w świetle art. 95 ust. 1 P.g.g. – polegać na ujawnieniu w studiach uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin oraz w planach miejscowych, a także w planach zagospodarowania przestrzennego województw, udokumentowanych ich złóż. Do wspomnianego ujawnienia w ww. dokumentach planistycznych występowania udokumentowanych złóż kopalin ów ustawowy obowiązek się sprowadza i na nim się wyczerpuje.

W wyroku z dnia 13 maja 2015 r., sygn. akt II SA/Po 828/14 Sąd nie podzielił powyższego zapatrywania strony skarżącej i oddalił skargę. Zdaniem Sądu, ochrona udokumentowanych złóż kopalin przewidziana w art. 95 ust. 1 P.g.g. nie oznacza obowiązku ukształtowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w taki sposób, aby umożliwić natychmiastową eksploatację złoża, a jedynie zapewnić ewentualną możliwość jej eksploatacji, gdy zajdzie taka potrzeba. Rozstrzygnięcie tej kwestii prawodawca pozostawia uznaniu gminy. Co więcej, skutkiem ujawnienia w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy złóż kopalin mogą być ograniczenia w zakresie wykorzystania nieruchomości (np. zakaz zabudowy budynkami mieszkalnymi) w celu zabezpieczenia złóż przed zagospodarowaniem w sposób wykluczający podjęcie wydobycia w przyszłości. Nie można zatem w treści ustawy P.g.g. upatrywać podstawy prawnej do wprowadzenia w planie miejscowym ograniczeń dla przyszłej eksploatacji górniczej, wręcz przeciwnie, przepisy tej ustawy nakazują uwzględnienie w planie obszarów występowania złóż kopalin oraz obecnych i przyszłych potrzeb eksploatacji tych złóż. Zdaniem Sądu, nie jest dopuszczalne takie ukształtowanie planu, które niejako odgórnie wyklucza możliwość eksploatacji danego złoża w przyszłości. Takie postępowanie nie miałoby bowiem nic wspólnego z ochroną tego złoża, które – jak wykazano powyżej – powinno być interpretowane jako zabezpieczenie danego złoża w celu podjęcia w przyszłości jego wydobycia.

Kwalifikacja instalacji naziemnego systemu fotowoltanicznego jako urządzenia infrastruktury technicznej w rozumieniu ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym

W wyroku WSA w Poznaniu z dnia 04 lutego 2015 r., sygn. akt II SA/Po 698/14, Skład orzekający podzielił stanowisko wyrażane w orzecznictwie sądów administracyjnych, że inwestycji polegającej na budowie instalacji naziemnego systemu fotowoltanicznego z kablami

przyłączeniowymi, nie można zaliczyć do kategorii urządzeń infrastruktury technicznej w rozumieniu art. 61 ust. 3 u.p.z.p., które nie muszą spełniać warunku dobrego sąsiedztwa. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu wydanego rozstrzygnięcia, pojęcie urządzeń infrastruktury technicznej jest zdefiniowane w art. 143 ust. 2 u.g.n., zgodnie z którym do urządzeń infrastruktury technicznej zalicza się: budowę drogi oraz wybudowanie pod ziemią, na ziemi albo nad ziemią przewodów lub urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, ciepłowniczych, elektrycznych, gazowych i telekomunikacyjnych. Obiekty wymienione w art. 143 ust. 2 u.g.n. są przez ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w art. 2 pkt 13 utożsamiane z uzbrojeniem terenu. Z całą pewnością instalacja fotowoltaiczna nie stanowi uzbrojenia terenu. Jej podstawowym zadaniem jest wytwarzanie energii elektrycznej i nie pełni ona funkcji służebnej względem innych urządzeń czy obiektów.

Wymóg uzyskania decyzji o zwolnieniu z zakazu, o którym mowa w art. 40 ust. 1 pkt. 3 Prawa wodnego, przez uzyskaniem decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego lub decyzji o warunkach zabudowy

Sprawa sygn. akt IV SA/Po 153/15 dotyczyła stanu faktycznego, w którym Spółka A oraz Spółka B wniosły o stwierdzenie nieważności decyzji Prezydenta Miasta ustalającej warunki zabudowy zarzucając im m.in. rażące naruszenie prawa, to jest art. 61 ust. 1 pkt 5 u.p.z.p., w brzmieniu obowiązującym na moment wydania decyzji w związku z art. 40 ust. 1 pkt. 3 w związku z art. 82 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (zwanej dalej "P.w."), w brzmieniu obowiązującym na moment wydania poprzez wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie osiedla mieszkaniowego wraz z garażami podziemnymi i usługami oraz lokalną oczyszczalnią ścieków, dla terenu stanowiącego, co najmniej w części, obszar bezpośredniego zagrożenia powodziowego bez uprzedniego uzyskania decyzji zwalniającej z zakazów wskazanych w tych przepisach.

Samorządowe Kolegium Odwoławcze nie podzieliło stanowiska Spółek odmawiając stwierdzenia nieważności decyzji Prezydenta Miasta oraz umarzając postępowanie w stosunku do jednej ze spółek. W wyniku złożonego wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy Kolegium uchyliło swoją decyzję w części dotyczącej umorzenia postępowania, w pozostałym zaś zakresie utrzymało ją w mocy.

W istocie spór merytoryczny w omawianej sprawie oscylował wokół następującego zagadnienia: czy przed uzyskaniem decyzji Prezydenta o warunkach zabudowy wnioskodawczyni zobowiązana była uzyskać decyzje zwalniające z zakazów lokalizacji bądź

realizacji obiektów budowlanych na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią, o których mowa w art. 40 ust. 3 oraz art. 82 ust. 2 P.w. (w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 listopada 2008 r.)?

W ocenie Kolegium uzyskanie decyzji, o których mowa w art. 40 ust. 3 oraz art. 82 ust. 2 P.w. (w brzmieniu obowiązującym w dniu 7 listopada 2008 r.) nie było wymagane na etapie wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Kolegium zastrzegło też, że nawet jeżeliby przyjąć, iż było to formalnie konieczne, to i tak nie naruszono rażąco przepisów Prawa wodnego.

Z kolei skarżące spółki stały na stanowisku, że uzyskanie decyzji zwalniających z art. 40 ust. 3 oraz art. 82 ust. 2 Prawa wodnego było konieczne, a decyzja Prezydenta Miasta, obejmująca swym zakresem obszary bezpośredniego zagrożenia powodzią, wydana bez przedłożenia przez inwestora takich decyzji, rażąco naruszyła prawo (art. 156 § 1 pkt 2 K.p.a.).

Sąd uchylając decyzje Kolegium uznał, ze ani stanowisko Kolegium, ani też skarżących spółek nie jest w pełni zasadne.

Sąd wskazał, że zgodnie z art. 40 ust. 1 pkt 3 P.w. "zabrania się (...) lokalizowania na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią inwestycji zaliczanych do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, gromadzenia ścieków, odchodów zwierzęcych, środków chemicznych, a także innych materiałów, które mogą zanieczyścić wody, prowadzenia odzysku lub unieszkodliwiania odpadów, w tym w szczególności ich składowania". Art. 40 ust. 3 P.w. stanowi, że "Dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej może, w drodze decyzji, zwolnić od zakazu, o którym mowa w ust. 1 pkt 3, jeżeli wystąpi istotna potrzeba ekonomiczna lub społeczna, a zwolnienie nie spowoduje zagrożenia dla jakości wód w przypadku wystąpienia powodzi".

Natomiast w myśl art. 82 ust. 2 P.w. "na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią zabrania się wykonywania robót oraz czynności, które mogą utrudnić ochronę przed powodzią, w szczególności: 1) wykonywania urządzeń wodnych oraz wznoszenia innych obiektów budowlanych; (...) 3) zmiany ukształtowania terenu, składowania materiałów oraz wykonywania innych robót, z wyjątkiem robót związanych z regulacją lub utrzymywaniem wód oraz brzegu morskiego, a także utrzymywaniem lub odbudową, rozbudową lub przebudową wałów przeciwpowodziowych wraz z ich infrastrukturą". Zgodnie z art. 82 ust. 3 P.w. "jeżeli nie utrudni to ochrony przed powodzią, dyrektor regionalnego zarządu gospodarki wodnej może, w drodze decyzji, na obszarach, o których mowa w ust. 1: 1) zwolnić od zakazów określonych w ust. 2 (...)".

Zdaniem Sądu już z poziomu wykładni językowej porównanie wymienionych wyżej art. 40 ust. 1 pkt 3 oraz art. 82 ust. 2 P.w. prowadzi do wniosku, że różny jest zakres normowania tych przepisów. Ten pierwszy (art. 40 ust. 1 pkt 3 P.w.) zawiera zakaz "lokalizowania na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią inwestycji zaliczanych do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko", natomiast drugi (art. 82 ust. 2 P.w.) zakazuje "wykonywania robót oraz czynności, które mogą utrudnić ochronę przed powodzią". Nie ulega zatem wątpliwości, że wymienione przepisy odnoszą się do innych czynności w procesie inwestycyjnym.

Sąd stanął na stanowisko, że z art. 40 ust. 1 pkt 3 P.w. wynika, iż na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią nie można ustalić lokalizacji celu publicznego oraz ustalić warunków zabudowy dla przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Tego typu decyzje mogą być wydane tylko po uprzednim zwolnieniu z zakazu, o którym mowa w art. 40 ust. 1 pkt 3 P.w. Powołując się na wykładnię systemową i zasadę racjonalności ustawodawcy Sąd wskazał, że skoro w art. 40 ust. 1 pkt 3 P.w. zakazuje się "lokalizowania" na obszarach bezpośredniego zagrożenia powodzią inwestycji zaliczanych do przedsięwzięć mogących znacząco oddziaływać na środowisko, a w art. 82 ust. 2 P.w. ustawodawca stanowi wyraźnie o czymś innym – to jest o zakazie "wykonywania robót oraz czynności", które zresztą przykładowo wymienia, to należy uznać, że w tym drugim przypadku zwolnienie określone w art. 82 ust. 3 P.w. należy uzyskać na etapie poprzedzającym realizację robót (pozwolenia na budowę).

W ocenie Sądu możemy mieć do czynienia z rażącym naruszeniem prawa, jeżeli organ w ponownie prowadzonym postępowaniu ustali, że planowana inwestycja jest przedsięwzięciem mogącym znacząco oddziaływać na środowisko, które zlokalizowane jest na obszarze bezpośredniego zagrożenia powodzią mając jednocześnie na uwadze, że inwestor nie uzyskał zgody na zwolnienie z zakazu z art. 40 ust. 1 pkt 3 P.w.

Sąd w omawianym wyroku nie podzielił stanowiska tut. Sądu wyrażonego w wyroku z dnia 29 października 2008 r., II SA/Po 628/08, że inwestor musi uzyskać zwolnienie z art. 82 ust. 3 P.w. jeszcze przed decyzją o warunkach zabudowy.

Strefa ochronna cmentarza

Stosownie do art. 61 ust. 1 pkt 5 u.p.z.p. decyzja o warunkach zabudowy powinna być zgodna z przepisami odrębnymi.

W omawianym wyroku z dnia 26 sierpnia 2015 r., sygn. akt IV SA/Po 242/15 Sąd uznał, iż przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki Komunalnej z dnia 25 sierpnia 1959r. w sprawie określenia, jakie tereny pod względem sanitarnym są odpowiednie na cmentarze (Dz. U. nr 52, poz. 315 ze zm.) stanowią przepisy odrębne, a w konsekwencji mogą stanowić podstawę odmowy ustalenia warunków zabudowy.

W wyroku tym Sąd podzielił pogląd wyrażony w orzeczeniu Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 18 grudnia 2012r., sygn. akt II OSK 1518/11, że zakres normowania § 3 ust. 1 omawianego rozporządzenia odnosi się nie tylko do cmentarzy nowo budowanych, ale również do istniejących, a także do lokalizowanej w ich sąsiedztwie zabudowy.

W ocenie Sądu obowiązek zachowania odległości cmentarza od zabudowań mieszkalnych, od zakładów produkujących artykuły żywności, zakładów żywienia zbiorowego bądź zakładów przechowujących artykuły żywności oraz studzien, źródeł i strumieni, służących do czerpania wody do picia i potrzeb gospodarczych wynikającej z tych przepisów ciąży na tym inwestorze, który później rozpoczął proces budowlany. Żaden z przepisów nie wskazuje, by norma ta obowiązywała jedynie podmiot, który występuje z wnioskiem o lokalizację cmentarza. Tym samym, aby to tylko ten podmiot był obowiązany lokalizować cmentarz w wymaganej odległości od granicy swojej działki. Skoro dotyczy ona również cmentarzy istniejących, które mieszczą się w granicach działki, inwestor występujący o warunki zabudowy mieszkaniowej, czy usługowej działki sąsiadującej z istniejącym cmentarzem winien wymaganą tym przepisem odległość przy swoim zamierzeniu budowlanym uwzględnić.

Zwrócić należy uwagę, iż odmienne stanowisko zajął Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 5 stycznia 2012 r., sygn. akt IV SA/Wa 1501/11, (LEX nr 1146128) uznał, iż omawiane rozporządzenie nie może zostać uznane za przepisy odrębne w rozumieniu art. 61 ust. 1 pkt 5 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zaś przyjęcie jego norm za podstawę zapisów decyzji o warunkach zabudowy stanowi obrazę prawa materialnego, mającą oczywisty i bezpośredni wpływ na treść rozstrzygnięcia. Z ograniczeń dla lokowania cmentarzy nie można wywodzić ograniczenia dla zabudowy mieszkaniowej.

7. SPRAWY Z ZAKRESU PRAWA BUDOWLANEGO

Znaczenie ustalenia granicy między działkami dla oceny zgodności inwestycji z przepisami technicznymi

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego decyzją wydaną na podstawie art. 51 ust. 1 pkt 3 Prawa budowlanego, nałożył na inwestorów obowiązek przedstawienia, w terminie do dnia 15 sierpnia 2013 r., projektu budowlanego zamiennego, uwzględniającego zmiany z dotychczas wykonanych robót budowlanych, związanych z realizacją przedmiotowego obiektu budowlanego. Następnie PINB decyzją wydaną na podstawie art. 51 ust. 4, art. 81 ust. 1 pkt 2 Prawa budowlanego oraz art. 104 k.p.a. zatwierdził projekt budowlany zamienny i udzielił pozwolenia na wznowienie robót budowlanych budynku mieszkalno – usługowego z częścią usługową (branży spożywczej) w poziomie parteru. Jednocześnie PINB nałożył na inwestorów obowiązek uzyskania decyzji pozwolenia na użytkowanie tego obiektu.

W skardze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu Skarżący kwestionowali stanowisko organu, w zakresie zgodności realizowanej inwestycji z przepisami rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, co do usytuowania budynku od granicy działki na której inwestycja jest realizowana. Skarżący podnosili również zarzuty kwestionujące przebieg granicy między ich działką, a działką na której realizowana jest inwestycja.

W sprawie o sygn. akt IV SA/Po 959/14 Sąd uznał, że zagadnienie dotyczące ustalenia przebiegu granicy działki innego niż ustalonego w materiałach geodezyjno-kartograficznych nie stanowi zagadnienia wstępnego, które w konsekwencji skutkowałoby obligatoryjnym zwieszeniem postępowania przez organ administracji. Sąd, powołując się na ugruntowane orzecznictwo sądów administracyjnych wskazał, że zagadnienie wstępne musi wpływać na rozpatrzenie sprawy głównej. Zatem chodzi tu o bezwzględne uzależnienie rozpatrzenia sprawy i wydania decyzji w sprawie głównej, od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez inny organ lub sąd. Od rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego powinno zależeć rozpatrzenie sprawy administracyjnej w ogóle, nie zaś wydanie pozytywnej lub negatywnej dla wnioskodawcy decyzji. W ocenie Sądu rozstrzygnięcie sprawy przebiegu granicy działek nie stanowiło zagadnienia wstępnego w niniejszej sprawie, gdyż przebieg tej granicy jest znany. Zebrany przez organy nadzoru budowlanego materiał dowodowy nie uniemożliwiał

rozstrzygnięcia sprawy, bowiem przebieg granicy był organowi znany i na podstawie dostępnych informacji mógł on określić odległość budowanego budynku od granicy z działką sąsiednią.

Kwalifikacja obiektu budowlanego w kontekście zapisów miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego – wyrok WSA w Poznaniu z dnia 10 listopada 2015 r., sygn. akt II SA/Po 784/15

W niniejszej sprawie Sąd w świetle przepisu art. 3 pkt 2 lit. a) P.b. dokonał oceny legalności decyzji organów administracji architektoniczno-budowlanej, które zakwalifikowały projektowany obiekt jako dwa budynki w zabudowie bliźniaczej (a nie jeden budynek z dylatacją), co doprowadziło do stwierdzenia, że nie jest on zgodny z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu.

Należy krótko wyjaśnić, iż miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przewidywał dla terenu objętego inwestycją funkcję zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Przepis art. 3 pkt 2 lit. a) P.b. określa zaś, że przez budynek mieszkalny jednorodzinny należy rozumieć budynek wolno stojący albo budynek w zabudowie bliźniaczej, szeregowej lub grupowej, służący zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych, stanowiący konstrukcyjnie samodzielną całość, w którym dopuszcza się wydzielenie nie więcej niż dwóch lokali mieszkalnych albo jednego lokalu mieszkalnego i lokalu użytkowego o powierzchni całkowitej nieprzekraczającej 30% powierzchni całkowitej budynku. Zgodnie zaś z art. 35 ust. 1 pkt 1 P.b. przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę lub odrębnej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego właściwy organ sprawdza zgodność projektu budowlanego z m.in. ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego albo decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu w przypadku braku miejscowego planu (…).

W kontekście art. 3 pkt 2 lit. a p.b. w orzecznictwie sądów administracyjnych i doktrynie ugruntowało się stanowisko, zgodnie z którym każdy budynek - to obiekt budowlany, trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych, posiadający fundamenty i dach. Budynek mieszkalny jednorodzinny musi spełniać wszystkie cechy budynku (pkt 2) a nadto wymogi wskazane w pkt 2a, w tym stanowić konstrukcyjnie samodzielną całość. Kwestia spełnienia tych cech należy do elementów ocennych, pozostających w gestii organu stosującego prawo, w szczególności organu administracji architektoniczno-budowlanej. Nie można przy tym automatycznie przenosić kryteriów wyróżniających pojęcia "potrzeb mieszkaniowych" i "samodzielności" z innych aktów

prawnych regulujących problematykę nieruchomości. Niewątpliwie budynki takie muszą stanowić zamkniętą przestrzeń, wydzieloną przegrodami budowlanymi i dachem oraz być przeznaczone i przystosowane do stałego pobytu ludzi."

W omawianej sprawie Sąd, podzielając stanowisko organów orzekających, uznał, że posiadanie przez oba budynki wspólnego fundamentu nie stanowi przeszkody aby uznać, że każdy budynek spełnia warunek samodzielności konstrukcyjnej mimo, że ściany działowe między poszczególnymi budynkami posadowione zostały na wspólnym fundamencie. Także istnienie wspólnego dachu nie wyłącza "a priori" możliwości zakwalifikowania budynku jako stanowiącego konstrukcyjnie samodzielną całość, jeśli jego konstrukcja nie powoduje istnienia części wspólnych poddasza, tym bardziej, gdy w budynku zaprojektowano ścianę dylatacyjną od fundamentu aż po dach. Za taką wykładnią przemawia również przepis § 210 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (tj. Dz. U. z 20015r. poz. 1422), a wskazana w tym przepisie sytuacja, kiedy części budynków przedzielone ścianami oddzielenia pożarowego od fundamentu do pokrycia dachu mogą być uznane za odrębne, ma zastosowanie przy określaniu warunków bezpieczeństwa pożarowego, co jest dodatkowym argumentem za uznaniem tego elementu, jako kryterium samodzielności konstrukcyjnej. Nie ma zatem znaczenia jaką funkcję inwestor przewidział dla ściany dylatacyjnej. Sąd odnosząc się do argumentacji inwestora dotyczącej zastosowania legalnej definicji samodzielnego lokalu mieszkalnego, zawartej w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali (t.j. Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) stwierdził, że przyjęte w projekcie rozwiązania konstrukcyjne należy oceniać wyłącznie na gruncie definicji zawartych w P.b., a w sprawie mamy do czynienia z dwoma jednorodzinnymi budynkami w zabudowie bliźniaczej, z których każdy służyć może zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych.

Odmowa wydania pozwolenia na budowę obiektu w sytuacji orzeczenia ostatecznego nakazu rozbiórki co do części tego obiektu

Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z 13 listopada 2015r., sygn. akt II SA/Po 709/15, uznał, że skoro art. 35 ust. 5 ustawy z dnia 7 lipca 1994r. P.b.dotyczy nakazu rozbiórki obiektu budowanego, to odnosić go również należy do nakazu rozbiórki części tego obiektu budowanego. Przyjęcie odmiennego rozumowania, prowadziłoby w okolicznościach przedmiotowej sprawy do obejścia prawa i poprzez wydanie decyzji o pozwoleniu na rozbudowę i nadbudowę budynku do niejako sanacji działań skarżącego polegających na

wybudowaniu stropu nad parterem bez wymaganego trybu przewidzianego regułami prawa budowanego.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, gdzie Inwestor planuje rozbudowę, przebudowę i nadbudowę przedmiotowego budynku, w szczególności przystosowanie piwnicy jako lokali gastronomicznych – restauracji zaliczanych do zakładów żywienia zbiorowego oraz parteru, gdzie mają się mieścić dwa lokale handlowe, a kondygnacje od pierwszego piętra przeznaczono na mieszkalne apartamenty na wynajem, w ocenie Sądu strop nad parterem jest na tyle trwałym i nowym elementem konstrukcyjnym, że należy traktować go jako część obiektu budowlanego (por. wyr. NSA z 9 lutego 2007r., sygn. akt II OSK 391/06, dostępne www.cebios.nsa.gov.pl).

Skoro inwestor wnioskował o rozbudowę obiektu budowlanego, co do części którego orzeczono nakaz rozbiórki, organ winien odmówić udzielenia pozwolenia na rozbudowę tego obiektu. Rozbiórka wpływa na możliwość użytkowania obiektu, a projekt zagospodarowania terenu załączony do wniosku o pozwolenie na rozbudowę obejmuje tą części obiektu, co do której orzeczono nakaz rozbiórki.

Adresat decyzji o nakazie rozbiórki obiektu budowlanego

W sprawie o sygn. akt II SA/Po 476/15 (wyrok WSA w Poznaniu z dnia 16 września 2015 r.) Sąd dokonał oceny prawnej stanowiska organów nadzoru budowlanego, które przyjęły w świetle art. 48 w zw. z art. 52 P.b., że adresatem decyzji o nakazie rozbiórki obiektu budowlanego (ścieżki rowerowej) powinni być współwłaściciele nieruchomości, którzy nie byli inwestorami obiektu, pomimo, iż bezspornie ustalono, że inwestorem jest Gmina, a współwłaściciele nieruchomości nie sprzeciwiają się dokonaniu rozbiórki przez inwestora.

Sąd uznał, iż zgodnie z art. 52 P.b. inwestor, właściciel lub zarządca obiektu budowlanego jest obowiązany na swój koszt dokonać czynności nakazanych w decyzji, o której mowa w art. 48, art. 49b, art. 50a oraz art. 51. W judykaturze istnieje spór co do tego, czy nakaz dokonania czynności, o których mowa m.in. w art. 48 P.b. kierować do właściciela nieruchomości, który nie był inwestorem obiektu budowlanego zrealizowanego w warunkach samowoli budowlanej, czy może do inwestora, który nie posiada prawa do dysponowania nieruchomością.

Z jednej strony przyjmuje się, że przepis art. 52 P.b. wskazuje, iż obowiązki nakazane w decyzjach wymienionych przepisami art. 48, 49b, 50a i 51 P.b. mają wykonać na swój koszt inwestor, właściciel lub zarządca obiektu budowlanego. W pierwszej kolejności obowiązkami

takimi powinien być obciążony inwestor, jednakże pod warunkiem, że posiada on w dacie orzekania uprawnienia do władania obiektem budowlanym, które pozwoliłyby mu na wykonanie nakazu. Podkreśla się, że nie można orzec nakazu rozbiórki, adresując go wyłącznie do inwestora, jeśli w dacie orzekania nie posiada on takich uprawnień do władania obiektem budowlanym, które pozwoliłyby mu na wykonanie nakazu, ponieważ kryterium wyboru spośród trzech wymienionych w art. 52 P.b.

Z drugiej zaś stwierdza się, że w pewnych okolicznościach nakaz rozbiórki może zostać skierowany również do inwestora, który nie jest właścicielem nieruchomości, na której zrealizowano obiekt budowlany. Będzie to dopuszczalne np. w sytuacji, gdy inwestor wybudował samowolnie obiekt budowlany bez zgody właściciela nieruchomości i wystąpił z wnioskiem o stwierdzenie zasiedzenia spornej nieruchomości. Wskazuje się też, że nałożenie nakazu rozbiórki na właściciela nieruchomości, który nie był w żadnym stadium inwestorem, byłoby dla niego nieuzasadnionym obciążeniem, narażałoby go na koszty i dolegliwą procedurę, stanowiłoby także nieuzasadnione zwolnienie inwestora, który działał w warunkach samowoli budowlanej i to on powinien ponieść wszystkie niedogodności związanie z wykonaniem rozbiórki.

Sąd orzekający w powołanej sprawie przyjął, że w sytuacji, gdy inwestor – Gmina wybudowała przedmiotową ścieżkę rowerową na działkach do niej nienależących, bez wiedzy i zgody właścicieli, to adresatem nakazu rozbiórki powinien zostać sprawca samowoli, tym bardziej, że właściciele nieruchomości objętej inwestycją nie sprzeciwiają się rozbiórce, a jedynie kwestionują uczynienie ich zobowiązanymi do jej wykonania. W ocenie Sądu gdy inwestor nie posiada w dacie orzekania przez organ tytułu do nieruchomości na cele budowlane wskazanie podmiotu zobowiązanego powinno się uwzględniać wolę właściciela co do tego, czy chce i zezwala, by inwestor – sprawca samowoli – dokonał czynności. W takiej sytuacji wola właścicieli, gdy sprawcą jest inny podmiot, powinna mieć znaczenie w zakresie wskazania podmiotu zobowiązanego. Sąd podkreślił, że w takim przypadku skierowanie nakazu rozbiórki obiektu budowlanego lub jego części do właściciela nieruchomości, zdejmowałoby odpowiedzialność za samowolę budowlaną z faktycznego sprawcy samowoli i narażałoby na dodatkowe i nieuzasadnione koszty właściciela nieruchomości gruntowej.

8. SPRAWY Z ZAKRESU INFORMACJI PUBLICZNEJ

Obowiązek prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej

W sprawie o sygn. akt II SAB/Po 23/15 Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 23 kwietnia 2015r. rozważał zagadnienie, czy nałożony na organ, mocą art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 6 września 2001r. o dostępie do informacji publicznej (Dz.U. z 2014r., poz. 782 ze zm.), dalej U.d.i.p, obowiązek prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej skorelowany jest z uprawnieniem innych podmiotów prawnych do żądania udostępnienia informacji publicznej w tym właśnie trybie. Z przepisu art. 7 ust. 1 U.d.i.p, w związku z art. 8 tej ustawy wynika, iż podstawowym sposobem udostępniania informacji publicznej jest jej ogłaszanie w publikatorze teleinformatycznym - Biuletynie Informacji Publicznej, udostępnianym za pośrednictwem ujednoliconego systemu stron sieci teleinformatycznej. Zakres realizacji tego sposobu dostępu do informacji publicznych wynika z treści art. 8 i 9 przedmiotowej ustawy, a także z przepisów rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 maja 2002 r. w sprawie Biuletynu Informacji Publicznej (Dz. U. Nr 67, poz. 619). Udostępnienie informacji publicznej w Biuletynie Informacji Publicznej ma charakter generalny i nie wymaga wniosku żadnego podmiotu, następuje ono ex lege, w wyniku realizacji obowiązku nałożonego na organy administracji publicznej, określonego w treści art. 8 ust. 3 U.d.i.p.

W rozpoznawanej sprawie przedmiotem skargi wniesionej przez skarżącego nie była tylko generalna bezczynność organu w udostępnianiu określonej informacji publicznej lecz bezczynność w ujawnieniu tejże informacji w Biuletynie Informacji Publicznej prowadzonym przez Gminę. Rozważenia wymaga zatem przede wszystkim to, czy przedmiot skargi, a więc w istocie prawidłowość prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej może być uznane za czynność z zakresu administracji publicznej dotyczącą uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa, określoną w przepisie art. 3 §2 pkt 4 P.p.s.a.

W ocenie Sądu za czynność z zakresu administracji publicznej, która dotyczyłaby uprawnień lub obowiązków wynikających z przepisów prawa, w rozumieniu normy art. 3 § 2 pkt 4 P.p.s.a. nie można uznać samego sposobu utworzenia i prawidłowości prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej. Nie istnieje bowiem norma prawa powszechnie

obowiązującego, która przyznawałaby stronie postępowania uprawnienie do tego, aby domagać się od organu, tak samego utworzenia, jak i określonego sposobu prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej.

Sąd uznał, że skarga na prawidłowość prowadzenia Biuletynu Informacji Publicznej znajduje się poza kognicją sądów administracyjnych, nie dotyczy bowiem czynności związanych z prawami i obowiązkami indywidualnych podmiotów (vide. postanowienie NSA z dnia 21 grudnia 2005 roku, sygn. akt I OSK 1210/05), to tym samym nie jest dopuszczalne wniesienie skargi na bezczynność organu polegającą na takim sposobie prowadzenia Biuletynu, który jest przez stronę postępowania uznawany za nieprawidłowy (por. post. WSA w Łodzi z 16 października 2008r., sygn. akt II SAB/Łd 40/08).

Ograniczenie dostępu do informacji publicznej ze względu na ochronę tajemnicy przedsiębiorcy

W wyroku z 8 grudnia 2015 r. o sygn. akt II SA/Po 936/15 Sąd rozważył kwestę ograniczenia dostępu do informacji publicznej z uwagi na tajemnicę przedsiębiorcy – art. 5 ust. 2 U.d.i.p. Sprawa, w której zapadło orzeczenie dotyczyła odmowy udostępnienia fragmentów umowy zawartej przez Miasto „A” z podmiotem prywatnym dotyczącą budowy, utrzymania i eksploatacji spalarni odpadów komunalnych. Umowa ta zawarta został w trybie określonym w ustawie z dnia 29 stycznia 2009 r. Prawo o zamówieniach publicznych (t.j.Dz.U. z 2013 r. poz. 907 ze zm.) – dalej: „P.z.p.”.

Sąd dokonując wykładni przepisów art. 8 ust. 2 i 3, art. 60d ust. 7 i art. 139 ust. 3 P.z.p. stwierdził w pierwszej kolejności, iż w sytuacji gdy wnioskiem o udostępnienie informacji publicznej objęta jest wyłącznie umowa zawarta w którymkolwiek z trybów określonych w ustawie Prawo zamówień publicznych, to brak jest przesłanek dla stosowania w sprawie art. 60d ust. 7, względnie art. 8 ust. 3 ustawy, które znajdowałby w sprawie zastosowanie jedynie w sytuacji, gdy wnioskodawca domagałby się udostępnienia mu informacji dotyczących przebiegu procesu wyłaniania wykonawcy, takich jak przykładowo treść ofert, treść oświadczeń i uzgodnień podejmowanych w toku dialogu konkurencyjnego itp. Jeżeli zaś przedmiotem wniosku o udostępnienie informacji publicznej jest wyłącznie treść zawartej umowy, to jedynym znajdującym w sprawie zastosowanie przepisem ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych jest jej art. 139 ust. 3 P.z.p., który stanowi, że umowy w sprawach zamówień publicznych są jawne i podlegają udostępnianiu na zasadach określonych w przepisach o dostępie do informacji publicznej.

Dalej Sąd stwierdził, że okoliczność, iż do zawarcia umowy doszło w trybie ustawy P.z.p. nie oznacza, że zarówno orzekające w sprawie o udostępnienie informacji publicznej organy, jak i kontrolujący ich działalność sąd administracyjny, związane są stanowiskiem oferenta, co do nadania klauzuli tajemnicy przedsiębiorstwa, względnie przedsiębiorcy, wyrażonym w toku postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Zdaniem Sądu skutkiem objęcia oferty, złożonej w postępowaniu o udzielenie zamówienia, klauzulą tajemnicy przedsiębiorstwa, jest związanie tą klauzulą orzekających w sprawie o udostępnienie informacji publicznej organów oraz sądu administracyjnego, jedynie w sytuacji gdy nadanie tej klauzuli było przedmiotem faktycznej kontroli w trybie ustawy o zamówieniach publicznych i zagadnienie to zostało rozstrzygnięte prawomocnym orzeczeniem sądu powszechnego zapadłym w następstwie rozpoznania skargi o jakiej mowa w art. 198a ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych, względnie orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej, co do którego sąd powszechny stwierdził wykonalność, albowiem zgodnie z art. 197 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych orzeczenie takie ma moc prawną na równi z wyrokiem sądu. W innych przypadkach organy administracji orzekające w sprawie udostępnienia informacji publicznej nie są zaś związane stanowiskiem oferenta zgłoszonym w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego, co do objęcia poszczególnych informacji klauzulą tajemnicy przedsiębiorstwa.

To stanowisko Sądu sprzeczne jest z poglądem dotychczas funkcjonującym w orzecznictwie i zaprezentowanym m.in. w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi z dnia 14 grudnia 2012 r. o sygn. akt II SA/Łd 936/12, w którym stwierdzono, że skutkiem objęcia oferty, złożonej w postępowaniu o udzielenie zamówienia, klauzulą tajemnicy przedsiębiorstwa, jest związanie tą klauzulą zamawiającego, który działając w charakterze podmiotu zobowiązanego do udzielenia informacji publicznej, nie ma innej możliwości niż odmówić udostępnienia dokumentów, a sąd administracyjny nie jest ponadto uprawniony do oceny, czy istniały podstawy do zastosowania klauzuli w postępowaniu o udzielenia zamówienia publicznego z uwagi na fakt, że okoliczność ta podlega kognicji sądów powszechnych.

Ograniczenie dostępu do informacji publicznej z uwagi na tajemnicę przedsiębiorcy

W wyroku z dnia 8 grudnia 2015 r. o sygn. akt II SA/Po 962/15 Sąd poruszył kwestię ograniczenia dostępu do informacji publicznej z uwagi na tajemnicę przedsiębiorcy – art. 5 ust. 2 U.d.i.p. Sąd dokonując wykładni przepisu art. 5 ust. 2 U.d.i.p. w z związku z art. 11 ust. 4

ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (t.j. Dz.U. z 2003 r., nr 153, poz. 1503 ze zm.), zauważył, iż jedyną potencjalną sankcją prawną wobec organu, który udostępnił informację publiczną, stanowiąca tajemnicę przedsiębiorcy jest odpowiedzialność odszkodowawcza wobec podmiotu, którego interesy zostały w związku z udostępnieniem tej informacji naruszone. Dla zaistnienia tej odpowiedzialności koniecznym jest zaś powstanie szkody po stronie przedsiębiorcy, co wynika wprost z art. 415 Kodeksu cywilnego stanowiącego, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. W oparciu o powyższe Sąd postawił tezę, iż za informację stanowiącą tajemnicę przedsiębiorcy w rozumieniu U.d.i.p., której udostępnienia organ może odmówić, uznana może być jedynie taka informacja, której ujawnienie spowodować może faktyczną, realną szkodę w interesach przedsiębiorcy. O ile bowiem racjonalny ustawodawca chciałby wprowadzić ochronę informacji stanowiących tajemnicę przedsiębiorcy rozumianych jako wszelkie informacje, które tenże przedsiębiorca zechce utajnić wprowadziłby inny model sankcjonowania nieuprawnionego ujawnienia informacji publicznych informacje takowe zawierających, w szczególności umożliwiający sankcjonowanie ujawnienia także takich informacji, z którymi nie wiąże się wymierna szkoda po stronie przedsiębiorcy.

W orzeczeniu tym Sąd zredefiniował zatem materialny element tajemnicy przedsiębiorcy precyzując, iż ochronie na gruncie art. 5 ust. 2 U.d.i.p. podlega informacja, której ujawnienie spowodować może faktyczną, realną szkodę w interesach przedsiębiorcy.

W orzeczeniu tym Sąd zauważył także, iż w kontekście brzmienia art. 61 ust 1 i 3 Konstytucji RP, z faktu, że art. 19 ust. 5 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (t.j. Dz.U. z 2015 r. poz. 1412) zabrania organom tej Inspekcji przekazywania innym organom informacji i dokumentów uzyskanych w wyniku kontroli, za wyjątkiem stanowiących dowód popełnienia czynu zabronionego przez ustawę, nie wynika, by ustawodawca wprowadzał tym przepisem ograniczenia w udostępnianiu obywatelom informacji publicznych. Przepis art. 19 ust. 5 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej wprost wyłącza jedynie możliwość przekazywania informacji i dokumentów uzyskanych w wyniku kontroli przeprowadzonej przez organy Inspekcji Weterynaryjnej innym organom (na przykład nadzoru budowlanego, podatkowym, ochrony środowiska itp.) i co za tym idzie może być uznana za przepis szczególny względem stosowanych przez te inne organy regulacji dotyczących postępowania dowodowego zawartych w K.p.a., czy też Ordynacji podatkowej, a nie za przepis szczególny względem ustawy o dostępie do informacji publicznej.

Orzeczenie to wpisuje się w dotychczasową linię orzecznicza, zgodne z którą wszelkie ograniczenia dostępu do informacji publicznej winny być interpretowanie ściśle i wynikać przede wszystkim z konieczności ochronny innych wartości konstytucyjnych.

Wybór na stanowisko pracownika naukowo-dydaktycznego uczelni publicznej jako sprawa publiczna

W sprawie o sygn. akt IV SAB/Po 91/14 Sąd ocenił, że wybór na stanowisko pracownika naukowo-dydaktycznego uczelni publicznej, spośród kandydatów którzy zgłosili się do otwartego konkursu, jest sprawą publiczną a nie sprawą indywidualną kandydatów na to stanowisko.

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 29 stycznia 2015 r. sygn. akt IV SAB/Po 91/14 Sąd zobowiązał kierownika wydziału uczelni publicznej (dziekana) do załatwienia wniosku o udostępnienie kopii protokołu z posiedzenia komisji rekrutacyjnej i rekomendacji przekazanej radzie wydziału przez komisję, dotyczących otwartego konkursu na stanowisko adiunkta. Sąd miał na uwadze, że uczelnia publiczna jest podmiotem o jakim mowa w art. 4 ust. 1 pkt 5 U.d.i.p. Sąd zaliczył adiunkta do osób pełniących funkcje publiczne, wskazując, że adiunkt kształci i wychowuje studentów - art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz. U. z 2012 r. poz. 572 ze zm., dalej jako U.s.w.) i jest na uczelniach publicznych wynagradzany ze środków publicznych. Sąd uznał, że skoro stanowisko adiunkta jest stanowiskiem związanym z realizacją zadań publicznych uczelni i wynagradzanym ze środków publicznych, tym bardziej informacje związane z zatrudnianiem na tym stanowisku są informacją publiczną w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 lit. „c" oraz „d" U.d.i.p., tj. informacją o przedmiocie działalności, kompetencjach, osobach sprawujących w nich funkcje i ich kompetencjach. Nie można uznać, zdaniem Sądu, że informacją publiczną jest jedynie ogłoszenie o konkursie, tylko z tego powodu, że w świetle art. 118a ust. 2 P.s.w. jedynie informację o konkursach ogłasza się publicznie. Sąd podkreślił, że publiczne ogłoszenie o konkursie jest konsekwencją narzucenia formy przeprowadzania konkursu jako otwartej, a więc skierowanej do szerokiego grona kandydatów, a nie ograniczeniem informacji kwalifikowanych jako publiczne. Sąd ocenił, że przepis art. 6 ust. 3 lit. „g" U.d.i.p. za informację publiczną uznaje wszelkie informacje wskazane w przepisach odrębnych związane bezpośrednio z naborem na wolne stanowiska, a nie tylko te informacje, które w odrębnych przepisach za takie wprost są uznawane. Istotne do oceny czy dana informacja stanowi informację publiczną jest ustalenie, że informacja dotyczy zadań publicznych tych podmiotów,

które zadania publiczne wykonują i korzystają w tym zakresie z publicznych pieniędzy. Sąd podkreślił, że taka sytuacja miała miejsce w kontrolowanej sprawie. Przebieg otwartego konkursu na stanowisko adiunkta na uczelni publicznej winien być przejrzysty. To, że głosowanie Komisji odbywa się w trybie tajnym nie oznacza, że protokół posiedzenia komisji również objęty winien być tajnością. Sąd zaznaczył, że przepisy U.s.w. i statutu uczelni publicznej nie przewidują możliwości odwołania się od wyników konkursu, a tym samym, wykorzystania informacji zawartych w protokole czy uchwale rekomendującej wybranego kandydata do realizacji indywidualnych interesów kandydatów, którzy na to stanowisko nie zostali wybrani. Informacja dotycząca kwestii wyboru najlepszego kandydata na stanowisko pracownika naukowo – dydaktycznego, pełniącego zadania publiczne w zakresie kształcenia studentów, ma znaczenie dla większej ilości osób (m.in. studentów, innych pracowników uczelni), nie tylko dla kontrkandydatów.

9. SPRAWY Z ZAKRESU NADZORU NAD DZIAŁALNOŚCIĄ SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

Uchybienie terminu do wniesienia skargi w trybie art. 101 u.s.g., a obowiązek pouczenia skarżącego przez organ, co do terminu wniesienia skargi

W sprawie o sygn. akt IV SA/Po 101/15 skarżąca zwróciła się do organu gminy, w trybie art. 101 u.s.g. z wezwaniem do usunięcia naruszenia prawa. Wezwanie to wpłynęło do organu w dniu 30 września 2015 r., a odpowiedź na nie została udzielona na podstawie uchwały Rady Miejskiej podjętej w dniu 30 stycznia 2015 r. Rada nie udzieliła więc odpowiedzi w terminie 60 dni od daty wezwania do usunięcia naruszenia prawa i w konsekwencji warunkiem skutecznego wniesienia skargi do sądu na przedmiotową uchwałę było jej złożenia przed upływem 60 dni od daty wezwania do usunięcia naruszenia prawa.

Wnosząc o przywrócenie terminu do wniesienia skargi skarżąca powołując się na orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Sądu Najwyższego podniosła, że „na organach gminy spoczywa wynikający z art. 9 k.p.a. obowiązek niezwłocznego powiadomienia wnioskodawcy, że w razie bezskutecznego upływu terminu w sprawie wezwania do usunięcia naruszenia prawa (art. 101 u.s.g.) przysługuje mu skarga do wojewódzkiego sądu administracyjnego (postanowienie NSA z dnia 14 stycznia 2011r. sygn. akt II OZ 1345/10 oraz

postanowienie SN z dnia 20 czerwca 1995 r. sygn. akt III RNN 21/95). Zdaniem skarżącej w przypadku braku pouczenia wnioskującego o usunięcie naruszenia prawa - przez organ gminy – o zasadach zaskarżania aktów prawa miejscowego do sądu administracyjnego – w razie uchybienia terminu do wniesienia skargi – zachodzi przesłanka braku winy przesądzająca, o tym że wniosek o przywrócenie terminu jest zasadny.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu odmawiając przywrócenia terminu do wniesienia skargi nie podzielił przywołanych przez skarżącą poglądów judykatury. Powołując się na odmienne od zaprezentowanego przez skarżąca orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego Sąd stwierdził, że rada gminy nie ma obowiązku pouczać strony o terminie i trybie wniesienia skargi na własną uchwałę (postanowienia z dnia 10 maja 2013 r. sygn. akt II OZ 349/13 oraz z dnia 16 kwietnia 2014 r. sygn. akt I OZ 291/14).

Zdaniem Sądu skoro wezwanie do naruszenia interesu prawnego nie wymaga załatwienia w postępowaniu administracyjnym, to ani rada gminy jako organ stanowiący, ani wójt, burmistrz, prezydent jako organ wykonawczy, nie mają obowiązku pouczania strony skarżącej o terminie do wniesienia skargi. W takiej sytuacji nie obowiązują bowiem zasady określone w Kodeksie postępowania administracyjnego, w tym zawarta w art. 9 tego Kodeksu zasada czuwania przez organy, aby strony nie poniosły szkody z powodu nieznajomości prawa i udzielania im niezbędnych wyjaśnień i wskazówek, a brak tego pouczenia nie może stanowić przesłanki przywrócenia terminu do wniesienia skargi.

Naczelny Sąd Administracyjny, postanowieniem z dnia 22 października 2015r. sygn. akt I OZ 1347/15 oddalił zażalenie na to omawiane postanowienie, podzielając stanowisko Sądu I instancji. Zdaniem Naczelnego Sądu Administracyjnego Sąd I instancji prawidłowo podniósł, że rada gminy nie miała obowiązku pouczać skarżącej o możliwości, terminie i sposobie wniesienia skargi na swoją uchwałę, albowiem przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego, obowiązujące przy wydawaniu decyzji administracyjnej, nie mają zastosowania ani w procesie podejmowania uchwał przez radę gminy, ani w procesie ich zaskarżania. Ustawodawca nie przewidział takich regulacji prawnych, które analogicznie do rozwiązań dotyczących zaskarżania decyzji administracyjnych, obligowałyby organ do informowania w każdym przypadku - z urzędu - o sposobie i terminie wnoszenia skargi w trybie art. 101 ust. 1 u.s.g.

Zmiana uchwały jednostki samorządu terytorialnego, a zmiana przepisów kompetencyjnych

Wojewoda Wielkopolski na podstawie art. 93 ust.1 u.s.g.złożył do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego skargę na uchwałę Nr LXX/910/2014 Rady Gminy Tarnowo Podgórne z dnia 26 sierpnia 2014r. w sprawie zmiany uchwały nr XL/305/97 z dnia 18 marca 1997r. w sprawie utworzenia Obszaru Chronionego Krajobrazu w obrębie Lusowa Gmina Tarnowo Podgórne wnosząc o stwierdzenie jej nieważności.

Uwzględniając skargę w sprawie o sygn. akt IV SA/Po 1281/14 Sąd wyjaśnił, że w wyniku nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 23 stycznia 2009r. o zmianie niektórych ustaw w związku ze zmianami w organizacji i podziale zadań administracji publicznej w województwie (Dz.U. nr 92, poz.753 z późn.zm.) zarówno rada gminy jak i wojewoda utracili dotychczasowe kompetencje do powoływania do życia Obszarów Chronionego Krajobrazu.

W sytuacji gdy w ustawie nowelizującej brak było przepisów przejściowych, za wyjątkiem art. 35 ust.1 ww. ustawy, który stanowił, że do czasu wejścia w życie aktów prawa miejscowego wydanych na podstawie upoważnień zmienianych niniejszą ustawą zachowują moc dotychczasowe akty prawa miejscowego należy przyjąć, że od dnia 1 sierpnia 2009r. rady gminy utraciły właściwość zarówno do wyznaczania w drodze uchwały obszaru chronionego krajobrazu jak i do uchwalania bądź zmiany uchwały wyznaczającej taki obszar (vide: postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego dotyczące kompetencji organów – II OSK 228/11 z 29.04.2011r., II OSK 849/12 z 27.06.2012r.).

Referendum gminne w sprawie zobowiązania rady gminy do uchwalenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy oraz uchwalenia miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 16 września 2015r., w sprawie o sygn. akt II SA/Po 731/15, wskazał, że nie ulegało wątpliwości, iż w świetle przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (również: u.p.z.p.) rada gminy, jako organ ustawowo odpowiedzialny za uchwalanie prawa miejscowego w zakresie planowania przestrzennego, posiada w granicach prawa samodzielność oraz swobodę decydowania o przeznaczeniu i określania warunków zagospodarowaniu przestrzennego na terenie gminy. To tzw. władztwo planistyczne jest jednak ograniczone nie tylko przez normy zawarte w poszczególnych aktach administracyjnego prawa materialnego (prawo ochrony środowiska,

ochrony zabytków, ochrony przyrody), ale również przez normy zawarte w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Procedura sporządzania miejscowego planu jest rozbudowana i sformalizowana, a zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy istotne naruszenie trybu sporządzania planu miejscowego, a także właściwości organów, powoduje nieważność uchwały rady gminy w całości lub części. W sporządzaniu projektu planu biorą udział organy innych jednostek samorządu terytorialnego oraz administracji rządowej. Część z tych organów wydaje niewiążące opinie, ale z kolei wydawane przez inne organy uzgodnienia mają charakter wiążący i tylko pozytywne stanowisko organu jest warunkiem uchwalenia aktu planistycznego w danej postaci (art. 23 i 24 u.p.z.p.).

Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zapewnia też udział czynnika społecznego w procesie sporządzania i uchwalania planu miejscowego. Społeczeństwo jest powiadamiane, w sposób wskazany w ustawie, o podjęciu procedury planistycznej i w toku postępowania każdy może składać wnioski i uwagi, które muszą być przez organ sporządzający projekt planu rozpatrzone. Organ jest również zobowiązany do zorganizowania dyskusji publicznej nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami (art. 17 pkt 1, 3, 10, 11, 12 u.p.z.p. i art. 18 tej ustawy).

W toku podejmowanych prac planistycznych ustawa, przyjmując otwartą formułę przyjmowania wniosków do planu miejscowego, jak też przewidując możliwość wpływania na treść planu przez lokalne społeczeństwo w toku dyskusji publicznej nad proponowanymi rozwiązaniami oraz przyznając uprawnienie do wnoszenia uwag dotyczących projektu planu miejscowego, zapewnia udział czynnika społecznego w kształtowaniu polityki przestrzennej. Powyższe rozwiązania pozwalają na wyrażenie rzeczywistej woli mieszkańców danej gminy w procesie kształtowania polityki przestrzennej, na wielu jej etapach. Uznanie dopuszczalności wniosku o przeprowadzenie referendum odnoszącego się do formułowania założeń planistycznych sprzeciwiałoby się obowiązującym przepisom ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które w szczegółowej procedurze, przyznając uprawnienie do rozstrzygania tej kwestii organowi uchwałodawczemu, gwarantują udział lokalnego społeczeństwa w ściśle określonych formach, wśród których nie wymienia się referendum lokalnego.

Powyższe unormowania prawne wskazują, że referendum nie może zastąpić procedury uchwalania planu miejscowego, bowiem wynik referendum może doprowadzić do rozwiązań sprzecznych z przepisami uwzględnianymi przy sporządzaniu planu (np. byłby sprzeczny z uzgodnieniami).

Powierzenie zgromadzeniu związku międzygminnego uprawnienia do ustalania wynagrodzenia członków Zarządu Związku, niebędących członkami zgromadzenia

W sprawie o sygn. akt IV SA/Po 497/15 kontroli poddano rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Wielkopolskiego orzekające nieważność przepisów uchwały Zgromadzenia Związku Międzygminnego w sprawie przyjęcia statutu Związku Międzygminnego, powierzających do wyłącznych kompetencji Zgromadzenia ustalanie wynagrodzenia członków Zarządu Związku, nie będących członkami Zgromadzenia.

W ocenie organu nadzoru zaskarżone przepisy statutu w sposób istotny naruszały art. 7 pkt 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o pracownikach samorządowych (j.t. Dz.U. z 2014 r. poz. 1202 – dalej u.p.s). Zdaniem Wojewody ustawodawca, przekazując przewodniczącemu zgromadzenia związku jednostek samorządu terytorialnego uprawnienie do wykonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec członków zarządu tego związku, nie uczynił w tym względzie żadnych wyjątków, tak jak uczynił to w przypadku wójta (art. 8 ust. 2 u.p.s.), starosty (art. 9 ust. 2 u.p.s.) czy też marszałka województwa (art. 10 ust. 2 u.p.s.). Powyższe zadaniem Wojewody oznaczało, że zgodnie z art. 7 pkt 2 u.p.s., wykonywanie wszelkich czynności w sprawach z zakresu prawa pracy wobec członków zarządu związku, w tym ustalanie ich wynagrodzenia, należy do kompetencji przewodniczącego zgromadzenia związku.

Sąd w wyroku z dnia 19 sierpnia 2015r. sygn. akt IV SA/Po 497/15 uchylając zaskarżone rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdził, iż w przedmiotowej sprawie należy maksymalnie szeroko stosować odesłanie zawarte w art. 69 ust. 3 u.s.g. Powołując się na literaturę przedmiotu (por. zwłaszcza J. Nowacki, "Odpowiednie" stosowanie przepisów prawa, PiP 1964, Nr 3) stwierdzono, iż normatywny zwrot nakazujący stosowanie wskazanych przepisów "odpowiednio" nie wyklucza wcale ich zastosowania "wprost", jeżeli żadne względy nie przemawiają za potrzebą korygowania przepisów, do których odesłano, ze względu na specyfikę instytucji, do której miałyby być one stosowane (pogląd akceptowany w orzecznictwie zob. np. wyrok NSA z dnia 13 marca 2013 r. sygn. akt II OSK 2726/12).

Uwzględniając powyższe stwierdzono, iż przewodniczący zgromadzenia związku nie jest organem związku, lecz realizuje wyłącznie funkcje techniczne, wykonawcze w stosunku do kompetencji samego zgromadzenia związku, którego jest on wyłącznie przewodniczącym. Dalej wskazano, iż między członkami organów związku a związkiem istnieje więź prawna, wynikająca z art. 70 i 73 u.s.g. W skład zgromadzenia wchodzą z mocy prawa wójtowie gmin uczestniczących w związku (art. 70 ust. 1). Na wniosek wójta rada gminy może powierzyć

reprezentowanie gminy w zgromadzeniu zastępcy wójta albo radnemu (art. 70 ust. 2). Zgodnie z art. 73 u.s.g. zarząd związku jest powoływany i odwoływany przez zgromadzenie spośród jego członków (ust. 2). Jeżeli statut tak stanowi, dopuszczalny jest wybór członków zarządu spoza członków zgromadzenia w liczbie nieprzekraczającej 1/3 składu zarządu związku (ust. 3). Przedmiotowy zapis statutu dotyczy właśnie ustalania wynagrodzenia członków zarządu spoza członków zgromadzenia. Powyższe oznacza, iż nie można na zasadach prostej analogii stosować wykładni prezentowanej w orzecznictwie dotyczącym oceny prawnej przepisów dotyczących uprawnień Zgromadzenia do uchwalania diet członkom zgromadzeń oraz nieetatowym członkom zarządów związków międzygminnych.

Wykładnia językowa art. 4 ust. 1 pkt 1 lit. d u.p.s. nie pozostawia również żadnych wątpliwości co do tego, że wymienione w nim osoby są zatrudniane jedynie wówczas, gdy statut związku tak stanowi. Sam fakt wyboru na określone stanowisko nie przesądza jeszcze o tym, że dana funkcja będzie wykonywana w ramach stosunku pracy. Stosunek pracy nawiąże się tylko wtedy, gdy właściwy organ samorządu terytorialnego określi w statucie, że z wyboru wynika obowiązek wykonywania pracy w charakterze pracownika. W przypadku braku takich regulacji określona funkcja pełniona jest pozaetatowo (honorowo). W przedmiotowej sprawie jeden z przepisów uchwały w sprawie statusu związku międzygminnego przewidywał, iż stosunek pracy na podstawie wyboru nawiązywany jest z członkami Zarządu wybranymi spoza członków Zgromadzenia, w liczbie nieprzekraczającej 1/3 składu Zarządu. Oznacza to, iż statut może powierzyć zgromadzeniu ustalanie wynagrodzenia członków Zarządu Związku, nie będących członkami zgromadzenia.

Pogląd ten został zaakceptowany przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 19 listopada 2015r. sygn. akt II OSK 2614/15. Odmienne stanowisko prezentowane jest m.in. w nieprawomocnych wyrokach WSA w Poznaniu z dnia 20.10.2015r. sygn. akt II SA/Po 672/15 i II SA/Po 726/15, z dnia 7.10.2015r. sygn. akt II SA/Po 681/15).

Zarządzenie prezydenta miasta o odwołaniu z funkcji dyrektora

W sprawie o sygn. akt IV SA/Po 1320/14 skarżąca zakwestionowała Zarządzenie Prezydenta Miasta o odwołaniu jej z funkcji dyrektora (…) na drodze administracyjnej, jako akt z zakresu administracji publicznej. Ponadto zakwestionowała ona w/w Zarządzenie na drodze cywilnej jako czynność z zakresu prawa cywilnego - prawa pracy. Wymieniona złożyła bowiem jednocześnie skargę do tutejszego Sądu, jak i równolegle wniosła powództwo do sądu

powszechnego (sądu pracy) o uznanie wypowiedzenia umowy o pracę za bezskuteczne lub zapłatę odszkodowania (k.71-83 akt sprawy).

Sąd nie miał wątpliwości, iż Prezydent był pracodawcą skarżącej (por. wyrok NSA z dnia 25 listopada 2014r., sygn. II OSK 2807/14, publ. CBOSA). Powołanie skarżącej dokonane na podstawie art.15 ust.1 u.o.p.d.k. stanowi bowiem podstawę nawiązania stosunku pracy w rozumieniu art. 68 Kodeksu pracy (dalej k.p.) z dyrektorami instytucji kultury. (tak SN w uchwale z dnia 11 stycznia 2005r. o sygn. I PZP 11/04, publ. LEX nr 141206)

Odwołanie dyrektora instytucji kultury z powodu odstąpienia od realizacji umowy z organizatorem (art. 15 ust. 6 pkt 4 u.o.p.d.k.) co do zasady podlega kontroli sądu. (patrz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2013 r. o sygn. I PK 200/12, publ. OSNP 2014/2/19) Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy oznacza to, że sąd (w tym przypadku sąd pracy) jest obowiązany zbadać, czy podana przyczyna jest rzeczywista i prawdziwa. Niespornym jest więc w ocenie Sądu orzekającego, że wspomniane odwołanie podlega kognicji sądu powszechnego – sądu pracy. Sporna jest natomiast kwestia, czy jednocześnie takie odwołanie podlega również kognicji sądów administracyjnych.

W orzecznictwie sądów administracyjnych w tym zakresie ukształtowały się dwa przeciwstawne poglądy.

Wedle pierwszego z nich (popieranego przez skarżącą) podwójny charakter aktów powołania na stanowisko dyrektora instytucji kultury z jednej strony przesądza o objęciu go nadzorem wojewody, a w konsekwencji kontrolą sądu administracyjnego, a z drugiej strony o możliwości poddania sporów z tego tytułu kontroli sądów powszechnych. (tak WSA w Gliwicach w wyroku z dnia 10 stycznia 2013r. o sygn. IV SA/Gl 1044/12, publ. LEX nr 1296340) Występuje więc pogląd kwalifikujący odwołanie (jak i powołanie) jako akt o podwójnym charakterze. Jednocześnie jako akt publicznoprawny, a zarazem jako akt wywołujący skutki w sferze prawa pracy (wyrok NSA z 8 sierpnia 2012 r., II OSK 1295/12; wyrok WSA w Gliwicach z 10 grudnia 2012 r., IV SA/Gl 819/12, CBOSA; wyroki NSA z 31 stycznia 2012 r., II OSK 2526/11, Lex nr 1113782; z 1 czerwca 2010, II OSK 598/10, Lex nr 597716; wyrok WSA w Rzeszowie z 19 lipca 2011 r., II SA/Rz 438/11, wyrok WSA w Szczecinie z 12 marca 2008 r., II SA/Rz 1160/07, wyrok WSA w Warszawie z 1 czerwca 2010 r., II OSK 598/10 i wyrok NSA oz. w Łodzi z 12.05.2003, II SA/Łd 548/03 - dostępne w CBOSA). Popierające ten pogląd sądy administracyjne, a wcześniej także Sąd Najwyższy, zajmują stanowisko, iż czynności urzędowe podejmowane przez organ gminy w związku z realizacją ustawowego obowiązku powierzenia stanowiska w zakresie zadań własnych, mają znamiona prawne działań z zakresu administracji publicznej (m.in.; uchwała składu 7 sędziów

NSA z dnia 16 grudnia 1996, OPS 6/96, ONSA 1997/2/48; postanowienie SN N.III RN 123/99, OSNAP 200/21/779).

Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w postanowieniu z dnia 3 lutego 2012 r. o sygn. II OSK 2693/11 (publ. LEX nr 1113792) wprost stwierdził, że czynności urzędowe podejmowane przez organ samorządowy w związku z realizacją ustawowego obowiązku powierzenia stanowiska w zakresie zadań własnych, mają znamiona prawne działań z zakresu administracji publicznej.

Wedle poglądu drugiego (przeciwnego, popieranego przez organ) w akcie powołania (odwołania) na stanowisko dyrektora instytucji kultury zawarta jest jedynie czynność z zakresu prawa cywilnego (prawa pracy). Jest on wyrażony m.in. w postanowieniach NSA z 3 lutego 2012 r. II OSK 2693/11, Lex nr 1113792; z 4 kwietnia 2012, I OSK 2250/11, Lex nr 1145093; z 4 kwietnia 2012 r., I OSK 2251/11, Lex nr 1145094; wyroku NSA z 17 marca 2010 r., sygn. II OSK 23/10, Lex nr 579502, postanowieniu WSA w Białymstoku z dnia 18 października 2011 r., o sygn. II SA/Bk 531/11, publ. LEX nr 1102076, uchylonym później przez NSA powołanym wcześniej postanowieniem o sygn. II OSK 2693/11, lecz jednocześnie znajdującym w całości aprobatę Naczelnego Sądu Administracyjnego w postanowieniu z dnia 04 kwietnia 2012r. o sygn. I OSK 2251/11).

W wyroku NSA z dnia 17 marca 2010 r., sygn. akt II OSK 23/10 wskazano, że art.15 ust.1. u.o.p.d.k. należy uznać za podstawę prawną do nawiązania stosunku pracy z powołania, objętego regulacją artykułów 68-72 k.p., zaś spory z tego stosunku objęte są kognicją sądów pracy, a to ex definitione wyklucza możliwość stwierdzania nieważności aktu powołania w drodze rozstrzygnięcia nadzorczego wojewody, wydanego w trybie art.91 u.s.g.

Przypomnieć należy, że z dniem 1 stycznia 2012r. z mocy art. 1 pkt. 12 ustawy z dnia 31 sierpnia 2011r. o zmianie ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U . Nr. 207, poz. 1230) zmieniony został art. 15 u.o.p.d.k. do którego dodano ust. 7 stanowiący, że w sprawach dotyczących powoływania i odwoływania dyrektora instytucji kultury w zakresie nieuregulowanym w ustawie mają zastosowanie przepisy art. 68-72 Kodeksu pracy.

W aktualnym stanie prawnym Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w prawomocnym wyroku z dnia 10.01.2013r. o sygn. IV SA/Gl 1044/12 (publ. CBOSA) stwierdził, że akty powołania na stanowisko dyrektora gminnej instytucji kultury mają charakter publicznoprawny, są aktami podjętymi w sprawie z zakresu administracji publicznej, podejmowane są na podstawie przepisów prawa publicznego, w wykonaniu zadań publicznych przypisanych gminie i realizowanych za pomocą środków publicznych. Konkludując

wyjaśniono, że podwójny charakter aktów powołania na stanowisko dyrektora instytucji kultury z jednej strony, przesądza o objęciu go nadzorem wojewody a w konsekwencji kontrolą sądu administracyjnego, a z drugiej, o możliwości poddania sporów z tego tytułu kontroli sądów powszechnych (z uzasadnienia wyroku NSA z 8 sierpnia 2012 r., II OSK 1295/12). Naczelny Sąd Administracyjny oddalając skargę kasacyjną od powyższego wyroku nie zakwestionował tego poglądu.

Również Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w prawomocnym wyroku z dnia 10.12.2012r. o sygn. IV SA/Gl 819/12 (publ. CBOSA) nie podzielił poglądu, że sprawa powołania na dyrektora jednostki kultury ma jedynie charakter cywilnoprawny i nie podlega kognicji sądu administracyjnego. Podkreślono, że art. 30 ust. 2 pkt 5 u.s.g. przewiduje wśród zadań organu wykonawczego gminy powoływanie i odwoływanie kierowników gminnych jednostek organizacyjnych posiadający charakter unormowania generalnego. Zadanie to zatem jest wykorzystywane we wszystkich tych przypadkach, w których przepis szczególny nie stanowi inaczej. Artykuł 15 ust. 1 w związku z art. 15 ust. 7 u.o.p.d.k. przewiduje, że dyrektora instytucji kultury zatrudnia i zwalnia organizator, przy czym w sprawach dotyczących powołania i odwołania dyrektora instytucji kultury w zakresie nieuregulowanym w ustawie zastosowanie mają przepisy art. 68 – 72 Kodeku pracy. Dostrzeżono, że przepisy u.o.p.d.k. określają w tym zakresie kwestie związane z niezbędnością zasięgnięcia stanowiska określonych organów przed podjęciem stosownej decyzji. Zatem przedmiotowa ustawa normuje pewne kwestie związane z powołaniem i odwołaniem dyrektora instytucji kultury, a tym samym w zakresie nieunormowanym w tej ustawie zastosowanie posiadają przywołane przepisy Kodeksu pracy. Równocześnie podkreślono, że wskazany akt podejmowany jest z uwzględnieniem postanowień art. 30 ust. 2 pkt 5 u.s.g. W świetle powyższego Sąd ten opowiedział się za podwójnym charakterem tej czynności prawnej, ponieważ zawiera ona w sobie elementy związane z zawiązaniem stosunku pracy między organizatorem działalności kultury a osobą mającą prowadzić daną jednostkę organizacyjną gminy, a z drugiej strony jest to akt administracyjny podejmowany przez organ wykonawczy gminy, mocą którego rozstrzyga on sprawę z zakresu władztwa publicznego, a tym samym jest aktem z zakresu administracji publicznej. Podobne stanowisko zaprezentował Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie w prawomocnym wyroku z dnia 04.12.2012r. o sygn. III SA/Kr 871/12. Zdaniem tego Sądu nowelizacja ustawy o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej z dnia 31 sierpnia 2011 r. (Dz.U. Nr 207, poz. 1230). W brzmieniu obowiązującym od 1 stycznia 2012 r. art. 15 ust. 7 przewiduje, że "w sprawach dotyczących powoływania i odwoływania dyrektora instytucji kultury w zakresie nieuregulowanym w ustawie mają

zastosowanie przepisy art. 68-72 Kodeksu pracy". W innych zatem, uregulowanych ustawą, sprawach trybu i zasad powoływania dyrektora instytucji kultury mają zastosowanie przepisy prawa administracyjnego skutkujące publicznoprawnym charakterem aktu powołania na to stanowisko, wywołującego skutki także w sferze prawa pracy (por. wyrok NSA z dnia 31 stycznia 2012r., II OSK 2526/11).

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu, w składzie rozpoznającym przedmiotową skargę – mając na uwadze przedstawione wyżej stanowiska i argumentację - podziela pogląd kwalifikujący odwołanie (jak i powołanie) jako akt o podwójnym charakterze, tj. jako akt publicznoprawny a zarazem akt wywołujący skutki w sferze prawa pracy. Sąd orzekający w pełni aprobuje i popiera przytoczony już wyżej pogląd, że rodzące się w praktyce wątpliwości co do dopuszczalności drogi sądowoadministracyjnej winny być zatem zawsze interpretowane na rzecz ochrony praw obywatelskich, a tym samym na rzecz prawa do sądu (uchwała NSA z dnia 21 lipca 2008 r., sygn. akt I OPS 4/08).

Skarga na uchwałę rady gminy w sprawie ustalenia wzorów formularzy podatkowych

Przedmiotem postępowania w sprawie o sygn. akt I SA/Po 320/15 było stwierdzenie nieważności zapisu uchwały Rady Gminy w sprawie ustalenia wzorów formularzy podatkowych. Skarżący - Prokurator Rejonowy domagał się stwierdzenia jej nieważności w części dotyczącej sformułowania: "Uprzedzony/a o odpowiedzialności karnej z art. 233 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553) – dalej: "K.k." oświadczam, że podane przeze mnie dane są zgodne z prawdą". Dokonując kontroli uchwały objętej skargą we wskazanym zakresie, sąd stwierdził, że brak było podstaw prawnych (upoważnienia ustawowego) do zawarcia w jej załączniku zapisu dotyczącego pouczenia o odpowiedzialności karnej wynikającej z art. 233 K.k. Przesądzało to o konieczności stwierdzenia - na podstawie art. 147 § 1 P.p.s.a., w związku z art. 94 ust. 1 u.s.g. - nieważności skarżonej uchwały w zakresie kwestionowanego zapisu. Powołany bowiem w podstawie prawnej skażonej uchwały art. 18 ust. 2 pkt 8 U.s.g. nie zawiera upoważnienia do zawarcia we wzorach formularzy podatkowych pouczenia o odpowiedzialności z art. 233 K.k. Natomiast art. 233 § 1 K.k. nie dotyczy sytuacji składania oświadczenia w postaci informacji lub deklaracji podatkowej, ale zeznań w ramach toczącego się postępowania. Jest on jednak stosowany odpowiednio do osoby, która składa fałszywe oświadczenie, jeżeli przepis ustawy przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności (art. 233 § 6

K.k.). Jeżeli ustawodawca zamierza nadać składanym oświadczeniom (zeznaniom) rygor odpowiedzialności karnej, to rygor ten wprowadza wprost do ustawy i dopiero wówczas, w razie przeniesienia kompetencji do określenia przez organ samorządu wzoru informacji i deklaracji, winien przewidzieć w treści upoważnienia wymóg pouczenia o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń (zeznań). Żaden z przepisów przywołanych jako podstawa prawna zaskarżonej uchwały, jak też obowiązujących w dacie jej podjęcia, nie zawierał upoważnienia do zamieszczenia we wzorze informacji w sprawie podatku od nieruchomości, rolnego, leśnego obowiązku składania oświadczenia pod rygorem z art. 233 K.k. Podejmując skarżoną uchwałę organ we wzorze informacji podatkowej zamieścił pouczenie, do którego zawarcia nie upoważniały go żadne przepisy prawa.

Rozstrzygnięcie nadzorcze

Wyrok w sprawie o sygn. akt I SA/Po 1301/15 dotyczy stwierdzenia przez Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej nieważności uchwały Rady Miasta w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej z budżetu Miasta na zabiegi sterylizacji i kastracji psów i kotów. W ocenie Kolegium regulacja zawarta w paragrafie 3 uchwały wykracza poza katalog działań, do których podejmowania i finansowania gmina jest uprawniona zawarty w art. 11a ust. 2 pkt 1 - 8 oraz ust. 3 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013 r. poz. 856, ze zm.) – dalej: "U.o.z.". W § 3 uchwały Rada Miasta postanowiła, że dotacją objęte są zabiegi kastracji i sterylizacji psów oraz kotów, stanowiących własność mieszkańców Miasta. Warunkiem udzielenia dotacji właścicielom psów było udokumentowanie dopełnienia obowiązku zaszczepienia psa przeciwko wściekliźnie. W opinii sądu uchwała Rady Miasta została podjęta bez podstawy prawnej. Zasadnie zatem Kolegium stwierdziło jej nieważność. Regulacja prawna przyjęta przez Radę Miasta wykracza poza listę działań, do których podejmowania i finansowania gmina jest uprawniona, określoną w art. 11a ust. 2 pkt 1 - 8 oraz ust. 3 U.o.z. Regulacje dotyczą bowiem zwierząt, których właściciele są znani i wypełniają obowiązek opieki, choćby w drodze zapewnienia obowiązkowych szczepień podczas gdy zadaniem własnym gminy jest zapewnienie opieki bezdomnym zwierzętom. Sąd podkreślił, że zasada samodzielnego prowadzenia gospodarki finansowej przez jednostki samorządu terytorialnego nie oznacza dowolności w dysponowaniu środkami publicznymi, a w ramach gospodarki finansowej organom gminy wolno tylko to, na co zezwalają im ustawy.

10. SPRAWY Z ZAKRESU POMOCY SPOŁECZNEJ I ŚWIADCZEŃ RODZINNYCH

Obowiązek informowania strony o okolicznościach faktycznych i prawnych w sprawach z zakresu pomocy społecznej

W wyroku z dnia 13 lutego 2015 r., sygn. akt II SA/Po 1344/14, Sąd odniósł się do problematyki prawidłowej realizacji przez organy pomocy społecznej obowiązku, o jakim mowa w art. 9 k.p.a. Odwołując się do wyroków sądów administracyjnych Sąd zauważył, że obowiązek informowania ciąży na organach administracji zwłaszcza w sprawach, których okoliczności dają podstawę do wniosku, że strona nie ma przygotowania pozwalającego na ich rozeznanie. W sprawach z zakresu szeroko rozumianej pomocy społecznej, spoczywający na organach obowiązek informacyjny nie sprowadza się jedynie do konieczności informowania o prawach i obowiązkach aktualnego postępowania ale i potencjalnego postępowania administracyjnego. W omawianych sprawach organy administracji publicznej mają bowiem szczególny obowiązek dbałości o to, aby strony – często osoby proste, nieporadne w kontakcie z administracją – nie poniosły szkody z powodu nieznajomości prawa. Obowiązek informowania stron aktualizuje się już w momencie złożenia wniosku o przyznanie świadczenia.Obowiązek informowania nie może być przy tym ograniczony jedynie do pouczenia strony o ogólnych zasadach przyznawania pomocy społecznej, ale ma charakter bardzo szczegółowy, odnoszący się do całości praw i obowiązków stron postępowania, odnosząc się przy tym do indywidualnego beneficjenta świadczeń.

W sprawie, stanowiącej przedmiot sądowej kontroli, Sąd uznał, że prawidłowa realizacja obowiązku informowania wymagała poinformowanie skarżącej o wszystkich możliwych formach świadczeń związanych z rezygnacją z zatrudnienia lub innej pracy zarobkowej w związku z koniecznością sprawowania opieki nad osobą legitymującą się odpowiednim orzeczeniem potwierdzającym niepełnosprawność, a więc o warunkach i zasadach przyznawania świadczenia pielęgnacyjnego, specjalnego zasiłku opiekuńczego oraz zasiłku dla opiekuna. Zdaniem Sądu, przyjęcie wniosku o przyznanie zasiłku dla opiekuna, w sytuacji, gdy okolicznością bezsporną pozostaje, że skarżąca istotnie nie spełniała warunków umożliwiających jego uzyskanie, bez równoczesnego pouczenia skarżącej o innych możliwych formach pomocy, stosownie do treści art. 9 K.p.a., stanowiło naruszenie podstawowych zasad postępowania administracyjnego, w tym zasady praworządności oraz zasady pogłębiania

zaufania obywatela do państwa. W szczególności za niedopuszczalną Sąd uznał sytuację, w której niewywiązanie się przez organ I instancji ze spoczywającego na nim obowiązku informacyjnego, skutkowało wyłącznym obciążeniem skarżącej niekonstytucyjnymi zmianami przepisów dotyczących przyznawania świadczeń rodzinnych, w tym zmiany dokonanej ustawą z dnia 07 grudnia 2012 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych oraz niektórych innych ustaw, na podstawie której skarżąca zrezygnowała z przysługującego jej dotychczas świadczenia. Dodatkowo podkreślono, brak stosownego pouczenia o możliwych formach pomocy w istocie zamykał skarżącej drogę do uzyskania świadczenia.

Upływ terminu z art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 4 kwietnia 2014 r. o ustaleniu i wypłacie zasiłków dla opiekunów (Dz. U. poz. 567 z późn. zm.) a kontrola sądowoadministracyjna decyzji w przedmiocie przyznania świadczenia pielęgnacyjnego

W wyroku z dnia 23 października 2015 r., II SA/Po 629/15 Sąd rozważał kwestię upływu terminu z art. 5 ust. 1 powołanej ustawy o ustaleniu i wypłacie zasiłku dla opiekunów. W rozpatrywanej sprawie organy administracji publicznej odmówiły skarżącej przyznania zasiłku dla opiekuna, wskazując na uchybienie przez nią terminu do złożenia wniosku o ustalenie tego prawa. Fakt ten nie był kwestionowany przez żadną ze stron postępowania. Niemniej skarżąca podnosiła, że uchybienie to związane było z kontrolą sądowoadministracyjną decyzji w przedmiocie przyznania świadczenia pielęgnacyjnego, od której z kolei zależy ubieganie się o zasiłek dla opiekuna.

Sąd podzielił stanowisko organów administracji publicznej, w świetle którego termin z art. 5 ust. 1 cytowanej ustawy ma charakter materialny. Upływ powyższego terminu skutkuje zatem wygaśnięciem prawa do zasiłku dla opiekuna, a instytucja przywrócenia terminu nie znajduje wtedy zastosowania. Taki pogląd jest również aprobowany w orzecznictwie (zob. wyrok WSA w Łodzi z dnia 25 czerwca 2015 r., II SA/Łd 201/15, CBOIS; wyrok WSA w Łodzi z dnia 10 marca 2015 r., II SA/Łd 49/15, CBOIS). Sąd przyjął zarazem, że zastrzeżenie krótkiego, 4-miesięcznego terminu zawitego do złożenia wniosku o przyznanie poruszanego świadczenia pieniężnego było funkcjonalnie powiązane z nałożeniem w art. 8 tejże ustawy obowiązku informacyjnego na organy administracji publicznej.

W pozostałym zakresie Sąd uznał, że decyzje wydane przez organy administracji publicznej okazały się nietrafne. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, kończący kontrolę decyzji w przedmiocie przyznania świadczenia pielęgnacyjnego, zapadł bowiem na 3 dni przed upływem termin z art. 5 ust. 1 powołanej ustawy. Do tego momentu nie było zatem

jasne, czy skarżąca nabędzie wymienione świadczenie, które z kolei stanowi w świetle art. 2 ust. 1 tejże ustawy warunek *sine qua non* przyznania zasiłku dla opiekuna. W konsekwencji do chwili wydania wspomnianego wyroku nie było też przesądzone, czy rozważany termin prawa materialnego w ogóle rozpocznie swój bieg.

Skarżąca nie została przy tym zawiadomiona o możliwości złożenia wniosku o przyznanie zasiłku dla opiekuna, mimo że w chwili wydania wyroku przez sąd I instancji stała się podmiotem potencjalnie uprawnionym do tego świadczenia. Tym samym funkcjonalne powiązani między art. 5 ust. 1 powołanej ustawy i art. 8 tejże ustawy zostało przerwane, co wykluczało ponoszenie przez nią negatywnych konsekwencji. Taka konkluzja znajduje posiłkowo uzasadnienie w art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, odsuwającym początek biegu poruszanego terminu prawa materialnego, jeżeli w międzyczasie toczy się postępowanie dotyczące orzeczenia o niepełnosprawności. Opierając się na założeniu o aksjologicznej konsekwencji ustawodawcy można zatem przyjąć, że art. 5 ust. 2 wymienionej ustawy *per analogiam* powinien znajdować zastosowanie również w rozważanej sprawie.

Kwestia możliwości umorzenia świadczeń uznanych za nienależne pobrane z funduszu alimentacyjnego

Sprawa o sygn.. akt IV SA/Po 598/15 toczyła się na gruncie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (Dz. U. z 2012 r. poz. 1228, z późn. zm, zwanej dalej: Ustawa), a Sąd powołał się w drodze analogii na rozwiązania przyjęte i ugruntowane w orzecznictwie narosłym na gruncie ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (t.j.: Dz. U. z 2013 r., poz. 1456) wskazujące na przedwczesność decyzji organu I instancji. W omawianym wyroku z dnia 17 grudnia 2015 r. (sygn. akt IV SA/Po 598/15) Sąd uchylił zaskarżoną decyzję Samorządowego Kolegium Odwoławczego w Koninie z dnia 5 czerwca 2015 r., nr SKO-FA-4197/43/2015 (utrzymującą w mocy rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne) oraz poprzedzającą ją decyzję Prezydenta Miasta Konina z dnia 14 kwietnia 2015 r. nr MOPR-IV.2.4151.1.88.2015.KD odmawiającą Małgorzacie Olejnik (zwanej dalej: skarżąca) umorzenia świadczeń uznanych za nienależne pobrane z funduszu alimentacyjnego, a przyznanych na dzieci Antoniego i Nikolę Olejnik za miesiąc grudzień 2014 r. w łącznej wysokości 850 zł. Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd wskazał, że do zwrotu jest obowiązana osoba która "pobrała" nienależnie świadczenie. O takim świadczeniu można zaś mówić dopiero, gdy decyzja uznająca dane świadczenie za nienależnie pobrane stanie się ostateczna. Wówczas można nakazywać jego zwrot. W omawianej sprawie

organy prowadziły postępowanie w przedmiocie umorzenia świadczeń, w stosunku do których nie został jeszcze orzeczony obowiązek „zwrotu nienależnie pobranego świadczenia”. Brak decyzji orzekającej o obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia uniemożliwiał zaś organom rozstrzyganie o ewentualnym umorzeniu długu wraz lub bez odsetek, rozłożeniu go na raty lub odroczeniu terminu płatności. Sąd podkreślił, że z uwagi na istotne podobieństwo regulacji prawnych dotyczących uznania świadczenia za nienależnie pobrane oraz obowiązku zwrotu takiego świadczenia, istniejących na gruncie ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów i ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych zastosowanie znajduje odpowiednio orzecznictwo wydane na gruncie tej drugie ustawy. A wskutek powyższego uznać należy, że w postępowaniu o ustalenie nienależnie pobranych świadczeń z funduszu alimentacyjnego badaniu organu podlegają przesłanki określone w art. 2 pkt 7 lit. a/ - e/ ustawy, natomiast w postępowaniu o zwrot tych świadczeń bada się przesłanki określone w art. 23 ustawy, co wskazuje na odrębność obu instytucji i konieczność wydania odrębnych rozstrzygnięć w tych przedmiotach.

Obowiązek zwrotu przez dłużnika alimentacyjnego świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego wobec wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego (sygn. akt IV SA/Po 401/15)

Świadczenie z funduszu alimentacyjnego, jest świadczeniem wypłacanym przez Państwo zamiast alimentów, w sytuacji gdy osoba na której ciąży obowiązek alimentacyjny nie wywiązuje się z tego zobowiązania. Jest to świadczenie zwrotne, które co do zasady obciąża dłużnika alimentacyjnego.

Zgodnie z art. 27 ust. 2 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, dłużnik alimentacyjny jest zobowiązany do zwrotu organowi właściwemu wierzyciela należności w wysokości świadczeń wypłaconych z funduszu alimentacyjnego osobie uprawnionej łącznie z ustawowymi odsetkami.

W orzecznictwie wskazuje się, iż organ w prowadzonym postępowaniu zobowiązany jest ustalić, czy została wydana decyzja ostateczna o przyznaniu świadczenia z funduszu alimentacyjnego i czy zostały wypłacone świadczenia, zaś w razie poczynienia w tym zakresie pozytywnych ustaleń, ma obowiązek wydać decyzję nakazującą zwrot przez dłużnika alimentacyjnego, wypłaconych na rzecz osoby uprawnionej do świadczeń (wyrok WSA w Poznaniu z dnia 21 października 2010 r., sygn. akt II SA/Po 491/10, LEX nr 754443).

Jednakże wskazać należy, iż sam fakt istnienia w obrocie prawnym ostatecznej decyzji przyznającej świadczenie z funduszu alimentacyjnego oraz wypłacenie przyznanego świadczenia, nie zawsze będzie oznaczało możliwość wydania decyzji o obowiązku zwrotu.

Zwrócić należy uwagę, iż zobowiązać do zwrotu można wyłącznie dłużnika alimentacyjnego. Zgodnie z art. 2 pkt 3 ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów za dłużnika alimentacyjnego uważa się bowiem osobę zobowiązaną do alimentów na podstawie tytułu wykonawczego, przeciwko której egzekucja okazała się bezskuteczna.

Zatem w sytuacji gdy na mocy wyroku Sądu powszechnego wygaśnie obowiązek alimentacyjny osoba uznawana do tej pory za dłużnika alimentacyjnego straci ten przymiot. Mając na uwadze powyższe Sąd z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt IV SA/Po 401/15 uznał, że skarżącego nie można uznać za dłużnika alimentacyjnego, co do alimentów, które nie zostały zapłacone czy też wyegzekwowane do daty wskazanej w orzeczeniu Sądu powszechnego. Powyższe oznacza również, iż tym samym nie można wobec niego orzekać o obowiązku zwrotu należności z tytułu wypłaconych świadczeń z funduszu alimentacyjnego.

Sąd zwrócił dodatkowo uwagę, że fundusz alimentacyjny stanowi system wspierania osób uprawnionych do alimentów środkami finansowymi z budżetu państwa z powodu niemożności ich wyegzekwowania. Powyższe oznacza, iż świadczeń wypłacanych z funduszu alimentacyjnego nie można utożsamiać z alimentami, a co za tym idzie wypłaty świadczeń z funduszu nie można utożsamiać ze spełnieniem świadczenia alimentacyjnego.

Wynagrodzenie rodziny zastępczej – data początkowa przysługiwania świadczenia w sytuacji wydana postanowienia o zabezpieczeniu (sygn. akt IV SA/Po 345/15)

Zgodnie z art. 80 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, na każde umieszczone dziecko w rodzinie zastępczej przysługuje świadczenie na pokrycie kosztów jego utrzymania.

W omawianym wyroku Sąd stanął na stanowisku, że świadczenie to przysługuje od daty wydania postanowienia udzielającego zabezpieczenia poprzez powierzenie sprawowania bieżącej pieczy nad dzieckiem, a nie dopiero od daty wydania postanowienia o umieszczeniu dziecka w rodzinie zastępczej niezawodowej.

Sąd uzasadniając swoje stanowisko zaprezentowane w sprawie o sygn. akt IV SA/Po 345/15 wskazał, iż zgodnie z art. 87 ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej świadczenia i dodatki, o których mowa w art. 80 ust. 1 i art. 81, przyznaje się od dnia faktycznego umieszczenia dziecka odpowiednio w rodzinie zastępczej lub rodzinnym

domu dziecka do dnia faktycznego opuszczenia przez dziecko rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka. W przypadku, gdy rodzina zastępcza lub prowadzący rodzinny dom dziecka nie ponosi kosztów utrzymania dziecka w związku z jego pobytem w: 1) domu pomocy społecznej, 2) specjalnym ośrodku szkolno-wychowawczym, 3) młodzieżowym ośrodku wychowawczym, 4) młodzieżowym ośrodku socjoterapii zapewniającym całodobową opiekę, 5) specjalnym ośrodku wychowawczym – otrzymuje świadczenia, o których mowa w art. 80 ust. 1, w wysokości nie niższej niż 20% przyznanych świadczeń (art. 87 ust. 2 ustawy). W przypadku, o którym mowa w ust. 2, rodzinie zastępczej lub prowadzącemu rodzinny dom dziecka dodatki, o których mowa w art. 81, nie przysługują (art. 87 ust. 3).

Zasadą jest również, że pieczę zastępczą w formie rodzinnej (rodzina zastępcza: spokrewniona, niezawodowa, zawodowa) i instytucjonalnej stosuje tylko sąd. I tak w myśl art. 35 ust. 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej umieszczenie dziecka w pieczy zastępczej następuje na podstawie orzeczenia sądu, z zastrzeżeniem ust. 2 oraz art. 58 ust. 1 i art. 103 ust. 2.

Ustawodawca nie wyjaśnił pojęcia "faktyczne umieszczenie dziecka". W związku z tym wykładni tego pojęcia należy dokonać z uwzględnieniem jego znaczenia w języku polskim, w którym zwrot "faktyczne" oznacza: zgodny z rzeczywistością, rzeczywisty, realny ("Nowy słownik języka polskiego" pod red. Elżbiety Sobol, PWN, Warszawa 2002, str. 196).

W orzecznictwie wskazuje się, iż faktyczne umieszczenie oznacza, że orzeczenie sądu jest warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym do przyjęcia, że doszło do umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej. Chodzi o sytuację, w której dziecko rzeczywiście w rodzinie zastępczej przebywa. Orzeczenie sądu oznacza zaś takie rozstrzygnięcie, które podleganie dziecka pieczy innych osób, niż rodzice dziecka, czyni legalnym. Orzeczenie polega na przyznaniu uprawnienia do zapewnienia dziecku opieki i wychowania dziecka w rodzinie zastępczej (zob. wyrok NSA z dnia 12 czerwca 2015r., sygn. akt I OSK 1411/11).

Wobec powyższego stwierdzić należy, iż omawiana regulacja nie odwołuje się jedynie do orzeczeń sądu opiekuńczego (rejonowego), wydanych na podstawie art. 109 § 2 pkt 5 K.r.o. Ustawodawca posłużył się tu zwrotem "umieszczenie w pieczy zastępczej następuje na podstawie orzeczenia sądu" co oznacza, iż każde orzeczenie sądu, w wyniku którego następuje powierzenie realizacji funkcji opiekuńczych i wychowawczych nad małoletnim, mające charakter powierzenia pieczy zastępczej, uprawniać może do uznania, iż rodzinie powierzono tymczasowo pełnienie funkcji rodziny zastępczej w rozumieniu art. 90 ustawy, co stanowiło by podstawę przyznania świadczeń, o których mowa w art. 80 ust. 1 pkt 1 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

11. SPRAWY ZE SKARG NA BEZCZYNNOŚĆ ORGANÓW ADMINISTRACJI I PRZEWLEKŁOŚĆ POSTĘPOWANIA ADMINISTRACYJNEGO

Przewlekłe prowadzenie postępowania

W odniesieniu do sprawy z zakresu bezczynności oraz przewlekłego prowadzenia postępowania, warto zwrócić uwagę na wyrok WSA w Poznaniu z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt II SAB/Po 114/15, gdzie odniesiono się do problematyki wpływu zawieszenia postępowania na możliwość rozpoznania skargi na przewlekłe prowadzenie postępowania. Odwołując się do stanowiska doktryny, Sąd wyjaśnił, że przewlekłość postępowania należy wiązać z sytuacją, w której z przyczyn zawinionych przez organ postępowanie trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności i wydania stosownego merytorycznego (formalnego) rozstrzygnięcia, a zatem, gdy postępowanie jest nadmiernie rozciągnięte w czasie, „rozwleczone", przedłuża się w nieuzasadniony sposób. Stąd, przewlekłe prowadzenie postępowania może przybrać m.in. formę podjęcia przez organ czynności zbędnej, takiej jak nieuzasadnione zawieszenie postępowania.

W rozpoznawanej przed Sądem sprawie, postępowanie administracyjne w sprawie przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości zostało zawieszone przez organ administracji publicznej na podstawie art. 97 § 1 pkt 4 K.p.a. Skarżący, korzystając z przysługujących im uprawnień, zwrócili się do organu o podjęcie zawieszonego postępowania, jednakże organ I instancji odmówił jego podjęcia. Również Samorządowe Kolegium Odwoławcze wskazało na konieczność zawieszenia postępowania. Dopiero WSA w Poznaniu, uchylił zaskarżone postanowienie Samorządowego Kolegium Odwoławczego wskazując na brak podstaw zawieszenia postępowania.

W ocenie Sądu, wyrok stwierdzający brak podstaw do zawieszenia postępowania, miał wpływ na postępowanie w przedmiocie przewlekłego prowadzenia postępowania. Jak wyjaśniono, stosownie do treści art. 170 P.p.s.a., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w przypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Prawomocny wyrok sądu administracyjnego, stwierdzający brak podstaw do zawieszenia postępowania administracyjnego, powoduje, że zawieszenie postępowania nie może stanowić usprawiedliwienia dla bezczynności czy

przewlekłości prowadzonego postępowania. Tym samym, rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd nie mógł brać pod uwagę regulacji przewidzianej w art. 35 § 5 K.p.a., zgodnie z którą do terminów załatwienia spraw nie wlicza się okresów zawieszenia postępowania. Oznacza to, że już sam fakt nieprawidłowego zawieszenia postępowania spowodował, że organ administracji publicznej prowadził postępowanie w sposób przewlekły.

12. SPRAWY Z ZAKRESU EWIDENCJI LUDNOŚCI

Aresztowanie a przesłanka dobrowolności opuszczenia miejsca pobytu w świetle art. 15 ust. w ustawy z dnia 10 kwietnia 1974 r. o ewidencji ludności i dowodach osobistych (Dz. U. z 2006 r., Nr 139, poz. 993 z późn. zm., dalej: „u.e.l.d.o.")

Przedmiotem kontroli sądowoadministracyjnej w wyroku z dnia 4 września 2015 r., II SA/Po 97/15 była decyzja o wymeldowaniu skarżącego z pobytu stałego. Główna wątpliwość, jaka wyłoniła się na tle rozpatrywanej sprawy, dotyczyła oceny aresztowania skarżącego z perspektywy przesłanki dobrowolności opuszczenia miejsca pobytu stałego, a więc wymogu powszechnie aprobowanego w orzecznictwie w kontekście art. 15 ust. 1 u.e.l.d.o. (zob. wyrok NSA z dnia 3 lipca 2015 r., II OSK 3151/13, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych, http://orzeczenia.nsa.gov.pl, dalej: „CBOIS", wraz z powołanym tam orzecznictwem; wyrok WSA w Białymstoku z dnia 9 września 2004 r., II SA/Bk 259/04, CBOIS; wyrok NSA oz. w Poznaniu z dnia 26 sierpnia 2003 r., II SA/Po 2091/01, CBOIS).

Analizując art. 15 ust. 1 u.e.l.d.o., Sąd uznał, że przesłanka dobrowolności opuszczenia miejsca pobytu stałego nie powinna być nadmiernie absolutyzowana, w szczególności poprzez interpretowanie jej jako konieczności wyrażenia w każdym przypadku zgody na zmianę zajmowanego dotychczas lokalu. W świetle art. 15 ust. 2 u.e.l.d.o. należy raczej przyjąć, że opuszczenie miejsca pobytu stałego jest dobrowolne, jeżeli nie zostało spowodowane bezprawnym działaniem osób trzecich. Podobny pogląd został również zaprezentowany już wcześniej w orzecznictwie (zob. wyrok WSA w Opolu z dnia 3 stycznia 2013 r., II SA/Op 481/12, CBOIS). Tym samym *a contrario* Sąd stwierdził, że omawiana przesłanka zostanie zachowana, jeżeli dana osoba w sposób legalny, tj. zgodnie z prawem, zostanie zmuszona do opuszczenia miejsca dotychczasowego pobytu stałego, nawet jeżeli nie wyraziła na to zgody.

Konkluzja ta nawiązuje zarazem do przedstawionego w judykaturze stanowiska, w świetle którego przyczyna opuszczenia miejsca pobytu w razie aresztowania i osadzenia w zakładzie karnym jest spowodowana w sposób zawiniony przez osobę odbywają karę pozbawienia wolności (zob. wyrok NSA z dnia 19 marca 2014 r., II OSK 2556/12, CBOIS).

13. SPRAWY Z ZAKRESU OCHRONY ZDROWIA, UBEZPIECZEŃ ZDROWOTNYCH

Postępowanie konkursowe NFZ – zmiana zasad po ogłoszeniu konkursu, braki formalne oferty (sygn. akt IV SA/Po 1084/14)

Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia, działając na podstawie art. 139 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 roku o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (zwanej dalej "u.ś.o.z."), ogłosił postępowanie w trybie konkursu ofert, w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie stomatologiczne w zakresie świadczenia ogólnostomatologiczne.

W dniu (…) kwietnia 2014 r. oferta złożona przez Krystynę W. została odrzucona na podstawie art. 149 ust.1 pkt 5 u.ś.o.z. z powodu jej nieważności na podstawie odrębnych przepisów. W dniu (...) kwietnia 2014 r. na podstawie art. 149 ust. 1 pkt 7 u.ś.o.z. odrzucona została oferta Jarosława K., bowiem w ocenie komisji nie spełniała wymaganych warunków określonych w przepisach prawa oraz warunków określonych przez Prezesa Funduszu na podstawie art. 146 ust. 1 pkt 3 u.ś.o.z. Natomiast w dniu (…) maja 2014 roku oferta Jolanty M. i Dariusza M. została odrzucona na podstawie art. 149 ust. 1 pkt 2 i 7 u.ś.o.z. bowiem w ocenie komisji zawierała nieprawdziwe informacje i nie spełniała warunków wymaganych określonych w przepisach prawa oraz warunków określonych przez Prezesa Funduszu na podstawie art. 146 ust. 1 pkt 3 u.ś.o.z.

W wyniku nieuwzględnienia protestów zgłoszonych przez ww. przedsiębiorców, w dniu (…) maja 2014 r. na podstawie art. 151 ust. 1 u.ś.o.z. nastąpiło rozstrzygnięcie postępowania.

Decyzją z dnia (…) czerwca 2014 r. Dyrektor (…) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia na podstawie art. 154 ust. 3 u.s.o.z.w związku z art. 104 § 1

k.p.a. oddalił w całości odwołania ww. przedsiębiorców uznając podstawy odrzucenia ofert za uzasadnione.

Po rozpatrzeniu wniosków o ponowne rozpatrzenie sprawy decyzją z dnia (…) lipca 2014 r. Dyrektor (…) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia utrzymał zaskarżoną decyzję w mocy.

Po rozpatrzeniu skarg wniesionych przez Jolantę i Dariusza M. oraz Krystynę W. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu uchylił zaskarżoną decyzję w zakresie, w jakim utrzymuje ona w mocy decyzję Dyrektora (…) Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia w Poznaniu nr (…) z dnia (…) czerwca 2014 r. w części dotyczącej skarżących.

Uzasadniając motywy podjętego rozstrzygnięcia podjętego w sprawie o sygn. akt IV SA/Po 1084/14, Sąd wyjaśnił, że ogłoszenie o przedmiotowym konkursie zamieszczone zostało na stronie internetowej (…) Oddziału Narodowego Funduszu Zdrowia w dniu 3 marca 2014 r., a komunikat w zakresie odmiennego niż wynikającego z zarządzenia Prezesa NFZ z dnia (…) grudnia 2013 r. ustalenia wartości etatu przeliczeniowego, ukazał się na tej samej stronie internetowej w dniu (…) marca 2014 r. W ocenie Sądu z powyższego płynie jednoznaczny wniosek, iż już w trakcie trwania konkursu organ w sposób nieuprawniony zmienił jego warunki, czym naruszył przepis art. 147 u.s.o.z.,a także art. 134 ust. 2 u.s.o.z. Zmienił on bowiem w sposób istotny metodę ustalenia wartości etatu przeliczeniowego, a błąd skarżących w ustaleniu liczby pkt w tym właśnie zakresie stanowił przyczynę odrzucenia przedmiotowej oferty.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w skardze złożonej przez drugiego przedsiębiorcę Sąd wyjaśnił, że komisja konkursowa odrzuciła ww. ofertę na podstawie art. 149 ust. 1 pkt 5 u.s.o.z. uznając, że jest ona nieważna na podstawie odrębnych przepisów, bowiem nie zawierała pytań oraz odpowiedzi na pytania ankietowa, a nadto strona tytułowa oferty nie zawierała podpisu. W ocenie organu brak podpisu pod którąkolwiek ze stron formularza ofertowego powoduje, iż oferta jest nieważna, a brak taki nie może podlegać uzupełnieniu na wezwanie komisji.

Sąd nie podzielił stanowiska organu stwierdzając, że rygor nieważności został zastrzeżony dla błędów w art. 142 ust. 2 u.s.o.z. oraz § 12 zarządzenia Prezesa NFZ z dnia 2 października 2013 r.

Zdaniem Sądu jednoznaczna treść przepisu art. 149 ust. 3 u.s.o.z. zobowiązuje komisję konkursową do wezwania świadczeniodawcy do usunięcia braków, w każdym przypadku, gdy komisja stwierdzi, że w złożonej ofercie brakuje wymaganych dokumentów lub też oferta ta

zawiera braki formalne. Innymi słowy, skoro w § 10 zarządzenia z dnia 2 października 2013 r. zawarto elementy jakie musi zawierać oferta, a złożona w konkursie oferta, któregoś z tych elementów nie zawiera, obowiązkiem komisji jest wezwanie świadczeniodawcy do usunięcia braków.

Sąd stanął na stanowisku, że brak części oferty, jak również brak podpisu na jednej ze stron oferty stanowi brak formalny, który podlega uzupełnieniu na wezwanie komisji. Ustawodawca zobowiązał komisję, w przypadku stwierdzenia braków formalnych lub braków w dokumentacji, do wezwania świadczeniodawcy do ich uzupełnienia.

Sąd zauważył też, że organ dopuścił się naruszenia zasady wyrażonej w art. 134 ust. 1 u.s.o.z., w sytuacji gdy komisja wzywała część świadczeniodawców o uzupełnienie braków formalnych polegających na niezałączeniu dokumentów i oświadczeń określonych w § 13 ww. zarządzenia, które zgodnie z § 10 ust. 2 pkt 2 stanowią część oferty, a w przypadku braku elementów wskazanych w § 10 ust. 2 pkt 1 tego zarządzenia, ofertę odrzucała.

Sąd nie orzekł o uchyleniu zaskarżonej decyzji w zakresie w jakim rozstrzyga ona o prawach i obowiązkach uczestnika postępowania Jarosława K. Sąd stanął na stanowisku, iż procedura instancyjnej kontroli rozstrzygnięć w konkursach uregulowana została w przepisie art. 154 u.s.o.z., a Jarosław K. nie wniósł skargi do Sądu w wyznaczonym ustawowo terminie. Uwzględnienie wniosku uczestnika postępowania o uchylenie decyzji również w części w jakiej dotyczy ona jego prawa i obowiązków, prowadzić mogłoby do obejścia przepisów dotyczących warunków formalnych wniesienia skargi do sądu administracyjnego.

Wyrokiem z dnia 28 października 2015r. sygn. akt II GSK 1078/15 Naczelny Sąd Administracyjny oddalił skargę kasacyjną od opisywanego wyroku.

Rozstrzygnięcie konkursu ofert w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (sygn. akt II SA/Po 1112/14)

Problem szczegółowy dotyczy stanu faktycznego, w którym Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia odrzucił ofertę potencjalnego świadczeniodawcy z uwagi na fakt, że ten podał nieprawdziwe informacje w zakresie zapewniania pacjentom określonych standardów. Rozstrzygnięcie zagadnienia zależy od odpowiedzi na pytanie, czy i w jakim zakresie należy od siebie odróżnić odrzucenie i niewybranie oferty o świadczenie usług medycznych.

Do tej pory nie została wykształcona linia orzecznicza dotycząca tej problematyki, ponieważ sporne zagadnienie jest nowe i występuje sporadycznie.

Dyrektor Oddziału Wojewódzkiego NFZ, działając na podstawie art. 154 ust. 6 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (u.ś.o.z.) w zw. z art. 138 § 1 pkt 2 K.p.a., uchylił zaskarżoną decyzję, która była korzystna dla skarżącej i uwzględnił w całości odwołanie innego oferenta.

Zdaniem Dyrektora Oddziału Wojewódzkiego NFZ skarżąca wbrew udzielonej odpowiedzi ankietowej nie zapewniała udogodnień dla osób z niepełnosprawnościami zgodnym z przepisami wydanymi na podstawie art. 7 ust. 2 pkt 1 Prawa budowlanego. Zdaniem organu, uwzględniając powyższe ustalenia komisja konkursowa winna była odrzucić ofertę złożoną przez skarżącą na podstawie przepisu art. 149 ust. 1 pkt 2 u.ś.o.z. z tego powodu, że oferta zawierała nieprawdziwe informacje. Z takim rozstrzygnięciem nie zgodziła się skarżąca.

Przepis art. 149 ust. 1 u.ś.o.z. wymienia enumeratywnie przypadki, kiedy dopuszczalne jest odrzucenie oferty przez komisję konkursową. Należy zauważyć, że wystąpienie którejkolwiek z przyczyn wskazanych w art. 149 ust. 1 u.ś.o.z. powoduje konieczność jej odrzucenia (odrzucenie obligatoryjne).

W sprawie o sygn. akt II SA/Po 1112/14, dokonując wykładni językowej art. 149 ust. 1 pkt 2 u.ś.o.z. Sąd odwołał się w pierwszej kolejności do słownikowej definicji słowa "prawdziwe". I tak, słowo "prawdziwe" oznacza: "tak jest w istocie; zgodnie z prawdą; bez udawania; bez fałszu; szczerze; naprawdę". *A contrario* należy zatem uznać, że nieprawdziwe oświadczenie oferenta oznacza zachowanie udawane, fałszywe i nieszczere. Sąd uznał w sprawie poddanej sądowej kontroli, że oświadczeniom skarżącej nie można przypisać waloru oświadczeń udawanych, fałszywych, czy też nieszczerych – w konsekwencji – oświadczeń nieprawdziwych. W następnej kolejności Sąd wzmocnił powyższą argumentację odwołując się do wykładni systemowej.

Sąd podkreślił, że od odrzucenia oferty należy odróżnić niewybranie oferty, czyli sytuację, w której pomimo braku podstaw do odrzucenia oferty, oferent nie został wymieniony w ogłoszeniu o rozstrzygnięciu i w konsekwencji umowa z nim nie zostaje zawarta. Ma to miejsce w sytuacji, kiedy oferta nie osiąga limitu punktów wymaganych do zawarcia umowy ustalonego przez Fundusz dla danego postępowania. Zdaniem Sądu, oferta skarżącej powinna zostać przez organ dopuszczona do postępowania konkursowego, w którym organ mógł przyznać albo nie przyznać oferentowi punktów za spełnienie albo niespełnienie wymagań dotyczących udogodnień dla osób niepełnosprawnych,

Zakres badania przez komisję konkursową oferty w sprawie zawarcia umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej

W wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r. o sygn. akt II SA/Po 1084/14 analizowano kwestię dotyczącą rozstrzygnięcia konkursu ofert w sprawie zawarcia umowy o udzielenie świadczeń opieki zdrowotnej. W uzasadnieniu wyroku Sąd przedstawił charakter postępowania konkursowego uregulowanego w ustawie z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2008 r. , nr 164, poz. 1027 zer zm.) oraz aktach wykonawczych, w tym w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 15 grudnia 2004 r. w sprawie sposobu ogłaszania o postępowaniu w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej przez Narodowy Fundusz Zdrowia, zapraszania do udziału w rokowaniach, składania ofert, powoływania i odwoływania komisji konkursowej oraz jej zadań (Dz. U. z 2004. , nr 273, poz. 2719) – dalej: Rozporządzenie z 15 grudnia 2004 r. Sąd dokonując wykładni przepisów wspomnianej ustawy oraz przepisów Rozporządzenia z 15 grudnia 2004 r. stwierdził, iż powołanej do przeprowadzenia postępowania w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej komisji konkursowej nie przysługuje uprawnienie do żądania od innych podmiotów niż świadczeniodawca ubiegający się o zawarcie umowy, złożenia wyjaśnień dotyczących przeprowadzanego postępowania lub dostarczenia dokumentów potwierdzających dane i informacje przekazane w toku postępowania przez świadczeniodawcę ubiegającego się o zawarcie umowy - § 6 ust. 1 i 2 powołanego Rozporządzenia z 15 grudnia 2004 r. Ponadto Sąd podkreślił, iż komisja konkursowa nie była uprawniona do merytorycznej weryfikacji zasadności, względnie rzetelności przyznania oferentom certyfikatów jakości ISO. Uprawnienia takiego nie sposób bowiem wyprowadzić z przepisów prawa, a jednoczenie stoi ono w oczywistej i jaskrawej sprzeczności z ideą zewnętrznej oceny jakości, którą przeprowadza podmiot niezależny od organów administracji. Ustalenie, iż przedłożony przez oferenta certyfikat jakości ISO jest autentyczny i spełnia wymogi formalne wskazane w § 1 ust. 2 zarządzenia nr 3/2014/DSOZ z dnia 23 stycznia 2014 r. Prezesa NFZ zobowiązywało komisję do uwzględnienia go w ocenie oferty niezależnie od ewentualnych wątpliwości co do jego rzetelności. Sąd zauważył także, iż ustawa z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych samodzielnie i w sposób kompleksowy reguluje postępowanie w sprawie zawarcia umowy o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, zaś przepisy K.p.a. znajdują zastosowanie dopiero na etapie odrębnego postępowania inicjowanego odwołaniem dotyczącym rozstrzygnięcia postępowania, które do dyrektora oddziału wojewódzkiego

Narodowego Funduszu Zdrowia może wnieść świadczeniodawca biorący udział w postępowaniu. Tym samym komisja konkursowa, nie stosuje przepisów K.p.a. w swoich działaniach. Stanowisko w tym zakresie wyrażone w powołanym wyroku zbieżne jest z tezą zawartą w uzasadnieniu wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 2 grudnia 2014 r. sygn. akt II SA/Po 1120/14.

14. SPRAWY Z ZAKRESU EDUKACJI. SYSTEM OŚWIATY, SZKOLNICTWO WYŻSZE

Stypendium dla studenta studiów doktoranckich, który nie jest obywatelem polskim, ani cudzoziemcem o jakim mowa w art. 43 ust. 2 ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym

W wyroku z dnia 13 maja 2015 r. o sygn. akt II SA/Po 270/15 Sąd rozważył, czy istnieją przesłanki uzasadniające odmowę przyznania studentowi studiów doktoranckich, który nie jest obywatelem polskim, ani cudzoziemcem o jakim mowa w art. 43 ust. 2 ustawy z 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym (t.j. Dz. U. z 2012 r. poz. 572 ze zm.) – daje: „P.s.w.”, przyznania świadczenia w postaci zwiększenia stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej.

Dokonując analizy przepisów art. 43 i 44 P.s.w. Sąd doszedł do wniosku, iż do studenta studiów doktoranckich (doktoranta) niebędącego obywatelem polskim i nienależącego do żadnej z kategorii osób wskazanych w art. 43 ust. 2 P.s.w. nie stosuje się bezpośrednio zasad wypłacania stypendiów obowiązujących obywateli polskich określonych w przepisach P.s.w. lecz jedynie zasady określone w rozporządzeniu Ministra Nauki I Szkolnictwa Wyższego z dnia 12 października 2006 r. w sprawie podejmowania i odbywania przez cudzoziemców studiów i szkoleń oraz ich uczestniczenia w badaniach naukowych i pracach rozwojowych (Dz. U. z 2006 r. nr 190, poz. 1406 ze zm.) – zwanego dalej: „Rozporządzenie”. Sąd wskazał przy tym na § 14 tego Rozporządzenia, który przewiduje możliwość przyznania takiemu doktorantowi świadczenia stypendialnego, nagrody i wyróżnienia na zasadach i warunkach obowiązujących w danej uczelni, o ile wypłacane są one ze środków innych niż określone w art. 94 ust. 1 i 6 P.s.w. Dokonując wykładni przepisu § 14 Rozporządzenia Sąd doszedł do wniosku, że jakkolwiek doktorantowi nie będącemu obywatelem polskim, ani cudzoziemcem o

jakim mowa w art. 43 ust. 2 ustawy P.s.w., nie przysługuje prawo do świadczeń określonych w art. 199 ust. 1 i art. 200 ust. 1 P.s.w., bowiem świadczenia te są wypłacane ze środków określonych w art. 94 ust. 1 i 6 P.s.w., to brak jest przesłanek dla odmówienia mu uprawnienia do ubiegania się o przewidziane w art. 200a P.s.w. świadczenie w postaci zwiększenia stypendium doktoranckiego z dotacji projakościowej , o które może się on ubiegać na zasadach ogólnych obowiązujących na danej uczelni. Sąd zauważył bowiem, iż określone w art. 200a P.s.w. świadczenie finansowane jest ze środków określonych w art. 94b P.s.w. natomiast przepis § 14 Rozporządzenia nie zawiera odesłania do tego artykułu P.s.w.

Interpretacja wyrażenia „szczególnie uzasadniony przypadek" z art. 38 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 z późn. zm., dalej: „u.s.o."

Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy rozpatrywanej w wyroku z dnia 18 listopada 2015 r., II SA/Po 394/15, miała interpretacja wyrażenia „szczególnie uzasadniony przypadek", użytego w art. 38 ust. 1 pkt 2 u.s.o. Organ administracji publicznej przyjmował bowiem konsekwentnie, że zwrot ten rozciąga się także na przypadki negatywnej oceny pracy dyrektora szkoły, a w szczególności osiągania przez szkołę niesatysfakcjonujących wyników kształcenia.

Sąd nie zgodził się z powyższą wykładnią. Kierując się założeniem o językowej racjonalności i konsekwencji ustawodawcy, należy przyjąć, że zakres wyrażenia „szczególnie uzasadniony przypadek" z art. 38 ust. 1 pkt 2 u.s.o. nie obejmuje przyczyn odwołania dyrektora szkoły, o jakich mowa w art. 38 ust. 1 pkt 1 u.s.o. W konsekwencji omawiany zwrot nie odnosi się do przypadków naruszenia obowiązków pedagogicznych (art. 38 ust. 1 pkt 1 lit. b u.s.o.) lub obowiązków administracyjno-finansowych (art. 38 ust. 1 pkt 1 lit. c u.s.o.), o ile uchybienia te nie przybierają postaci rażącego, nagannego i zupełnie wyjątkowego naruszenia podstawowych obowiązków dyrektora szkoły. Taka interpretacja nawiązują do podobnych stanowisk prezentowanych w judykaturze (zob. wyrok WSA w Gliwicach z dnia 23 lipca 2015 r., IV SA/Gl 436/15, CBOIS; wyrok NSA z dnia 4 grudnia 2014 r., I OSK 2166/14, CBOIS; wyrok WSA w Krakowie z dnia 25 lutego 2014 r., III SA/Kr 1342/13, CBOIS; wyrok WSA w Poznaniu z dnia 21 marca 2012 r., IV SA/Po 1127/11, CBOIS).

Stwierdzenie niedostatecznych efektów kształcenia w szkole nie uzasadnia zatem odwołania dyrektora szkoły na mocy art. 38 ust. 1 pkt 2 u.s.o., lecz stanowi podstawę do wdrożenia postępowania naprawczego, o jakim mowa w art. 34 ust. 2 u.s.o. Dopiero w razie

negatywnego wyniku takiego postępowania możliwe jest odwołanie wspomnianej osoby z zajmowanego stanowiska, zgodnie z art. 38 ust. 1 pkt 1 lit. b u.s.o. W opisanym przypadku ustawodawca przyznaje zatem dyrektorowi szkoły pewien okres czasu na usunięcie stwierdzonych uchybień i opracowanie oraz wdrożenie programu poprawy, co byłoby niemożliwe w razie natychmiastowego odwołania go z dotychczasowej funkcji na podstawie art. 38 ust. 1 pkt 2 u.s.o. Konkluzja ta pozostaje w zgodzie z ogólnym założeniem konstrukcyjnym, przyznającym dyrektorowi szkoły pewien zakres autonomii względem organu prowadzącego szkołę, co ma na celu zapewnienie rzetelnego i niezależnego procesu dydaktycznego.

15. SPRAWY DOTYCZĄCE SŁUŻB MUNDUROWYCH

Odszkodowanie z tytułu szkody poniesionej w związku z niewydaniem w terminie świadectwa służby (sygn. akt IV SA/Po 466/15)

Zgodnie z art.123 ust.1 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. Nr 179, poz. 1750 ze zm.) żołnierzowi zwolnionemu z zawodowej służby wojskowej wydaje się niezwłocznie świadectwo służby. Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 czerwca 2014 r. w sprawie świadectw służby żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2014, poz. 895) określa również w § 4, że żołnierz zawodowy zwalniany z zawodowej służby wojskowej otrzymuje w dniu zwolnienia ze służby, określonym w decyzji, świadectwo służby. Otrzymanie świadectwa służby żołnierz potwierdza własnoręcznym podpisem oraz datą na egzemplarzu pozostającym w aktach jednostki wojskowej. W § 1 pkt 4 tegoż rozporządzenia jest mowa, iż określa ono tryb przyznawania odszkodowania z tytułu szkody wyrządzonej niewydaniem w terminie lub wydaniem niewłaściwego świadectwa służby.

Zgodnie z art. 123 ust. 3 ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych w przypadku niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa służby byłemu żołnierzowi przysługuje odszkodowanie z tytułu poniesionej przez niego w związku z tym szkody.

Według § 8 ust. 2 cytowanego rozporządzenia w sprawach przyznania żołnierzowi zawodowemu odszkodowania za niewydanie w terminie lub wydanie niewłaściwego

świadectwa służby dowódca jednostki wojskowej rozstrzyga w decyzji. Natomiast w sprawach odszkodowań stosuje się przepis art. 99 §2 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 ze zm.).

W wyroku z dnia 21 października 2015 r., sygn. akt IV SA/Po 466/15 Sąd wskazał, że warunkiem niezbędnym dla przyznania odszkodowania w tym zakresie jest istnienie szkody poniesionej z powodu niewydania w terminie lub wydania niewłaściwego świadectwa służby oraz iż dla uwzględnienia roszczenia odszkodowawczego konieczne jest wykazanie związku przyczynowego między zachowaniem podmiotu wydającego świadectwo służby, a szkodą. W tym zakresie ciężar dowodu spoczywa na osobie zwolnionej, która ma obowiązek wykazać również, że pomimo posiadania odpowiednich kwalifikacji zawodowych oraz podejmowania konkretnych starań nie mogła uzyskać nowego zatrudnienia na skutek niewłaściwego lub braku właściwego świadectwa pracy/służby.

Prawo funkcjonariusza Policji do uzyskania pomocy finansowej na budowę domu jednorodzinnego w sytuacji, gdy wcześniej z tego rodzaju pomocy skorzystał małżonek policjanta na gruncie ustawy o Służbie Więziennej

Rozstrzygnięcie sprawy o sygn. akt II SA/Po 937/15 wymagało przeprowadzenia przez Sąd wykładni przepisu art. 94 ust. 1 i art. 95 ust. 1 (pkt 1 i 3) ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz.U. z 2015 r., poz. 355 ze zm.) oraz odniesienia się do zasad określonych w art. 88 ust. 1 tej ustawy. Sąd w tym zakresie wskazał na podobieństwo zachodzące pomiędzy tymi przepisami a przepisami art. 170, art. 171, art. 184 ust. 1 i art. 187 ustawy o Służbie Więziennej (Dz.U. z 2014 r., poz. 1415 ze zm.).

Sąd uznał, że w przedmiotowej sprawie organy obu instancji błędnie skupiły się na tym, że małżonek funkcjonariusza Policji otrzymał analogiczną do przewidzianej w ustawie o Policji pomoc finansową na gruncie przepisów ustawy o Służbie Więziennej (na podstawie art. 184 ust. 1 i art. 185 ust. 1 i 2 ustawy o Służbie Więziennej) i z tego faktu wyprowadziły wniosek, że skarżąca ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe właśnie ze względu na sytuację mieszkaniową męża i otrzymanie przez niego pomocy finansowej na budowę domu jednorodzinnego.

Sąd stwierdził, że przepisy tej ustawy mogą wprawdzie być intepretowane przy wykorzystaniu wykładni analogicznych przepisów zawartych w ustawie o Służbie Więziennej, jednak w sprawie z całą pewnością nie mogą być stosowane jako *analogia legis* przepisy ustawy o Służbie Więziennej; tym bardziej że prowadziłoby to do niekorzystnego dla strony

ograniczenia stosowanie wobec niej przepisów tej pragmatyki służbowej, której bezpośredniemu działaniu polega, tj. ustawy o Policji. Sąd uznał, że zastosowana przez organ interpretacja przepisów ustawy o Policji w istocie prowadzi do zastosowania względem skarżącej na zasadzie *analogiae legis* przepisu art. 184 ust. 2 ustawy o Służbie Więziennej, i to interpretowanego w ten sposób, że dotyczy on również zbiegu uprawnień małżonków będących funkcjonariuszami różnych służb mundurowych. W ocenie Sądu nie ma żadnych podstaw do takiego rozumienia przepisów ustawy o Policji – i to tym bardziej, że względy wykładni funkcjonalnej, jak i wykładni systemowej nie stanowią po temu powodu.

Sąd zarazem podzielił prezentowany w orzecznictwie pogląd, że przewidziana ustawą o Policji pomoc finansowa nie została ukształtowana jako prawo podmiotowe z tytułu samego pełnienia służby w charakterze policjanta, ale jako jedna z form pomocy w uzyskaniu mieszkania w miejscu pełnienia służby. Sąd w ślad za Naczelnym Sądem Administracyjnym (wyrok z dnia 26 października 2010 r. sygn. akt I OSK 786/10, LEX nr 745326) podkreślił również, że uprawnienie do lokalu mieszkalnego ma zarazem charakter uprawnienia przysługującego niejako rodzinie funkcjonariusza, nie zaś tylko funkcjonariuszowi indywidualnie, wobec tego przyznanie odpowiedniego lokalu mieszkalnego jednemu z małżonków będących funkcjonariuszami, nawet różnych służb mundurowych, pociąga za sobą ten skutek, że wygasa wynikające z art. 88 ust. 1 ustawy o Policji uprawnienie do uzyskania lokalu dla obojga małżonków

Sąd zaznaczył jednak, że celem przepisów regulujących kwestie mieszkaniowe funkcjonariuszy Policji jest zapewnienie pomocy funkcjonariuszom pozostającym w służbie, poprzez zapewnienie możliwości korzystania z lokali mieszkalnych znajdujących się w niewielkiej odległości od miejsca pełnienia służby, o ile sami nie są w stanie zaspokoić swoich potrzeb mieszkaniowych. Cel ten jest w drugiej kolejności realizowany poprzez udzielenie funkcjonariuszowi pomocy finansowej na zaspokojenie jego potrzeb mieszkaniowych oraz jego rodziny, co odpowiada takiemu założonemu przez ustawodawcę stanowi rzeczy. I to właśnie względy wykładni celowościowej powinny mieć podstawowe znaczenie w procesie wykładni tych przepisów. Zapewnienie spójności systemu pragmatyk mundurowych w tym względzie nie stanowi dostatecznego uzasadnienia dla odstąpienia od kierowania się przy wykładni omawianych przepisów celem tej regulacji, jak i prostego uznania, że skorzystanie z pomocy finansowej przez małżonka, na gruncie ustawy o Służbie Więziennej, dyskwalifikuje skarżącą od uzyskania takiej pomocy na gruncie pragmatyki służbowej Policji.

Tego rodzaju pomoc, jakiej udzielono małżonkowi skarżącej na gruncie ustawy o Służbie Więziennej, nie może być w ocenie Sądu uznana za równoznaczną z zaspokojeniem

takich potrzeb mieszkaniowych samej skarżącej, które mają związek ze służbą w Policji. W konsekwencji skorzystanie z podobnej pomocy przez współmałżonka nie przesądza, że nie ma ona uprawnienia do otrzymania na podstawie przepisów ustawy o Policji przydziału lokalu mieszkalnego ani pomocy finansowej na uzyskanie takiego lokalu lub domu jednorodzinnego.

Należy się spodziewać wystąpienia w orzecznictwie sądów administracyjnych rozbieżności co do oceny prawnej sytuacji, w której będzie następował zbieg uprawnień do pomocy mieszkaniowej (w tym finansowej) w związku ze służbą w różnych formacjach mundurowych funkcjonariuszy będących małżonkami lub pozostających w podobnych relacjach rodzinnych. W szczególności na gruncie ustawy o Policji, która w przeciwieństwie do ustawy o Służbie Więziennej, (regulującej zbieg uprawień małżonków do pomocy finansowej z tytułu służby obojga małżonków), nie przewiduje sytuacji zbiegu uprawnień małżonków do tego rodzaju pomocy mieszkaniowej.

16. SPRAWY Z ZAKRESU ZATRUDNIENIA I BEZROBOCIA

Utrata statusu osoby bezrobotnej

W sprawie o sygn. akt IV SA/Po 1359/14 dotyczącej utraty statusu osoby bezrobotnej, Sąd wywiódł, że bezrobotny może zostać pozbawiony statusu bezrobotnego na podstawie art. 33 ust. 4 pkt 1 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2013 r. poz. 674) tylko wówczas, jeżeli miał (a co najmniej przy zachowaniu należytej staranności, jakiej można by w danym przypadku odeń wymagać: powinien mieć) świadomość wystąpienia zdarzeń, które zgodnie z udzielonym jemu uprzednio - w sposób właściwy - pouczeniem skutkują utratą statusu bezrobotnego. Rozpoznając sprawę, Sąd wskazał, że dla zasadności pozbawienia skarżącej statusu bezrobotnego niezbędne było ustalenie przez organy zatrudnienia, czy Skarżąca miała – a przynajmniej przy zachowaniu należytej staranności, jakiej można wymagać od osoby z jej wiedzą, wykształceniem i doświadczeniem: powinna mieć – świadomość, że podejmując się sędziowania zawodów podejmuje się wykonywania pracy lub świadczenia usług na podstawie umowy zlecenia. Sąd podkreślił przy tym, że wiadomym jest z urzędu (z innych spraw zawisłych przed WSA w Poznaniu), że czynności polegające na sędziowaniu zawodów sportowych w praktyce bywają różnie regulowane i prawnie kwalifikowane przez poszczególne

organizacje (związki) sportowe (a w konsekwencji: i oceniane przez organy administracji) – także jako nie stanowiące zatrudnienia ani innej pracy zarobkowej (np. okoliczności faktyczne sprawy rozstrzygniętej wyrokiem WSA z 11.12.2014 r., II SA/Po 1071/14, CBOSA). Sąd wskazał, że organy nie rozważyły należycie i nie wyjaśniły podnoszonej przez skarżącą kwestii, że za sędziowanie w zawodach kolarskich otrzymała jedynie dietę sędziowską i zwrot kosztów dojazdu w wysokości 120 zł, a więc że nie było to podjęcie pracy zarobkowej; a przede wszystkim – że organizator nie poinformował jej o "wystawieniu" umowy zlecenia i że takowej nigdy nie podpisywała (podpisała jedynie, jak twierdzi, "listę sędziowską"). W konsekwencji przedwcześnie – bo bez należytego wyjaśnienia, czy rzeczywiście doszło do zawarcia umowy zlecenia ze skarżącą, za wiedzą i zgodą tej ostatniej, oraz czy w świetle udzielonego jej uprzednio pouczenia skarżąca miała (powinna mieć) świadomość, że zawarcie takiej umowy spowoduje utratę przez nią statusu osoby bezrobotnej – organy uznały, że skarżąca z powodu wykonywania pracy na umowę zlecenie utraciła status osoby bezrobotnej. Sąd nie zgodził się ze stanowiskiem organu II instancji wyrażonym w zaskarżonej decyzji, iż skarżąca była pouczona wielokrotnie w powiatowym urzędzie pracy o konieczności powiadomienia organu zatrudnienia o wykonywaniu także umowy zlecenia. W ocenie Sądu, organy- uznając, że doszło do zawarcia takiej umowy- nie wykazały, aby skarżąca została należycie pouczona i miała świadomość, że zawierając umowę zlecenia utraci status osoby bezrobotnej. W znajdujących się w aktach sprawy, podpisanych przez skarżącą, kartach informujących o obowiązkach bezrobotnego i konsekwencjach nie wywiązania się z tych obowiązków, w punkcie 17 widnieje zapis o treści: "Jestem zobowiązany w ciągu 7 dni poinformować powiatowy urząd pracy o podjęciu zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub o złożeniu wniosku o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej oraz zaistnienia innych okoliczności powodujących utratę statusu bezrobotnego albo utratę prawa do zasiłku (art. 74). Podjęcie przez bezrobotnego zatrudnienia, innej pracy zarobkowej lub działalności bez powiadomienia o tym właściwego powiatowego urzędu pracy oznacza nielegalne zatrudnienie lub nielegalną inna pracę zarobkową (Art. 2 ust. 1 pkt 13)". W ocenie Sądu z treści cytowanego punktu pouczenia można wprawdzie wnioskować o istnieniu bezpośredniego związku pomiędzy podjęciem "innej pracy zarobkowej" a utratą statusu bezrobotnego, ale fakt braku objaśnienia pojęcia "innej pracy zarobkowej" sprawia, że związek pomiędzy zawarciem umowy zlecenia – tym bardziej umowy mającej, jak w rozpatrywanym przypadku, dotyczyć niejednoznacznie w praktyce kwalifikowanych czynności sędziowania zawodów sportowych – nie rysuje się już na tle ww. pouczenia tako jasno. Z tego powodu Sąd, na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. c P.p.s.a., uchylił decyzje organów obu instancji.

Podleganie obowiązkowi uiszczenia składki na Fundusz Pracy przez stażystę uzyskującego stypendium w wysokości co najmniej równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę przez okres co najmniej 385 dni poprzedzających rejestrację i możliwość ubiegania się przez takiego stażystę o przyznanie zasiłku dla bezrobotnych

Zagadnienie to nie stanowiło dotąd przedmiotu orzecznictwa sądów administracyjnych. W orzeczeniu z dnia 9 kwietnia 2015 r. o sygn. akt II SA/Po 94/15 tym Sąd sformułował następujące tezy:

1) Stażysta uzyskujący stypendium w wysokości co najmniej równej minimalnemu wynagrodzeniu za pracę, stanowiące podstawę do ustalenia składki na ubezpieczenie emerytalno-rentowe, podlega również obowiązkowi uiszczenia składki na Fundusz Pracy.

2) Stażysta uzyskujący stypendium, od którego opłacane są składki na ubezpieczenia społeczne i składki na Fundusz Pracy, jeżeli podstawę wymiaru składek stanowiła kwota wynosząca co najmniej minimalne wynagrodzenie za pracę, może ubiegać się o przyznanie zasiłku dla bezrobotnych (art. 71 ust. 2 pkt 4 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucji rynku pracy – Dz. U. z 2013 r., poz. 674 ze zm.).

W uzasadnieniu Sąd przedstawił interpretację przepisu art. 71 ust. 1 pkt 2 w powiązaniu z art. 71 ust. 2 pkt 4 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucji rynku pracy (dalej: u.p.z.i.r.p.) i rozstrzygnął, czy skarżącemu przysługuje prawo do zasiłku dla bezrobotnych na podstawie tego przepisu, jeżeli w okresie 18 miesięcy poprzedzających dzień zarejestrowania nie był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, ale na podstawie umowy o staż (bez nawiązania stosunku pracy) odbywał przez 365 dni staż w związku z uczestnictwem w projekcie współfinansowanym ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu Państwa (którego beneficjentem było Miasto K.) i otrzymywał z tego tytułu stypendium stażowe, a nie wynagrodzenie za pracę.

Sąd nie podzielił stanowiska organów administracji, które sytuację skarżącego rozważyły na płaszczyźnie art. 71 ust. 1 pkt 2 lit. a u.p.z.i.r.p., jednak bez uwzględniania treści art. 71 ust. 2 pkt 4 tej ustawy. Sąd potwierdził spełnienie przez skarżącego warunku z art. 71 ust. 2 pkt. 4 u.p.z.i.r.p., gdyż wysokość otrzymywanego stypendium brutto znacznie przekraczała kwotę minimalnego wynagrodzenia brutto obowiązującego w 2013 r. i z jego uzyskaniem wiązał się obowiązek uiszczania składek na ubezpieczenia społeczne (art. 6 ust. 1 pkt 9a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych – Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.). Zarazem Sąd stwierdził, że wymieniona w art. 74 ust. 2 pkt 4 u.p.z.i.r.p.

przesłanka, od ziszczenia się której uzależnione jest przyznanie zasiłku dla bezrobotnych, tj. konieczność odprowadzania w okresie zatrudnienia – lub równoważnej z zatrudnieniem działalności – składek na Fundusz Pracy, została w takim przypadku spełniona (niezależnie do tego, czy podmiot wypłacający stypendium rzeczywiście takie składki odprowadził), co Sąd wywiódł z treści art. 104 ust. 1 pkt 3 u.p.z.i.r.p.; przepis ten nie zawiera żadnego wyłączenia dotyczącego stażystów; nie wskazuje również, aby działalność podlegająca „oskładkowaniu" na Fundusz Pracy musiała stanowić świadczenie pracy. Zdaniem Sądu nie ma żadnych wątpliwości, że przepis ten dotyczy również stażystów, o ile spełniają wskazane w nim warunki.

17. SPRAWY Z ZAKRESU WETERYNARII I OCHRONY ZWIERZĄT

Możliwość wygaśnięcia decyzji w sprawie warunkowego zatwierdzenia zakładu produkcyjnego

Do tej pory nie została wykształcona linia orzecznicza dotycząca tej problematyki, ponieważ sporne zagadnienie jest nowe i występuje sporadycznie.

Powiatowy Lekarz Weterynarii, działając na podstawie art. 104 § 1, 107 § 1 oraz 162 § 1 pkt 2 K.p.a., po przeprowadzeniu kontroli stwierdził wygaśnięcie wcześniejszej decyzji, w której to warunkowo zatwierdzono Zakład Mięsny skarżącego.

Organ pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 162 §1 pkt 2 K.p.a. organ administracji publicznej, który wydał decyzję w pierwszej instancji, stwierdza jej wygaśnięcie, jeżeli decyzja została wydana z zastrzeżeniem dopełnienia przez stronę określonego warunku, a strona nie dopełniła tego warunku

Wadliwość wydanych w niniejszej sprawie rozstrzygnięć organów obu instancji wynika z faktu, iż dokonano błędnego rozstrzygnięcia w oparciu o wadliwie przywołany przepis prawa, tj. z rażącym naruszeniem prawa, co stanowi jedną z przesłanek stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej.

Kompetencja lekarzy weterynarii do zatwierdzania zakładów wynika z przepisów ustawy z dnia 16 grudnia 2005 r. o produktach pochodzenia zwierzęcego (Dz. U. z 2006 r., Nr 17, poz. 127 ze zm.; aktualnie tekst jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1577). Z art. 20 ust. 1 cytowanej ustawy wynika, że w zakresie zatwierdzania zakładów powiatowy lekarz weterynarii

posiada kompetencje do: (1) zatwierdzenia zakładu; (2) warunkowego zatwierdzenia zakładu; (3) przedłużenia warunkowego zatwierdzenia zakładu; (4) zawieszenia zatwierdzenia zakładu; oraz (5) cofnięcia zatwierdzenia zakładu.

W sprawie sygn. akt II SA/Po 237/15 Sąd, mając na uwadze wyżej powołane przepisy doszedł do przekonania, że ustawa o produktach pochodzenia zwierzęcego nie przewiduje instytucji "stwierdzenia wygaśnięcia warunkowego zatwierdzenia zakładu".

Zdaniem Sądu, również przepisy postępowania administracyjnego nie przyznają organom orzekającym w sprawie kompetencji do stwierdzenia wygaśnięcia warunkowego zatwierdzenia zakładu na podstawie art. 162 § 1 pkt 2 K.p.a.

Termin do wniesienia odwołania od decyzji o odmowie odebrania zwierząt

Omawiając kwestie terminu do wniesienia odwołania zauważyć należy, iż w procedurze administracyjnej zasadą, jest odwołanie od decyzji organu I instancji wnosi się w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji stronie, a gdy decyzja została ogłoszona ustnie od dnia jej ogłoszenia (art. 129 § 1 K.p.a.). Niemniej jednak należy pamiętać, iż stosownie do art. 129 § 3 K.p.a. przepisy szczególne mogą przewidywać inne terminy.

Takim przepisem jest art. 7 ust. 2a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ochronie zwierząt (Dz. U. z 2013r., poz. 856 ze zm.), który przewiduje, iż od decyzji, o której mowa w ust. 1, przysługuje prawo wniesienia odwołania do samorządowego kolegium odwoławczego w terminie 3 dni od daty doręczenia decyzji. Przy czym należy zaznaczyć, że w ust. 1 art. 7 ustawy, ustawodawca wskazał, iż zwierzę traktowane w sposób określony w art. 6 ust. 2 może być czasowo odebrane właścicielowi lub opiekunowi na podstawie decyzji wójta (burmistrza, prezydenta miasta) właściwego ze względu na miejsce pobytu zwierzęcia.

Sąd w wyroku z dnia 8 lipca 2015 r., sygn. akt IV SA/Po 142/15 dokonując interpretacji powyższych zapisów uznał, że skrócony, trzydniowy termin do wniesienia odwołania dotyczy wyłącznie decyzji pozytywnie orzekającej o czasowym odebraniu zwierząt właścicielowi lub opiekunowi. Nie dotyczy zatem wszelkich decyzji wydawanych w tym przedmiocie, czyli między innymi decyzji o odmowie odebrania zwierząt, względnie decyzji o umorzeniu postępowania w sprawie.

Sąd uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że przepis art. 7 ust. 2a ustawy o ochronie zwierząt jest przepisem szczególnym wobec zasady opisanej w art. 129 § 1 K.p.a., tym samym nie można przeprowadzać wykładni rozszerzającej tej normy prawnej.

Podobne stanowisko zajęte zostało w wyroku WSA w Poznaniu z dnia 27 czerwca 2012 r., w sprawie o sygn. akt II SA/Po 254/12.

18. SPRAWY Z ZAKRESU DOTACJI I SUBWENCJI. DOFINANSOWANIE Z PUBLICZNYCH ŚRODKÓW WSPÓLNOTOWYCH

Wykładnia zawartego w art. 90 ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r., Nr 256, poz. 2572 ze zm. - w skrócie: „u.s.o.") wyrażenia „szkołach publicznych tego samego typu i rodzaju"

W wyroku z dnia 18 lutego 2015 r. o sygn. akt I SA/Po 1076/14 Sąd podzielił istniejącą w judykaturze linię orzeczniczą (np. wyrok NSA z 23 stycznia 2008 r., sygn. akt II GSK 333/07, wyrok WSA w Gdańsku z dnia 2 lipca 2014 r., sygn. akt I SA/Gd 501/14, LEX nr 1499907).

Rozstrzygając zawisły między stronami spór Sąd w pierwszej kolejności wskazał, że u.s.o. w art. 9 ust. 1 wymienia tylko typy szkół publicznych i niepublicznych, nie określa zaś ich rodzaju. Decydującym argumentem w sporze stron w ocenie Sądu nie może być istnienie rozbieżnej praktyki organów wykonawczych powiatów w zakresie ustalenia wysokości przedmiotowej dotacji, przy wyodrębnieniu danej szkoły policealnej według kryterium kierunku nauczania (w sprawie: zawody medyczne). Zdaniem Sądu takim istotnym argumentem, jest sposób podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego, określony w załączniku do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 18 grudnia 2013 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 1687). W rozporządzeniu tym, waga przypisana uczniom zwykłych szkół ponadgimnazjalnych wynosi P=0,082, szkół ponadgimnazjalnych prowadzących kształcenie zawodowe oraz liceów profilowanych P=0,19, natomiast dla uczniów kształcących się w zawodach medycznych wynosi ona P=1,00. Sąd zwrócił uwagę, że rozporządzenie rozdzielając subwencje kieruje się kryterium finansowym i jasno wyraża preferencje ustawodawcy w zakresie dofinansowania poszczególnych kategorii szkół. Podkreślił przy tym, że celem przepisu art. 90 ust. 3 u.s.o. jest sprawiedliwy podział środków finansowych przez jednostkę samorządu terytorialnego pomiędzy szkoły. Uwzględniając powyższe, Sąd podzielił wyrażony w judykaturze pogląd, zgodnie z którym, wobec braku legalnej definicji terminu „rodzaj szkoły" należy uznać, że „rodzaj szkoły" to jej

cechy szczególne, charakterystyczne w ramach danego typu szkoły. Oznacza to, że po zakwalifikowaniu danej szkoły do wymienionego w ustawie typu (w sprawie: szkoła policealna), o jej rodzaju może decydować prowadzony w danej szkole kierunek nauczania. W konkluzji poczynionych rozważań Sąd stwierdził, że realizowany w wprowadzonej przez skarżącą szkole policealnej kierunek nauczania w zawodzie medycznym (opiekun medyczny) niewątpliwie wyróżnia tę szkołę od szkoły policealnej, która w tym kierunku nauczania nie prowadzi, a w związku z tym nie ponosi relatywnie wyższych kosztów związanych z tego rodzaju kształceniem. W konsekwencji Sąd stwierdził, że zaskarżona uchwała narusza art. 90 ust. 3 u.s.o. oraz § 3 ust. 2 uchwały Rady Powiatu w zakresie, w jakim nie określa odrębnie wysokości dotacji na jednego ucznia w szkole policealnej, w której realizowany jest kierunek nauczania w zawodzie medycznym (opiekun medyczny).

Dystrybucja środków europejskich

W 2015 roku pojawiły się nowe problemy orzecznicze z sprawach związanych z dystrybucją środków europejskich. Dotyczyły one procedur związanych z przyznaniem funduszy unijnych w ramach konkursów organizowanych przez organu administracji publicznej oraz zwrotu przyznanych środków finansowych, które zostały nieprawidłowo wydatkowane.

W ramach pierwszej grupy pojawiły się problemy kwalifikacji przyczyn wyłączenia wniosków o dofinansowanie projektu z możliwości podpisania umowy o dofinansowanie i ich usunięcia z listy rankingowej. Tego rodzaju sprawy wiązały się z przeprowadzeniem wizyty monitorującej przed podpisaniem umowy o dofinansowanie w celu potwierdzenia zgodności z wnioskiem środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych przedstawionych do refundacji, potwierdzenia prawa własności środków trwałych lub wartości niematerialnych i prawnych przedstawionych do refundacji, a także weryfikacji wydatków przedstawionych do refundacji - pod kątem wystąpienia podwójnego dofinansowania. Przed zawarciem umowy o dofinansowanie instytucja zarządzająca nie tylko jest uprawniona, ale i zobowiązana do weryfikacji dokonanej uprzednio pozytywnej oceny projektu w aspekcie jej zgodności z kryteriami wyboru projektów. Ustalenie podczas weryfikacji, że projekt, pomimo pozytywnego przejścia wszystkich etapów jego oceny nie spełnia kryteriów mających zastosowanie dla danego programu (działania) obliguje instytucję zarządzającą do niezakwalifikowania badanego projektu do dofinansowania, czy też do odmowy podpisania umowy o dofinansowanie. Niezgodne z przepisami prawa wspólnotowego jak i krajowego jest związanie

instytucji zarządzającej (odpowiedzialnej za przygotowanie i realizację programu operacyjnego) wadliwie dokonaną oceną projektu i zawarcie umowy z beneficjentem, którego projekt nie spełnia kryterium wyboru. Nie ma znaczenia, czy wynikająca stąd przeszkoda do zawarcia umowy z beneficjentem istniała w dacie złożenia projektu, czy też powstała tuż przed zawarciem tej umowy. Beneficjent, którego projekt pozytywnie przeszedł wszystkie etapy jego oceny nie nabywa prawa do dofinansowania, rozumianego jako prawo do pomocy, o którą się ubiega. Gdyby taka była wola ustawodawcy nie wprowadzałby ustawowego wymogu zawarcia umowy o dofinansowanie (III SA/Po 378/15; III SA/Po 492/15)

W jednej ze spraw Sąd potwierdził, że w trakcie kontroli poprzedzającej zawarcie umowy o dofinansowanie ustalono, że w wyniku połączenia wnioskującej o dofinansowanie spółki ze spółką przejmowaną doszło do niedozwolonej "zmiany statusu" wnioskodawcy, w rozumieniu regulaminu konkursu o dofinansowanie. W konsekwencji wniosek o dofinansowanie został wyłączony z możliwości zawarcia umowy o dofinansowanie i usunięty z listy rankingowej (III SA/Po 492/15).

W innej sprawie Sąd stwierdził po przeprowadzonej kontroli monitorującej, że uzyskanie przez wnioskodawcę wsparcia w postaci pożyczki na zakup centrum obróbczego, udzielonej przez firmę leasingową w ramach inicjatywy JEREMIE oznacza, że przedmiotowa maszyna została zakupiona przy współudziale środków pochodzących z WRPO na lata 2007-2013, a zatem z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej (w tym przypadku z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego). Zwrócono uwagę na obowiązek złożenia przez wnioskodawcę informacji lub oświadczenia o braku pomocy publicznej w odniesieniu do tych samych kosztów kwalifikowanych wskazanych w projekcie zgodnie z przyjętą w ustawodawstwie unijnym zasadą zakazu podwójnego finansowania mającej swe źródło w zasadach zarządzania finansami budżetu UE tj. zasadę oszczędności, wydajności i skuteczności. W konsekwencji zakaz podwójnego finansowania ma charakter bezterminowy i musi być spełniony w każdym momencie, a więc także w dacie podpisania umowy i wypłacenia dotacji. W związku z uzyskaniem środków finansowych w ramach inicjatywy JEREMIE, na koszt który został następnie ujęty w złożonym wniosku o dofinansowanie, umowa o dofinansowanie nie mogła zostać zawarta. W takiej sytuacji naruszałoby to zakaz podwójnego finansowania, albowiem ten sam wydatek dwukrotnie został przedstawiony do współfinansowania ze środków funduszy strukturalnych Unii Europejskiej najpierw w formie pożyczki, a następnie w formie dotacji (III SA/Po 952/15; III SA/Po 243/15).

W kolejnej sprawie WSA w Poznaniu również zauważył, że po dokonaniu kontroli dokumentacji i wizycie monitorującej Zarząd Województwa Wielkopolskiego wskazał, iż ten

sam wydatek został dwukrotnie przedstawiony do współfinansowania ze środków funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Zakaz podwójnego finansowania wynikał natomiast z "Krajowych wytycznych dotyczących kwalifikowania wydatków w ramach funduszy strukturalnych i Funduszu Spójności w okresie programowania 2007-2013" oraz z "Wytycznych Instytucji Zarządzająca WRPO na lata 2007-2013 w sprawie kwalifikowalności kosztów w ramach Działania 1.1, 1.2, 1.4 i 1.6". Zakup środków trwałych i oprogramowania dokonany przez wnioskodawcę w ramach projektu został sfinansowany z kredytu inwestycyjnego MSP, którego zabezpieczeniem jest poręczenie udzielone przez Fundusz Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego w zakresie zawartej wcześniej umowy poręczenia. W ocenie WSA nie ma możliwości rezygnacji z przedmiotowego poręczenia udzielonego na mocy wcześniejszej umowy zawartej przez wnioskodawcę i Fundusz Rozwoju i Promocji Województwa Wielkopolskiego S.A., a konsekwencji z tego względu umowa o dofinansowanie nie mogła zostać zawarta, a wniosek strony został wyłączony z możliwości podpisania umowy i usunięty z listy rankingowej (III SA/Po 713/15).

W jednej ze spraw WSA w Poznaniu stwierdził, że przez "kompletność i zdatność do użytku" należy rozumieć stan, w którym rzecz posiada nie tylko wymagane elementy konstrukcyjne pozwalające na funkcjonowanie zgodnie z przeznaczeniem, ale także spełnienie wymogów prawnych, potwierdzone stosownym zezwoleniem, pozwoleniem, atestem, homologacją lub podobnymi aktami pozwalającymi na legalne użytkowanie. Samo posiadanie znaku CE dla wózków widłowych nie pozwala uznać, że są one kompletne, gotowe (od ręki) do wynajmu, a więc do celów określonych w projekcie, na który spółka zamierzała uzyskać dofinansowanie, jeżeli nie okazano dokumentacji wydanej przez organ właściwej jednostki dozoru technicznego. Brak spełnienia warunków określonych w projekcie dla których wstępnie przyznane zostało dofinansowanie skutkował zasadnym działaniem w postaci ponownej weryfikacji i wyłączenia projektu z możliwości podpisania umowy o dofinansowanie i usunięcia z listy rankingowej (III SA/Po 1038/15).

W kolejnym przypadku wizyta monitorująca na miejscu realizacji projektu potwierdziła, że miało miejsce sprzeczne z ustawą o rachunkowości korygowanie wsteczne dokumentów księgowych, co zostało uznane za nieprawidłowość związaną z księgowaniem wydatków uniemożliwiających uznanie ich za kwalifikowane. Takie ustalenia zostały uznane przez WSA w Poznaniu za wystarczającą podstawę do wystosowania do strony pisma informującego, że wniosek konkursowy o udzielenie dofinansowania został wyłączony z dofinansowania i stanowi negatywną ocenę projektu, o której mowa w treści art. 30b ust. 1 ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (III SA/Po 582/15).

W większości skarg wniesionych w zakresie wyłączenia pozytywnie ocenionego wniosku konkursowego od udzielenia dofinansowania, informacje skierowane do wnioskodawców w przedmiocie odmowy zawarcia umowy o dofinansowanie projektu ze względu na przeprowadzone kontrole monitorujące nie zostały objęte procedura odwoławczą w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego. Formalnie procedura odwoławcza wskazana w regulaminie konkursu oraz w ustawie o zasadach prowadzenia polityki rozwoju dotyczy negatywnej oceny wniosku otrzymanej na etapie wyboru wniosków w zakresie formalnym i merytorycznym, jak i decyzji instytucji zarządzającej o wyborze wniosku do dofinansowania, której nie stanowi odmowa podpisania umowy, jaka nastąpiła już po zakończeniu ostatnio wspomnianych etapów. Przyjmowano, ze wymóg pozytywnego przejścia wszystkich etapów oceny projektu oraz wymóg zakwalifikowania tego projektu do dofinansowania oznacza, że są to odrębne pojęcia i nie można ich utożsamiać. Zakwalifikowanie do dofinansowania - choć może nastąpić tylko odnośnie projektu, który wcześniej przeszedł pozytywnie wszystkie etapy oceny - jest tym samym kategorią odrębną.

W ocenie WSA w Poznaniu informacja instytucji zarządzającej WRPO, z której wynika, że umowa o dofinansowanie ze stroną skarżącą nie może zostać zawarta z podaniem przyczyny tego stanu rzeczy stanowi negatywną ocenę projektu, o której mowa w treści art. 30b ust. 1 u.z.p.r. Przyjęcie przeciwnej wykładni pozbawiałoby wnioskodawcę możliwości kwestionowania prawidłowości dokonanych w tej sprawie ocen. Również następcze - względem pierwotnie dokonanej pozytywnej oceny projektu konkursowego - wyłączenie z możliwości dofinansowania stanowi negatywną ocenę projektu, o której mowa w art. 30b ust. 1 u.z.p.r. Przesądzający jest rzeczywisty charakter czynności instytucji odpowiedzialnej za realizację programu. Uwzględniając treść art. 30b ust. 2 pkt. 1 u.z.p.r. uznać należy, że negatywną oceną jest między innymi ocena w zakresie spełniania przez projekt kryteriów zatwierdzonych przez Komitet Monitorujący, w ramach której projekt nie spełnił kryteriów wyboru projektów, na skutek czego nie może być zakwalifikowany do dofinansowania. Informacja organu, że wniosek o dofinansowanie został wyłączony z dofinansowania, z podaniem przyczyny tego stanu rzeczy wskazującej w konsekwencji braku możliwości ubiegania się o dofinansowanie stanowi negatywną ocenę projektu, o której mowa w treści art. 30b ust. 1 u.z.p.r. (III SA/Po 492/15; III SA/Po 243/15; III SA/Po 713/15; III SA/Po 492/15; III SA/Po 582/15).

Zwrot środków finansowych przyznanych na podstawie umowy o dofinansowanie

Druga kategoria spraw dotyczyła decyzji wydawanych w przedmiocie zwrotu środków finansowych przyznanych na podstawie umowy o dofinansowanie.

W sprawach z zakresu zwrotu kwoty udzielonego dofinansowania pierwotnie funkcjonował w orzecznictwie sądów administracyjnych pogląd dotyczący podstawy prawnej nałożenia korekty finansowej i skutków jej nałożenia bez przeprowadzenia odpowiedniego postępowania administracyjnego - pogląd wyrażony w wyroku NSA z dnia 18 stycznia 2013 r., sygn. akt II GSK 1777/12, zgodnie z którym korekta powinna być ustalona na podstawie odrębnej decyzji administracyjnej, poprzedzonej przeprowadzonym postępowaniem administracyjnym. Sprawy rozpoznawane przez WSA z uwzględnieniem powyższego stanowiska zostały jednak uchylone przez NSA z uwagi na uchwałę składu siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 27 października 2014 r., sygn. akt II GPS 2/14, w której stwierdzono, że ustalenie i nałożenie korekty finansowej, o której mowa w art. 26 ust. 1 pkt 15a ustawy z dnia 6 grudnia 2006 r. o zasadach prowadzenia polityki rozwoju (Dz. U. z 2014 r. poz. 1649), nie wymaga wydania decyzji administracyjnej. Uchwała przesądziła tryb ustalania i nakładania korekt finansowych w ramach programów realizowanych na podstawie u.z.p.r. Do tych działań nie stosuje się art. 104 k.p.a., zatem przyjęcie odmiennego poglądu i na tej podstawie uwzględnienie skargi musi być ocenione jako działanie niezgodne z prawem. W konsekwencji WSA przyjmował, że korekta podlega również kontroli sądu rozpatrującego skargę na decyzję zobowiązującą do zwrotu, w ramach oceny ustaleń faktycznych będących podstawą rozstrzygnięcia o zwrocie. Ustalenie i nałożenie korekty finansowej przez instytucję zarządzającą (pośredniczącą lub wdrażającą) jest jedynie etapem dochodzenia zwrotu kwoty ustalonej korektą, poprzedzającym postępowanie administracyjne w tej sprawie, wszczęte na podstawie art. 207 ust. 9 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2013 r., poz. 885, ze zm.) (III SA/Po 583/15; III SA/Po 628/15; III SA/Po 533/15; III SA/Po 270/15; III SA/Po 1730/14; III SA/Po 1731/14).

Zakres pojęcia nieprawidłowości stanowiących podstawę do skorygowania wysokości udzielonego dofinansowania

Inną kwestią sporną było określenie zakresu pojęcia nieprawidłowości stanowiących podstawę do skorygowania wysokości udzielonego dofinansowania.

WSA w Poznaniu wyraził pogląd, że w zakresie pojęcia "nieprawidłowości" zawartego w art. 2 ust. 7 rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006 z dnia 11 czerwca 2006 r. ustanawiającego przepisy ogólne dotyczące Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Funduszu Spójności i uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1260/1999 (Dz. U. UE z 2006 r. L 210, s. 25 ze zm.) mieścić się będzie między innymi przypadek naruszenia zasad udzielania zamówień publicznych w związku z projektem współfinansowanym ze środków unijnych lecz nie każde naruszenie przepisów powodować musi zastosowanie korekty finansowej, ponieważ w myśl art. 98 ust. 2 powołanego rozporządzenia państwo członkowskie przy dokonywaniu korekt bierze pod uwagę charakter i wagę nieprawidłowości oraz straty poniesione przez fundusze. Dopiero, po przeprowadzeniu postępowania i wykazaniu przez organ, że w konkretnym, indywidualnym przypadku stwierdzona nieprawidłowość powoduje lub mogłaby spowodować szkodę w budżecie ogólnym Unii Europejskiej, może dojść do zastosowania wytycznych w postaci dokumentu Wymierzanie korekt finansowych za naruszenia prawa zamówień publicznych, związane z realizacją projektów współfinansowanych ze środków funduszy UE oraz stanowiącego załącznik do tego dokumentu Taryfikatora (III SA/Po 533/15; III SA/Po 270/15). Dla nałożenia korekty nie jest wystarczające tylko wykazanie naruszenia przepisów p.z.p. Istnieje konieczność wykazania wpływu stwierdzonego naruszenia na powstanie choćby potencjalnej szkody, gdyż wysokość korekty nie może być abstrakcyjna, ale odpowiednia do "wagi" nieprawidłowości. Tylko naruszenia prawa powodujące choćby potencjalną szkodę finansową w budżecie ogólnym Unii Europejskiej w drodze finansowania nieuzasadnionego wydatku budżetu ogólnego uzasadnia nałożenie korekty finansowej (III SA/Po 628/15). W sytuacji zatem gdy naruszenie przepisów o zamówieniach publicznych było nieistotnym uchybieniem, które nie mogło mieć wpływu na wysokość rzeczywistej czy potencjalnej szkody należy rozważyć odstąpienie od nałożenia korekty (III SA/Po 1833/14).

W kilku przypadkach WSA w Poznaniu wyraził pogląd określający sposób kwalifikacji stwierdzonych nieprawidłowości. W jedne ze spraw przyjęto, że naruszenie obowiązku publikacji, co do specyfikacji istotnych warunków zamówienia, wbrew treści przepisów 7 ust. 1 i art. 38 ust 4 a pkt 1 p.z.p., stanowi naruszenie prawa, które powoduje choćby potencjalną szkodę finansową w budżecie Unii Europejskiej w drodze finansowania nieuzasadnionego wydatku budżetu ogólnego, co uzasadnia nałożenie korekty finansowej w wysokości wskazanej w decyzji (III SA/Po 1731/14). Zmiana terminu składania ofert stanowi zmianę SIWZ, która prowadzi każdorazowo do zmiany treści ogłoszenia o zamówieniu. Brak ogłoszenia zmiany SIWZ w ogłoszeniu przetargu w Dz. Urz. UE nie może być uznany jedynie za naruszenie o

charakterze formalnym, z którego nie wynikają skutki finansowe. Niezgłoszenie do Dziennika Urzędowego UE oznacza naruszenie art. 38 ust. 4 a pkt. 2 p.z.p. Takie naruszenie jak nieudokumentowanie publikacji ogłoszenia jest nieprawidłowością określoną w art. 2 pkt 7 Rozporządzenia Rady (WE) nr 1083/2006 – obecnie art. 2 pkt 36 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE nr 1303/2013 z 17 grudnia 2013 r. Naruszenia przepisów o równej, uczciwej konkurencji w postępowaniu przetargowym, oznacza zaistnienie co najmniej potencjalnej szkody w budżecie ogólnym UE. Naruszenie obowiązku wynikającego z art. 38 ust. 4 a pkt. 2 p.z.p. mogło doprowadzić do potencjalnego zawężenia kręgu uczestników przedmiotowego postępowania przetargowego, co hipotetycznie ograniczało dokonanie wyboru najkorzystniejszej oferty przetargowej. Beneficjent poinformował o zmianach wykonawców, którzy już zgłosili udział w przetargu. Było to jednak niewystarczające, gdyż brak ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym UE ogłoszenia dotyczącego zmiany terminu składania ofert eliminował innych potencjalnych wykonawców, którzy mogliby złożyć korzystniejsze oferty. Naruszenie przepisu prawa unijnego wynikające z zaniechania podmiotu gospodarczego, które doprowadziło do ograniczenia możliwości wzięcia udziału w przetargu innym wykonawcom mogło spowodować szkodę w budżecie ogólnym UE w drodze finansowania nieuzasadnionego wydatku z budżetu ogólnego. W takim przypadku nie było konieczności prowadzenia postępowania dowodowego w celu wykazania zaistnienia rzeczywistego uszczerbku finansowego. Dla możliwości (konieczności) nałożenia korekty finansowej warunkiem wystarczającym było wykazanie zaistnienia szkody potencjalnej, hipotetycznej (III SA/Po 1643/14; III SA/Po 628/15).

Sąd stwierdził, że żądanie wykazania się wykonaniem co najmniej jednej budowy współfinansowanej ze środków Unii Europejskiej oraz żądanie beneficjenta wykonania przynajmniej jednej budowy współfinansowanej ze środków Unii Europejskiej nie jest konieczne dla wykazania niezbędnej wiedzy i doświadczenia dla realizacji inwestycji, co naruszenia zasady konkurencyjności. Taki warunek nie jest kontynuacją żadnych z warunków opisanych w art. 22 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. – Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 907, 984, 1047 i 1473 oraz z 2014 r. poz. 423). Podobnie warunek wykazania doświadczenia nakładający obowiązek wykonania kompleksowej dokumentacji projektowej, wykonania projektu budowlanego plus projektu wykonawczego wraz z pełnieniem nadzoru autorskiego, w zakresie obiektów wykonanych i oddanych do użytkowania w okresie 3 lat poprzedzających wszczęcie postępowania) nie mieści się w katalogu dopuszczalnych warunków udziału w postępowaniu, określonych art. 22 ust. 1 pkt 2 ustawy Prawo zamówień publicznych, przez co stanowi naruszenie dyspozycji art. 22 ust.4 p.z.p.

nakazującego zachowanie zasady proporcjonalności i w konsekwencji także art. 7 poprzez nieuzasadnione ograniczenie przedmiotu zamówienia. Konsekwencją błędnych zapisów w SIWZ była jego niedozwolona modyfikacja, która stanowiła postawę stwierdzenia nieprawidłowości warunkujących zwrot pozyskanych środków finansowych na dofinansowanie projektu (III SA/Po 1732/14). Brak wskazania w SIWZ informacji, jakie dokumenty mają złożyć podmioty mające siedzibę lub miejsce zamieszkania poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, żądanie dokumentu regulującego współpracę podmiotów występujących wspólnie na etapie ubiegania się o udzielenie zamówienia, a także zawarcie wskazanych wyżej aneksów do umowy stanowi naruszenie art. 7 ust. 1 w zw. z art. 25 ust. 2 oraz art. 23 ust. 4., a także art. 144 p.z.p, i w konsekwencji może stanowić podstawę do domagania się zwrotu uzyskanego dofinansowania w wysokości wskazanej w zaskarżonym rozstrzygnięciu (III SA/Po 1730/14).

W ocenie WSA za niedochowanie zasad kwalifikowalności wydatków należy uznać nieprawidłowość polegającą na naruszeniu art. 25 ust. 1 p.z.p. poprzez żądanie uprawnień budowlanych oraz zaświadczeń o przynależności do Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa lub innej izby samorządu zawodowego, a więc dokumentów, które nie były wymienione w rozporządzeniu Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 2009 roku w sprawie rodzajów dokumentów, jakich może żądać zamawiający od wykonawcy oraz form, w jakich te dokumenty mogą być składane (Dz. U. z 2009 r. Nr 226, poz. 1817). Naruszenie prawa w tym przypadku dotyczyło zasady uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców określone w art. 7 ust. 1 p.z.p. poprzez naruszenie art. 25 ust. 1 p.z.p., który stanowi, że zamawiający w postępowaniu o udzielenie zamówienia może żądać wyłącznie oświadczeń lub dokumentów niezbędnych do przeprowadzenia postępowania. Naruszenie spowodował podmiot gospodarczy oraz było to naruszenie, które zostało uznane przez WSA za takie, które "powoduje lub mogłoby spowodować szkodę finansową w budżecie ogólnym Unii Europejskiej" (III SA/Po 1833/14).

Legitymacja skargowa w sprawach z zakresu funduszy unijnych

Oddzielne zagadnienie, które pojawiło się przy rozpoznawaniu spraw z zakresu funduszy unijnych było związane z legitymacja skargową. Dotyczyło to skargi wniesionej przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego, który wydał decyzję jako organ pierwszej instancji w przedmiocie zwrotu kwoty dofinansowania o ustaloną i nałożoną korektę finansową w ramach środków przekazanych do umowy o dofinansowanie projektu współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, podczas gdy jego orzeczenie zostało w

drugiej instancji uchylone przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Poznaniu. Istotne dla oceny dopuszczalności merytorycznego rozpoznania sprawy było to, czy Zarząd Województwa Wielkopolskiego posiadał przymiot strony postępowania, a w konsekwencji – czy służyła mu legitymacja skargowa w sytuacji, gdy wydał decyzję w pierwszej. Analogiczny problem, odnoszący się do starosty jako organu, który wydał decyzję w pierwszej instancji, zaistniał w postępowaniu przed Naczelnym Sądem Administracyjnym w sprawie o sygnaturze akt I OSK 2071/13. W rezultacie WSA w Poznaniu zawiesił sprawę do czasu rozstrzygnięcia sprawy zainicjowanej złożeniem skargi przez Zarząd Województwa Wielkopolskiego stwierdzając, że zależy od wyniku postępowania w sprawie wydania uchwały w składzie siedmiu sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego, która została zarejestrowana pod sygnaturą akt I OPS 2/15 (III SA/Po 1003/15).

19. SPRAWY DOTYCZĄCE DRÓG PUBLICZNYCH, RUCHU DROGOWEGO, PRZEWOZÓW DROGOWYCH

Rejestracja pojazdu

Prawomocnym wyrokiem z dnia 05 sierpnia 2015r. o sygn. akt III SA/Po 277/15 sąd uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję starosty w przedmiocie odmowy rejestracji pojazdu, po wznowieniu postępowania. Wznowienie postępowania administracyjnego nastąpiło wyniku sprzeciwu z prokuratora, który wskazał, że decyzja została oparta o sfałszowane dowody, na podstawie których ustalono istotne okoliczności faktyczne – posłużono się bowiem sfałszowanymi dokumentami: umową kupna samochodu, fakturą VAT, a także zaświadczeniem o przeprowadzonym badaniu technicznym. Dokonanie fałszerstwa dokumentów zostało potwierdzone prawomocnymi wyrokami sądu powszechnego. Po przeprowadzeniu wznowionego postępowania administracyjnego organy administracji publicznej uchyliły dotychczasową decyzje i odmówiły rejestracji samochodu.

Sąd uwzględnił skargę wniesioną w dniu 18 marca 2015r. i uchylił zaskarżoną decyzję z dnia 19 grudnia 2014r. oraz poprzedzającą ją decyzję z dnia 11 sierpnia 2014r.

Podstawę uwzględnienia skargi stanowiło uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 27 listopada 2014r. (w sprawie o zasiedzenie), w którym stwierdzono, że skarżący na podstawie art. 169 Kodeksu cywilnego są właścicielami przedmiotowego pojazdu

od chwili jego nabycia. Fakt przysługiwania prawa własności przedmiotowego pojazdu skarżącym Sąd ustalił także w oparciu o złożony na rozprawie wyrok Sądu Rejonowego z dnia 10 czerwca 2015r.

Sąd w uzasadnieniu wyroku wyjaśnił, że dokumenty potwierdzające prawo własności muszą być prawdziwe nie tylko w znaczeniu formalnym, czyli sporządzone przez powołane do tego organy lub osoby, ale też zgodne ze stanem faktycznym. Kwestionowane decyzje zostały wydane w określonym stanie faktycznym, w oparciu o złożone wówczas dokumenty, na podstawie obowiązujących w tym zakresie przepisów prawa. Decyzja została oparta o sfałszowane dowody, na podstawie których ustalono istotne okoliczności faktyczne – posłużono się bowiem sfałszowaną umową kupna oraz fakturą VAT, a także zaświadczeniem o przeprowadzonym badaniu technicznym, co zostało stwierdzone prawomocnymi wyrokami Sądu Rejonowego. Jednak niewątpliwie skarżący byli właścicielami spornego pojazdu.

Jednocześnie Sąd stanął na stanowisku, iż postanowienie o wznowieniu postępowania z urzędu nie zawęża granic tego postępowania tylko do podstawy wznowienia wyznaczonej w tym postanowieniu, a zatem przedmiotem badań i ustaleń w tym zakresie mogą być wszystkie podstawy określone w art. 145 § 1 K.p.a., z wyłączeniem przypadku, gdy strona bez własnej winy nie brała udziału w postępowaniu (wyrok NSA z dnia 15 listopada 1999r., sygn. FSA 1/99).

Cofnięcie uprawnień do kierowania pojazdami

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015r. o sygn. akt III SA/Po 1768/14 sąd uchylił zaskarżoną decyzję w przedmiocie cofnięcia uprawnień do kierowania pojazdami

Z uzasadnienia wyroku wynika, że starosta decyzją z dnia 30 kwietnia 2014r. cofnął skarżącemu uprawnienia do prowadzenia pojazdów kategorii A, B, C, B+E. Organ stwierdził, że orzeczenie lekarskie stwierdziło u strony istnienie przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami silnikowymi w zakresie wszystkich kategorii prawa jazdy oraz do kierowania tramwajem. Samorządowe Kolegium Odwoławcze utrzymało w mocy decyzję organu I instancji (decyzja z dnia 30 wrzesnia2014r.). Organ odwoławczy podkreślił, że podstawą do skierowania na badanie była informacja lekarza specjalisty neurologa z dnia 21 października 2013 r. W dniu 17 stycznia 2014r. wydano orzeczenie o przeciwwskazaniach do kierowania przez stronę pojazdami ze względu na stan zdrowia. Dodatkowe badanie wykonane na żądanie strony ponownie wykazało istnienie przeciwwskazań zdrowotnych do kierowania pojazdami silnikowymi w zakresie wszystkich kategorii prawa jazdy oraz do kierowania

tramwajem (orzeczenie lekarskie z dnia 5 marca 2014r.) Trzech specjalistów w zakresie neurologii stwierdziło niezależnie od siebie chorobę uniemożliwiającą prowadzenie pojazdów.

W skardze strona podniosła, że decyzje wydano w oparciu o orzeczenie lekarskie sprzeczne z opiniami neurologicznymi uzyskanymi przez stronę. Zdaniem neurologa odwołujący się nie jest chory na padaczkę. Stwierdzono to dodatkowo w badaniu z dnia 5 września 2014r.

Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2015r. strona skarżąca złożyła dokument prywatny-poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika skarżącego - kserokopie orzeczeń lekarskich z dnia 27 marca 2015r. wydanych przez lekarza uprawnionego do badań lekarskich osób kierujących pojazdami. Strona podniosła, że badając skarżącego ponownie ten sam ośrodek nie stwierdził u skarżącego przeciwwskazań do kierowania pojazdami kategorii A, B, B+E.

Uwzględniając skargę Sąd wyjaśnił, że bez znaczenia dla wyniku sprawy są wyniki badań wykonywane poza postępowaniem przez lekarzy neurologów, gdyż organ był związany wynikami badań wykonanymi przez specjalistyczne ośrodki medycyny pracy.

Jednak wątpliwość Sądu orzekającego w sprawie budzi kolejne orzeczenie lekarskie z dnia 27 marca 2015r. wydane przez lekarza specjalistę uprawnionego do badań lekarskich osób kierujących pojazdami, w którym po 14 miesiącach stwierdza się, iż u skarżącego brak jest przeciwwskazań do kierowania pojazdami, do których wymagane jest prawo jazdy kategorii m.in. A, B, B + D.

Prawdą jest, iż w treści orzeczenia lekarskiego złożonego przed Sądem wskazano termin następnego badania na dzień 27 marca 2016r., niemniej należy pamiętać o przyczynie cofnięcia skarżącemu przez organ uprawnień do kierowania pojazdami.

Skoro powodem, dla którego skierowano skarżącego na badania było podejrzenie epizodu padaczkowego, należałoby wyjaśnić jakie konkretnie przeciwwskazania zdrowotne odebrały skarżącemu zdolność kierowania pojazdami silnikowymi w dacie badania, którego dotyczy orzeczenie lekarskie z dnia 17 stycznia 2014r. i czy te przeciwwskazania mogły po upływie roku na tyle ustąpić aby orzec o ich braku w ogóle w dacie wydania kolejnego orzeczenia lekarskiego, czyli w dniu 27 marca 2015r.

Zgodnie z art. 28 K.p.a. stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Interes prawny powinien być rozumiany jako zobiektywizowana, czyli realnie istniejąca potrzeba ochrony prawnej. Jest to interes o charakterze osobistym, przez to, że jest własny, zindywidualizowany i skonkretyzowany. Ponadto musi on aktualnie istnieć w sprawie,

w której organ administracji władny jest wydać decyzję (wyrok NSA z dnia 26 października 1999r. o sygn. akt IV SA1693/97, Lex nr 48702). Skierowanie decyzji do osoby niebędącej stroną stanowi kwalifikowaną wadę wydanego aktu (art. 156 §1 pkt 4 K.p.a.).

Koszty związane z usunięciem, przechowywaniem oraz oszacowaniem wartości pojazdu

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 16 grudnia 2015r. o sygn. akt III SA/Po 1838/14 Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę na decyzję w przedmiocie nałożenia solidarnie obowiązku zapłaty kosztów związanych z usunięciem, przechowywaniem oraz oszacowaniem wartości pojazdu.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że Policja stwierdziła kierowanie spornym pojazdem przez osobę nietrzeźwą i nieposiadającą dokumentów uprawniających do kierowania pojazdami. Wydano dyspozycję usunięcia pojazdu z drogi w trybie art. 130 a ustawy Prawo o ruchu drogowym. Pojazd nie został odebrany z parkingu przez osobę uprawnioną w terminie 3 miesięcy od zatrzymania. Organy nałożył solidarnie na dwie osoby fizyczne (właściciela oraz dysponenta pojazdu) obowiązek zapłaty kwoty w wysokości 13.891 zł tytułem kosztów usunięcia, przechowywania oraz oszacowania wartości pojazdu marki Opel Astra.

W skardze do sądu administracyjnego strona wniosła o uchylenie decyzji, argumentując, że stroną postępowania winien być jedynie jej były konkubent, gdyż skarżąca została zmuszona groźbami przez byłego konkubenta do kupienia spornego pojazdu. Do umowy użyto bez jej wiedzy i zgody jej dowodu osobistego, który był nieważny. Na umowie kupna spornego pojazdu nie ma jej podpisu, jest ona nieważna. Sporne koszty winny być uiszczone przez dysponenta pojazdu oraz przez poprzedniego właściciela samochodu.

Sąd wyjaśnił, że koszty związane z usuwaniem, przechowywaniem, oszacowaniem, sprzedażą lub zniszczeniem pojazdu powstałe od momentu wydania dyspozycji jego usunięcia do zakończenia postępowania ponosi osoba będąca właścicielem tego pojazdu w dniu wydania dyspozycji usunięcia pojazdu - art. 130a ust. 10 h ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. 2012, poz. 1137 ze zm.). Jeżeli w chwili usunięcia pojazd znajdował się we władaniu osoby dysponującej nim na podstawie innego niż własność tytułu prawnego, osoba ta jest zobowiązana solidarnie do pokrycia kosztów, o których mowa w ust. 10h (art. 130a ust. 10 i ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym).

Natomiast argumentacja skargi nie ma znaczenia dla wyniku sprawy, gdyż skarżąca widnieje, jako właściciel pojazdu w dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy (pismo Komendy Powiatowej, wniosek o orzeczenie przepadku pojazdu, postanowienie Sądu

Rejonowego o przepadku pojazdu na rzecz powiatu). W postępowaniu sądowym toczącym się w przedmiocie przepadku przedmiotowego samochodu sąd powszechny ustalił, że właścicielem tego samochodu była skarżąca.

Zajęcie pasa drogowego

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015r. o sygn. akt III SA/Po 1768/14 Sąd oddalił skargę na decyzję w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej za zajęcie pasa drogowego poprzez umieszczenie reklamy bez zezwolenia zarządcy drogi.

Na rozprawie przed sądem administracyjnym pełnomocnik skarżącego podał, że skarżący nie wiedział do kogo należał nośnik reklamowy, na którym zawieszał plakaty. Skarżący skorzystał z tego, że konstrukcja stoi "pusta", więc zawiesił na niej plakaty.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wyjaśnił, że okolicznością bezsporną było to, że reklama została umieszczona przez Skarżącego. Plakaty reklamujące „A” sp. z o.o. zostały umieszczone przez skarżącego na konstrukcji nie będącej jego własnością. W omawianej sprawie zarządca drogi nie udzielił zezwolenia, zaś w pasie drogowym skarżący zawiesił plakaty z reklamą „A” sp. z o.o. na konstrukcji, która umieszczona była na działce należącej do Skarbu Państwa we władaniu miasta.

Skarżący jest podmiotem wobec którego powinna być skierowana decyzja administracyjna o nałożeniu kary pieniężnej.

W konkretnym stanie faktycznym to skarżący jest osobą, która faktycznie dokonała samowolnego zajęcia pasa drogowego bowiem w tym przypadku nawet gdyby okazało się, ze w istocie właścicielem nośnika reklamowego jest inna aniżeli skarżący osoba, to okoliczności sprawy nie pozwalałyby na obciążenie właściciela odpowiedzialnością za działalność skarżącego.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 10 lutego 2015r. o sygn. akt III SA/Po 925/14 Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej za zajęcie pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi (symbol: 6033 Zajęcie pasa drogowego - zezwolenia, opłaty, kary z tym związane).

Z uzasadnienia wyroku wynika, że podczas oględzin pasa drogowego pracownicy Zarządu Dróg Miejskich stwierdzili zajęcie pasa drogowego bez zgody zarządcy drogi poprzez ustawienie rusztowania. Karę pieniężną nałożono na „A” Sp. z o.o. w […].

W skardze do sądu administracyjnego spółka „A” wskazała, że administratorem budynku jest P. Ś. Właścicielem nieruchomości są L. G. oraz G. L.

Wykonując zalecenie Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego administrator w celu wykonania prac zlecił – w imieniu właścicieli nieruchomości - firmie „B" naprawę zewnętrznych, uszkodzonych części elewacji budynku. Strony ustaliły termin zakończenia prac do końca sierpnia 2012r. W wyniku okupacji budynku przez lokatorów i działań policji tego terminu nie udało się dotrzymać. Organ I instancji nie zgodził się na dalsze zajmowanie pasa drogowego, o co wystąpiła odwołująca.

Odwołująca wielokrotnie zwracała się do właściciela rusztowania (firma „B") o jego usunięcie. Przedmiotowego rusztowania skarżąca nie mogła usunąć we własnym zakresie, gdyż funkcjonariusze policji nie dopuścili pracowników inwestora oraz pracowników administratora do budynku. Świadczy o tym zakaz zbliżania się do budynku na odległość mniejszą niż 100m. Obecnie rusztowanie jest w dyspozycji Komornika Sądowego. Odwołująca się stwierdziła, że osobą odpowiedzialną za rusztowanie jest firma „B", która działa na swój własny rachunek, a nie na zlecenie odwołującej (umowa na wykonanie prac remontowych już nie obowiązuje).

Sąd wskazał, że regulacja art. 40 ust. 12 pkt 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U. 2007 r. Nr 19, poz. 115 ze zm. – dalej u.p.d.) ustanawia odpowiedzialność administracyjną z tytułu zajęcia pasa drogowego z przekroczeniem terminu zajęcia określonego w zezwoleniu zarządcy drogi.

Istota odpowiedzialności administracyjnej sprowadza się do tego, że aby pociągnąć do niej określony podmiot (podmiot administrowany) konieczne jest zaistnienie wyłącznie dwóch zasadniczych przesłanek: po pierwsze, podmiot ten musi charakteryzować się cechami wyrażonymi w normie prawnej stanowiącej podstawę odpowiedzialności oraz po drugie, musi on wyczerpać określone w tej normie znamiona działania lub zaniechania lub znamiona tegoż zachowania muszą zostać wyczerpane przez inny podmiot - o ile norma prawna przypisuje zachowanie innego podmiotu lub skutek tego zachowania wspomnianemu podmiotowi administrowanemu (delikt administracyjny).

Zaistnienie powyższych przesłanek jest co do zasady wystarczające, aby podmiot administrowany poniósł z tytułu popełnionego deliktu administracyjnego ujemne konsekwencje (sankcję administracyjną).

Zbędne staje się zatem badanie jakichkolwiek innych dodatkowych okoliczności, jak na przykład wina podmiotu administrowanego, które nie mają wpływu ani na poniesienie przez niego odpowiedzialności, ani na wymiar nakładanej na niego sankcji administracyjnej.

Podmiotem ponoszącym odpowiedzialność administracyjną z tego tytułu będzie podmiot zajmujący pas drogowy, przy czym co do zasady będzie to podmiot, na którego rzecz są prowadzone roboty.

W orzecznictwie sądów administracyjnych wskazuje się, że w sytuacji w której inwestor uzyskał zezwolenie na zajęcie pasa drogowego, a następnie przekroczył termin tego zajęcia, jako podmiot mający własny interes prawny do prowadzenia robót w pasie drogowym, winien on być adresatem decyzji o wymierzeniu kary pieniężnej z tego tytułu. Wykonawca takich robót zazwyczaj nie realizuje ich bowiem we własnym imieniu i na własną rzecz, lecz na zlecenie i w imieniu inwestora, stąd nie posiada w takim postępowaniu interesu prawnego w rozumieniu art. 28 K.p.a. (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach z dnia 13 kwietnia 2012 r.).

To inwestor ponosi odpowiedzialność za powierzenie wykonania inwestycji budowlanej innemu podmiotowi. Organ w takiej sytuacji nie ma obowiązku dociekać treści i zakresu porozumień zawartych pomiędzy stronami. Wykonawca podejmując się realizacji inwestycji czyni działania na rzecz i ryzyko inwestora.

W relacji z zarządcą drogi skutki naruszeń czy zaniedbań, o których mowa w art. 40 ust. 12 u.d.p. powodować będą odpowiedzialność inwestora wobec zarządcy. Obowiązkiem inwestora, ponoszącym ryzyko wyboru, jest zatem powierzenie prowadzenia inwestycji takiej osobie, która jest w stanie dochować wymogów w zakresie porządku prawnego, wymagań technicznych oraz reguł sztuki budowlanej (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt II SA/Sz 759/10).

Przenosząc powyższe uwagi na grunt kontrolowanej sprawy Sąd uchylił zaskarżoną decyzję oraz decyzje organu I instancji wskazując, że organy administracji publicznej nie wyjaśniły w sposób wystarczający, który z podmiotów pełnił funkcje inwestora – skarżąca Spółka, administrator P. Ś., czy też właściciele kamienicy, której dotyczyły prace elewacyjne.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 04 lutego 2015r. o sygn. akt III SA/Po 1135/14 Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił zaskarżoną decyzję oraz poprzedzającą ją decyzję w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej za zajęcie pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi (symbol: 6033 Zajęcie pasa drogowego - zezwolenia, opłaty, kary z tym związane).

Pracownicy Zarządu Dróg Miejskich podczas kontroli pasa drogowego stwierdzili zajęcie pasa drogowego o łącznej powierzchni 53,20m bez zgody zarządcy drogi poprzez budowę przyłącza wodociągowego do Osiedla […]. Karę pieniężną nałożono na „A” S.A. z siedzibą w […].

W skardze do sądu administracyjnego „A” S.A. z siedzibą w […] wniosła o uchylenie decyzji organu odwoławczego i organu I instancji zarzucając błędną wykładnię przepisu art. 40 ust. 1 oraz art. 40 ust. 12 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz. U. 2013, poz. 260 - dalej u.p.d.) poprzez uznanie, iż podmiotem odpowiedzialnym za zapłatę kary

pieniężnej z tytułu zajęcia pasa drogowego, w myśl tych przepisów jest Inwestor/Generalny Wykonawca danego przedsięwzięcia budowlanego lub podmiot zlecający prace w obrębie pasa drogowego, a nie faktyczny sprawca zajęcia pasa drogowego bez zezwolenia.

Skład orzekający w sprawie podzielił argumentację strony skarżącej, że podmiotem odpowiedzialnym za zapłatę kary administracyjnej może być tylko ten kto faktycznie zajął pas drogowy na cele niezwiązane z ruchem drogowym, bez uzyskania zezwolenia. Samo przypisanie odpowiedzialności za zajęcie pasa drogowego powinno być natomiast konsekwencją ustaleń będących wynikiem szczegółowego postępowaniem dowodowym mającym na celu ustalenie podmiotu, który faktycznie dokonał zajęcia pasa drogowego.

Niedopuszczalne jest przyjmowanie swoistego rodzaju "domniemania", iż karę pieniężną za nielegalne zajęcie pasa drogowego automatycznie ma zapłacić Inwestor lub Zleceniodawca, zwłaszcza jeżeli zlecił on wykonanie prac w obrębie pasa drogowego podmiotowi profesjonalnemu i ten faktycznie te prace wykonywał (por. wyrok WSA we Wrocławiu z dnia 21.07.2011 r. sygn. akt III SA/Wr 227/11; wyrok WSA w Olsztynie z dnia 08.03.2012 r., sygn. akt II SA/Ol 1049/11).

Zgodnie z art. 94 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r. (Dz.U. 1997r. Nr 78, poz. 483 ze zm.) organy samorządu terytorialnego oraz terenowe organy administracji rządowej, na podstawie i w granicach upoważnień zawartych w ustawie, ustanawiają akty prawa miejscowego obowiązujące na obszarze działania tych organów. Zasady i tryb wydawania aktów prawa miejscowego określa ustawa.

W sprawie o sygn. akt III SA/Po 1135/14 postępowanie administracyjne dotyczyło zajęcia pasa drogowego, będącego drogą gminną poprzez budowę przyłącza wodociągowego, stwierdzone podczas kontroli pasa drogowego. W konsekwencji Zarząd Dróg Miejskich w Poznaniu, nałożył na firmę A karę pieniężną za zajęcie pasa drogowego drogi gminnej poprzez budowę przyłącza wodociągowego bez zezwolenia zarządcy drogi, a Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Poznaniu utrzymało w mocy zaskarżoną decyzję. Przedmiotem skargi było nałożenie kary za zajęcie pasa drogowego drogi gminnej na potrzeby wykonania przyłącza wodociągowego do Osiedla Nowe Winogrady, bez wymaganego zezwolenia.

W ocenie WSA organy I i II Instancji dokonały błędnej wykładni przepisów art. 40 ust. 1 oraz art. 40 ust. 12 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 260) przedwcześnie przyjmując, iż firma A jako inwestor na inwestycji w zakresie budowy sieci wodociągowej jest odpowiedzialny za zajęcie pasa drogowego. Niedopuszczalne jest przyjmowanie swoistego rodzaju "domniemania", iż karę pieniężną za nielegalne zajęcie pasa drogowego automatycznie ma zapłacić Inwestor lub Zleceniodawca, zwłaszcza jeżeli

zlecił on wykonanie prac w obrębie pasa drogowego podmiotowi profesjonalnemu i ten faktycznie te prace wykonywał. W takiej sytuacji organy administracji powinny ustalić w pierwszej kolejności podmiot, który faktycznie zajął pas drogowy bez zezwolenia (a zatem faktycznie wykonywał prace związane z budową sieci wodociągowej), a nie automatycznie przypisywać odpowiedzialność za zajęcie pasa „generalnemu inwestorowi". Pomocna może być w tym zakresie między innymi umowa wykonawcza, zgodnie z którą wykonawcy zlecono przeprowadzenie prac budowalnych polegających na wykonaniu sieci wodociągowej zgodnie z projektem, warunkami technicznymi oraz pozwoleniem na budowę. Organy administracyjne w jakim zakresie umowa miała wpływ na faktyczne zajęcie pasa drogowego i wykonywanie prac bez stosownych zezwoleń za zajęcie pasa drogowego. Szczególnie, że w umowie zobowiązano wykonawcę do uzyskania wszelkich wymaganych przepisami prawa zgód, zgłoszeń oraz pozwoleń, w szczególności zgody ZDM na zajęcie pasa oraz prowadzenie robót przed rozpoczęciem ich wykonywania przed rozpoczęciem ich wykonywania.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 27 stycznia 2015r. o sygn. akt III SA/Po 843/14 Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę Prokuratora Rejonowego na uchwałę Rady Gminy Krzykosy z dnia 1 grudnia 2004r. nr XX/139/2004 w przedmiocie ustalenia wysokości opłat za zajęcie pasa drogowego.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że Prokurator zarzucił istotne naruszenie prawa – art. 7, art. 94 w zw. z art. 32 Konstytucji RP oraz w zw. z art. 40 ust. 9 ustawy o drogach publicznych, polegające na przekroczeniu w §3 pkt 2 uchwały upoważnienia ustawowego do jej wydania, zawartego w art. 40 ust. 9 u.d.p., poprzez wskazanie w §3 pkt 2 uchwały stawki opłaty za zajęcie pasa drogowego przez rzut poziomy umieszczonego urządzenia, w przypadku gdy urządzenie umieszczone w pasie drogowym dotyczy infrastruktury technicznej związanej z siecią wodociągową, kanalizacyjną – w sposób sprzeczny z art. 40 ust. 9 u.d.p.

W ocenie Sądu prokurator niesłusznie dopatrywał się naruszenia prawa poprzez stworzenie bonifikaty przy ustalaniu wysokości opłaty za zajęcie pasa drogowego przez "urządzenia umieszczone w pasie drogowym dotyczące infrastruktury technicznej związanej z siecią wodociągową, kanalizacyjną".

Sąd podzielił pogląd wyrażony w wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 maja 2014r., sygn. akt II GSK 739/13, w którym zwrócono uwagę, że istnieją różne rodzaje urządzeń, które umieszczane są w pasie drogowym i oczywistym jest, że organ nie może stosować do każdego rodzaju urządzenia identycznej stawki. Stąd ustawodawca w art. 40 ust. 9 pkt 5 u.d.p. pozwolił na różnicowanie przedmiotowych stawek w zależności od "rodzaju urządzenia". Jeżeli więc urządzenia umieszczone w pasie drogowym dotyczące infrastruktury

technicznej związanej z siecią wodociągową, kanalizacyjną – stanowią określony rodzaj urządzeń, to art. 40 ust. 9 pkt 5 u.d.p. pozwala na wprowadzenie różnych stawek przy zastosowaniu takiego kryterium ich rozróżnienia.

Jednocześnie Sąd wyjaśnił, że organ stanowiący samorządu terytorialnego, ustalając stawki opłat za zajęcie 1 m kw. pasa drogowego na zasadzie art. 40 ust. 8 i 9 u.d.p. i przyjmując preferencje dla m.in. urządzeń inwestycji celu publicznego, nie musi tych preferencji stosować wobec wszystkich tego rodzaju urządzeń, bowiem inwestycje celu publicznego stanowią tylko wspólny mianownik różnych urządzeń, o których mowa w art. 40 ust. 9 pkt 5 u.d.p. Wyszczególnienie w ramach inwestycji celu publicznego określonych urządzeń i przyporządkowanie im stawki preferencyjnej nie stanowi o naruszeniu zasady równego traktowania podmiotów, do których te urządzenia należą (zob. wyrok NSA z dnia 16 maja 2012 r., sygn. akt II GSK 548/11).

Zgodnie z art. 92a ust. 1 ustawy z dnia 6 września 2001r. o transporcie drogowym (Dz.U. 2013, poz. 1414 ze zm.) podmiot wykonujący przewóz drogowy lub inne czynności związane z tym przewozem z naruszeniem obowiązków lub warunków przewozu drogowego, podlega karze pieniężnej. Jednak nie wszczyna się postępowania w sprawie nałożenia kary pieniężnej, a postępowanie wszczęte w tej sprawie umarza się, jeżeli okoliczności sprawy i dowody wskazują, że podmiot wykonujący przewozy nie miał wpływu na powstanie naruszenia, a naruszenie nastąpiło wskutek zdarzeń i okoliczności, których podmiot nie mógł przewidzieć – art. 92c ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 6 września 2001r. o transporcie drogowym

Prawomocnym wyrokiem z dnia 02 kwietnia 2015r. o sygn. akt III SA/Po 1364/14 Wojewódzki Sąd Administracyjny uchylił zaskarżona decyzję w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej za naruszenie przepisów ustawy o transporcie drogowym (symbol: 6037 Transport drogowy i przewozy).

Z uzasadnienia wyroku wynika, że zatrzymany do kontroli pojazd, którym kierowała skarżący, spełniał wszystkie wymogi określone w rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia dla taksówki. Strona posługiwała się licencją, wystawioną na wskazany powyżej numer rejestracyjny pojazdu, która została cofnięta. Organ odwoławczy nie dał wiary wyjaśnieniom strony, że nie wiedziała ona o tym, iż udzielona jej licencja została cofnięta. W dniu kontroli strona zeznała bowiem pod rygorem odpowiedzialności karnej, że nie posada licencji na wykonywanie transportu drogowego taksówką.

W ocenie Sądu słuszne okazały się zarzuty strony, co do naruszenia przepisów wyznaczających zasady ogólne przeprowadzania postępowania administracyjnego.

Sąd wyjaśnił, że dopiero jednoznaczne stwierdzenie przez organ, że decyzja o cofnięciu licencji weszła do obrotu prawnego daje podstawę nałożenia kary na skarżącego za prowadzenie przewozów bez licencji.

Skarżący kwestionował nie tylko to, że decyzja w sprawie cofnięcia licencji została mu doręczona, lecz także i to, że w ogóle wiedział o toczącym się postępowaniu administracyjnym. Nakłada to na organ obowiązek zbadania podnoszonej przez stronę okoliczności i wyjaśnienia jej w zakresie niezbędnym dla potrzeb prowadzonego postępowania.

Natomiast organ nie wezwał o nadesłanie akt dotyczących cofnięcia uprawnień i nie analizował ich pod kątem przedstawionych przez stronę zarzutów. Oparł się jedynie na lakonicznym piśmie, z którego nie można nawet wywnioskować, że skarżący faktycznie otrzymał jakiekolwiek pismo w sprawie cofnięcia licencji.

Sąd uznał jednocześnie, że samo nieodebranie decyzji nie może być okolicznością do odstąpienia nałożenia kary. Tym niemniej stanowisko przedstawione przez organ musi poprzedzać analiza akt sprawy dotyczącej cofnięcia licencji w celu dokonania suwerennej, lecz popartej właściwą, jak też osadzoną na zasadach doświadczenia życiowego i logiki oceną, czy decyzja o pozbawieniu licencji weszła do obrotu prawnego. Dopiero wówczas stanowisko organu winno mieć wyraz we właściwej argumentacji przedstawionej w rozstrzygnięciu. Sąd podkreślił, że z protokołu zeznań złożonych w dniu 28 września 2013r. wynika, że strona nie posiada innej licencji na przewóz drogowy taksówką. W żaden sposób nie można wywnioskować z tej wypowiedzi, że skarżący miał wiedzę, że przedłożona przez niego licencja została cofnięta.

Naruszenie przepisów ustawy o transporcie drogowym

Nieprawomocnym wyrokiem z dnia 10 września 2015r. o sygn. akt III SA/Po 295/15 Wojewódzki Sąd Administracyjny oddalił skargę na decyzję w przedmiocie nałożenia kary pieniężnej za naruszenie przepisów ustawy o transporcie drogowym.

Z uzasadnienia wyroku wynika, że Wojewódzki Inspektor Transportu Drogowego nałożył na stronę karę pieniężną w kwocie 20.000,00 zł w związku z naruszeniami ustawy o transporcie drogowym, w tym za nieokazanie podczas kontroli w przedsiębiorstwie wykresówki, danych z karty kierowcy, z tachografu cyfrowego lub dokumentu potwierdzającego fakt nieprowadzenia pojazdu.

Skarżąca kwestionowała w szczególności naruszenie z lp. 6.3.7 załącznika do ustawy wskazując, iż dane z tachografów zostały przekazane kontrolującym, lecz pliki zostały

uszkodzone przez, co były niemożliwe do odczytania. W ocenie skarżącego przepisy prawa nie sankcjonują takiej sytuacji, wobec czego nałożona kara była niezasadna.

Odwołujący podkreślił ponadto, że terminowo sczytywał dane z tachografu lecz nie były one analizowane tylko przekazywane do firmy zewnętrznej. W ocenie skarżącego przedsiębiorca nie ponosi winy za okazanie nieczytelnych danych, co jest niezależne od niego.

Sąd wyjaśnił, że przez nieokazanie wykresówki, danych z karty kierowcy, z tachografu cyfrowego lub dokumentu potwierdzającego fakt nieprowadzenia pojazdu należy rozumieć, w ten sposób, że to na przedsiębiorcy ciążył obowiązek przedstawienia pełnych danych (w formie umożliwiającej ich odczytanie), aby można było przyjąć, że wykonywane czynności transportowe były wykonywane zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Integralnym elementem okazania powyższych materiałów pozostaje zatem ich przekazanie w stanie umożliwiającym odczytanie danych. Nie wywiązanie się z tego podstawowego obowiązku powoduje, że należy przyjąć, że przedsiębiorca nie okazał danych z karty kierowcy, z tachografu cyfrowego, ani nie przedłożył dokumentu potwierdzającego fakt nie prowadzenia pojazdu - za każdy dzień. Zasadnie zatem nałożono na spółkę skarżącą karę finansową z tego tytułu wobec braku przedstawienia przez spółkę takich materiałów, które umożliwiają potwierdzenie, że zachowała ona wszystkie warunki przepisy określające warunku wykonywania transportu publicznego.

Przedsiębiorca nie powołał się na żadne okoliczności, które mogłyby zostać uznane za adekwatne do przyjęcia stanowiska, że podmiot wykonujący przewozy nie miał wpływu na powstanie ewentualnego naruszenia, a ewentualne naruszenie nastąpiło wskutek zdarzeń i okoliczności, których podmiot nie mógł przewidzieć.

Zmniejszenie liczby punktów przypisanych skarżącemu za naruszenie przepisów ruchu drogowego

W sprawie o sygn. akt III SAB/Po 15/14 strona wystąpiła ze skargą na bezczynność Wielkopolskiego Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu w przedmiocie naruszenia przepisów, które skutkowały brakiem zmniejszenia liczby punktów przypisanych skarżącemu za naruszenie przepisów ruchu drogowego. Wielkopolski Komendant Wojewódzki Policji wystąpił z wnioskiem do Starosty Powiatowego o kontrolne sprawdzenie kwalifikacji strony do kierowania pojazdami w ramach posiadanych uprawnień i na badania psychologiczne w związku z przekroczeniem z przekroczeniem 24 punktów za naruszenie przepisów ruchu drogowego. Strona zwróciła się z wnioskiem o zmniejszenie liczby punktów o 6 w związku z

odbytym szkoleniem, o którym mowa w art. 130 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym Komendant Wojewódzki Policji stwierdził braku możliwości zmniejszenia o sześć punktów łącznej sumy jego naliczonych dwudziestu dziewięciu punktów karnych, gdyż odbył on szkolenie po przekroczeniu łącznej sumy 24 punktów karnych w związku z §8 ust. 6 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 25 kwietnia 2012 roku w sprawie postępowania z kierowcami naruszającymi przepisy ruchu drogowego (Dz. U. 2012 r., poz.488).

W ocenie WSA szkolenie odbyte po przekroczeniu 24 punktów karnych i zakwalifikowaniu do kontrolnego sprawdzenia kwalifikacji (egzaminu w zakresie prawa jazdy) nie mogło spowodować zmniejszenia ilości punktów na podstawie art. 130 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Wykładnia systemowa i funkcjonalna art. 130 ust. 3 ustawy – Prawo o ruchu drogowym prowadzi do wniosku, który został sformułowany w treści § 8 ust. 6 ww. rozporządzenia MSW. W przeciwnym razie regulacja zawarta w art. 130 ust. 3 ustawy niweczyłaby cel całej regulacji prawnej, którym jest dyscyplinowanie kierowców wielokrotnie naruszających przepisy ruchu drogowego w postaci skierowania na kontrolne sprawdzenie kwalifikacji. Jednoznaczna normatywnie jest treść art. 130 ust. 2 stanowiąca, iż punkty za naruszenie przepisów ruchu drogowego wpisane do ewidencji usuwa się po upływie roku od dnia naruszenia, chyba że przed upływem tego okresu kierowca dopuścił się naruszeń, za które na podstawie prawomocnych rozstrzygnięć przypisana liczba punktów przekroczyłaby 24. Ustawodawca ustalił zatem pułap 24 punktów, których przekroczenie przez kierowcę uniemożliwia już usunięcie części z nich po upływie 1 roku od dnia naruszenia. Za takim rozumieniem tego przepisu przemawia także treść § 8 ust. 6 rozporządzenia, stanowiąc, iż odbycie szkolenia nie powoduje zmniejszenia liczby punktów otrzymanych za naruszenie, za które suma punktów ostatecznych i wpisanych tymczasowo przekroczyła 24".

20. ZAGADNIENIA PROCESOWE

Postępowanie administracyjne:
Dopuszczalność rozstrzygnięcia odrębnym orzeczeniem procesowym o statusie danego podmiotu jako strony postępowania administracyjnego

Kluczowe wątpliwości, jakie wyłoniły się na tle sprawy rozpatrywanej w wyroku z dnia 8 grudnia 2015 r., II SA/Po 872/15, dotyczyły pytania, czy możliwe jest rozstrzygnięcie o statusie danego podmiotu jako strony postępowania administracyjnego w drodze odrębnego orzeczenia procesowego. Organy administracji publicznej udzielały w tej mierze odpowiedzi twierdzącej, uznając, że zasadne jest wydanie na mocy art. 28 k.p.a. postanowienia zaskarżalnego zażaleniem.

Sąd nie podzielił referowanego stanowiska. Analiza art. 28 k.p.a. oraz art. 31 § 1 i 2 k.p.a. prowadzi bowiem do wniosku, że tylko w ostatnim przepisie ustawodawca przewidział *expressis verbis* możliwość orzekania o statusie danego podmiotu (*scil*. organizacji społecznej) jako strony postępowania administracyjnego. Tym samym *a contrario* art. 28 k.p.a. nie stanowi samodzielnej podstawy prawnej do wydania postanowienia w tym przedmiocie, a w szczególności postanowienia zaskarżalnego zażaleniem. Wspomniany środek odwoławczy przysługuje bowiem w świetle art. 141 § 1 k.p.a. jedynie w przypadkach wyraźnie wskazanych w ustawie.

W tym świetle art. 28 k.p.a. jest wytyczną, skierowaną do organów administracji publicznej, co do sposobu ustalenia podmiotów legitymujących się przymiotem strony. Konkretyzacja tej wytycznej następuje w orzeczeniu załatwiającym sprawę administracyjną, gdyż wtedy zostaje określony krąg osób posiadających wspomniany status. Weryfikacja poprawności ustaleń poczynionych w tej mierze dokonuje się przez złożenie odwołania albo zażalenia od takiego orzeczenia, a jeżeli stało się ono ostateczne – przez złożenie wniosku o wznowienie postępowania. Nie można natomiast żądać wydania postanowienia o uznaniu albo odmowie uznania danego podmiotu za stronę postepowania administracyjnego, jak i wszczynać kontroli instancyjnej takiego aktu.

Postanowienie o uznaniu albo odmowie uznania danego podmiotu za stronę, wydane z powołaniem się na art. 28 k.p.a., jest zatem pozbawione podstawy prawnej, co z kolei stanowi kwalifikowaną wadę z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. uzasadniającą stwierdzenie nieważności takiego orzeczenia.

Powyższe ujęcie nawiązuje do poglądów wyrażonych wcześniej w orzecznictwie (zob. postanowienie WSA w Poznaniu z dnia 5 czerwca 2014 r., II SA/Po 487/14, CBOIS; postanowienie NSA z dnia 26 czerwca 2012 r., II OSK 1435/12, CBOIS).

Wszczęcie postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji

W sprawie o sygn. akt IV SAB/Po 36/15 dotyczącej wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji, Sąd stwierdził, że organ administracji będący adresatem wystąpienia skierowanego przez organ Inspekcji Ochrony Środowiska na podstawie art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 20 lipca 1991 r. o Inspekcji Ochrony Środowiska (Dz. U. z 2013 r. poz 686 z późn. zm.) jest takim wystąpieniem związany, w tym znaczeniu, że nie może nie uwzględnić owego wystąpienia z powodów merytorycznych bez uprzedniego przeprowadzenia postępowania co do istoty sprawy. W ocenie Sądu Samorządowe Kolegium Odwoławcze niewłaściwie zinterpretowało treść i charakter wystąpienia – stanowiącego, poza wszystkim, postać oświadczenia woli składanego oznaczonemu adresatowi w rozumieniu art. 60 i art. 61 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny (Dz. U. z 2014 r. poz. 121 z późn. zm..) – czym dopuściło się naruszenia art. 7 i art. 77 § 1 K.p.a. w zw. z art. 65 § 1 k.c. Zapewne przywiązując nadmierną wagę do zawartego w treści ww. pisma WWIOŚ sformułowania wniosku o wszczęcie postępowania "z urzędu" – a zarazem błędnie je interpretując – Samorządowe Kolegium Odwoławcze niezasadnie potraktowało to pismo jako zwykłą sygnalizację pochodzącą od nie-strony, a nie jako formalne wystąpienie organu Inspekcji Ochrony Środowiska, o jakim mowa w art. 16 ust. 2 i 3 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska. Tymczasem na taki właśnie charakter tego pisma wskazywał zarówno jego tytuł ("Wystąpienie"), przywołana w jego części wstępnej i w uzasadnieniu podstawa prawna (art. 16 ust. 2 pkt 1 i ust. 3 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska), a także układ i treść żądań zawartych w petitum tego pisma, wyraźnie nawiązujące do treści art. 16 ust. 2 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska charakteru "wystąpienia" z art. 16 ust. 2 i 3 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska nie odbierało temu pismu wspomniane sformułowanie wniosku o wszczęcie postępowania "z urzędu". Określenie to, choć nie znajduje wprost oparcia w treści art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska – w którym mowa ogólnie o wniosku "o wszczęcie postępowania administracyjnego", bez dookreślenia, że: "z urzędu" – a przez to nieco mylące, to jednak nawiązuje do poglądów doktryny wypracowanych na gruncie art. 61 § 1 K.p.a., wprowadzającego dychotomiczny podział sposobów (trybów) wszczęcia postępowania administracyjnego: (1) na żądanie strony albo (2) z urzędu (tak też w odniesieniu

do wszczynania postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji – art. 157 § 2 K.p.a.). Na tle tego podziału przyjmuje się mianowicie, że do wszczęcia postępowania "z urzędu" dochodzi m.in. w sytuacji, gdy z żądaniem wszczęcia postępowania występuje podmiot na prawach strony – a taki status przysługuje niewątpliwie organom Inspekcji Ochrony Środowiska w przypadku skierowania wystąpienia, co wynika expressis verbis z art. 16 ust. 3 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska. Również w orzecznictwie wskazuje się, że w sytuacjach określonych w art. 16 ust. 2 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska, organ Inspekcji, z mocy art. 16 ust. 3 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska, występuje w postępowaniu administracyjnym jako podmiot na prawach strony, który może nie tylko zgłosić żądanie dopuszczenia do udziału w już toczącym się postępowaniu, ale również przyznano mu inicjatywę wszczęcia postępowania, z tym, że postępowanie to jest wówczas wszczynane i prowadzone z urzędu (zob. teza wyroku WSA z 20 października 2011 r., II SA/Op 318/11, CBOSA). Wszystko to wskazuje, że pismo WWIOŚ powinno zostać potraktowane przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze jako "wystąpienie" organu Inspekcji Ochrony Środowiska w rozumieniu art. 16 ust. 2 i 3 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska, a w konsekwencji – załatwione w odpowiedniej formie procesowej – czego Samorządowe Kolegium Odwoławcze jednak nie uczyniło, błędnie traktując to pismo li tylko jako niewiążącą sygnalizację, czy takiż impuls do działania w sprawie. Tymczasem w myśl przywołanych przepisów ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska, w razie stwierdzenia nieprawidłowości w zakresie ochrony środowiska w działalności organów, o których mowa w ust. 1 (tj. organu administracji państwowej, rządowej lub organu samorządu terytorialnego), organy Inspekcji Ochrony Środowiska kierują wystąpienie, którego treścią może być w szczególności wniosek o: (1) wszczęcie postępowania administracyjnego; (2) dopuszczenie do udziału w toczącym się postępowaniu (art. 16 ust. 2 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska). W przypadku skierowania wystąpienia, o którym mowa w ust. 2, organom Inspekcji przysługują prawa strony w postępowaniu administracyjnym i postępowaniu przed sądem administracyjnym (art. 16 ust. 3 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska). W rozpatrywanej sprawie SKO nie uwzględniło żądania WWIOŚ o stwierdzenie nieważności decyzji Starosty z 26 lutego 2014 r., powołując się na "nieodnalezienie" w tej decyzji żadnej z wad wyliczonych w art. 156 § 1 pkt 1–7 K.p.a. Nie oceniając trafności merytorycznej stanowiska organu o braku podstaw do stwierdzenia nieważności ww. decyzji Starosty – gdyż, jak to już wyżej wskazano, kwestia ta wykracza poza granice sprawy ze skargi na bezczynność tego organu – Sąd jedynie stwierdził, że takie stanowisko winno zostać wyrażone przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze we właściwej formie procesowej: decyzji administracyjnej w sprawie stwierdzenia nieważności

decyzji Starosty (a ściślej: decyzji odmawiającej stwierdzenia nieważności decyzji Starosty). Pomimo upływu blisko roku od dnia wystąpienia WWIOŚ do dnia wyrokowania, Samorządowe Kolegium Odwoławcze takiej decyzji nie wydało (ani nie wyraziło swego negatywnego stanowiska w żadnej innej formie procesowej, w szczególności postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania nieważnościowego). Tym samym Sąd stwierdził, że Samorządowe Kolegium Odwoławcze dopuściło się bezczynności w załatwieniu wystąpienia WWIOŚ i na podstawie art. 149 § 1 zdanie pierwsze P.p.s.a. zobowiązał Samorządowe Kolegium Odwoławcze do załatwienia sprawy wystąpienia WWIOŚ w terminie 30 dni od dnia doręczenia odpisu prawomocnego wyroku wraz z aktami administracyjnymi sprawy.

Postępowanie sądowoadministracyjne:

Postępowanie odwoławcze a nieważność decyzji nieostatecznej - wyrok WSA w Poznaniu z dnia 10 września 2015 r. sygn. akt II SA/Po 322/15

Sąd zajmował się w niniejszej sprawie z istotnym zagadnieniem procesowym, czy wobec ustalenia, że pomimo upływu ponad 40 lat od złożenia przez następców prawnych M. G. odwołań od decyzji, mocą której została przejęta na własność Skarbu Państwa nieruchomość stanowiąca własność tej rodziny, możliwe było przeprowadzenie merytorycznego postępowania odwoławczego, zakończonego wydaniem decyzji, którą uchylona została decyzja Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w W. z 1973 r. i umorzono postępowanie w I instancji. Wypada wyjaśnić, że organ odwoławczy uznając prymat postępowania odwoławczego i powołując się na zasadę dwuinstancyjności postępowania administracyjnego ustanowioną w art. 78 Konstytucji RP i w art. 15 k.p.a. wskazał, że w orzecznictwie sądowoadministracyjnym i w piśmiennictwie podkreśla się, że tryb odwoławczy ma w przepisach K.p.a. pierwszeństwo przed trybem nadzoru obejmującym między innymi stwierdzenie nieważności decyzji na podstawie art. 156 § 1 K.p.a., bowiem organ odwoławczy ma szersze uprawnienia niż organ stosujący art. 156 § 1 K.p.a.

Sąd, choć uznał zgodnie z zasadą dwuinstancyjności postępowania administracyjnego prymat trybu odwoławczego w przepisach K.p.a. przed trybem nadzoru, to w okolicznościach tejże sprawy stwierdził, że nie można argumentować, iż za daniem prymatu postępowaniu odwoławczemu przemawiają szersze uprawnienia organu odwoławczego, niż organu stosującego art. 156 § 1 k.p.a. Ustalenie przez organ odwoławczy, iż od daty wydania decyzji przez organ I instancji uległ zmianie stan prawny i aktualnie nie orzeka się o przejęciu

nieruchomości rolnej spowodowało bowiem konieczność uchylenia decyzji organu I instancji i umorzenia postępowania przed tym organem z tej właśnie przyczyny. Taki rodzaj podjętego rozstrzygnięcia sprawił, że Wojewoda, jako organ merytoryczny, zwolniony był od oceny, czy w dacie wydania decyzji z 1973 r. zachodziły przesłanki do przejęcia nieruchomości rolnej stanowiącej własność M. G. na rzecz Skarbu Państwa. Mając na uwadze orzecznictwo sądów cywilnych, zgodnie z którym Skarb Państwa może odpowiadać na podstawie art. 417 § 1 k.c. za szkodę wyrządzoną natychmiast wykonanym postanowieniem administracyjnym, jeżeli w wyniku wniesienia zażalenia zostało ono uchylone jako bezpodstawne i nie doszło ostatecznie do stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej na podstawie art. 156 k.p.a., brak przeprowadzenia merytorycznej oceny decyzji z 1973 r. o przejęciu nieruchomości rolnej stanowiącej własność M. G. w ramach kontroli instancyjnej może mieć znaczenie w sytuacji, gdy skarżący zdecyduje się na wystąpienie z powództwem o zapłatę odszkodowania w związku z utratą własności nieruchomości rolnej. W tej sytuacji Sąd stwierdził, że skoro decyzja z 1973 r. wywołała nieodwracalne skutki prawne i następcy prawni M. G. bezpowrotnie utracili prawo własności nieruchomości (na skutek sprzedaży przez Skarb Państwa stanowi własność osób trzecich), a także mając na uwadze, że skarżący i jego brat już w latach 90-tych ub. wieku podjęli starania, aby odzyskać utraconą własność, a w 2007 r. złożyli wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji z 1973 r. i konsekwentnie od lat podnoszą, że decyzja ta wydana została z rażącym naruszeniem prawa, a w jej wyniku zostali bezprawnie pozbawieni własności i nie otrzymali w zamian żadnej rekompensaty, obowiązkiem Wojewody było w pierwszej kolejności rozważenie konieczności rozpatrzenia sprawy w trybie nieważnościowym.

Ponadto Sąd wskazał, że zgodnie z art. 130 k.p.a. przed upływem terminu do wniesienia odwołania decyzja nie ulega zatem wykonaniu. Przepis ten nie ma zastosowania w razie nadania decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności oraz wtedy, gdy podlega ona natychmiastowemu wykonaniu z mocy ustawy. Ponadto decyzja podlega wykonaniu przed upływem terminu do wniesienia odwołania, jeżeli jest zgodna z żądaniem wszystkich stron (art. 130 § 3-4 k.p.a.). Tożsame regulacje obowiązywały w 1973 r., gdy decyzja organu I instancji, którą skarżący kwestionuje, została wydana (art. 113 k.p.a. – Dz.U z 1960 r. Nr 30 poz. 168), lecz nie nadano jej rygoru natychmiastowej wykonalności, jak i obowiązek jej natychmiastowego wykonania nie wynikał z ustawy, na podstawie której decyzja została wydana. Dlatego Sąd uznał, że skoro zatem skutkiem prawnym wniesienia odwołania w terminie jest wstrzymanie wykonania decyzji z mocy prawa, to w sytuacji, gdy po 40 latach od wniesienia odwołania decyzja wywołała już nieodwracalne skutki prawne, cel jaki postępowania odwoławcze może osiągnąć, z punktu widzenia interesów odwołującego oraz

zasad praworządności, jest już niemożliwy do osiągnięcia. Słuszność takiego stanowiska potwierdza rodzaj rozstrzygnięcia decyzji organu odwoławczego, który wydając decyzję o uchyleniu decyzji organu I instancji i umorzeniu postępowania I-instancyjnego z uwagi na uchylenie przepisów, które umożliwiały przejęcie nieruchomości rolnej, nie przeprowadził merytorycznej oceny decyzji organu I instancji. I choć odwołanie jest podstawowym środkiem prawnym przysługującym od decyzji wydanej w I instancji, nie jest jednak jedynym środkiem, który umożliwia weryfikację prawidłowości jej podjęcia. Ze względu na formułę art. 156 § 1 k.p.a., w którym dopuszczalność stwierdzenia nieważności decyzji odniesiono ogólnie do "decyzji", brak jest przeszkód do wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej nieostatecznej. Podstawą takiego wszczęcia musi być wyraźne żądanie strony, jednoznacznie wskazujące ten tryb postępowania. Mając powyższe na uwadze w opinii Sądu obowiązkiem Wojewody było zwrócenie się do skarżącego i jego brata z zapytaniem, czy wobec ustalenia, że złożone przez nich jeszcze w latach 70-tych ub. wieku odwołania nie zostały dotąd rozpatrzone, podtrzymują ten środek zaskarżenia, czy może z niego rezygnują, dając tym samym możliwość rozpatrzenia sprawy w trybie nieważnościowym. Czyniąc w ten sposób Wojewoda uwzględniłby zasadę praworządności. Stwierdzenie nieważności jest bowiem aktem deklaratoryjnym, który działa z mocą wsteczną (ex tunc) od daty wydania decyzji stwierdzającej nieważność decyzji administracyjnej dotkniętej wadą. W stosunku do decyzji, której nieważność stwierdzono, upada razem z nią domniemanie legalności i prawidłowości, a to niesie za sobą ważną konsekwencję w kwestii oceny działania organu administracyjnego, które może być kwalifikowane jako wadliwe i powodujące szkodę. Skutkiem stwierdzenia nieważności decyzji jest bowiem także roszczenie odszkodowawcze, które przysługuje od dnia, w którym stanie się ostateczna decyzja o stwierdzeniu nieważności.

Art. 58 p.p.s.a.

W sprawie o sygn. akt: IV SA/Po 143/15 Sąd orzekł na podstawie znowelizowanego przepisu tj. art. 58 § 1 pkt 5a dodanego do P.p.s.a. przez art. 1 pkt 19 ustawy z dnia 9 kwietnia 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 658) zmieniającej P.p.s.a. z dniem 15 sierpnia 2015 r.

Zgodnie z art. 58 § 1 pkt 5a Sąd odrzuca skargę, jeżeli interes prawny lub uprawnienie wnoszącego skargę na uchwałę lub akt, o którym mowa w art. 3 § 2 pkt 5 i 6 (pkt 5: akty prawa miejscowego organów jednostek samorządu terytorialnego i terenowych organów administracji rządowej i – pkt 6: akty organów jednostek samorządu terytorialnego i ich związków, inne niż określone w pkt 5, podejmowane w sprawach z zakresu administracji publicznej), nie zostały

naruszone stosownie do wymagań przepisu szczególnego. W omawianej sprawie przepisem tym był art. 101 ust. 1 u.s.g.

Na tle powyższego należy wskazać, że postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2015 r. Sąd odrzucił skargę wniesioną przez jeden z Okręgów Polskiego Związku Wędkarskiego (zwany dalej: OPZW lub skarżący) na uchwałę Rady Miasta w sprawie Regulaminu Ośrodka Turystyczno-Wypoczynkowego, w części dotyczącej § 13 Regulaminu - stanowiącego załącznik do ww. uchwały, wprowadzającej zakaz „wędkowania i połowu ryb oraz raków". Zaznaczenia wymaga, że O PZW, na podstawie decyzji Urzędu Miasta z dnia 10 lutego 1982 roku, a następnie umów dzierżawy zawartych ze Starostą jest użytkownikiem rybackim (dzierżawcą) jeziora P. W ocenie skarżącego powyższa uchwała ogranicza O PZW w sposobach czynienia użytku z przysługującego mu dotychczas uprawnienia, a ponadto Rada Miasta nie posiadała upoważnienia do wprowadzania zakazu wędkowania dla rybackiego użytkownika akwenu, a upoważnienie do nałożenia tego typu ograniczeń przysługuje Zarządowi Województwa. Rada Miasta nie zgadzając się z zarzutami skargi wniosła o jej oddalenie.

Należy podkreślić, że w dotychczasowym stanie prawnym (tj. sprzed wskazanej nowelizacji art. 58 P.p.s.a.) w orzecznictwie przyjmowano, że brak interesu prawnego lub uprawnienia po stronie skarżącego wyłącza obowiązek dokonania merytorycznej oceny zaskarżonej uchwały i prowadzi do oddalenia skargi z uwagi na brak legitymacji materialnej skarżącego. Nowelizacja rzeczonego przepisu sprawiła, że w omawianej sprawie Sąd odrzucił skargę, albowiem doszedł do przekonania, że skarżący jako dzierżawca nie posiada legitymacji skargowej wywodzonej z art. 101 ust. 1 u.s.g., opierającej się na przepisie prawa materialnego, którego naruszenie zostało dokonane niniejszą uchwałą. Sąd stwierdził bowiem, że będący dzierżawcą jeziora P. skarżący wykonuje swe uprawnienia w takim zakresie, w jakim zakreśla mu to zawarta z gminą umowa dzierżawy. Z umowy dzierżawy zawartej w dniu 30 grudnia 2014r. ze Starostą wynika zaś, że dzierżawca (skarżący) zobowiązuje się do niedokonywania amatorskiego połowu ryb z plaży miejskiej oraz pomostów. Jednocześnie powoływanie sie przez skarżącego na prawo do powszechnego dostępu do jeziora i kąpieliska, a także powszechnego prawa do korzystania z wód śródlądowych wskazywało, zdaniem Sądu, że skarżący wykazywał jedynie interes faktyczny, a nie prawny. Konsekwencją natomiast braku interesu prawnego skarżącego jako dzierżawcy w zaskarżeniu przedmiotowej Uchwały był według Sądu oczywisty brak możliwości jego naruszenia.

Umorzenie przez sąd administracyjny postępowania administracyjnego

W kolejnej sprawie o sygn. akt IV SA/Po 330/15 Sąd orzekł z kolei m.in. na podstawie art. 145 § 3 P.p.s.a. dodanego przez art. 1 pkt 37 wspomnianej ustawy z dnia 9 kwietnia 2015 r. (Dz.U. 2015 r., poz. 658) zmieniającej P.p.s.a. z dniem 15 sierpnia 2015 r. Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2015 r. w sprawie ze skargi Wielkopolskiego Centrum Wspierania Inwestycji Sp. z o.o. z siedzibą w Poznaniu (zwanego dalej: skarżąca) Sąd w pkt 1 uchylił zaskarżoną decyzję Wojewody Wielkopolskiego z dnia 18 marca 2015 r., nr IR-IV.7721.64.2015.7 (utrzymującą w mocy rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne) i poprzedzającą ją decyzję Prezydenta Miasta Poznania z dnia 29 stycznia 2015 r. nr UA-VII-A11.6743.86.2015 (zgłaszającą sprzeciw wobec zgłoszenia zamiaru wykonania robót budowlanych), w pkt 2 umorzył postępowanie administracyjne oraz w pkt 3 orzekł o kosztach postępowania.

Sprawa zasługuje na zainteresowanie z uwagi na zagadnienie możliwości umorzenia przez sąd administracyjny postępowania administracyjnego na podstawie przepisu art. 145 § 3 P.p.s.a., zgodnie z którym w przypadku, o którym mowa w § 1 pkt 1 i 2 tego przepisu (tj. w sytuacji uwzględnienia skargi na decyzję lub postanowienie i w konsekwencji ich uchylenia bądź stwierdzenia ich nieważności), sąd stwierdzając podstawę do umorzenia postępowania administracyjnego, umarza jednocześnie to postępowanie.

Postępowanie dotyczyło zgłoszenia zamiaru wykonania robót budowlanych polegających na montażu ścianek działowych w systemie karton-gips, montażu stolarki drzwiowej w ściankach działowych g-k i pracach wykończeniowych (szpachlowanie, malowanie oraz ułożenie wykładziny dywanowej) w budynku przy ul. 28 Czerwca 1956 r., nr 406 w Poznaniu. Zdaniem organu I instancji zakres prac ujętych w zgłoszeniu doprowadziłby do zmiany parametrów użytkowych wskazanego budynku (III - go piętra), co zdaniem organu nakazywałoby roboty te zakwalifikować do robót o charakterze przebudowy (art. 3 pkt 7a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. Prawo budowlane (Dz. U. z 2013 r., poz. 1409 - tekst jednolity, zwanej dalej: PrB)), a w konsekwencji skarżący winien uzyskać pozwolenie na budowę w związku z art. 29-31 tej ustawy, zaś organ zobligowany był, zgodnie z art. 30 ust. 6 pkt 1 PrB, do wniesienia sprzeciwu. Zdaniem Sądu orzekającego w omawianej sprawie decyzje organów obu instancji zostały wydane z naruszeniem przepisów, które miało wpływ na wynik sprawy. Organy błędnie zakwalifikowały roboty budowlane związane z zamierzoną zmianą sposobu użytkowania przedmiotowego lokalu, a polegające na wydzieleniu ściankami działowymi pomieszczeń III piętra budynku, jako przebudowę obiektu budowlanego w rozumieniu art. 3 pkt 7a PrB. Jednocześnie Sąd uznał, że roboty te są takimi robotami budowlanymi, które nie

wymagają ani pozwolenia na budowę (art. 28 ustawy - Prawo budowlane), ani zgłoszenia właściwemu organowi (art. 30 ustawy - Prawo budowlane). Prace tego typu Sąd uznał za należące do sfery szeroko pojętego urządzenia wnętrz. Z powyższych względów Sąd, na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. a i c w zw. z art. 135 P.p.s.a. uchylił obie decyzje.

Jednocześnie Sąd wskazał, iż zaistniały podstawy do umorzenia postępowania administracyjnego przez sąd, albowiem zgodnie z art. 30 ust. 5 PrB zgłoszenia (...) należy dokonać przed terminem zamierzonego rozpoczęcia robót budowlanych, a do wykonania robót budowlanych można przystąpić, jeżeli w terminie 30 dni od doręczenia zgłoszenia właściwy organ nie wniesie, w drodze decyzji sprzeciwu i nie później niż po upływie 2 lat od określonego w zgłoszeniu terminu ich rozpoczęcia. Podkreślono, że upływ powyższego terminu oznacza dla organu brak możliwości wniesienia sprzeciwu, zaś wniesienie odwołania od decyzji o sprzeciwie nie powoduje przedłużenia materialnoprawnego terminu wydania decyzji o sprzeciwie dla organu II instancji. Ponieważ termin do zgłoszenia sprzeciwu w omawianej sprawie minął, zaistniały przesłanki do umorzenia postępowania administracyjnego, co Sąd uczynił na mocy nowego przepisu - art. 145 § 3 P.p.s.a.

Brak możliwości stwierdzenia przez Sąd na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. b P.p.s.a., że zaistniała przesłanka "dająca podstawę" do wznowienia postępowania z art. 145a § 1 K.p.a., jeżeli na tą przesłankę nie powołuje się strona

W omawianej sprawie (Sygn. akt IV SA/Po 619/15) Prokurator Okręgowy w Poznaniu zaskarżył decyzję Prezydenta Miasta o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości. W uzasadnieniu podniósł, że wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r., K 29/13 Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 1 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego w prawo własności nieruchomości w zakresie, w jakim przyznaje uprawnienie do przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności osobom fizycznym i prawnym, które nie miały tego uprawnienia przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 2011 r. o zmianie ustawy o gospodarce nieruchomościami oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 187, poz. 1110) jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP, a ponadto w zakresie, w jakim dotyczy nieruchomości stanowiących własność jednostek samorządu terytorialnego jest niezgodny z art. 165 ust. 1 Konstytucji, a w zakresie, w jakim dotyczy nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, nie jest niezgodny z art. 165 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Oddalając skargę Prokuratora Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał, że nie jest dopuszczalne uchylenie przez sąd administracyjny decyzji z powołaniem na art. 145 § 1 pk1 lit. b P.p.s.a. z uwagi na przesłankę wznowieniową z art. 145a § 1 K.p.a., jeżeli żądania uchylenia decyzji nie formułuje strona uprawniona do jego złożenia. W ocenie Sądu przesłanka wznowieniowa z art. 145a § 1 K.p.a. nie daje podstaw do wznowienia postępowania w okolicznościach, gdy nie powołuje się na nią strona postępowania.

Sąd powołując się na utrwalone orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego (zob. wyrok z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 5/05, OTK ZU 2003, Nr 6A, poz. 50; postanowienie z dnia 2 marca 2004 r., S 1/04, OTK ZU 2004, Nr 3A, poz. 24 oraz wyroku z dnia 27 października 2004 r., SK 1/04, OTK ZU 2004, Nr 9A, poz. 96), akceptowane także w doktrynie (L. Bagińska, Skarga konstytucyjna, Warszawa 2010, wyd. el. Legalis) wskazał, że art. 190 ust. 4 Konstytucji RP stanowi przede wszystkim o prawie podmiotowym jednostki do przywrócenia stanu konstytucyjności po stwierdzeniu przez Trybunał Konstytucyjny niekonstytucyjności prawnej podstawy orzeczenia.

Sąd zwrócił uwagę, że art. 145a § 1 K.p.a. stanowi, iż "można żądać wznowienia" z powodu wydania wyroku przez Trybunał Konstytucyjny, w odróżnieniu od formuły "w sprawie zakończonej decyzją ostateczną wznawia się postępowanie" zawartej w art. 145 § 1 K.p.a. Przesłanka z art. 145a § 1 K.p.a., w odróżnieniu od pozostałych przesłanek wznowieniowych ma ewidentnie charakter wnioskowy i wyraża podstawę do realizacji prawa podmiotowego. Potwierdza to dobitnie art. 147 zd. 2 K.p.a., który stanowi, że "Wznowienie postępowania z przyczyny określonej w art. 145 § 1 pkt 4 oraz w art. 145a i art. 145b następuje tylko na żądanie strony". Przyjęte w art. 145a § 1 rozwiązanie: "można żądać wznowienia postępowania" oznacza, że w tym zakresie zasada skargowości pozostawiona jest w pełni rozporządzalności strony, co oznacza, że wyłącznie od jej oceny zależy złożenie żądania wszczęcia postępowania w sprawie wznowienia postępowania. W ocenie Sądu oparcie w tym zakresie wszczęcia postępowania wyłącznie na zasadzie rozporządzalności tym prawem przez stronę wynika z tego, że nie można na stronę przerzucić negatywnych następstw wadliwego ustawodawstwa.

Mając to wszystko na uwadze Sąd w niniejszym składzie doszedł do przekonania, że zarzut Prokuratora Okręgowego w Poznaniu, iż decyzja Prezydenta Miasta została wydana w oparciu o przepis prawa uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 10 marca 2015 r., K 29/13 za niezgodny z ustawą zasadniczą, nie mógł odnieść oczekiwanego skutku.

Reasumując, Sąd uznał, iż nie może stwierdzić na podstawie art. 145 § 1 pkt 1 lit. b P.p.s.a., że zaistniała przesłanka "dająca podstawę" do wznowienia postępowania z art. 145a § 1 K.p.a., bowiem na tą przesłankę skutecznie może powołać się bowiem tylko strona.

21. SYGNALIZACJA

W 2015 r. wydane zostało przez Wojewódzki Sąd administracyjny w Poznaniu jedno postanowienie sygnalizacyjne (sygn. akt IV SA/Po 29/15), którym poinformowano Prezesa Samorządowego Kolegium Odwoławczego, o nieprawidłowościach w funkcjonowaniu organu administracji publicznej: Samorządowego Kolegium Odwoławczego – w zakresie prowadzonego postępowania administracyjnego - które zostały ujawnione w toku postępowania sądowego.

Sąd zwrócił w szczególności uwagę, iż Kolegium najpierw stwierdziło nieważność kontrolowanej decyzji administracyjnej organu I instancji, a nie zauważyło, iż pozostała w obrocie prawnym wydana przez Kolegium decyzja utrzymująca w mocy przedmiotową decyzję organu I instancji. Niezbędnym było zatem podjęcie przez Kolegium stosownych działań celem wzruszenia decyzji organu II instancji.

Sąd stwierdził również, że w składzie Kolegium rozpatrującym odwołanie od decyzji organu I instancji oraz wydającym następnie decyzję o stwierdzeniu nieważności tej decyzji zasiadał ten sam pracownik organu, mimo iż na podstawie art. 24 § 1 pkt 5 w zw. z art. 27 § 1 k.p.a. podlegał on wyłączeniu od udziału w postępowaniu.

Ponadto w ocenie Sądu w postępowaniu toczącym się przed organem I instancji naruszono podstawowe zasady postępowania administracyjnego, w szczególności zasady pogłębiania zaufania uczestników postępowania do władzy publicznej, zasady informowania stron oraz zasady szybkości postępowania

22. ZAGADNIENIA Z ZAKRESU PRAWA POMOCY

Umorzenie postępowania z wniosku pełnomocnika o przyznanie prawa pomocy:

Postanowieniem z dnia 25 września 2015 r. sygn. akt I SA/Po 498/13 referendarz sądowy umorzył postępowanie z wniosku R.P. o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym poprzez zwolnienie od kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Referendarz sądowy ustalił, że stroną skarżącą jest A Sp. z o.o. w organizacji, reprezentowana przez pełnomocnika R.P. Z przedłożonej przez stronę skarżącą umowy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wynika, że R.P. jest Prezesem Zarządu. R.P. działając w imieniu własnym wniósł o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym. Referendarz sądowy stwierdził, że R.P. jest umocowany do wniesienia skargi i do składania oświadczeń jako Prezes Zarządu wyłącznie w imieniu i na rzecz strony skarżącej, natomiast sam nie jest stroną postępowania sądowoadministracyjnego. Wniosek o przyznanie prawa pomocy może natomiast dotyczyć strony skarżącej (por. postanowienie NSA z dnia 25 września 2008 r., I OZ 709/08), a nie osoby umocowanej do jej reprezentowania. Wobec tego skoro z treści wniosku o przyznanie prawa pomocy wynika, że wniosek złożył R.P. w imieniu własnym, nie zaś strony postępowania, rozpoznanie wniosku stało się zbędne, a zatem należało umorzyć postępowanie z wniosku o przyznanie prawa pomocy (por. art. 243 § 1, art. 249a w zw. z art. 258 § 1 i 2 pkt 7 P.p.s.a. .

Dopuszczalność umorzenia postępowania w przedmiocie prawa pomocy

W sprawie o sygn. akt III SA/Po 251/13 skarżący zwrócił się po raz kolejny o przyznanie prawa pomocy w kwestii żądań zwolnienia od kosztów sądowych oraz ustanowienia pełnomocnika z urzędu. W sprawie wypowiadał się referendarz sądowy, Wojewódzki Sąd Administracyjny oraz Naczelny Sąd Administracyjny. Występując po raz kolejny z wnioskiem o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym po prawomocnym zakończeniu postępowania o przyznanie prawa pomocy w takim samym zakresie przez NSA skarżący nie wykazał jednak inicjatywy w wyjaśnieniu swojej sytuacji majątkowej i rodzinnej. W rezultacie przyjęto, że strona świadomie uchylała się od złożenia pełnego i rzetelnego oświadczenia majątkowego mimo świadomości braków składanych oświadczeń majątkowych. Wnioskodawca składając kolejne wnioski o prawo pomocy, nie podjął próby wyjaśnienia

swojej sytuacji rodzinnej i majątkowej. Kolejne oświadczenie majątkowe skarżącego nie pozwalało ustalić rzeczywistej sytuacji majątkowej i rodzinnej oraz zdolności płatniczych skarżącego. Ogólnikowe oraz nieudokumentowane zapewnienia o trudnej sytuacji majątkowej budziły wątpliwości, co do zgodność z rzeczywistym stanem rzeczy oraz nie pozwalały wnioskować o zdolnościach płatniczych strony postępowania. Ponieważ żądanie przyznania prawa pomocy o treści wskazanej w kolejnym formularzu wniosku o prawo pomocy zostało już prawomocnie rozstrzygnięte w rozpoznawanej sprawie przyjęto, że rozpoznanie kolejnego wniosku o tożsamej treści jest zbędne w rozumieniu art. 249a P.p.s.a., a w konsekwencji postępowanie w przedmiocie przyznania prawa pomocy podlega umorzeniu.

Oddalenie wniosku o przyznanie prawa pomocy z uwagi na okoliczność, że spółka z o.o. nie udzieliła odpowiedzi, czy zwróciła się do udziałowca z żądaniem uiszczenia dopłat, nie wyjaśniła również jaka jest sytuacja materialna udziałowca

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2015 r., sygn. akt I SA/Po 1922/15 referendarz sądowy oddalił wniosek A. Sp. z o.o. w P. o zwolnienie od kosztów sądowych. Osoba prawna występując z wnioskiem o przyznanie prawa pomocy obowiązana jest wykazać nie tylko, że nie posiada niezbędnych środków na pokrycie kosztów postępowania sądowego, ale również, że podjęła wszelkie niezbędne kroki, aby zdobyć fundusze na pokrycie wydatków związanych z postępowaniem (zob. postanowienie NSA z 15 kwietnia 2008r., sygn. akt II OZ 318/08). Spółka częściowo odpowiedziała na wezwanie do uzupełnienia wniosku i podała, że koszty ponoszone są przez jedynego udziałowca spółki z jego środków własnych. Jednakże nie wyjaśniła jaka jest sytuacja finansowa i majątkowa udziałowca spółki, nie podała również, czy zwróciła się do udziałowca z żądaniem uiszczenia dopłat. W orzecznictwie i judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że spółka wnosząc o przyznanie prawa pomocy obowiązana jest wykazać nie tylko, że nie ma środków na poniesienie tych kosztów, ale także, że nie ma ich, pomimo iż podjęła wszelkie niezbędne działania, aby zdobyć fundusze na pokrycie wydatków (por. J.P. Tarno, Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, W-wa 2010r., str. 568). Spółka z o.o. może pokryć koszty postępowania przez żądanie dopłat od wspólników (por. postanowienie NSA z 12.01.2012 r., sygn. akt II FZ 796/11l). W w.w orzeczeniu NSA zwrócił uwagę na możliwość pozyskania przez spółkę z o.o. środków finansowych w szczególny sposób, jakim jest zobowiązanie wspólników do dopłat. Zgodnie z art. 177 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1030 ze zm.) umowa spółki może zobowiązywać wspólników do dopłat w granicach liczbowo

oznaczonej wysokości w stosunku do udziału. Dopłaty mogą być wnoszone w związku z czasowymi trudnościami finansowymi spółki, potrzebą jej dokapitalizowania, koniecznością poniesienia dodatkowych nakładów inwestycyjnych (por. A. Kidyba, Kodeks spółek handlowych. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-3000 K.s.h., wyd. VII). Z uwagi na fakt, że dopłata jest formą wewnętrznej przymusowej pożyczki wspólników na rzecz spółki, NSA stwierdził, że może być ona wykorzystana także na pokrycie kosztów sądowych w sprawach prowadzonych przez spółkę. Stanowisko wyrażone w w.w postanowieniu zostało również zaaprobowane przez NSA w postanowieniu z dnia 11 kwietnia 2012 r., sygn. akt II GZ 123/12, z dnia 20 października 2015 r., sygn. akt II FZ 812/15. Wobec powyższego skarżąca w pierwszej kolejności powinna zwrócić się do udziałowca spółki o udzielenie pomocy w zakresie uiszczenia kosztów sądowych, a nie liczyć jedynie na to, że koszty sądowe zostaną pokryte z budżetu państwa.

Wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu kasacyjnym i zażaleniowym

W postanowieniu z 27 marca 2015r., sygn. akt II SA/Po 1102/13 w przedmiocie przyznania wynagrodzenia pełnomocnikowi z urzędu referendarz sądowy uznał, że dla prawidłowego określenia wysokości wynagrodzenia należnego pełnomocnikowi z urzędu istotne jest, że reprezentował on stronę postępowania sądowoadministracyjnego w drugiej instancji, oraz jakiego rodzaju czynności wymienionych w § 18 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013r., poz. 461), dokonał. Czynności w zakresie postępowania zażaleniowego nie ograniczają się tylko do sporządzenia i wniesienia zażalenia przez pełnomocnika, jak w przypadku czynności, za które pełnomocnikowi przysługuje wynagrodzenie określone w §18 ust. 1 pkt 2 a) i b) powyższego rozporządzenia, gdzie ustawodawca przewidział wynagrodzenie za sporządzenie i wniesienie skargi kasacyjnej albo sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej. Zgodnie z treścią § 18 ust. 1 pkt 2 lit. d) rozporządzenia wynagrodzenie w kwocie 120 zł należy się pełnomocnikowi za postępowanie zażaleniowe.

Oznacza to, że na czynności w postępowaniu zażaleniowym składa się całokształt pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika, tzn. dokonanie wszelkich niezbędnych czynności procesowych w toku postępowania zażaleniowego zmierzających do jego skutecznego przeprowadzenia aż do rozstrzygnięcia zażalenia przez Sąd II instancji. Mając

powyższe na uwadze, działaniem podjętym w niniejszej sprawie przez ustanowionego z urzędu pełnomocnika, za które przysługuje wynagrodzenie było nie tylko złożenie zażalenia na postanowienie Sądu I instancji, ale także wykonanie czynności w postępowaniu zażaleniowym podjętych na skutek wezwania do usunięcia braków zażalenia złożonego przez stronę skarżącą osobiście. Pismo procesowe pełnomocnika wraz z dołączonym odpisem zażalenia stanowiło, więc całość podjętych przez pełnomocnika czynności w pełni zabezpieczających interesy skarżących celem skutecznego wniesienia zażalenia i jego rozpatrzenia przez Sąd II instancji. Stanowiły, więc czynności w postępowaniu zażaleniowym, za które przysługuje wynagrodzenie18 ust. 1 pkt 2 d) rozporządzenia.

W sprawie o sygn. akt III SA/Po 636/14 ustanowiony dla skarżącego z urzędu radca prawny oświadczył, że „działając w imieniu skarżącego cofnął skargę kasacyjną wniesioną przez skarżącego wobec umorzenia postępowania egzekucyjnego przez wierzyciela przedmiotowa skarga stała się bezprzedmiotowa”. Jednocześnie ustanowiony z urzędu pełnomocnik wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego, które nie zostały zapłacone nawet w części.

Wniosek podlegał ocenie pod kątem wpływu usług świadczonych w ramach prawa pomocy na sytuację procesową strony. Przyznanie wynagrodzenia pełnomocnikowi ustanowionemu z urzędu zostało poprzedzone oceną, czy działania, które podjął stanowią rzeczywistą, adekwatną do określonej sytuacji procesowej i nieopłaconą przez stronę pomoc prawną, o której mowa w art. 250 P.p.s.a. Warunkiem przyjęcia, że czynności procesowe mieszczą się w granicach pomocy prawnej, której koszty ponosi Skarb Państwa, było zaliczenie ich do pomocy prawnej niezbędnej i efektywnej, adekwatnej do sytuacji strony.

W sprawie radca prawny wniósł skargę kasacyjną ponad miesiąc po jego wyznaczeniu, a ponadto nie podjął próby złożenia wniosku o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Wniesiona przez pełnomocnika strony skarga kasacyjna została prawomocnie odrzucona. W rezultacie przyjęto, że w sprawie brak jest podstaw do przyznania ustanowionemu z urzędu radcy prawnemu wynagrodzenia z tytułu udzielonej pomocy prawnej, które nie zostały opłacone. Podjęte czynności przez ustanowionego w sprawie radcę prawnego nie chroniły bowiem interesu prawnego skarżącego i stanowiły dla niego faktyczną pomoc prawną. Próba cofnięcia skargi kasacyjnej wniesionej przez skarżącego osobiście, która została już wcześniej odrzucona nie mogła odnieść żadnego pozytywnego skutku prawnego dla skarżącego.

Prawo do ubiegania się o prawo pomocy w toku postępowania wpadkowego, dotyczącego dopuszczenia do udziału w sprawie głównej

W postanowieniu z 11 sierpnia 2015r. w sprawie o sygn. akt II SA/Po 249/15, referendarz sądowy przyjął, że w świetle art. 243 §1 P.p.s.a Spółka wnosząca o dopuszczenie jej do udziału w sprawie głównej dotyczącej skargi na uchwałę organu samorządu terytorialnego jest stroną postępowania wpadkowego w przedmiocie ubiegania się o prawo pomocy. Ma zatem możliwość ubiegania się o prawo pomocy w toku tego postępowania wpadkowego, tym bardziej, że wniosek o prawo pomocy złożono wraz z zażaleniem na postanowienie Sądu o odmowie dopuszczenia do udziału w sprawie, które jest nieprawomocne. Należało, więc rozpoznać wniosek o prawo pomocy merytorycznie. Referendarz sądowy przychyliła się, w okolicznościach sprawy, do poglądu wyrażonego przez Naczelny Sąd Administracyjny w postanowieniu z 17 lutego 2012r. (sygn. akt II OZ 66/12, dostępne www.cbois.nsa.gov.pl), zgodnie z którym wnioskodawca, będący stroną postępowania wpadkowego, dotyczącego dopuszczenia do udziału w sprawie głównej, ma możliwość ubiegania się o przyznanie mu prawa pomocy.

W stanie faktycznym sprawy Spółka wraz z zażaleniem na odmowę Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu dopuszczenia jej do udziału w charakterze uczestnika postępowania w sprawie głównej ze skargi K. F. na uchwałę Rady Miasta i Gminy w przedmiocie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wniosła o częściowe zwolnienie od kosztów sądowych. Spółka argumentowała, że nie jest w stanie ponieść całości kosztów sądowych, w szczególności opłaty od zażalenia.

„Zbędność" rozpoznania wniosku w sprawie przyznania prawa pomocy

W postanowieniu z 19 października 2015r., sygn. akt II SAB/Po 89/14, referendarz sądowy umorzyła postępowanie z wniosku o przyznanie prawa pomocy, przyjmując, że rozpoznanie wniosku stało się zbędne w rozumieniu treści nowego przepisu art. 249a P.p.s.a., dodanego na mocy art. 1 pkt 66 ustawy z 9 kwietnia 2015r. o zmianie ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2015r., poz. 658).

Postępowanie w przedmiocie prawa pomocy było kolejnym w tej samej sprawie zakończonej już postanowieniem Naczelnego Sądu Administracyjnego oddalającym zażalenie na odmowę przyznania prawa pomocy. W ocenie Sądu II instancji nieprzedstawienie w trybie art. 255 P.p.s.a. przez wnioskodawcę danych do oceny rzeczywistego stanu majątkowego i

możliwości płatniczych oraz stanu rodzinnego uznać należy za równoznaczne z niewykazaniem w sposób rzetelny swojej sytuacji materialnej, co musiało skutkować przyjęciem, że nie kwalifikuje się on do grona osób legitymowanych do uzyskania pomocy ze strony Skarbu Państwa

W ponownym wniosku na formularzu PPF wnioskodawca, tak jak poprzednio wskazał tylko na "brak środków na opłacenie kosztów sądowych i pełnomocnika", "brak dochodów", "brak oszczędności", "brak osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym", "brak prowadzenia własnego gospodarstwa domowego", "brak majątku", "brak miejsca pobytu stałego lub czasowego".

W okolicznościach opisywanej sprawy nie było wątpliwości, że strona świadomie uchyla się od złożenia pełnego i rzetelnego oświadczenia majątkowego. Skarżący miał bowiem świadomość braków składanych oświadczeń w tym zakresie, na co już wielokrotnie, nie tylko w tej sprawie, zwracał uwagę Naczelny Sąd Administracyjny oddalając zażalenia wnoszone przez skarżącego na orzeczenia dotyczące odmowy przyznania prawa pomocy. Skarżący natomiast konsekwentnie składał kolejne wnioski o prawo pomocy o tej samej treści i pomimo dodatkowych wezwań, nie wyjaśniał swojej sytuacji finansowej, rodzinnej i majątkowej, w tym także na etapie składania środków zaskarżenia.

O ile Sąd zobligowany jest wszcząć postępowanie na skutek wniesienia każdej skargi, to już przyznanie uprawnienia procesowego, które wiąże się z przejęciem przez Skarb Państwa kosztów udziału strony w postępowaniu musi być racjonalnie uzasadnione. Szeroki dostęp do prawa pomocy w procedurze sądowoadministracyjnej, jako wyraz zapewnienia podstawowej wolności jaką jest prawo do sądu, wymaga szczególnie wnikliwej każdorazowej oceny sposobu realizacji tego prawa przez skarżącego. Nie może być zatem przyznane podmiotowi, który ze swego prawa czyni nienależny użytek.

Ponowne, ogólnikowe oraz nieudokumentowane oświadczenie majątkowe skarżącego, o tej samej treści co poprzednio prawomocnie rozpoznane, niepozwalające ustalić rzeczywistej sytuacji majątkowej, finansowej i rodzinnej skarżącego, a w związku z tym wnioskować o jego zdolnościach płatniczych, stanowiło nadużycie prawa procesowego do przyznania prawa pomocy. W konsekwencji rozpoznanie wniosku o prawo pomocy stało się zbędne w rozumieniu art. 249a P.p.s.a., co skutkowało umorzeniem postępowania w przedmiocie prawa pomocy.

Umarzanie postępowania w przedmiocie prawa pomocy na podstawie art. 249a P.p.s.a. w sytuacji złożenia ponownego wniosku o przyznanie prawa pomocy w niezmienionej

sytuacji finansowej strony i tożsamości zakresu wniosku rozstrzygniętego prawomocnym postanowieniem

Ustawa z dnia 9 kwietnia 2015 r. o zmianie ustawy - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2015 r. poz. 658) wprowadziła do ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, nowy art. 249a zgodnie z którym, jeżeli strona cofnie wniosek lub rozpoznanie wniosku stało się zbędne, postępowanie w sprawie przyznania prawa pomocy umarza się.

Brzmienie tego przepisu wskazuje, iż oczywistym jest umarzanie postępowania w zakresie prawa pomocy w przypadku składania wniosków o przyznanie prawa pomocy w sprawach, które objęte zostały przedmiotowym zwolnieniem od kosztów sądowych zawartym w art. 239 P.p.s.a. lub też w przypadku wycofania wniosku o przyznanie prawa pomocy (vide postanowienie z dnia 27 października 2015r. sygn. akt IV SA/Po 776/15, postanowienie z dnia 22 września 2015r. sygn. akt IV SA/Po 707/15, postanowienie z dnia 29 września 2015r. sygn. akt IV SA/Po 645/15).

Tym niemniej, przy uwzględnieniu treści 249a P.p.s.a., wskazać należy na możliwość wydawania orzeczeń umarzających postępowanie w zakresie prawa pomocy w przypadku składania przez stronę postępowania kolejnego wniosku o przyznanie prawa pomocy w sytuacji prawomocnego orzeczenia rozstrzygającego wcześniejszy wniosek złożony w tym samym zakresie i w nie zmienionej sytuacji materialnej wnioskodawcy (vide postanowienie z dnia 15 grudnia 2015r. sygn. akt IV SA/Po 459/15, postanowienie z dnia 1 grudnia 2015r. sygn. akt IV SA/Po 1168/12).

W orzecznictwie sądów administracyjnych przyjmuje się jednak, iż jeżeli w kolejnym wniosku o przyznanie prawa pomocy wnioskodawca nie przedstawił jakikolwiek nowych okoliczności uzasadniających zmianę dotychczasowego stanowiska w kwestii przyznania prawa pomocy lub też nie odpowie na wezwanie w zakresie wskazania nowych (zmienionych) okoliczności związanych z sytuacją majątkową i możliwościami płatniczymi, które uzasadniałyby zmianę dotychczasowego stanowiska w kwestii przyznania wnioskodawcy prawa pomocy, uzasadnia to odmowę przyznania prawa pomocy (vide np. postanowienie WSA w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2015r. sygn. akt III SA/Gd 819/14, postanowienie WSA w Olsztynie z dnia 29 grudnia 2015r. sygn. akt II SAB/Ol 55/12).

Uwzględniając powyższe należy jednak zauważyć, iż rozpoznanie kolejnego wniosku nie może polegać na weryfikowaniu ocen i rozstrzygnięcia objętego wcześniejszym prawomocnym postanowieniem. Prawomocne postanowienie w tym zakresie wiąże bowiem nie

tylko strony, ale także sąd. Ponowne rozstrzygnięcie w tym przedmiocie jest zatem dopuszczalne, ale tylko z uwagi na takie okoliczności, które powstały później i w sposób zasadniczy zmieniają sytuację materialną strony (zob. w tej materii: postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 28 września 2011 r. sygn. akt II OZ 830/11; Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych; orzeczenia.nsa.gov.pl).

Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Naczelnego Sądu Administracyjnego (vide np. postanowienie NSA z dnia 10 grudnia 2015r. sygn .akt I OZ 1618/15), w którym Sąd orzekając w stanie prawnym obowiązującym przed 15 sierpnia 2015r. już wtedy dopuścił możliwość umorzenia postępowania w przedmiocie prawa pomocy z uwagi na jego bezprzedmiotowość, gdy rozstrzygnięcie dotyczące tego przedmiotu znajduje się w obrocie prawnym. Przy uwzględnieniu brzmienia przepisu art. 249a P.p.s.a. zasadnym jest przyjęcie tego stanowiska w sprawach w analogicznym stanie faktycznym również w stanie prawnym obowiązującym po 15 sierpnia 2015r.

W sprawie o sygnaturze akt III SA/Po 941/14 ustanowiony z urzędu dla skarżącego pełnomocnik złożył opinię prawną o niecelowości wniesienia skargi kasacyjnej od wyroku oddalającego skargę, ale nie złożył wniosku o przyznanie wynagrodzenia za sporządzenie takiej opinii. Wyznaczony przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Poznaniu, kolejny pełnomocnik z urzędu złożył opinię prawną w przedmiocie braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej oraz wniósł o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, które nie zostały uiszczone nawet w części. W przypadku wyznaczenia kolejnego pełnomocnika z urzędu (w ramach tego samego prawa pomocy) zachowuje on prawo do wynagrodzenia tylko za takie czynności świadczone na rzecz mocodawcy, które nie były świadczone przez poprzedniego radcę prawnego ustanowionego z urzędu w tej samej sprawie (w ramach tego samego prawa pomocy). Radca prawny, wyznaczony w sprawie jako kolejny pełnomocnik z urzędu, aby zachować prawo do wynagrodzenia powinien podjąć inne czynności zmierzające bezpośrednio do poprawy lub ochrony sytuacji prawnej osoby, której pomoc jest udzielana, niż czynności podjęte przez poprzedniego radcę prawnego działającego jako pełnomocnik ustanowiony z urzędu. Tylko nowe czynności podejmowane przez ustanowionego z urzędu w sprawie kolejnego radcę prawnego, które zmierzają bezpośrednio do poprawy lub ochrony sytuacji prawnej osoby, której przyznano prawo pomocy mogą stanowić bowiem podstawę do zasądzenia wynagrodzenia na rzecz kolejnego ustanowionego w sprawie z urzędu radcę prawnego.

Sporządzenie opinii o braku podstaw do wniesienia skargi kasacyjnej przez radcę prawnego ustanowionego jako pierwszy pełnomocnik z urzędu skarżącego stanowiło

wykonanie postanowienia sądu o przyznaniu prawa pomocy poprzez działanie do którego pełnomocnik został umocowany w ramach przyznanego prawa pomocy. Tym samym spełnione zostały przesłanki uprawniające pełnomocnika z urzędu do uzyskania wynagrodzenia za świadczoną pomoc prawną. W tym zakresie skonsumowane zostało zatem prawo pomocy przyznane skarżącemu bez względu na wyznaczenie przez samorząd zawodowy radców prawnych kolejnego pełnomocnika z urzędu w odpowiedzi na żądanie strony skarżącej. Kolejny radca prawny ustanowiony z urzędu dla skarżącego został poinformowany o stanie sprawy. W aktach sprawy znajdowała się jednocześnie opinia prawna radcy prawnego o niecelowości wniesienia skargi kasacyjnej. Kolejny pełnomocnik skarżącego z urzędu, po zapoznaniu się z aktami sprawy, powinien mieć pełną świadomość zakresu pomocy prawnej zrealizowanej wcześniej z urzędu, aby podjąć efektywne czynności na rzecz swojego mocodawcy. W rezultacie zabrakło podstaw do przyznania wynagrodzenia kolejnemu radcy prawnemu.

Możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy przez kuratora spadku

W sprawie o sygn. akt III SA/Po 932/11 wydany w sprawie wyrok wraz z uzasadnieniem został doręczony ustanowionemu przez sąd powszechny kuratorowi spadku, który złożył skargę kasacyjną oraz wypełniony na urzędowym formularzu wniosek o przyznanie prawa pomocy w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych. Według kuratora spadku spadkodawca nie zostawił testamentu, w sprawie nie toczyło się postępowanie spadkowe, a osoby powołane do dziedziczenia z mocy ustawy złożyły oświadczenia o odrzuceniu spadku. Sporządzony w sprawie spis inwentarza spadku po zmarłym skarżącym potwierdził, że do spadku nie należały żadne długi, ani żadne aktywa i majątek. Udział kuratora spadku w prowadzonym postępowaniu sądowym uzasadniono ustaleniem zobowiązania podatkowego wchodzącego w skład masy spadkowej. W takim przypadku miarodajny do rozpoznania wniesionego żądania pozostawał stan masy spadkowej, a nie sytuacja majątkowa kuratora. W rezultacie uwzględniono spis inwentarza i przyjęto, że kurator nie miał możliwości sfinansowania wpisu od skargi kasacyjnej oraz poniesienia pozostałych kosztów sądowych. W konsekwencji wniosek kuratora spadku o przyznanie prawa pomocy w zakresie zwolnienia od kosztów sądowych uznano za uzasadniony.

Wniosek o wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu złożony przed rozprawą wraz z informacją o śmierci strony

W grupie orzeczeń dotyczących przyznania wynagrodzenia pełnomocnikom wskazać można na sprawę rozstrzygającą wniosek pełnomocnika wyznaczonego z urzędu o przyznanie wynagrodzenia złożony przed rozprawą wraz z informacją o śmierci strony (postanowienie z dnia 10 listopada 2015r. sygn. akt IV SA/Po 419/15). W sprawie tej przyznając pełnomocnikowi określoną kwotę tytułem niezbędnych, udokumentowanych wydatków i odmawiając przyznania wynagrodzenia, poddano analizie czy do czasu śmierci strony, przed wyznaczeniem rozprawy faktyczne udzielono wnioskodawcy pomocy prawnej. Powyższe dotyczyło również oceny wpływu podjętych przez pełnomocnika czynności na sytuację procesową strony. W orzecznictwie sądów administracyjnych i literaturze przedmiotu wywodzi się bowiem, że z treści art. 250 P.p.s.a.., rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013r., poz. 461) i rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz.U. z 2013, poz. 490), nie wynika obowiązek uwzględnienia każdego wniosku o przyznanie wynagrodzenia za zastępstwo prawne wykonane na zasadzie prawa pomocy. Przyznanie takiego wynagrodzenia pełnomocnikowi ustanowionemu na podstawie art. 244 P.p.s.a. oznacza bowiem obciążenie Skarbu Państwa ciężarem finansowym w nim związanym. Stąd też Sąd jako dysponent środków publicznych, odpowiada za zasadność i legalność ich wydatkowania. Mając powyższe na uwadze należy wskazać, iż pełnomocnikowi ustanowionemu w ramach przyznanego stronie prawa pomocy wynagrodzenie takie przysługuje jedynie za faktyczne, realne jej udzielenie. Samo zapoznanie się z aktami sprawy bez podjęcia dalszych czynności procesowych nie jest wystarczające dla uznania, że pomoc prawna w urzędu została stronie udzielona (zob. np. postanowienie NSA z dnia 22 grudnia 2004r., sygn. akt OZ 720/04, ONSAiWSA 2005/5/93; postanowienie NSA z 18 października 2007r., sygn. akt II FZ 515/07; wyrok WSA w Białymstoku z dnia 28 lutego 2008r., sygn. akt II SA/Bk 835/07; wyrok NSA z dnia 8 stycznia 2010r., sygn. akt I FSK 1648/08; postanowienie NSA z dnia 16 czerwca 2010r., sygn. akt II FZ 143/10; postanowienie NSA z dnia 25 października 2011r., sygn. akt I OZ 790/11, postanowienie NSA z dnia 13 kwietnia 2012r., sygn. akt II OZ 214/12 oraz S. Babiarz, B. Dauter, M. Niezgódka-Medek, Koszty postępowania w sprawach administracyjnych i sądowoadministracyjnych, Warszawa 2007, s. 316 – 317).

Ocena kolejnego wniosku o przyznanie prawa pomocy o treści tożsamej z wnioskami już wcześniej prawomocnie rozstrzygniętymi.

Postanowieniem z dnia 13 października 2015 roku o sygn. akt III SA/Po 654/12 oraz postanowieniem z tej samej daty o sygn. akt III SA/Po 655/12 odmówiono skarżącemu prawa pomocy na podstawie art. 249a P.p.s.a.

W każdej z powołanych spraw skarżący wielokrotnie występował z żądaniami przyznania prawa pomocy. W kwestii żądań zwolnienia od kosztów sądowych oraz ustanowienia pełnomocnika z urzędu wypowiadał się referendarz sądowy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu oraz Naczelny Sąd Administracyjny.

Oddalając zażalenia skarżącego Naczelny Sąd Administracyjny wskazywał, że Wnioskodawca nie wykazuje inicjatywy w dążeniu do wyjaśnienia swojej sytuacji majątkowej i rodzinnej lub po prawomocnym zakończeniu postępowania w sprawie prawa pomocy występuje z kolejnym wnioskiem o prawo pomocy o tej samej treści.

W powyższym stanie rzeczy skarżący kolejny raz wystąpił z wnioskami o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym. Natomiast w formularzu wniosku ponownie w sposób ogólnikowych wskazał, że jest osoba samotną i bezdomną, nie posiada dochodu oraz jest ubezwłasnowolniony.

Z uwagi na powyższe rozpoznanie kolejnego wniosku o przyznanie prawa pomocy o treści o tożsamej treści z już prawomocnie rozstrzygniętymi ocenione zostało jako zbędne w rozumieniu art. 249a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. 2012, poz. 270 ze zm.). U podstaw takiego orzeczenia leży założenie, że art. 165 P.p.s.a. nie znajduje zastosowania w sprawa dotyczących prawa pomocy.

Oświadczenia majątkowe złożone (podpisane) przez pełnomocnika

Postanowieniem z dnia 14 grudnia 2015 roku o sygn. akt III SA/Po 1025/15 odmówiono skarżącemu prawa pomocy na podstawie na podstawie art. 246 §1 pkt 2, art. 255 oraz art. 258 §1 i §2 pkt 7 P.p.s.a.

Na gruncie niniejszej sprawy wyjaśniono, że oświadczenia zawarte we wniosku o przyznanie prawa pomocy składane są pod rygorem odpowiedzialności karnej - art. 252 ust. 1a ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Reżim ten obejmuje także oświadczenia składane w odpowiedzi na wezwanie, o którym mowa w art. 255 powołanej ustawy (porównaj postanowienie NSA z dnia 15 października 2011 roku o sygn. akt II FZ 627/11).

Z tego względu przyjęte została wykładnia, że zarówno oświadczenia majątkowe, jak i dodatkowe wyjaśnienia składane w trybie art. 255 P.p.s.a., nie mogą być złożone (podpisane) przez pełnomocnika. Pismo złożone w celu uzupełnienia oświadczenia majątkowego, które podpisał jedynie pełnomocnik wnioskodawcy podlega ocenie, ale jako takie, które nie korzysta z domniemania prawdziwości gwarantowanego możliwością pociągnięcia do odpowiedzialności karnej.

Podstawą do przyjęcia takiego stanowiska jest znowelizowane brzmienie art. 252 P.p.s.a. Zgodnie z §1a art. 252 P.p.s.a. oświadczenia, o których mowa w § 1, składa się pod rygorem odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia. Składający oświadczenie jest obowiązany do zawarcia w nim klauzuli następującej treści: "Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.". Klauzula ta zastępuje pouczenie sądu o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.

W tym stanie rzeczy uznać należało, że od daty wejścia w życie art. 252 §1a P.p.s.a. zdezaktualizowało się stanowisko wyrażone w uchwale Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 20 maja 2010 roku o sygn. akt I OSP 11/09.

IV. PYTANIA PRAWNE DO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO

W roku 2015 Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu nie skierował pytań prawnych do Trybunału Konstytucyjnego.

V. POZAORZECZNICZA DZIAŁALNOŚĆ WOJEWÓDZKIEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO W POZNANIU

Udział sędziów w naradach, konferencjach, sympozjach i seminariach naukowych oraz innych formach doskonalenia zawodowego z udziałem środowisk naukowych w kraju

Podobnie jak w latach ubiegłych, także w roku 2015 uzupełnieniem funkcji orzeczniczej Sądu był udział sędziów WSA w Poznaniu w licznych konferencjach, szkoleniach i naradach organizowanych przez tut. Sąd, jak też inne sądy i instytucje.

Seminaria, konferencje, wykłady

26 - 27 stycznia 2015 r. Gorzów Wielkopolski**.** Z udziałem Prezesa NSA prof. R. Hausera, w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym Sądów Administracyjnych odbyło się seminarium badawczo-szkoleniowe nt. stosowania i wykonywania orzeczeń sądów administracyjnych na przykładzie wybranych zagadnień postępowania kontrolnego i podatkowego. W seminarium uczestniczyli: Prezes J. Stankowski oraz sędziowie WSA: M. Bejgerowska, I. Fornalik, B. Sokołowska oraz A. Kiersnowska-Tylewicz.

3 - 6 marca 2015 r. Warszawa. Sędzia WSA T. Grossmann uczestniczył w warsztatach szkoleniowych z zakresu prawa ochrony środowiska, zorganizowanych przez Akademię Prawa Europejskiego (ERA) w siedzibie Naczelnego Sądu Administracyjnego. Zagadnienia poruszane podczas konferencji dotyczyły kwestii związanych z praktycznym stosowaniem Konwencji z Aarhus, w tym w szczególności dostępu do informacji w sprawach środowiskowych, udziału społeczeństwa w procesie decyzyjnym oraz dostępu do Sądu w tym zakresie.

23 marca 2015 r. Poznań. W siedzibie WSA w Poznaniu, w ramach projektu „Wspólnie przeciw dyskryminacji (nr E2/1493)", zrealizowanego przez Stowarzyszenie Sędziów THEMIS wraz z Instytutem Prawa i Społeczeństwa INPRIS, przy wsparciu finansowym z funduszy Europejskiego Obszaru Gospodarczego w ramach programu „Obywatele dla Demokracji", zarządzanego przez Fundację im. Stefana Batorego oraz Polską Fundację Dzieci i Młodzieży, odbyło się spotkanie „Wspólnie przeciw dyskryminacji", zorganizowane wspólnie przez tut. Sąd, Stowarzyszenie Sędziów THEMIS i Instytut INPRIS, dot. roli sądów w stosowaniu prawa antydyskryminacyjnego i roli organizacji obywatelskich w przeciwdziałaniu dyskryminacji. W spotkaniu uczestniczyli sędziowie WSA: K. Wolna-Kubicka, D. Mączyński, M. Bejgerowska, A. Kiersnowska-Tylewicz oraz I. Kucznerowicz.

28 marca 2015 r. Warszawa. Sędzia WSA M. Bejgerowska uczestniczyła w zorganizowanym przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego – Pracowni Dorobku Prawnego Rady Europy – kolejnym cyklu seminariów, prowadzonych w ubiegłych latach wspólnie z Centrum Europejskim i Biurem Informacji Rady Europy nt. „Stosowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w polskim porządku prawnym" .

8 kwietnia 2015 r. Wrocław. Sędzia WSA T. Grossmann oraz asystent sędziego J. Szuma uczestniczyli w ogólnokrajowej konferencji naukowej poświęconej „Roli sądów i trybunałów w ochronie środowiska", zorganizowanej przez Zakład Zagadnień Prawnych Kształtowania i Ochrony Środowiska INP PAN. W trakcie konferencji sędzia T. Grossman wygłosił referat nt. uchwalonych zmian P.p.s.a. w zakresie zwiększenia kompetencji sądów administracyjnych do merytorycznego orzekania w sprawie na tle spraw z zakresu ochrony środowiska.

17 - 18 kwietnia 2015 r. Warszawa. Sędzia WSA M. Bejgerowska uczestniczyła w zorganizowanym przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego – Pracowni Dorobku Prawnego Rady Europy – seminarium nt. „Stosowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w polskim porządku prawnym" .

20 - 21 kwietnia 2015 r. Uniejów k. Łodzi. Prezes J. Stankowski uczestniczył w zorganizowanej przez Biuro Orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego konferencji w sprawie wykonywania nadzoru nad wojewódzkimi sądami administracyjnymi.

12 - 13 maja 2015 r. Mierzęcin. Odbyła się konferencja szkoleniowa dla sędziów sądów powszechnych oraz sędziów WSA w Poznaniu.

22 - 23 maja 2015 r. Warszawa. Sędzia WSA M. Bejgerowska uczestniczyła w zorganizowanym przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego – Pracowni Dorobku Prawnego Rady Europy – kolejnym cyklu seminarium nt. „Stosowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w polskim porządku prawnym" .

8 - 9 czerwca 2015 r. Kazimierz Dolny. W VII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej nt. „Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego w Polsce. Ocena i propozycja zmian" uczestniczyli sędziowie WSA: I. Kucznerowicz, M. Bejgerowska, W. Inerowicz, D. Mączyński, K. Nikodem, W. Zygmont i K. Wolna-Kubicka. W trakcie konferencji sędzia D. Mączyński wygłosił referat nt. „Rozprawa w postępowaniu podatkowym - ocena i propozycja zmian".

12 - 13 czerwca 2015 r. Warszawa. Sędzia WSA M. Bejgerowska uczestniczyła w zorganizowanym przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego –

Pracowni Dorobku Prawnego Rady Europy – seminarium nt. „Stosowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w polskim porządku prawnym” .

15 czerwca 2015 r. Poznań. W nowej siedzibie Sądu Okręgowego w Poznaniu odbył się Trzeci Kongres Prawników Wielkopolski nt. „Prawnicy dla Gospodarki”. Z tut. Sądu uczestniczyli w nim: Prezes J. Stankowski oraz sędziowie WSA: W. Długaszewska, K. Wolna-Kubicka, W. Inerowicz, D. Mączyński oraz M. Sachajko. Celem Kongresu było przeprowadzenie analizy przepisów z różnych dziedzin prawa pod tym kątem czy i w jakim zakresie służą rozwojowi gospodarczemu, a w jakim zakresie ten rozwój ograniczają, przeprowadzenia analizy aktualnych projektów aktów prawnych dotyczących gospodarki oraz przedstawienie postulatów zmian przepisów z różnych dziedzin prawa w takim kierunku, aby były one bardziej przyjazne dla gospodarki i przedsiębiorców. Rolę współorganizatorów Kongresu przyjęły wszystkie prawnicze grupy zawodowe: adwokaci, komornicy, notariusze, prokuratorzy, radcowie prawni oraz sędziowie sądów powszechnych i administracyjnych. Do udziału w Kongresie zaproszeni zostali również pracownicy naukowi Wydziału Prawa.

22 - 24 czerwca 2015 r. Rawa Mazowiecka. W zorganizowanej przez Prezesa WSA w Warszawie konferencji szkoleniowej uczestniczyli Prezes J. Stankowski oraz sędzia WSA M. Bejgerowska. Konferencja poświęcona była planowanym zmianom ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

13 - 16 września 2015 r. Zamość. W zorganizowanej przez WSA w Lublinie we współpracy z Izbą Finansową NSA konferencji szkoleniowej sędziów orzekających w sprawach podatkowych, uczestniczyli: Prezes J. Stankowski oraz sędziowie WSA: K. Wolna-Kubicka, W. Zygmont i K. Pawlicki.

21 – 23 września 2015 r. Józefów. Prezes J. Stankowski uczestniczył w Zgromadzeniu Ogólnym Sędziów NSA.

W dniach **27 - 30 września 2015 r.** w Czarnej, odbyła się konferencja szkoleniowa, w której uczestniczyli sędziowie WSA: W. Batorowicz, B. Drzazga, T. Grossmann, M. Busz i D. Starosta.

28 września 2015 r. Wiceprezes J. Zieliński uczestniczył w jubileuszowej konferencji Fundacji Court Watch Polska, podsumowującej 5-lecie programu „Obywatelski Monitoring Sądów, nt. „Sądy w społeczeństwie aktywnych obywateli”.

12 – 14 października 2015 r. Opalenica. W ogólnopolskiej konferencji udział wzięli: Prezes J. Stankowski oraz sędziowie WSA: W. Długaszewska, T. Geremek, M. Górecka, M. Kosewska, M. Ławniczak, M. Sachajko, B. Sokołowska, S. Widłak oraz W. Zygmont.

18 – 21 października 2015 r. Białka Tatrzańska. Odbyły się warsztaty sędziowskie w ramach porozumienia o powołanie Regionalnego Ośrodka Szkoleniowego zawartego przez Wojewódzkie Sądy Administracyjne w Gorzowie Wlkp., Poznaniu, Szczecinie i Kielcach. W warsztatach uczestniczyli: Prezes J. Stankowski oraz sędziowie WSA: A. Kiersnowska-Tylewicz, E. Podrazik, M. Kosewska i J. Maleszewski.

19 – 21 października 2015 r. Lublin. Sędzia WSA D. Mączyński uczestniczył w konferencji nt. „W poszukiwaniu racjonalnego systemu podatkowego". Pan sędzia uczestniczył również w panelu dyskusyjnym o tematyce „Determinanty efektywności fiskalnej systemu podatkowego".

23 – 24 października 2015 r. Warszawa. Sędzia WSA M. Bejgerowska uczestniczyła w zorganizowanym przez Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego – Pracowni Dorobku Prawnego Rady Europy – seminarium nt. „Stosowania Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w polskim porządku prawnym" .

19 – 20 listopada 2015 r. Lublin KUL**.** Sędzia WSA D. Mączyński uczestniczył w Międzynarodowej Konferencji Podatkowej „Central and Aestern Europe tax experiences and problems in the context of European integration". Podczas konferencji Pan sędzia wygłosił referat nt. „General Anti-Abuse Rule under Polish Tax Law".

20 - 21 listopada 2015 r. Uniwersytet Warszawski. W seminarium nt. „Stosowanie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w polskim porządku prawnym" uczestniczyła sędzia WSA M. Bejgerowska.

23 – 24 listopada 2015 r. Warszawa – siedziba KRS. W konferencji nt. „Niezależność sądownictwa gwarancją praw i wolności jednostki", zorganizowanej przez: przewodniczącego KRS, Stowarzyszenie Sędziów THEMIS i Rzecznika Praw Obywatelskich, uczestniczyła sędzia WSA w Poznaniu A. Kiersnowska-Tylewicz.

26 listopada 2016 r. Warszawa. Trybunał Konstytucyjny. W konferencji naukowej nt. „Kontrola Konstytucyjności prawa a stosowanie prawa w świetle orzecznictwa Naczelnego Sądu Administracyjnego, Sądu Najwyższego i Trybunału Konstytucyjnego" uczestniczyli sędziowie: W. Inerowicz, W. Zygmont, T. Świstak oraz referendarz sądowy R. Talaga.

26 - 28 listopada 2015 r. Międzyzdroje. W konferencji szkoleniowej zorganizowanej przez WSA Szczecinie, poświęconej zmianom do ustawy P.p.s.a., uczestniczyli Prezes J. Stankowski, Wiceprezes J. Szaniecka oraz sędzia NSA T. Geremek.

Wydarzenia

2 marca 2015 r. Poznań. Przy udziale prezesa NSA prof. Romana Hausera, w siedzibie tut. Sądu, odbyło się Zgromadzenie Ogólne Sędziów WSA w Poznaniu, podczas którego rozpatrzono informację Prezesa WSA o działalności Sądu w 2014 r.

23 lutego 2015 r. Warszawa. Na zaproszenie Prezesa NSA i Przewodniczącego Krajowej Rady Sądownictwa prof. R. Hausera, Prezes J. Stankowski uczestniczył w uroczystych obchodach 25 – lecia KRS. W swoim przemówieniu podczas uroczystości prof. R. Hauser podkreślił konstytucyjną rolę Krajowej Rady Sądownictwa w utrwalaniu zasad niezawisłości i niezależności sędziów. Okolicznościowy wykład nt. „Ewolucja ustrojowej pozycji sądów a konstytucyjne zadania Krajowej Rady Sądownictwa" wygłosił sędzia TK prof. Piotr Tuleja.

18 marca 2015 r. Poznań. Wiceprezes T. Geremek uczestniczył - jako członek jury konkursowego - w zorganizowanym przez Europejskie Stowarzyszenie Studentów Prawa ELSA w Poznaniu, XIX Lokalnym Konkursie Krasomówczym na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, którego celem jest promocja sztuki mowy sądowej i popularyzacja różnych dziedzin prawa wśród studentów Wydziału Prawa i Administracji.

8 kwietnia 2015 r. Warszawa. Prezes J. Stankowski uczestniczył w uroczystości związanej z powołaniem wiceprezesów Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz wręczeniu nominacji prezesom wojewódzkich sądów administracyjnych. Uroczystość odbyła się w Sali Zgromadzeń Naczelnego Sądu Administracyjnego. Sędzia NSA J. Stankowski ponownie powołany został na urząd Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu, a kadencja rozpoczęła się dnia 10 kwietnia 2015 r.

28 kwietnia 2015 r. Poznań**.** W siedzibie tut. Sądu Okręgowa Izba Radców Prawnych w Poznaniu przy współpracy z WSA w Poznaniu zorganizowała część pisemną finału konkursu tematycznego „Wiedzy o prawie", kierowanego do uczniów wielkopolskich szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Jest to jedyny w kraju taki konkurs o tematyce prawnej adresowany do uczniów. Przy okazji konkursu finaliści mieli okazję poznać siedzibę Sądu oraz specyfikę sądownictwa administracyjnego.

19 maja 2015 r. Warszawa. Dyrektor tut. Sądu uczestniczył w zorganizowanej w NSA naradzie, podczas której omówiono bieżące sprawy związane z sądownictwem administracyjnym. Podczas narady prof. dr. hab. H. Izdebski wygłosił wykład przybliżający zebranym tematykę dotyczącą funkcjonowania administracji w świetle najnowszych kierunków nauki zarządzania publicznego.

24 – 25 maja 2015 r. W związku z zaproszeniem Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie, Prezes J. Stankowski uczestniczył w uroczystości obchodów 20–lecia sądownictwa administracyjnego na Pomorzu Zachodnim.

14 października 2015 r. Dyrektor WSA uczestniczył w zorganizowanej w NSA naradzie, podczas której omówiono realizację bieżących zadań w sądownictwie administracyjnym. Naradę poprzedził wykład prof. dr hab. H. Izdebskiego, dot. źródeł polskiej i europejskiej tradycji prawnej.

16 - 17 listopada 2015 r. Pałac Będlewo. Prezes tut. Sądu sędzia NSA J. Stankowski uczestniczył w uroczystości związanej z jubileuszem 25-lecia Sądu Apelacyjnego.

9 grudnia 2015 r. Warszawa. Dyrektor WSA uczestniczył w zorganizowanej w NSA naradzie okresowej, poświęconej omówieniu bieżących spraw związanych z sądownictwem administracyjnym. Naradę poprzedził wykład prof. dr hab. H. Izdebskiego, nt. konstytucji w demokratycznych państwach prawnych.

Sędziowie:

1 stycznia 2015 r.

Warszawa/Poznań. Sędzia WSA w Poznaniu delegowany do NSA prof. dr hab. Andrzej Skoczylas został powołany na stanowisko Naczelnika Wydziału VI w Biurze Orzecznictwa NSA.

30 września 2015 r.

W stan spoczynku przeszła sędzia WSA Maria Kwiecińska. Pani sędzia Maria Kwiecińska urodziła się 18 marca 1950 r. w Poznaniu. Studia prawnicze ukończyła w roku 1972 na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

W latach 1972 – 1974 odbyła aplikację arbitrażową, którą zakończyła egzaminami zdanymi w dniach 21, 22 i 28 listopada 1974 r. Następnie pełniła funkcje asesora arbitrażu i arbitra Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Poznaniu. W dniu 31 maja 1983 r. zrzekła się stanowiska arbitra okręgowego i do 17 stycznia 1992 r. pracowała w różnych przedsiębiorstwach jako radca prawny. W 1992 r. została powołana na stanowisko sędziego Sądu Rejonowego w Poznaniu. Obowiązki sędziego wykonywała początkowo w wydziale gospodarczym procesowym, następnie w wydziale rejestrowym, a od 1 stycznia 2001 r. w XXI Wydziale Krajowego Rejestru Sądowego.

Z dniem 25 stycznia 2001 r. Pani Sędzia została delegowana do Sądu Okręgowego w Poznaniu. Nominację na sędziego Sądu Okręgowego otrzymała 26 listopada 2002 r. W Sądzie Okręgowym w Poznaniu Pani Sędzia pracowała wyłącznie w wydziałach gospodarczych.

Od 28 września 2005 r. Pani Maria Kwiecińska jest sędzią Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu. Pani Sędzia orzekała w Wydziale III tut. Sądu, a od 1 czerwca 2008 r. przeniesiona została do orzekania w Wydziale I. Z dniem 30 września 2015 r. Pani sędzia WSA Maria Kwiecińska zadeklarowała przejście w stan spoczynku.

Wizyty zagraniczne / Współpraca międzynarodowa

4 – 6 marca 2015 r. Warszawa. W siedzibie NSA odbyły się zorganizowane przez Akademię Prawa Europejskiego w Trewirze warsztaty sędziowskie „Participatory and Prcedural Rights in Environmental Matters [Prawa związane z udziałem i prawa proceduralne w sprawach z zakresu prawa ochrony środowiska]", podczas których analizowano szczegółowe zagadnienia związane ze stosowaniem Konwencji z Aarhus – Konwencji o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska, podpisanej 25 czerwca 1998 r. oraz z implementacją dyrektywy 2003/4/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2003 r. w sprawie publicznego dostępu do informacji dotyczących środowiska i uchylającej dyrektywę Rady 90/313/EWG. W seminarium wzięło udział 30 sędziów z całej Europy, w tym 8 sędziów z NSA i WSA. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Poznaniu reprezentował sędzia WSA T. Grossmann.

13 - 18 kwietnia 2015 r. Barcelona. W trzeciej konferencji szkoleniowej, zorganizowanej przez Zarząd Oddziału ZPP w Katowicach dla sędziów sądów administracyjnych, uczestniczyli: Prezes J. Stankowski oraz sędziowie WSA: M. Kosewska, D. Rzyminiak-Owczarczak, E. Podrazik i B. Drzazga. Program merytoryczny konferencji obejmował spotkanie z Prezesem Izby Administracyjnej Sądu Najwyższego Katalonii, w czasie którego sędziowie mogli zapoznać się z hiszpańskim systemem sądownictwa administracyjnego, warunkami pracy oraz wymienić doświadczenia. Ponadto uczestnicy wyjazdu odbyli spotkanie z pochodzącymi z Polski adwokatami, zatrudnionymi w międzynarodowej kancelarii prawnej Monero Meyer Marinel-Lo, zapoznając się z hiszpańskim system kształcenia prawników oraz pracą Kancelarii.

12 - 28 kwietnia 2015 r. Sędzia WSA M. Ławniczak uczestniczyła w Multilateralnym Programie Wizytacji w Niemczech, zorganizowanym dla sędziów zajmujących się tematyką postępowania sądowoadministracyjnego, posługujących się biegle językiem niemieckim. Program ten jest wspólnym Projektem Niemieckiej Fundacji ds. Międzynarodowej Współpracy Prawnej oraz Związków Niemieckich Sędziów Administracyjnych. W trakcie pobytu, w dniach

od 13 do 15 kwietnia 2015 r. w Königwinter (k. Bonn), uczestnicy Programu odbyli wizytę w sądach, gdzie mieli możliwość poznania praktyki niemieckich sądów oraz odbycia dyskusji z sędziami niemieckimi. W dniu 27 kwietnia Projekt zakończył się seminarium ewaluacyjnym i podsumowaniem Wizytacji.

25 – 27 czerwca 2015 r. Berlin. Wiceprezes J. Zieliński oraz sędziowie: T. Geremek, E. Kręcichwost Durchowska, A. Kiersnowska-Tylewicz oraz I. Paluszyńska uczestniczyli w polsko-niemieckiej konferencji sędziów WSA w Poznaniu i Wyższego Sądu Administracyjnego dla Berlina i Brandenburgii w Berlinie. Tematem spotkania był dostęp obywateli i mediów do informacji publicznej w ustawodawstwie polskim i niemieckim. W trakcie Konferencji referat nt. „Prawo obywateli do uzyskania informacji od organów" przedstawili: sędzia WSA E. Kręcichwost-Durchowska oraz sędzia WSA w Berlinie Rudolf Boecker, a referat „Prawo przedstawicieli prasy do uzyskania informacji od organów" - sędzia WSA I. Paluszyńska oraz Prezes WSA w Berlinie Joachim Buchheister. Podczas spotkania sędziowie polscy i niemieccy wymienili się doświadczeniami w obszarze udostępniania informacji publicznych oraz innych dziedzin z zakresu postępowania administracyjnego i sądowoadministracyjnego. Sędziowie polscy uczestniczyli również w spotkaniu z Ministrem Sprawiedliwości Kraju Związkowego Brandenburgii Helmuthem Markovem i z berlińskim senatorem ds. sprawiedliwości Thomasem Hellmannem.

3 – 7 października 2015 r . Wiedeń.

Pani Sędzia WSA w Poznaniu Mirella Ławniczak uczestniczyła jako gość Niemieckiego Związku Doradców Podatkowych w 38 Niemieckim Dniu Podatkowym w Wiedniu. W konferencji udział wzięło około 1000 doradców podatkowych z Niemiec i Austrii. W trakcie konferencji wykłady prowadzili m. in. sędziowie sądów finansowych i wykładowcy akademiccy. Podczas wykładów dotyczących modernizacji postępowania podatkowego, podkreślono szczególną potrzebę sprawniejszej rejestracji deklaracji podatkowych, uproszczenia ich wypełniania oraz automatycznego usuwania błędów, a także uruchamiania w niektórych urzędach specjalnych portali dla komunikacji między urzędami a podatnikami i doradcami podatkowymi.

W trakcie konferencji omówiono również zagadnienia związane z podatkiem VAT, w tym kwestię refakturowania opłat za media. Podczas wykładów przytoczono m.in. rozstrzygnięcie TSUE z 16 października 2015 r., C-42/14, wydane w następstwie pytania prejudycjalnego, zadanego przez Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie. Na

postanowienie NSA z 2 października 2013 r., sygn. FSK 1389/12, zawierające wniosek o rozstrzygnięcie przez TSUE ww. kwestii, wielokrotnie powoływano się podczas wykładów.

21-23 października 2015 r. Poznań.

Na zaproszenie Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu Jerzego Stankowskiego gościli w naszym Sądzie sędziowie niemieckich sądów administracyjnych, pod przewodnictwem sędziego Herniga van Nieuwlanda - Prezesa Trybunału Konstytucyjnego Dolnej Saksonii i jednocześnie Prezesa Sądu Administracyjnego tegoż kraju związkowego. W skład delegacji wchodzili również Prezes Krajowego Sądu ds. Socjalnych Dolnej Saksonii – Bremy: Peter Heine; Prezes Sądu Administracyjnego w Hanowerze: Hannelore Kaiser, Prezes Sądu Administracyjnego w Oldenburgu: Klaus Streichsbier oraz sędzia Sądu Administracyjnego w Hanowerze Arietta Döpp. Stronę polską reprezentowali: Prezes Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego Jerzy Stankowski, Wiceprezes Jakub Zieliński oraz sędziowie: Ewa Kręcichwost - Durchowska, Mirella Ławniczak, Donata Starosta, a także asystent sędziego Jan Szuma. Spotkanie to było kontynuacją wieloletniej współpracy poznańskich sędziów z sędziami sądów administracyjnych z Dolnej Saksonii. Tematem wiodącym debaty były zagadnienia: dostępu do informacji publicznej i bezczynności (a także przewlekłości postępowania) organów administracji publicznej.

Uczestnicy konferencji zgodnie stwierdzili, iż w kontekście podobieństwa uregulowań prawnych ww. instytucji w obu systemach prawnych, wzajemna wymiana doświadczeń jest szczególnie cenna. W trakcie panelu referat wygłosili: sędzia Arietta Döpp oraz asystent sędziego Jan Szuma. Prowadzona była również dyskusja. Goście uczestniczyli także w rozprawie sądowej, mając możliwość obserwacji technicznych aspektów pracy polskich sędziów.

Na zaproszenie Wiceprezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu Marcina Miczke oraz Przewodniczącej Wydziału VIII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych: Julii Przyłębskiej sędziowie niemieccy uczestniczyli w rozprawach sądowych w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, gdzie zapoznali się z problematyką postępowań sądowych dotyczących ubezpieczeń społecznych, którymi w Niemczech zajmują się sądy ds. socjalnych.

22 – 24 listopada 2015 r. Warszawa – NSA. Odbyło się polsko-niemieckie seminarium sędziów administracyjnych. Naczelny Sąd Administracyjny gościł delegację sędziów Federalnego Sądu Administracyjnego Niemiec. W spotkaniu uczestniczył Prezes WSA w Poznaniu J. Stankowski.

1 – 3 grudnia 2015 r. Hanower. W ramach wymiany międzynarodowej sędziów finansowych, delegacja Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu w składzie: prezes J. Stankowski oraz sędziowie WSA: M. Ławniczak, D. Mączyński, M. Bejgerowska oraz I. Kucznerowicz, uczestniczyła w konferencji, która odbyła się w Sądzie Finansowym Dolnej Saksonii. W ramach konferencji sędziowie uczestniczyli w rozprawie oraz panelach dyskusyjnych poświęconych wymianie doświadczeń sędziów polskich i niemieckich w zakresie orzekania w sprawach podatkowych.

Zajęcia dydaktyczne sędziów i asystentów

Na początku roku 2015 r. (styczeń) sędzia WSA T. Grossmann przeprowadził warsztaty w zakresie prawa administracyjnego, zorganizowane przez Wydawnictwo C.H. Beck Sp. z o.o. w Poznaniu i w Warszawie, przygotowujące do egzaminu zawodowego dla adwokatów i radców prawnych.

Publikacje fachowe sędziów, referendarzy sądowych oraz asystentów sędziego

- Mączyński D., sędzia WSA, „Międzynarodowe prawo podatkowe". Wolters Kluwer., 2015
- Mączyński D., sędzia WSA, „Oszacowanie podstawy opodatkowania – sankcja czy przywilej?" [w:] B. Kucia-Guściora (red.), M. Mùnnich (red.), A. Zdunek (red.), „Stanowienie i stosowanie prawa podatkowego w Polsce. Sankcje i preferencje w prawie podatkowym". Wydawnictwo KUL, Lublin 2015
- Mączyński D., sędzia WSA, „Intertemporalne prawo podatkowe", [w:] J. Mikołajewicz (red.), Problematyka intertemporalna w prawie. Zagadnienia podstawowe. Rozstrzygnięcia intertemporalne. Geneza, funkcje, aksjologia". C.H. Beck Warszawa 2015
- Zieliński J., Kwiecińska M., Batorowicz W., sędziowie WSA, „Kwestia dzierżawy" – wyrok WSA w Poznaniu – II SA/Po 1355/13, „Orzecznictwo sądów w sprawach pomocy społecznej", Nr 6, 2014
- Skoczylas A., sędzia WSA, „Problem konstytucyjności prawa intertemporalnego w procesie jego administracyjnosądowego stosowania", „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego"
- Skoczylas A., sędzia WSA, „Decyzje generalne w kodeksie postępowania administracyjnego", Państwo i Prawo" nr 10, 2015

- Skoczylas A., sędzia WSA, „Prawo rynku kapitałowego”, [w:] M. Fedorowicz, M. Mataczyński, A. Michór, T. Nieborak, T. Sójka, R. Zawłocki, red. naukowa Tomasz Sójka, Komentarz Lex, Warszawa 2015
- Skoczylas A., sędzia WSA, „Środki odwoławcze w postępowaniu sądowoadministracyjnym w świetle ustawy nowelizującej z dnia 9 kwietnia 2015 r. – analiza najistotniejszych zmian”, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” nr 4, Warszawa 2015
- Brychcy E., Szaniecka J., (przewodn.), Świstak T., (sprawozd.), „Prawo nabyte”, Wyrok WSA w Poznaniu – II SA/Po 1131/14, „Orzecznictwo sądów w sprawach pomocy społecznej” nr 2 (35)
- Grossmann T, Starosta D., Jarosz A., sędziowie WSA, Wyrok WSA w Poznaniu z dnia 2 lipca 2014 r. - sygn. akt IV SA/Po 223/14 - [dot. orzeczenia zespołu orzekającego w publicznej poradni psychologiczno-pedagogicznej w przedmiocie indywidualnego nauczania], „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego”, nr 5, 2015
- Maleszewski J., Jarosz A., Busz M., sędziowie WSA, wyrok WSA w Poznaniu – IV SA/Po 1004/14, „Kryterium dochodowe”, „Orzecznictwo sądów w sprawach pomocy społecznej”, nr 5, 2015
- Batorowicz W., Szaniecka J., Podrazik E., sędziowie WSA, wyrok WSA w Poznaniu – II SA/Po 203/15, „Gospodarstwo domowe”, „Orzecznictwo sądów w sprawach pomocy społecznej” nr 5, 2015
- Bąk Marciniak I., Maleszewski J., Paluszyńska I., sędziowie WSA, wyrok WSA w Poznaniu – IV SA/Po 259/15, „Wspólne gospodarowanie”, „Orzecznictwo sądów w sprawach pomocy społecznej” nr 5, 2015
- Rzyminiak-Owczarczak D., Zieliński J., Świstak T., sędziowie WSA, wyrok WSA w Poznaniu – II SA/Po 409/15, „Zaległości czynszowe”, „Orzecznictwo sądów w sprawach pomocy społecznej” nr 5, 2015
- Szuma J., asystent sędziego, „Doręczenia w postępowaniu administracyjnym i sądowoadministracyjnym”, Wrocław 2014
- Daniel P., asystent sędziego, „Racjonalność jako kryterium sądowej kontroli dyskrecjonalnej władzy administracji w orzecznictwie sądów angielskich i polskich”, „Dyskrecjonalność w prawie administracyjnym” [red. nauk. K. Ziemski, M. Jędrzejczak], Poznań 2015
- Żok K., asystent sędziego, „Środki ochrony zamawiającego program komputerowy. Odpowiedzialność twórcy za usterki utworu”. Wolters Kluwer. 2015 - Ostojski Przemysław, asystent sędziego, „Egzekucja kar administracyjnych w Austrii”, Przegląd Prawa Publicznego nr 10, 2015

- Daniel P., asystent sędziego, Skomra A., asystent sędziego, „Zakres sądowej kontroli w sprawach ze skarg o wymierzenie o wymierzenie organowi grzywny z tytułu niewykonania wyroku sądu administracyjnego”, Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego nr 6/2014
- Ostojski P., asystent sędziego, „Dłużnik zajętej wierzytelności w postępowaniu egzekucyjnym w administracji”, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny”, Poznań 2014
- Daniel P., asystent sędziego, „Realizacja zadania publicznego jako przesłanka udzielania informacji publicznej”, „Zastosowanie idei public governance w prawie administracyjnym” (red.) Iwona Niżnik-Dobosz, 2014
- Daniel P., asystent sędziego, „Wyłączenie sędziego w postępowaniu sądowoadministracyjnym (uwagi na tle prawnoporównawczym)”, „Państwo i Prawo” 4/2015
- Daniel Paweł, asystent sędziego, „Prawa i obowiązki organu administracji w postępowaniu sądowoadministracjnym”, Wrocław 2014
- Ostojski P., asystent sędziego, „Etapy postępowania przymusowego w administracji względem obowiązków niepieniężnych w prawie Polski i Niemiec”, Poznań 2015
- Sędziowie WSA: T. Świstak (spr.), E. Brychcy, D. Rzyminiak-Owczarczak, „Umorzenie należności” –wyrok WSA w Poznaniu- II SA/Po 103/15, „Orzecznictwo sądów w sprawach pomocy społecznej” Nr 6

Glosy:

- Daniel P., asystent sędziego, Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z 4 lutego 2014 r. (II OSK 2910/13), glosa aprobująca
- Daniel P., asystent sędziego, glosa do wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 21 listopada 2014 r., sygn. II SA/Po 1118/14
- Daniel P., asystent sędziego, Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 26 listopada 2013 r., I OSK 2704/13; art. 3 § 2 pkt 8, art. 149 § 1 ustawy z 30.08.2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (tekst jedn.: Dz. U. z 2012 r. poz. 270 ze zm.), art. 90 § 1 pkt 4 ustawy z 14.06.1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r. poz. 267 ze zm.), OSP 2015, nr 10

Szkolenia pracowników

16 stycznia 2015 r. dwie pracownice Oddziału Spraw Ogólnych i Osobowych uczestniczyły w szkoleniu nt. „Akta osobowe i dokumentacja pracownicza – zmiany od 1 stycznia 2015 r.”

23 stycznia 2015 r. dwie pracownice Oddziału Spraw Ogólnych i Osobowych uczestniczyły w zorganizowanym przez Polskie Centrum Kadrowo-Płacowe szkoleniu nt. „Regulamin pracy”.

4 marca 2015 r. pracownica Oddziału Spraw Ogólnych i Osobowych uczestniczyła w szkoleniu nt. „Nowelizacja ustawy o ochronie danych osobowych”.

19 - 20 marca 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W siedzibie gorzowskiego WSA w ramach Regionalnego Ośrodka Szkoleniowego Sądów Administracyjnych odbyły się III Warsztaty dla asystentów sędziego i referendarzy z wojewódzkich sądów administracyjnych. Z tut. Sądu w warsztatach uczestniczyli: M. Puk, K. Witkowicz-Grochowska, M. Czerniak, M. Hoffman i M. Kubiak. Podczas zajęć poruszono następujące tematy: „Skutki czasowe wyroków Trybunału Konstytucyjnego”, „Zakres kontroli sądowej aktów wydanych w ramach uznania administracyjnego”, „Ochrona indywidualnego interesu prawnego jako podstawa legitymacji do wniesienia skargi do sądu administracyjnego. Interes prawny a interes faktyczny”, „Skutki czasowe wyroków Trybunału Konstytucyjnego. Wybrane zagadnienia”, „Pojęcie <Kosztów postępowania niezbędnych do celowego dochodzenia praw> w rozumienia art. 200 P.p.s.a”.

25 - 27 marca 2015 r. Gorzów Wielkopolski**.** W szkoleniu kwalifikacyjnym asystentów sędziego, zorganizowanym w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym uczestniczyli asystenci: A. Gadkowski, M. Puk, K. Żok, W. Rost i M. Hoffmann. W trakcie szkolenia asystenci wysłuchali wykładów nt.: „Organizacja i ustrój sądów i Trybunałów” oraz „Prawo o ustroju sądów administracyjnych – wybrane zagadnienia”.

22 - 24 kwietnia 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W szkoleniu kwalifikacyjnym asystentów sędziego, zorganizowanym w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym, uczestniczyli asystenci: A. Gadkowski, M. Puk, K. Żok, W. Rost, M. Hoffmann oraz J. Wilczyński.

W związku z realizacją stażu urzędniczego pracowników sądowych w okresie od maja do października 2015 r., szkolenie praktyczne w poszczególnych sekretariatach Sądu odbył pracownik Wydziału III tut. Sądu.

7 maja 2015 r. Warszawa. W siedzibie NSA odbyła się konferencja podsumowująca dorobek bibliotek sądów administracyjnych w okresie 35-lecia ich działalności, w której uczestniczyła pracownik Biblioteki tut. Sądu.

25 maja 2015 r. Warszawa. W zorganizowanym przez NSA seminarium dla referendarzy sądowych uczestniczyli referendarze: V. Mielcarek, K. Witkowicz-Grochowska, S. Michalski, D. Mataczyński i R. Talaga.

27 - 29 maja 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W zorganizowanym w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym szkoleniu kwalifikacyjnym asystentów sędziego, uczestniczyli asystenci: A. Gadkowski, M. Puk, K. Żok, W. Rost, M. Hoffman i J. Wilczyński.

10 - 12 czerwca 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W siedzibie gorzowskiego WSA – Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym Sądów Administracyjnych – odbyły się warsztaty szkoleniowe dla referendarzy sądowych WSA poświęcone aktualnym zmianom w ustawie – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Z tut. Sądu w warsztatach uczestniczyli referendarze sądowi R. Talaga i V. Mielcarek. W trakcie warsztatów referat wprowadzający do dyskusji nad zmianami w P.p.s.a. przedstawił m.in. referendarz R. Talaga.

12 czerwca 2015 r. Pracownik Oddziału Finansowo-Księgowego uczestniczyła w szkoleniu o tematyce: „Wynagrodzenia pracowników oraz urzędników sądów i prokuratury".

16 czerwca 2015 r. Poznań. Kierownik Wydziału Informacji Sądowej uczestniczyła w zorganizowanym przez „Cognitio" Centrum Przedsiębiorczości i Szkoleń s.c., szkoleniu nt. „Praktyczne aspekty postępowania ze skargami i wnioskami oraz petycjami w świetle ustawy o petycjach".

16 czerwca 2015 r. pracownik Oddziału Finansowo-Księgowego uczestniczyła w szkoleniu nt. „Świadczenia pieniężne z ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego – rewolucyjne zmiany uchwalone dnia 15 maja 2015 r."

17 - 19 czerwca 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W szkoleniu kwalifikacyjnym asystentów sędziego, zorganizowanym w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym uczestniczyli: A. Gadkowski, M. Puk, K. Żok, W. Rost, M. Hoffman i J. Wilczyński.

9 - 11 września 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W szkoleniu dla referendarzy sądowych, zorganizowanym w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym uczestniczyli prezes tut. Sądu J. Stankowski oraz referendarze R. Talaga i D. Mataczyński.

16 - 18 września 2015 r. Gorzów Wielkopolski. Referendarz R. Talaga uczestniczył w zorganizowanym w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym szkoleniu dla referendarzy sądowych.

23 września 2015 r. Poznań. W szkoleniu nt. „Najnowsze rozwiązania i technologie w linii biznesowej produktów" uczestniczył informatyk P. Wieczorkiewicz.

24 - 25 września 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W szkoleniu kwalifikacyjnym dla asystentów sędziego, zorganizowanym w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym, uczestniczyli: A. Gadkowski, M. Puk, K. Żok, W. Rost, M. Hoffman oraz J. Wilczyński.

1 - 2 października 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W warsztatach szkoleniowych dla asystentów sędziego, zorganizowanych w Regionalnym Ośrodku Szkoleniowym, uczestniczyli asystenci: P. Daniel, M. Kubiak, M. Hoffman, M. Łyczyńska, J. Rejman oraz J. Szuma.

8 – 9 października 2015 r. Gorzów Wielkopolski. Podsumowanie szkolenia dla referendarzy w WSA w Gorzowie Wlkp. przeprowadził prezes WSA w Poznaniu J. Stankowski. W szkoleniu uczestniczył referendarz sądowy R. Talaga.

13 – 16 października 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W szkoleniu kwalifikacyjnym dla asystentów sędziego uczestniczyli asystenci: A. Gadkowski, M. Puk, K. Żok, W. Rost, M. Hofman i J. Wilczyński,

20 października 2015 r. Poznań. W szkoleniu nt. „Prawo pracy w 2016 r. – zmiany w urlopach macierzyńskich, rodzicielskich i wychowawczych oraz umowach o pracę uczestniczyły dwie pracownice Oddziału Spraw Ogólnych i Osobowych.

29 października 2015 r. W związku z modyfikacją programu LEX OMEGA, w siedzibie tut. Sądu odbyło się szkolenie pracowników Sądu.

4 - 6 listopada 2015 r. Gorzów Wielkopolski. W szkoleniu kwalifikacyjnym dla asystentów sędziów uczestniczyli asystenci: A. Gadkowski, M. Puk, K. Żok, W. Rost, M. Hoffman.

15 listopada 2015 r. dwie pracownice Oddziału Spraw Ogólnych i Osobowych ukończyły e-learningowy kurs pn. „Administrator Bezpieczeństwa Informacji”, zorganizowany przez Studium Prawa Europejskiego w okresie od 15.06. do 15.11.2015 r.

26 listopada 2015 r. Poznań. W szkoleniu nt. Wybrane zagadnienia w podatku dochodowym od osób fizycznych – obowiązki płatnika, zamknięcie roku 2015, nowelizacja przepisów PIT 2016” uczestniczyła pracownica Oddziału Finansowo-Księgowego.

Listopad/grudzień 2015 r. W siedzibie tut Sądu przeprowadzono szkolenie nt. ”Skuteczny kierownik. Doskonalenie umiejętności zarządzania”. Celem szkolenia było poznanie stylów kierowania sytuacyjnego, diagnoza etapów rozwoju pracownika, zasady delegowania zadań i przekazywanie informacji zwrotnej. W szkoleniu uczestniczyli kierownicy wydziałów oraz oddziałów tut. Sądu

VI. RUCH KADROWY

Na dzień 1 stycznia 2015 roku w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym w Poznaniu orzekało 40 sędziów i 5 referendarzy – łącznie 45 osób (6 sędziów to sędziowie Naczelnego Sądu Administracyjnego, 34 sędziów - sędziowie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego).

Stanowisko Prezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu zajmował sędzia NSA Jerzy Stankowski, który w dniu 8 kwietnia 2015 **r.** ponownie powołany został na urząd Prezesa tut. Sądu. Natomiast stanowiska wiceprezesów zajmowali sędziowie NSA Jolanta Szaniecka i Tadeusz Geremek. Sędzia NSA T. Geremek stanowisko wiceprezesa Sądu zajmował do dnia 7 kwietnia 2015 r. W dniu 8 kwietnia 2015 r. do pełnienia urzędu wiceprezesa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu powołany został sędzia WSA Jakub Zieliński. Kadencja nowo powołanych prezesów rozpoczęła się dnia 10 kwietnia 2015 r. Z dniem 30 września 2015 r. w stan spoczynku przeszła sędzia WSA Maria Kwiecińska, w związku z czym na koniec grudnia br. w poznańskim WSA orzekało 39 sędziów

Funkcje Przewodniczących Wydziałów pełnili:

1. Sędzia WSA Katarzyna Wolna-Kubicka – Wydziału I
2. Sędzia NSA Jolanta Szaniecka - Wydziału II
3. Sędzia NSA Maria Lorych-Olszanowska - Wydziału III
4. Sędzia NSA Grażyna Radzicka - Wydziału IV
5. Sędzia NSA Tadeusz Geremek - Wydziału Informacji Sądowej

Na dzień 31 grudnia 2015 roku w tut. Sądzie zatrudnionych było 146 pracowników. Funkcję Dyrektora Sądu pełnił Wiesław Bąkowski. Obowiązki głównego księgowego pełniła Grażyna Wolarska-Toboła.

Funkcje Kierowników Sekretariatów pełniły:

Katarzyna Rzeczkowska - Sekretariatu Wydziału I

Liliana Jasiak - Stanisławska - Sekretariatu Wydziału II

Agata Bartkowiak - Sekretariatu Wydziału III

Mirosława Kolanowska - Sekretariatu Wydziału IV

Grażyna Nowak - Sekretariatu Wydziału Informacji Sądowej.

Na stanowiskach Kierowników Oddziałów urzędowali:

Marcin Gościniak - Oddziału Administracyjno Gospodarczego

Grażyna Wolarska - Toboła - Oddziału Finansowo-Budżetowego

Monika Preiss - Oddziału Spraw Ogólnych i Osobowych

VII. DZIAŁALNOŚĆ WYDZIAŁU INFORMACJI SĄDOWEJ

W 2015 roku Wydział Informacji Sądowej realizował zadania skonkretyzowane w treści § 5.1. rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 5 sierpnia 2015 r. - Regulamin wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych. Działalność Wydziału koncentrowała się w szczególności na: informowaniu osób zainteresowanych o właściwości sądów administracyjnych oraz o stanie spraw załatwianych w Sądzie i udostępnianiu im do wglądu akt sądowych, prowadzeniu spraw skarg, wniosków i petycji, udostępnianiu informacji publicznej o działalności Sądu, prowadzeniu sprawozdawczości statystycznej oraz obsłudze medialnej Sądu. W tej komórce organizacyjnej przygotowywane były również projekty aktualizacji oficjalnej witryny internetowej Sądu, obejmującej informacje o funkcjonowaniu Sądu.

Podobnie jak w latach poprzednich, zdecydowana większość osób zainteresowanych uzyskaniem informacji, kontaktowała się z pracownikami WIS telefonicznie (udzielono około 3 tys. informacji). Korzystano również z możliwości zgłaszania zapytań za pośrednictwem poczty elektronicznej (w szczególności wnioski o udostępnienie informacji publicznej), pisemnie lub składając wizytę w Wydziale Informacji Sądowej tut. Sądu. Zainteresowani pytali głównie o stan sprawy toczącej się w tut. Sądzie, prosili o wyjaśnienie niezrozumiałych dla nich pojęć dot. postępowania sądowoadministracyjnego, a także zwracali się o pomoc w zakresie usuwania braków formalnych skargi jak również przy wypełnianiu wniosków PPF. Stronom udzielano informacji nt. zapadłych orzeczeń, procedury wniesienia skargi oraz środków zaskarżania orzeczeń oraz zwolnienia od kosztów sądowych. Do stałych obowiązków Wydziału Informacji Sądowej należało także udostępnianie osobom zainteresowanym akt spraw toczących się przed tut. Sądem. W ramach tych działań w 2015 roku w czytelni akt udostępniono do wglądu akta około 1.160 spraw.

Informacje o działalności Sądu udostępniane były również w ramach Biuletynu Informacji Publicznej. W związku z tym, w omawianym okresie, pracownicy Wydziału Informacji Sądowej prowadzili i na bieżąco aktualizowali witrynę internetową, zamieszczając w niej dane statystyczne z działalności Sądu oraz przepisy wewnętrzne oraz ogólne, regulujące pracę Sądu, a także dane o strukturze organizacyjnej Sądu. Ponadto informowali zainteresowanych o możliwości uzyskania orzeczeń z uzasadnieniami poprzez ich pobranie bezpośrednio z Centralnej Bazy Orzeczeń NSA i WSA.

Jeśli chodzi o procedurę wnioskową przewidzianą w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. Nr 112, poz. 1198 ze zm.), w okresie sprawozdawczym Wydział Informacji Sądowej zarejestrował ogółem 19 wniosków o udostępnienie informacji publicznej. Wnioski te (oprócz 1 odmowy udostępnienia informacji), zostały w całości uwzględnione w formie wskazanej przez wnioskodawców.

Wydział Informacji Sądowej prowadził również sprawy z zakresu petycji, skarg i wniosków. W roku 2015 nie odnotowano petycji. W skargach najczęściej podnoszono zarzuty wadliwości postępowania sądowego, natomiast wnioski w większości zawierały prośby o przedstawienie stanu spraw sądowoadministracyjnych i wyjaśnienie kwestii procesowych. W udzielanych zainteresowanym odpowiedziach przedstawiano przebieg postępowań, wyjaśniano podnoszone przez skarżących wątpliwości oraz wskazywano podstawy prawne działań sądów wywołujących sprzeciw lub niezadowolenie stron.

Jak dotychczas, obowiązki nałożone „Regulaminem wewnętrznego urzędowania wojewódzkich sądów administracyjnych", WIS realizował poprzez sporządzanie sprawozdań statystycznych i opisowych, dotyczących pracy orzeczniczej tut. Sądu w skali miesięcznej, kwartalnej, półrocznej oraz rocznej. Opracowywał ponadto analizy, dane statystyczne i bieżące informacje o działalności Sądu na potrzeby Prezesa Sądu, Przewodniczącego Wydziału, Biura Orzecznictwa NSA i innych jednostek.

Mając na uwadze nałożone ustawą o informatyzacji podmiotów realizujących zadania publiczne obowiązki dot. wdrożenia systemu elektronicznego obiegu dokumentów oraz umożliwienie generowania urzędowego poświadczenia odbioru dokumentów elektronicznych, Wydział Informacji Sądowej obsługiwał założoną na elektronicznej Platformie Usług Administracji Publicznej elektroniczną skrzynkę podawczą, do której dostęp umożliwiono na stronie internetowej Sądu pod adresem: http://www.wsa.poznan.pl.

W Wydziale Informacji zarejestrowano również wnioski o udzielenie informacji w ramach współpracy z krajowymi jednostkami organizacyjnymi i urzędami centralnymi i w tym zakresie udzielano informacji o aktualnych stanach spraw sądowoadministracyjnych.

Wydział Informacji Sądowej przygotowywał i koordynował prace Zespołu Kwalifikacyjnego orzeczeń WSA w Poznaniu. W wyniku prac Zespołu w 2015 r. do publikacji w zbiorze urzędowym zakwalifikowane zostały 4 orzeczenia.

Do Biura Orzecznictwa NSA Sekretariat Wydziału Informacji na bieżąco przekazywał informacje o działalności pozaorzeczniczej tut. Sądu w celu ich opublikowania w Zeszytach Naukowych Sądownictwa Administracyjnego, dwumiesięcznika, w którym publikuje się artykuły nt. sądownictwa administracyjnego i informacje o jego modelach w Europie,

prezentuje orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE, ETPC, Trybunału Konstytucyjnego i Sądu Najwyższego oraz ważne merytorycznie rozstrzygnięcia NSA i wojewódzkich sądów administracyjnych.

Ponadto, w oparciu o przepis art. 13 pkt 5 zw. z art. 15 ustawy z dnia 20 lipca 2000 r. o ogłaszaniu aktów normatywnych i niektórych innych aktów prawnych, Wydział Informacji Sądowej w roku 2015 przesłał do ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego 51 prawomocnych orzeczeń uwzględniających skargi na akty prawa miejscowego.

Realizując nałożone na Wydział Informacji Sądowej zadania wynikające z art. 139 § 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. P.p.s.a. oraz § 36.2 Zarządzenia nr 14 Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 6 sierpnia 2015 r. w sprawie ustalenia zasad biurowości w sądach administracyjnych, Sekretariat Wydziału Informacji udostępniał publicznie przekazane przez Sekretariaty Wydziałów orzeczniczych odpisy wyroków wydanych na posiedzeniach niejawnych, w liczbie 91 na koniec roku statystycznego.

Obsługa medialna Sądu, prowadzona przez Przewodniczącego Wydziału Informacji Sądowej, działającego jako Rzecznika Prasowego Sądu, realizowana była poprzez udzielanie dziennikarzom stacji lokalnych oraz redaktorom prasy lokalnej informacji i komentarzy nt. bieżącego orzecznictwa i informacji nt. funkcjonowania tut. Sądu.

W 2015 r. Wydział Informacji Sądowej kontynuował dotychczasową współpracę z Wydziałem Prawa i Administracji Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu w ramach realizacji cyklicznego Projektu „WSA" Koła Naukowego Administratywistów „Ad Rem", którego celem jest zdobycie przez studentów praktycznej wiedzy nt. postępowania sądowoadministracyjnego przed sądem I instancji

Funkcjonująca w ramach Wydziału Informacji Sądowej biblioteka, podobnie jak w latach ubiegłych, w roku 2015 gromadziła zbiory zawierające przepisy prawa krajowego i wspólnotowego oraz komentarze i publikacje naukowe, które znajdują zastosowanie w sprawach rozpatrywanych przez sąd administracyjny.

Wydział Informacji Sądowej, w oparciu o dane statystyczne oraz materiały przedstawione przez Wydziały Orzecznicze Sądu, opracowuje także corocznie Informację o działalności WSA w Poznaniu.

ZAŁĄCZNIKI

Tabela 1. Wpływ skarg oraz ich załatwienie w latach 2009 - 2015 (SA, SAB i SO)

Rok	Pozo-stało z po-przed-niego roku	Wpłynęło skarg							Załatwiono skarg					Pozo-stało na rok następ pny
		Ogó-łem	Na akty administracyjne		Na bezczynność organu		Zarejestrowa-nych w repertorium SO		Ogó-łem	Na rozprawie		Na posiedzeniu niejawnym		
			1.b	%	1.b	%	1.b	%		1.b	%	1.b	%	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
2009	1.620	4.309	4.145	96,2	164	3,8	-	-	4.703	3.266	69,4	1.437	30,6	1.226
2010	1.230	4.040	3.820	94,5	181	4,5	39	1,0	4.247	2.994	70,5	1.253	29,5	1.023
2011	1.023	4.661	4.459	95,7	170	3,6	32	0,7	4.548	3.148	69,2	1.400	30,8	1.136
2012	1136	5006	4760	95,1	212	4,2	34	0,7	4.923	3.316	67,4	1.607	32,6	1.219
2013	1219	6143	5822	94,8	295	4,8	26	0,4	4983	3.520	70,6	1.463	29,7	2.379
2014	2.379	6.421	6.078	94,7	306	4,8	37	0,6	5.922	4.167	70,4	1.755	29,6	2.878
2015	2.878	6.377	5.992	94	340	5,3	45	07	6.757	4.616	68,3	2.141	31,7	2.498
I Wydział	637	2.488	2.455	98,7	19	0,8	14	0,6	1.936	1.207	62,3	729	37,7	1.189
II Wydział	449	1.331	1.179	88,6	134	10,1	18	1,4	1.468	1.060	72,2	408	27,8	312
III Wydział	1.307	1.322	1.286	97,3	32	2,4	4	0,3	1.985	1.347	67,9	638	32,1	644
IV Wydział	485	1.236	1.072	86,7	155	12,5	9	0,7	1.368	1.002	73,2	366	26,8	353

Tabela 2. Wpływ skarg na akty administracyjne w zależności od organu, który wydał akt w latach 2008 - 2015

Rok	Wpłynęło skarg na akty administracyjne				
	Ogółem	W tym:			
		Organów terenowych		Organów naczelnych i centralnych	
		1.b	%	1.b	%
1	2	3	4	5	6
2008	3.777	3.614	95,7	163	4,3
2009	4.016	3.688	91,8	328	8,2
2010	3.721	3.234	86,9	487	13,1
2011	4.314	3.807	88,2	507	11,8
2012	4.573	4.116	90,0	457	10,0
2013	5.599	5.182	92,5	417	7,4
2014	5.800	5.333	92	467	8,1
2015	5.771	5.289	91,6	482	8,4
W tym: Wydział I	2.439	2.147	88,0	292	12,0
Wydział II	1.129	1.121	99,3	8	0,7
Wydział III	1.267	1.092	86,2	175	13,8
Wydział IV	936	929	99,3	7	0,7

Tabela 3. Załatwienie na rozprawach skarg na akty administracyjne w latach 2008 - 2015

Rok	Załatwiono na rozprawach skarg na akty administracyjne								
	w tym:								
	Ogółem	Przez uwzględnienie skargi		Przez oddalenie skargi		Przez odrzucenie skargi		W inny sposób	
		1.b	%	1.b	%	1.b	%	1.b	%
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
2008	2.404	973	40,5	1.347	56,0	-	-	84	3,5
2009	3.195	1.251	39,2	1.866	58,4	29	0,9	49	1,5
2010	2.901	1.151	39,7	1.653	57,0	13	0,4	84	2,9
2011	3.061	1.219	39,9	1.785	58,3	19	0,6	38	1,2
2012	3.232	1.273	39,4	1.867	57,8	49	1,5	43	1,3
2013	3.329	1.263	38	2.002	60,1	21	0,6	43	1,3
2014	3.990	1.404	35,2	2.505	62,8	23	0,6	58	1,5
2015	4.420	1.575	35,6	2.750	62,2	22	0,5	73	1,7

Uwaga: od 2009 roku w tabeli ujęto również sprawy, w których odrzucono skargę

Tabela 4. Skargi na akty administracyjne organów terenowych (samorządowych i rządowych) oraz centralnych według województw w latach 2009 – 2015

L.p.	Województwo	Rok	Wpływ	
			l. b.	% ogółu wpływu
1	2	3	4	5
1	wielkopolskie	2009	3.379	84,1
		2010	3.225	86,6
		2011	3.807	88,2
		2012	4.115	90,0
		2013	5.175	92,4
		2014	5.333	92
		2015	5.288	91,6
2	lubuskie	2009	11	0,3
		2010	7	0,2
		2011	0	0
		2012	1	0,02
		2013	6	0,1
		2014	0	0
		2015	0	0
3	organy centralne	2009	328	8,2
		2010	487	13,1
		2011	507	11,8
		2012	457	10,0
		2013	417	7,4
		2014	467	8,1
		2015	482	8,4
4	inne województwa	2009	298	7,4
		2010	2	0,1
		2011	0	0
		2012	0	0
		2013	0	0
		2014	0	0
		2015	1	0,02
5	ogółem	2009	4.016	100,0
		2010	3.721	100,0
		2011	4.314	100,0
		2012	4.573	100,0
		2013	5.599	100,0

		2014	5.800	100,0
		2015	5.771	100,0

Tabela 5. Załatwienia spraw w trybie postępowania uproszczonego

l.p.	wydziały	ZAŁATWIONO			
		łącznie	uwzględniono	oddalono	w inny sposób
		(suma rubryk 1-3)	1	2	3
1	I	51	11	40	0
2	II	3	2	1	0
3	III	0	0	0	0
4	IV	42	14	16	12
razem	I-IV	96	27	57	12

Tabela 6. Załatwienia spraw w trybie postępowania mediacyjnego

l.p.	wydziały	sprawy, w których wszczęto postępowanie mediacyjne	sprawy załatwione w postępowaniu mediacyjnym
1	I	0	0
2	II	0	0
3	III	0	0
4	IV	0	0
razem	I-IV	0	0

Tabela 7. Sprawy o wymierzenie organom grzywien na podstawie art. 55 §1, art. 112, art. 149 § 2, art.154 §1, art. 145 a § 2 i 3 oraz art. 155 § 3 P.p.s.a. w 2015 r.

l.p.	rodzaj sprawy	wpłynęło	ZAŁATWIONO			
			ogółem (kolumny 4-6)	wymierzono grzywnę	oddalono wniosek / skargę o wymierzenie grzywny	w inny sposób
	1	2	3	4	5	6
1	grzywna z art. 55 § 1 P.p.s.a	17	21	13	2	6
2	grzywna z art. 112 P.p.s.a.	0	0	0	0	0
3	grzywna z art.149 § 2 P.p.s.a	61	56	4	1	51
4	grzywna z art. 154 § 1 P.p.s.a.	15	16	1	4	11
5	grzywna z art. 145 a § 2 P.p.s.a.	0	0	0	0	0
6	grzywna z art. 145 a § 3 P.p.s.a.	0	0	0	0	0
7	grzywna z art. 155 § 3 P.p.s.a.	0	0	0	0	0

Tabela 8. Wnioski o przyzanie prawa pomocy

Wydział I

L.p.	Rodzaj orzeczenia	Ilość rozpatrzo-nych spraw	Przyznano prawo pomocy w całości lub części	Odmówiono przyznania prawa pomocy	Pozostawiono bez rozpoznania	Załatwiono w inny sposób
1.	Zwolnienie od kosztów sądowych	260	51	173	35	1
2.	Ustanowienie pełnomocnika procesowego	7	1	2	4	0
3.	Zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika	64	25	29	8	2
4.	Razem	331	77	204	47	3

Wydział II

L.p.	Rodzaj orzeczenia	Ilość rozpatrzonych spraw	Przyznano prawo pomocy w całości lub części	Odmówiono przyznania prawa pomocy	Pozostawiono bez rozpoznania	Załatwiono w inny sposób
1.	Zwolnienie od kosztów sądowych	82	16	39	22	5
2.	Ustanowienie pełnomocnika procesowego	47	44	3	0	0
3.	Zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika	123	82	29	8	4
4.	Razem	252	142	71	30	9

Wydział III

L.p.	Rodzaj orzeczenia	Ilość rozpatrzonych spraw	Przyznano prawo pomocy w całości lub części	Odmówiono przyznania prawa pomocy	Pozostawiono bez rozpoznania	Załatwiono w inny sposób
1.	Zwolnienie od kosztów sądowych	156	57	61	32	6
2.	Ustanowienie pełnomocnika procesowego	7	3	3	1	0
3.	Zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika	74	27	41	6	0
4	Razem	237	87	105	39	6

Wydział IV

L.p.	Rodzaj orzeczenia	Ilość rozpatrzonych spraw	Przyznano prawo pomocy w całości lub części	Odmówiono przyznania prawa pomocy	Pozostawiono bez rozpoznania	Załatwiono w inny sposób
1.	Zwolnienie od kosztów sądowych	93	27	30	23	13
2.	Ustanowienie pełnomocnika procesowego	18	12	4	2	0
3.	Zwolnienie od kosztów i ustanowienie pełnomocnika	60	27	20	12	1
4.	Razem	171	66	54	37	14